

ŚWIDNICKIE WIADOMOŚCI KOŚCIELNE

**Rok XI (2014) nr 4 (44)
październik–grudzień 2014 r.**

Redaktor: *ks. Sławomir Marek*

Korekta: *Krystyna Borowczyk*

Przygotowanie i druk:

Usługi Poligraficzne Bogdan Kokot vel Kokociński
ul. Armii Krajowej 15, 57-400 Nowa Ruda
tel. / faks 74 872 50 92

ISSN 1733-4470

Wydawca: Świdnicka Kuria Biskupia
pl. Jana Pawła II 1, 58-100 Świdnica
tel. 74 85 64 400, faks 74 85 64 414
e-mail: kuria@diecezja.swidnica.pl

I. DOKUMENTY STOLICY APOSTOLSKIEJ

A. WIZYTA PAPIEŻA FRANCISZKA W STRASBURGU

1. PRZEMÓWIENIE W PARLAMENCIE EUROPEJSKIM

Strasburg, 25 listopada 2014 r.

Panie Przewodniczący, Panie i Panowie Wiceprzewodniczący,
Dostojni Eurodeputowani,
Szanowni Państwo z różnych tytułów pracujący w tej Izbie,
Drodzy przyjaciele!

Dziękuję wam za zaproszenie, by zabrać głos na forum tej fundamentalnej instytucji życia Unii Europejskiej i za daną mi przez was szansę zwrócenia się za waszym pośrednictwem do reprezentowanych przez was ponad pięćset milionów obywateli 28 państw członkowskich. Szczególną wdzięczność pragnę wyrazić Panu, panie przewodniczący Parlamentu, za pańskie serdeczne słowa powitania skierowane do mnie w imieniu wszystkich członków Zgromadzenia.

Moja wizyta ma miejsce ponad ćwierć wieku od tej, jaką złożył papież Jan Paweł II. Wiele się zmieniło od tamtych czasów w Europie i na całym świecie. Nie ma już przeciwstawnych bloków, które wówczas dzieliły kontynent na dwie części i powoli spełnia się pragnienie, aby „Europa suwerenna i wyposażona w wolne instytucje rozszerzyła się kiedyś aż do granic, jakie wyznacza jej geografia, a bardziej jeszcze historia”¹.

¹ Jan Paweł II, *Przemówienie w Parlamencie Europejskim*, 11 października 1988, nr 5.

Oprócz rozszerzonej Unii Europejskiej jest również bardziej złożony i mocno zmieniający się świat. Jest on coraz bardziej wzajemnie powiązany i globalny, a więc mniej „eurocentryczny”. Obszerniejszej i posiadającej większy wpływ Unii zdaje się jednak towarzyszyć wizerunek Europy trochę podstarzałej i przytłumionej, skłonnej by czuć się mniej uczestniczącą w świecie, który patrzy na nią z dystansem, nieufnością, a niekiedy z podejrzliwością.

Zwracając się dziś do was i wychodząc od mojego powołania jako pasterza, chciałbym skierować do wszystkich obywateli Europy orędzie nadziei i zachęty. Orędzie nadziei, którego podstawą jest ufność, że trudności mogą stać się silnymi katalizatorami jedności, by przezwyciężyć wszelkie obawy, jakie Europa przeżywa razem z całym światem. Nadzieję w Panu, który przekształca zło w dobro, a śmierć w życie. Zachęty, by powrócić do stanowczego przekonania ojców założycieli Unii Europejskiej, którzy pragnęli przyszłości opierającej się na zdolności do wspólnego działania na rzecz przewyciężenia podziałów i krzewienia pokoju i jedności wśród wszystkich narodów Kontynentu. W centrum tego ambitnego projektu politycznego było zaufanie do człowieka, nie tyle jako obywatela ani też podmiotu ekonomicznego, ale do człowieka jako osoby obdarzonej „godnością transcendentną”.

Bardzo zależy mi na podkreśleniu ścisłego związku między tymi dwoma słowami: „godność” i „transcendentna”. „Godność” to słowo-klucz, które charakteryzowało odbudowę po II wojnie światowej. Nasza historia najnowsza wyróżnia się z powodu niewątpliwie centralnego miejsca krzewienia ludzkiej godności wobec różnego rodzaju przemocy i dyskryminacji, których na przestrzeni wieków nie brakowało również w Europie. Dostrzeganie znaczenia praw człowieka rodzi się właśnie jako wynik długiej drogi, na którą składały się także liczne cierpienia i ofiary. Przyczyniła się ona do uświadomienia sobie wartości, wyjątkowości i niepowtarzalności każdej poszczególnej osoby ludzkiej. Ta świadomość kulturowa znajduje swój fundament nie tylko w wydarzeniach historii, ale przede wszystkim w myśli europejskiej, wyróżniającej się bogactwem spotkania, którego liczne źródła pochodzą „z Grecji i Rzymu, ze źródeł celtyckich, germańskich i słowiańskich oraz z chrześcijaństwa, które ją dogłębnie ukształtowało”², dając właśnie miejsce pojęciu „osoby”.

² Jan Paweł II, *Przemówienie do Zgromadzenia Parlamentarnej Rady Europy*, 8 października 1988, nr 3.

Dzisiaj promowanie praw człowieka odgrywa kluczową rolę w ramach zaangażowania Unii Europejskiej na rzecz wspierania godności osoby, zarówno w jej wnętrzu, jak i w relacjach z innymi państwami. Jest to zaangażowanie ważne i godne podziwu, bo wciąż istnieje nazbyt wiele sytuacji, w których istoty ludzkie są traktowane jak przedmioty, których koncepcję, strukturę i przydatność można zaprogramować, a które następnie można wyrzucić, gdy nie są już potrzebne, gdyż stają się słabe, chore lub stare.

Jaka bowiem godność istnieje rzeczywiście, kiedy nie ma możliwości swobodnego wyrażania swej myśli czy wyznawania bez ucisku swej wiary religijnej? Jaka godność jest możliwa bez jasnych ram prawnych, ograniczających panowanie siły i sprawiających wyższość prawa nad tyranią władzy? Jaką godność może w ogóle posiadać mężczyzna lub kobieta, którzy stali się przedmiotem jakiegokolwiek dyskryminacji? Jaką godność może mieć kiedykolwiek osoba, która nie ma pożywienia czy minimum niezbędnego do życia, czy – co gorsza – nie ma pracy, która namaszcza ją godnością?

Krzewienie godności osoby oznacza uznanie, że posiada ona niezbywalne prawa, których nie może być pozbawiona arbitralnie przez nikogo, a tym mniej, na rzecz interesów ekonomicznych. Trzeba jednak zwracać uwagę, aby nie popaść w pewne dwuznaczności, które mogą wynikać z niezrozumienia idei praw człowieka i ich paradoksalnego nadużywania. Istnieje dziś bowiem skłonność, by rościć sobie coraz więcej praw indywidualnych – kusi mnie, by powiedzieć indywidualistycznych – która skrywa koncepcję osoby ludzkiej oderwanej od wszelkiego kontekstu społecznego i antropologicznego, niemal jako „monady” (μονάδες), coraz bardziej nieczulej na inne otaczające ją „monady”. Koncepcji prawa zdaje się już nie towarzyszyć równie istotna i dopełniająca koncepcja obowiązku, tak że w końcu dochodzi do potwierdzenia praw jednostki, nie uwzględniając, że każda istota ludzka jest związana z pewnym kontekstem społecznym, w którym jej prawa i obowiązki są połączone z prawami i obowiązkami innych i z dobrem wspólnym społeczeństwa.

Dlatego też uważam, że ważniejsze niż kiedykolwiek jest dziś pogłębienie takiej kultury praw człowieka, która mogłaby roztropnie łączyć wymiar indywidualny, czy – lepiej – osobowy, z wymiarem „dobra wspólnego”, z owym „nas-wszystkich”, czyli poszczególnych osób, rodzin oraz grup pośrednich, tworzących wspólnotę społeczną³. Faktycznie,

³ Por. Benedykt XVI, *Caritas in veritate*, nr 7; Sobór Wat. II, Konst. duszpast. *Gaudium et spes*, nr 26.

jeśli prawo każdego nie jest harmonijnie podporządkowane dobru większemu, to w ostateczności pojmowane jest ono jako prawo bez ograniczeń, a tym samym staje się źródłem konfliktów i przemocy.

Mówienie o „transcendentnej godności człowieka” oznacza zatem odwoływanie się do jego natury, jego wrodzonej zdolności do odróżniania dobra od zła, do owej „busoli” wpisanej w nasze serca, którą Bóg odcisnął na całym stworzeniu⁴; oznacza nade wszystko spoglądanie na człowieka nie jako na absolut, lecz jako na „istotę relacyjną”. Jedną z najczęstszych chorób, jakie dostrzegam w dzisiejszej Europie jest samotność, właściwa osobom pozbawionym więzi. Jest ona szczególnie widoczna u ludzi w podeszłym wieku, często pozostawionych własnemu losowi, a także w młodych pozbawionych punktów odniesienia i szans na przyszłość; jest ona widoczna w wielu osobach ubogich zamieszkujących w naszych miastach; widać ją w zagubionych oczach imigrantów, którzy tu przybyli w poszukiwaniu lepszej przyszłości. Samotność ta uległa zaostrzeniu przez kryzys gospodarczy, którego skutki wciąż utrzymują się z dramatycznymi konsekwencjami ze społecznego punktu widzenia. Można również zauważyć, że w ostatnich latach, oprócz procesu rozszerzenia Unii Europejskiej rośnie nieufność obywateli do instytucji uznanych za odległe, trudniące się ustanawianiem przepisów postrzeganych jako dalekie od wrażliwości poszczególnych narodów, jeśli nie wręcz za szkodliwe. Z wielu stron odnosi się ogólne wrażenie zmęczenia, starzenia się Europy – babci, już bezpłodnej i nie tętniącej życiem. Z tego względu wydaje się, że wielkie ideały, które inspirowały Europę straciły siłę przyciągania, na rzecz biurokratycznych mechanizmów technicznych swoich instytucji.

Dołączają się do tego pewne nieco egoistyczne style życia, charakteryzujące się bogactwem nie do utrzymania, a często obojętnym wobec otaczającego świata, zwłaszcza najuboższych. Ze smutkiem stwierdzamy, że w centrum debaty politycznej przeważają kwestie techniczne i ekonomiczne kosztem autentycznej orientacji antropologicznej⁵. Istocie ludzkiej grozi sprowadzenie do bycia jedynie trybikiem w mechanizmie, który traktuje ją na równi z dobrem konsumpcyjnym, którego można używać, tak że – jak to niestety często widzimy – gdy życie nie odpowiada potrzebom tego mechanizmu, jest odrzucane bez większego wahania, jak w przypadku chorych,

⁴ Por. *Kompendium nauki społecznej Kościoła*, nr 37.

⁵ Por. *Evangelii gaudium*, nr 55.

nieuleczalnie chorych, ludzi starszych, opuszczonych i pozbawionych opieki lub dzieci zabitych przed urodzeniem.

Jest to wielkie nieporozumienie, które ma miejsce „kiedy bierze górę absolutyzacja techniki”⁶, doprowadzająca do „pomieszczenia środków i celów”⁷. Jest ona nieuniknionym wynikiem „kultury odrzucenia” i „agresywnego konsumizmu”. Przeciwnie, potwierdzenie godności osoby oznacza uznanie, że życie ludzkie jest cenne, że jest nam ono darmo dane, a zatem nie może być przedmiotem handlu czy sprzedaży. Wy, jako parlamentarzyści, jesteście powołani także do wielkiej misji, choć może się ona wydawać nieużyteczna: do troski o kruchość, kruchość narodów i osób. Z troszczenie się o kruchość oznacza siłę i tkiwość, oznacza walkę i owocność w kontekście modelu funkcjonalistycznego i prywatności, który nieuchronnie prowadzi do „kultury odrzucenia”. Z troszczenie się o kruchość osób i narodów oznacza pielęgnowanie pamięci i nadziei; oznacza wzięcie na siebie ciężaru chwili obecnej w jej sytuacji najbardziej marginalnej i niepokojącej oraz bycie zdolnymi do namaszczenia jej godnością⁸.

Jak zatem przywrócić nadzieję na przyszłość, aby wychodząc od młodych pokoleń odnaleźć ufność, by dążyć do wielkiego ideału Europy zjednoczonej, żyjącej w pokoju, twórczej i przedsiębiorczej, szanującej prawa i świadomej swoich obowiązków? Pozwólcie, że odpowiadając na to pytanie posłużę się obrazem. Jednym z najbardziej znanych fresków Rafaela znajdujących się w Watykanie jest tzw. Szkoła Ateńska. W jego centrum znajdują się Platon i Arystoteles. Pierwszy z palcem wskazującym w górę, ku światu idei, można powiedzieć ku niebu; drugi wyciąga rękę do przodu, w kierunku widza, ku ziemi, ku konkretnej rzeczywistości. Wydaje mi się, że obraz ten dobrze opisuje Europę i jej historię, na którą składa się ciągle spotkanie między niebem a ziemią, gdzie niebo wskazuje otwarcie na transcendencję, na Boga, które od zawsze wyróżniało Europejczyków, zaś ziemia przedstawia zdolność praktyczną i konkretną poradzenia sobie z sytuacjami i problemami. Przyszłość Europy zależy od odkrycia żywotnego i nierozzerwalnego powiązania między tymi dwoma elementami. Europa, która nie jest już w stanie otworzyć się na transcendentny wymiar życia, jest Europą, której powoli grozi zatracenie

⁶ Benedykt XVI, *Caritas in veritate*, nr 71.

⁷ Tamże.

⁸ *Ewangelii gaudium*, nr 209.

swej duszy, a także tego „ducha humanistycznego”, którego także kocha i broni.

Właśnie wychodząc od potrzeby otwartości na transcendencję, pragnę podkreślić centralne miejsce osoby ludzkiej, która w przeciwnym razie byłaby na łasce i niełasce mody i aktualnych władz. Dlatego uważam, że fundamentalne znaczenie ma nie tylko dziedzictwo, jakie chrześcijaństwo pozostawiło w przeszłości w kształtowaniu społeczno-kulturowym kontynentu, ale nade wszystko wkład, jaki zamierza wnieść dziś i w przyszłości do jego rozwoju. Taki wkład nie stanowi zagrożenia dla świeckiego charakteru państwa i dla niezależności instytucji Unii, ale ubogacenie. Wskazują na to ideały, jakie ją kształtowały od samego początku, takie jak pokój, zasada pomocniczości i solidarności, humanizm koncentrujący się na poszanowaniu godności osoby.

Dlatego pragnę ponowić zapewnienie o gotowości Stolicy Apostolskiej i Kościoła katolickiego, za pośrednictwem Komisji Episkopatów Wspólnoty Europejskiej (COMECE), do prowadzenia owocnego, otwartego i przejrzystego dialogu z instytucjami Unii Europejskiej. Jestem również przekonany, że Europa, która byłaby w stanie docenić swoje korzenie religijne, umiając wydobyć ich bogactwo i potencjał, mogłaby być także bardziej odporna na tak wiele ekstremizmów, jakie plenią się we współczesnym świecie, także z powodu wielkiej pustki ideowej, z jaką mamy do czynienia na tak zwanym Zachodzie, ponieważ „to właśnie zapominanie o Bogu, a nie Jego uwielbienie, rodzi przemoc”⁹.

Nie możemy w tym miejscu nie wspomnieć o wielu niesprawiedliwościach i prześladowaniach, jakie codziennie wymierzone są w mniejszości religijne, zwłaszcza chrześcijan, w różnych częściach świata. Wspólnoty i osoby będące przedmiotem barbarzyńskiej przemocy: wypędzani ze swoich domów i ojczyzn; sprzedawani jako niewolnicy; zabijani, ścinani, ukrzyżowani i spaleni żywcem przy haniebnym i sprzyjającym milczeniu wielu.

Motto Unii Europejskiej brzmi: „Jedność w różnorodności”. Ale jedność nie oznacza uniformizmu politycznego, gospodarczego, kulturalnego czy myśli. W istocie każda autentyczna jedność żyje bogactwem tworzących ją różnorodności: jak rodzina, która jest o tyle bardziej zjednoczona, o ile każdy z jej członków może bez lęku być dogłębnie sobą. W tym sensie uważam, że Europa powinna

⁹ Benedykt XVI, *Przemówienie do członków korpusu dyplomatycznego*, 7 stycznia 2013.

być rodziną narodów, które mogłyby odczuć bliskość instytucji Unii Europejskiej, o ile będą one w stanie umiejętnie połączyć ideał pożądaną jedności z właściwą każdemu różnorodnością, doceniając poszczególne tradycje; zdając sobie sprawę ze swej historii i korzeni; uwalniając się od wielu manipulacji i fobii. Umieszczenie w centrum osoby ludzkiej oznacza przede wszystkim zezwolenie, aby wyrażała ona swobodnie swe oblicze i swoją kreatywność, zarówno na poziomie jednostki jak i narodu.

Z drugiej strony szczególne właściwości każdego stanowią autentyczne bogactwo, o ile służą wszystkim. Zawsze należy przypominać architekturę właściwą Unii Europejskiej, u której podstaw tkwią zasady solidarności i pomocniczości, aby dominowała wzajemna pomoc i możliwe było podążanie naprzód, ożywiane wzajemnym zaufaniem.

W tej dynamice jedności-partykularności staje przed wami, Panie i Panowie eurodeputowani, także konieczność podjęcia odpowiedzialności za troskę o żywotność demokracji, demokracji narodów Europy. Nie da się ukryć, że koncepcja homologacyjna globalizacji oddziałuje na żywotność systemu demokratycznego, osłabiając bogaty, owocny i konstruktywny spór organizacji i partii politycznych między sobą. W ten sposób pojawia się ryzyko życia w sferze idei, samego słowa, obrazu, sofizmatów... aż do mylenia rzeczywistości demokracji z nowym nominalizmem politycznym. Utrzymanie w Europie żywej demokracji wymaga unikania wielu „globalizujących sposobów” rozważania rzeczywistości: angelicznych puryzmów, dyktatury relatywizmów, fundamentalizmów antyhistorycznych, etycyzmów bez dobroci, intelektualizmów pozbawionych mądrości¹⁰.

Zachowanie żywotności demokracji jest wyzwaniem tego momentu dziejowego, unikając, aby ich realna siła – ekspresywna siła polityczna narodów – była osłabiana w obliczu presji interesów wielonarodowych nieuniwersalnych, które je osłabiają i przekształcają w uniformujące systemy władzy finansowej, służące nieznanym imperiom. Jest to wyzwanie, przed którym stawia was dziś historia.

Dawanie Europie nadziei oznacza nie tylko uznawanie centralnego miejsca osoby ludzkiej, ale oznacza również promowanie jej talentów. Chodzi więc o inwestowanie w nią i w miejsca, gdzie jej talenty się kształtują oraz przynoszą owoce. Pierwszym takim obszarem jest zdecydowanie edukacja, wychodząc od rodziny, komórki

¹⁰ *Evangelii gaudium*, nr 31.

podstawowej i cennego elementu każdego społeczeństwa. Rodzina zjednoczona, płodna i nierozzerwalna wnosi z sobą elementy fundamentalne, by dać nadzieję na przyszłość. Bez tej solidności dochodzi się do budowania na piasku, z poważnymi konsekwencjami społecznymi. Z drugiej strony, podkreślanie znaczenia rodziny nie tylko pomaga dawać perspektywę i nadzieję nowym pokoleniom, ale także wielu osobom starszym, często zmuszonym do życia w warunkach samotności i opuszczenia, bo nie ma już ciepła ogniska domowego, które byłoby w stanie im towarzyszyć i wspierać ich.

Oprócz rodziny, są też instytucje edukacyjne: szkoły i uniwersytety. Edukacja nie może ograniczać się do zapewnienia jakiegoś zbioru wiedzy technicznej, ale powinna sprzyjać bardziej złożonemu procesowi rozwoju człowieka w jego całości. Dzisiejsza młodzież chce mieć możliwość formacji odpowiedniej i pełnej, aby spojrzeć na przyszłość z nadzieją, a nie z rozczarowaniem. Istnieje też wielki potencjał twórczy Europy w różnych dziedzinach poszukiwań naukowych, z których niektóre nie zostały jeszcze w pełni zbadane. Wystarczy pomyśleć na przykład o alternatywnych źródłach energii, których rozwój w znacznym stopniu przyniósłby korzyść ochronie środowiska.

Europa zawsze stała na pierwszej linii chwalebego zaangażowania na rzecz ekologii. Nasza ziemia wymaga rzeczywiście stałej opieki i uwagi, a każdy jest osobiście odpowiedzialny za strzeżenie stworzenia, cennego daru, który Bóg umieścił w rękach ludzi. Oznacza to z jednej strony, że natura jest do naszej dyspozycji, możemy się z niej cieszyć i dobrze wykorzystywać; z drugiej jednak strony oznacza, że nie jesteśmy jej panami; stróżami, ale nie panami. Dlatego też mamy ją miłować i szanować, a „tymczasem często kierujemy się pychą, dążąc do panowania, posiadania, manipulowania, wykorzystywania; nie «doglądamy go», nie szanujemy, nie uważamy za bezinteresowny dar, nad którym trzeba mieć pieczę...”¹¹ Poszanowanie środowiska oznacza więc nie tylko ograniczanie się i unikanie jego oszpeceń, ale również wykorzystywanie go dla dobra. Myślę przede wszystkim o sektorze rolniczym, który jest powołany, by dać człowiekowi wsparcie i pokarm. Nie można się godzić, by miliony ludzi na całym świecie umierały z głodu, podczas gdy codziennie tony artykułów żywnościowych wyrzuca się z naszych stołów. Ponadto poszanowanie przyrody przypomina nam, że sam człowiek jest jej

¹¹ Franciszek, Audiencja ogólna, 5 czerwca 2013

podstawową częścią. Oprócz ekologii środowiska, potrzebna jest ta ekologia ludzka, na którą składa się poszanowanie osoby, o czym chciałem przypomnieć, zwracając się do was dzisiaj.

Drugim obszarem, na którym rozwijają się talenty człowieka jest praca. Nadszedł czas, aby wspierać politykę zatrudnienia, ale przede wszystkim trzeba przywrócić godność pracy, zapewniając także odpowiednie warunki do jej realizacji. Oznacza to z jednej strony znalezienie nowych sposobów, by łączyć elastyczność rynku z potrzebą stabilności i pewnością perspektyw zatrudnienia, niezbędnych dla ludzkiego rozwoju pracowników; z drugiej strony, oznacza krzewienie odpowiedniego kontekstu społecznego, który nie zmierza do wyzysku ludzi, ale zapewnienia poprzez pracę możliwości budowania rodziny i wychowywania dzieci.

Podobnie konieczne jest wspólne stawienie czoła problemowi migracji. Nie można się godzić z tym, by Morze Śródziemne było wielkim cmentarzem! Na łodziach, które codziennie docierają do wybrzeży europejskich są mężczyźni i kobiety potrzebujący gościnności i pomocy. Brak wzajemnego wsparcia w Unii Europejskiej grozi zachęcaniem do rozwiązań partykularnych problemu, które nie biorą pod uwagę ludzkiej godności imigrantów, sprzyjając pracy niewolniczej i nieustannym niepokojom społecznym. Europa będzie w stanie poradzić sobie z problemami związanymi z imigracją, jeśli będzie umiała jasno zaproponować swoją tożsamość kulturową i wprowadzić w życie odpowiednie ustawodawstwo, które potrafiłoby jednocześnie chronić prawa obywateli europejskich i zapewnić gościnność dla imigrantów; jeśli będzie umiała przyjąć politykę poprawną, odważną i konkretną, która pomoże krajom ich pochodzenia w rozwoju społeczno-politycznym i przezwyciężeniu konfliktów wewnętrznych – głównej przyczyny tego zjawiska – zamiast polityki interesów, która zwiększa i podsycza te konflikty. Trzeba zająć się przyczynami, a nie tylko skutkami.

Panie Sekretarzu Generalny, Pani Przewodnicząca, Ekscencje, Panie i Panowie deputowani! Świadomość własnej tożsamości jest też konieczna, aby prowadzić kreatywny dialog z państwami, które zwróciły się o przystąpienie w przyszłości do Unii Europejskiej. Myślę szczególnie o krajach bałkańskich, dla których wejście do Unii Europejskiej będzie mogło służyć realizacji ideału pokoju w tym regionie, który poważnie ucierpiał z powodu konfliktów w przeszłości. Wreszcie, świadomość własnej tożsamości jest niezbędna

w kontaktach z innymi sąsiadującymi państwami, szczególnie leżącymi nad Morzem Śródziemnym, z których wiele cierpi z powodu konfliktów wewnętrznych i presji fundamentalizmu religijnego oraz międzynarodowego terroryzmu.

Do was, ustawodawców, należy zadanie zachowania i rozwoju tożsamości europejskiej, aby obywatele odzyskali zaufanie do instytucji Unii i do projektu pokoju i przyjaźni, który jest jej fundamentem. Wiedźcie, że „im bardziej wzrasta potęga ludzi, tym bardziej rozszerza się ich odpowiedzialność, czy to w przypadku jednostek, czy zbiorowości”¹². Zachęcam was więc do pracy, aby Europa na nowo odkryła swą dobrą duszę.

Pewien anonimowy autor z II wieku pisał, że „czym jest dusza w ciele, tym są w świecie chrześcijanie”¹³. Zadaniem duszy jest wspieranie ciała, bycie jego sumieniem i pamięcią historyczną. A historia dwóch tysięcy lat wiąże Europę i chrześcijaństwo. Historia nie wolna od konfliktów i błędów, również grzechów, ale zawsze ożywiana pragnieniem zbudowania dobra. Widzimy to w pięknie naszych miast, a jeszcze bardziej w pięknie wielu dzieł miłosierdzia i wspólnego, ludzkiego wzrastania, które kształtują kontynent. Ta historia w dużej części jest jeszcze do napisania. Jest ona naszą teraźniejszością i także naszą przyszłością. Jest ona naszą tożsamością. A Europa bardzo potrzebuje odkrycia na nowo swojego oblicza, aby się rozwijać, zgodnie z duchem swoich ojców założycieli, w pokoju i zgodzie, bo sama nie jest jeszcze wolna od konfliktów.

Drodzy eurodeputowani, nadeszła pora, aby wspólnie budować Europę, która nie obraca się wokół gospodarki, ale wokół świętości osoby ludzkiej, wartości niezbywalnych; Europę śmiało obejmującą swoją przeszłość i z ufnością spoglądającą na swoją przyszłość, aby w pełni i z nadzieją żyć swoją teraźniejszością. Nadeszła chwila, aby porzucić ideę Europy przestraszonej i zamkniętej w sobie, aby rozbudzić i krzewić Europę uczestniczącą, niosącą wiedzę, sztukę, muzykę, wartości humanistyczne, a także wartości wiary. Europę kontemplującą niebo i dążącą do ideałów; Europę, która opiekuje się, broni i chroni człowieka; Europę podążającą po ziemi bezpiecznej i solidnej, będącą cennym punktem odniesienia dla całej ludzkości!

Dziękuję.

¹² *Gaudium et spes*, nr 34.

¹³ Por. *List do Diogeneta*, nr 6.

2. **PRZEMÓWIENIE DO ZGROMADZENIA PARLAMENTARNEGO RADY EUROPY**

Strasburg, 25 listopada 2014 r.

Panie Sekretarzu Generalny, Pani Przewodnicząca,
Ekscelencje, Panie i Panowie!

Cieszę się, że mogę zabrać głos na tym forum, które reprezentuje znaczące przedstawicielstwo Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy, Przedstawicieli krajów członkowskich, sędziów Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, jak również różnych instytucji tworzących Radę Europy. Rzeczywiście w tej auli obecna jest niemal cała Europa, wraz z jej narodami, językami, ich tożsamością kulturową i religijną, stanowiącymi bogactwo tego kontynentu. Jestem szczególnie wdzięczny Panu Sekretarzowi Generalnemu Rady Europy, panu Thorbjørn Jaglandowi za uprzejme zaproszenie i za skierowane do mnie miłe słowa powitania. Pozdrawiam panią Anne Brasseur, przewodniczącą Zgromadzenia Parlamentarnego, a także przedstawicieli różnych instytucji tworzących Radę Europy. Serdecznie wam wszystkim dziękuję za niestrudzone zaangażowanie i wkład w zapewnienie pokoju w Europie, przez promowanie demokracji, praw człowieka i państwa prawa.

W zamiarze swoich ojców założycieli Rada Europy, która w tym roku obchodzi swoją 65. rocznicę istnienia, odpowiadała na ideowe dążenie do jedności, które wiele razy od czasów starożytnych pobudzało życie Kontynentu. Jednakże na przestrzeni wieków często dominowały bodźce partykularne, charakteryzujące się następującymi po sobie różnymi dążeniami do hegemonii. Wystarczy pomyśleć, że dziesięć lat przed owym 5 maja 1949 r., kiedy podpisano w Londynie traktat ustanawiający Radę Europy, rozpoczynał się najkrwawszy i najbardziej rozdzierający konflikt, jaki pamiętają te ziemie, a którego podziały trwały przez szereg następnych lat, gdy tak zwana żelazna kurtyna dzieliła Kontynent od Bałtyku do Zatoki Triesteńskiej. Plan ojców założycieli polegał na odbudowie Europy w duchu wzajemnej służby, który także dzisiaj, w świecie bardziej

skłonny do rewindykacji niż do służby, musi stanowić podstawę misji Rady Europy na rzecz pokoju, wolności i godności człowieka.

Z drugiej strony, uprzywilejowaną drogą do pokoju – by uniknąć powtórzenia się tego, co miało miejsce podczas dwóch wojen światowych ubiegłego wieku – jest uznanie w drugim nie wroga, którego należy pokonać, lecz brata, którego trzeba przyjąć. Chodzi o proces nieustanny, którego nigdy nie można uznać za w pełni osiągnięty. To właśnie było intuicją ojców założycieli, którzy zrozumieli, że pokój jest dobrem, które trzeba nieustannie zdobywać, wymagającym bezwzględnej czujności. Zdawali sobie sprawę, że wojny są podsycane zamiarem zdobycia przestrzeni, usiłowaniem skryształizowania i zatrzymania zachodzących procesów; dążyli natomiast do pokoju, który można osiągnąć tylko w stałej postawie inicjowania procesów i ich rozwijania.

W ten sposób potwierdzali wolę podążania naprzód, dojrzewając z czasem, bo to właśnie czas rządzi przestrzeniami, oświeca je i przekształca w łańcuchu ciągłego wzrostu, bez dróg powrotu. Tak więc budowanie pokoju wymaga uprzywilejowania działań rodzących nową dynamikę w społeczeństwie i angażujących inne osoby i grupy, które je rozwijają, aż przyniosą owoc w ważnych wydarzeniach historycznych¹.

Z tego powodu utworzyli ten trwały organizm. Kilka lat później, błogosławiony Paweł VI przypomniał, że „nawet instytucje, których zadaniem i zasługą jest głoszenie i utrzymywanie pokoju w porządku prawnym i w stosunkach międzynarodowych, swój opatrnościowy cel osiągają tylko wtedy, jeżeli są nieustannie czynne, jeżeli w każdej chwili umieją rodzić pokój, umieją tworzyć pokój”². Konieczny jest nieustanny proces „humanizacji”, bowiem „nie wystarczy zażegnać wojny, wstrzymać walki [...], nie wystarczy pokój narzucony, pokój utylitarny i prowizoryczny. Trzeba dążyć do pokoju kochanego, wolnego, braterskiego, czyli do pokoju opartego na pojednaniu dusz”³. Oznacza to rozwijanie procesów bez niepokoju, ale z pewnością, z jasnymi przekonaniem i wytrwałością. By zdobyć dobro pokoju trzeba przede wszystkim do niego wychowywać, odrzucając kulturę konfliktu, która dąży do zastraszenia drugiego, do zepchnięcia na margines tych, którzy myślą lub żyją w inny sposób. To prawda, że

¹ Zob. *Evangelii gaudium*, nr 223.

² Paweł VI, Orędzie na VIII Światowy Dzień Pokoju, 8 grudnia 1974 r.

³ Tamże.

konflikt nie może być ignorowany czy też ukrywany, ale trzeba go podjąć. Ale jeśli pozostajemy w jego pułapce, tracimy perspektywę, zacieśniają się horyzonty, a rzeczywistość staje się fragmentaryczna. Gdy się zatrzymujemy w sytuacji konfliktowej, tracimy poczucie głębokiej jedności rzeczywistości⁴, powstrzymujemy historię i popadamy w wewnętrzne wyniszczanie się bezowocnych sprzeczności.

Niestety, nadal nazbyt często dochodzi do ataków na pokój. Dzieje się tak w wielu częściach świata, gdzie szaleją różnego rodzaju konflikty. Dzieje się tak także tutaj, w Europie, gdzie nie ustają napięcia. Ileż bólu i jak wielu zabitych nadal na tym Kontynencie, który tęskni za pokojem, a mimo to łatwo poddaje się pokusom przeszłości! Dlatego ważne jest i dodające otuchy dzieło Rady Europy w poszukiwaniu politycznego rozwiązania aktualnych kryzysów. W pokój wymierzone są jednak również inne formy konfliktu, takie jak międzynarodowy terrorizm na tle religijnym, żywiący głęboką pogardę dla życia ludzkiego i zbierający na oślep niewinne ofiary. Zjawisko to jest niestety bardzo często wspomagane przez niczym nie zakłócony handel bronią. Kościół głosi, że „wyścig zbrojeń stanowi najgroźniejszą plagę ludzkości, a równocześnie nieznośną krzywdę dla ubogich”⁵. Pokój jest również pogwałcony przez handel ludźmi, będący nowym niewolnictwem naszych czasów, który „zamienia osoby w towar”, pozbawiając ofiary wszelkiej godności. Nierzadko możemy zauważyć, że zjawiska te są ze sobą powiązane. Rada Europy, za pośrednictwem swoich komitetów i grup ekspertów, odgrywa ważną i znaczącą rolę w zwalczaniu tych form okrucieństwa. Jednak pokój nie jest jedynie brakiem wojny, konfliktów i napięć. W wizji chrześcijańskiej jest on równocześnie „darem” Boga i „owocem” wolnego i racjonalnego działania człowieka, który zamierza realizować „dobro wspólne” w prawdzie i miłości. „Ten porządek intelektualny i moralny opiera się właśnie na decyzji ludzkiego sumienia w poszukiwaniu harmonii we wzajemnych stosunkach, w poszanowaniu powszechnej sprawiedliwości dla wszystkich”⁶.

Jak więc dążyć do ambitnego celu pokoju?

Droga obrana przez Radę Europy to przede wszystkim promocja praw człowieka, z którą wiąże się rozwój demokracji i państwa prawa.

⁴ Zob. *Evangelii gaudium*, nr 226.

⁵ *Katechizm Kościoła Katolickiego*, nr 2329 i *Gaudium et spes*, nr 81.

⁶ Jan Paweł II, *Orędzie na XV Światowy Dzień Pokoju*, 8 grudnia 1981, nr 4.

Jest to praca szczególnie cenna, z istotnymi implikacjami etycznymi i społecznymi, ponieważ od poprawnego rozumienia tych pojęć i stałej refleksji na ich temat zależy rozwój naszych społeczeństw, ich pokojowe współistnienie oraz ich przyszłość. Takie studium jest jednym z największych wkładów, jaki Europa dała i nadal daje całemu światu.

Dlatego w tym miejscu czuję się w obowiązku przypomnieć odpowiedzialność Europejczyków i ich wkład w rozwój kulturowy ludzkości. Chciałbym to uczynić, wychodząc od obrazu zaczerpniętego od włoskiego dwudziestowiecznego poety, Clemente Rebora, który w jednym ze swych utworów opisuje topolę, z gałęziami wznoszącymi się ku niebu i poruszonymi wiatrem, której pień trwa mocno wraz głębokimi korzeniami ugruntowanymi w ziemi⁷. W pewnym sensie w tym świetle możemy pomyśleć o Europie.

W ciągu swojej historii zawsze dążyła ona ku temu, co wzniosłe, ku nowym ambitnym celom, ożywiana nienasyconym pragnieniem poznania, rozwoju, postępu, pokoju i jedności. Jednak wznoszenie się myśli, kultury, odkryć naukowych jest możliwe jedynie dzięki solidności pnia i zagłębieniu korzeni, które go karmią. Jeśli utraczone zostaną korzenie, pień powoli staje się pusty w środku i umiera, a gałęzie – niegdyś bujne i proste – chylą się ku ziemi i opadają. Na tym polega być może jeden z najbardziej niezrozumiałych paradoksów wyizolowanej mentalności naukowej: aby zmierzać ku przyszłości potrzebna jest przeszłość, konieczne są głębokie korzenie, potrzebna jest także odwaga, by nie ukrywać się przed chwilą obecną i jej wyzwaniem. Potrzebna jest pamięć, odwaga, zdrowa i ludzka utopia.

Z drugiej strony – zauważa Rebora – „pień się pogrąży w to, co najprawdziwsze”⁸. Korzenie karmią się prawdą, stanowiącą pokarm, siłę napędową każdego społeczeństwa, które chce być naprawdę wolne, humanistyczne i solidarne. Z drugiej strony, „prawda odwołuje się do sumienia”, którego nie można ograniczać do uwarunkowań, i z tego względu jest ono zdolne do poznania swej godności i otwarcia się na absolut, stając się źródłem fundamentalnych wyborów, którymi

⁷ „Miota się na wietrze, ze swymi liśćmi / ogromna topola; / przesywa powietrze swoimi bólami / w niepokoju myśli: / wypowiada się od pnia po gałęzie przez liście / wszystkie rozpostarte ku niebu ze zbiegającymi się szczytami: / trwa niewzruszenie pień tajemnicy, / i pień się pogrąży w to, co najprawdziwsze” (*Il pioppo*, in: *Canti dell'Infermità*, ed. Vanni Scheiwiller, Milano 1957, 32).

⁸ Tamże.

kieruje poszukiwanie dobra dla innych i dla siebie, oraz miejscem „odpowiedzialnej wolności”⁹.

Należy również pamiętać, że bez tego poszukiwania prawdy, każdy staje się miarą samego siebie i swoich działań, torując drogę do subiektywistycznego potwierdzenia praw, tak iż pojęcie praw człowieka, które samo w sobie ma wartość uniwersalną, zastępuje się ideą prawa indywidualistycznego. Prowadzi to do zasadniczego niedostrzegania innych i promowania owej „globalizacji obojętności”, jaka rodzi się z egoizmu, jako owoc koncepcji człowieka niezdolnego do przyjęcia prawdy i życia autentycznym wymiarem społecznym.

Taki indywidualizm czyni po ludzku ubogimi i kulturowo bezpłodnymi, ponieważ faktycznie odcina te płodne korzenie, na których wznosi się drzewo. Z obojętnego indywidualizmu rodzi się kult bogactwa, któremu odpowiada kultura odrzucenia, w jakiej jesteśmy zanurzeni. Mamy w istocie zbyt wiele rzeczy, które często nie są potrzebne, ale nie jesteśmy już w stanie zbudować autentycznych relacji międzyludzkich, naznaczonych prawdą i wzajemnym szacunkiem. W ten sposób mamy dziś przed oczyma obraz Europy poranionej zarówno ze względu na wiele doświadczeń przeszłości, jak i z powodu kryzysu chwili obecnej, któremu zdaje się już nie być zdolna stawić czoło z witalnością i energią czasów minionych. Europy trochę zmęczonej i pesymistycznej, czującej się obłąconą nowościami pochodzącymi z innych kontynentów.

Możemy Europie postawić pytanie: gdzie jest twój wigor? Gdzie jest owo dążenie ideowe, które ożywiało i czyniło twoją historię wspólną? Gdzie jest twój duch zaciekawionej przebojowości? Gdzie jest twoje pragnienie prawdy, które dotąd z pasją przekazywałaś światu?

Od odpowiedzi na te pytania będzie zależeć przyszłość kontynentu. Z drugiej strony – wracając do obrazu Reborny – pień bez korzeni może nadal nosić pozory życia, ale w środku jest pusty i umiera. Europa musi się zastanowić, czy jej ogromne dziedzictwo humanistyczne, artystyczne, techniczne, społeczne, polityczne, gospodarcze i religijne jest zwyczajnym zabytkiem muzealnym przeszłości, czy też jest jeszcze ona w stanie zainspirować kulturę i otworzyć swoje skarby dla całej ludzkości. W odpowiedzi na to pytanie rolę pierwszorzędną odgrywają Rada Europy i jej instytucje.

⁹ Zob. Jan Paweł II, *Przemówienie do Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy* Strasburg, 8 października 1988, nr 4.

Myszę szczególnie o roli Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, który jest w jakiś sposób „sumieniem” Europy w zakresie poszanowania praw człowieka. Chciałbym, aby sumienie to coraz bardziej dojrzewało, nie tyle przez marne porozumienie między stronami, ile jako owoc dążenia ku tym głębokim korzeniom stanowiącym fundament, na którym postanowili budować ojcowie założyciele współczesnej Europy.

Obok korzeni, których trzeba szukać, zachować żywymi przez codzienne ćwiczenie pamięci, gdyż stanowią bogactwo genetyczne Europy – istnieją aktualne wyzwania Kontynentu, zmuszające nas do ciągłej kreatywności, aby te korzenie owocowały w dniu dzisiejszym i rzutowały na utopie przyszłości. Pozwolę sobie wymienić tylko dwa: wyzwanie wielobiegunowości i wyzwanie do przekraczania podziałów.

Historia Europy może nas prowadzić do pojmowania jej naiwnie jako pewnej dwubiegunowości lub nawet jako pewnej trójbiegunowości (przypomnijmy dawną koncepcję: Rzym – Bizancjum – Moskwa), i do interpretowania teraźniejszości oraz wybiegania ku utopiom przyszłości w tych ramach, będących owocem redukcjonizmów geopolitycznych.

Dzisiaj tak nie jest i możemy zasadnie mówić o Europie wielobiegunowej. Napięcia – zarówno te, które budują, jak i te, które dezintegrują, istnieją między wieloma biegunami kulturowymi, religijnymi i politycznymi. Europa stoi obecnie przed wyzwaniem „globalizacji” tej wielobiegunowości, ale w sposób oryginalny. Kultury niekoniecznie utożsamiają się z krajami: niektóre z nich mają różne kultury, a niektóre kultury wyrażają się w różnych krajach. To samo dzieje się z przejawami życia politycznego, religijnego i asocjacyjnego.

Globalizacja wielobiegunowości w sposób oryginalny – podkreślam: w sposób oryginalny – pociąga za sobą wyzwanie harmonii konstruktywnej, wolnej od hegemonii, które choć pragmatycznie wydawałyby się ułatwić drogę, prowadzą w ostateczności do zniszczenia oryginalności kulturowej i religijnej narodów.

Mówienie o wielobiegunowości europejskiej oznacza mówienie o narodach, które się rodzą, rozwijają i wybiegają w przyszłość. Nie możemy sobie wyobrazić zadania globalizacji wielobiegunowości Europy na kształt kuli – gdzie wszystko jest równe i uporządkowane, ale okazuje się ograniczające, ponieważ każdy punkt jest jednakowo odległy od centrum – ale raczej jako wielościan gdzie harmonijna

całość zachowuje szczególne cechy każdej z części. Dzisiaj Europa jest wielobiegunowa w swych relacjach i napięciach. Nie można ani myśleć, ani też budować Europy bez dogłębnego podjęcia tej wielobiegunowej rzeczywistości.

Innym wyzwaniem, o którym chciałbym wspomnieć jest przekraczanie podziałów. Wyjdę z własnego doświadczenia: podczas spotkań z politykami różnych krajów Europy mogłem zauważyć, że młodzi politycy stawiają czoło rzeczywistości z innej perspektywy niż ich starsi koledzy. Może wypowiadają rzeczy pozornie podobne, ale podejście jest inne. Słowa są podobne, ale inna muzyka. Dotyczy to młodych polityków różnych partii. Ten empiryczny fakt wskazuje na pewną rzeczywistość współczesnej Europy, której nie można pominąć na drodze konsolidacji kontynentu i w myśleniu o jego przyszłości: uwzględnienie tego przekraczania podziałów, z jakim mamy do czynienia we wszystkich dziedzinach. Nie można tego uczynić nie odwołując się do dialogu, także dialogu między pokoleniami. Gdybyśmy chcieli zdefiniować dziś kontynent, to powinniśmy mówić o Europie dialogującej, sprawiającej, że przekraczanie podziałów opinii i refleksji może służyć narodom harmonijnie zjednoczonym.

Podjęcie tej drogi komunikacji przekraczającej podziały oznacza nie tylko empatię między pokoleniami, ale także historyczną metodę rozwoju. W dzisiejszym świecie politycznym Europy dialog wyłącznie wewnątrz organizmów własnej przynależności (politycznych, religijnych, kulturalnych) okazuje się bezpłodny. Historia wymaga dziś zdolności wyjścia ze struktur „zawierających” swą tożsamość na spotkanie, aby uczynić ją silniejszą i bardziej owocną w braterskiej konfrontacji przekraczania podziałów. Europa, która prowadzi dialog jedynie w ramach zamkniętych grup przynależności, pozostaje w połowie drogi. Potrzebny jest duch młodzieńczy, akceptujący wyzwanie przekraczania podziałów.

W tej perspektywie z zadowoleniem przyjmuję wolę Rady Europy, by zaangażować się w dialog międzykulturowy, łącznie z jego wymiarem religijnym, poprzez Spotkania na temat wymiaru religijnego dialogu międzykulturowego. Jest to korzystna okazja do otwartej, naznaczonej szacunkiem i ubogacającej wymiany między osobami i grupami o różnym pochodzeniu, tradycji etnicznej, językowej i religijnej, w duchu zrozumienia i wzajemnego szacunku.

Spotkania te wydają się być szczególnie istotne w aktualnym środowisku wielokulturowym, wielobiegunowym, poszukującym swego oblicza, aby mądrze połączyć tożsamość europejską, jaka ukształtowała się przez wieki, z żądaniami docierającymi od innych narodów, które obecnie przybywają na kontynent.

W tej logice należy pojmować wkład, jaki chrześcijaństwo może wnieść dziś do europejskiego rozwoju kulturalnego i społecznego w ramach właściwej relacji między religią a społeczeństwem. W wizji chrześcijańskiej wiara i rozum, religia i społeczeństwa, są wezwane, by wzajemnie się oświecać, wspierając się nawzajem i w razie potrzeby, oczyszczać się obustronnie z ekstremizmów ideologicznych, w które mogą popaść. Całe społeczeństwo europejskie może jedynie odnieść korzyść z odrodzenia więzi między tymi dwoma obszarami, zarówno by stawić czoło fundamentalizmowi religijnemu, który jest przede wszystkim nieprzyjacielem Boga, jak i uporać się z rozumem „zredukowanym”, który nie przysparza chwały człowiekowi.

Jestem przekonany, że istnieją dość liczne i aktualne zagadnienia, w których może mieć miejsce wzajemne ubogacenie, gdzie Kościół katolicki – w szczególności przez Radę Konferencji Biskupów Europy (CCEE) – może współpracować z Radą Europy i wnieść znaczący wkład. Przede wszystkim – w świetle tego, co przed chwilą powiedziałem – jest to przestrzeń refleksji etycznej nad prawami człowieka, do której wasze Zgromadzenie często jest wzywane. Mam tu na myśli szczególnie kwestie związane z ochroną życia ludzkiego, kwestie wrażliwe, wymagające poddania wnikliwej analizie, która bierze pod uwagę prawdę o całej istocie ludzkiej, nie ograniczając się do specyficznych środowisk medycznych, naukowych czy prawniczych.

Podobnie, istnieje wiele wyzwań współczesnego świata wymagających studium i wspólnego zaangażowania, począwszy od gościnności dla imigrantów, którzy potrzebują przede wszystkim tego, co niezbędne do życia, ale nade wszystko, aby uznano ich godność osoby. Jest także następnie cały poważny problem pracy, zwłaszcza ze względu na wysoki poziom bezrobocia wśród młodzieży, z jakim mamy do czynienia w wielu krajach – prawdziwe obciążenie na przyszłość – ale również ze względu na kwestię godności pracy.

Gorąco życzę, aby została nawiązana nowa współpraca społeczna i gospodarcza, wolna od uwarunkowań ideologicznych, potrafiąca

stawić czoło zglobalizowanemu światu, podtrzymując żywe owo poczucie solidarności i wzajemnego miłosierdzia, które tak bardzo naznaczyło oblicze Europy dzięki wielkodusznemu dziełu setek mężczyzn i kobiet – niektórych z nich Kościół katolicki uznaje za świętych – którzy na przestrzeni wieków przyczynili się do rozwoju kontynentu, zarówno poprzez działalność gospodarczą, jak i dzieła edukacyjne, pomocy i ludzkiej promocji. Zwłaszcza te ostatnie są ważnym punktem odniesienia dla wielu biednych żyjących w Europie. Iluż ich jest na naszych ulicach! Proszą oni nie tylko o chleb, aby się utrzymać, co jest najbardziej elementarnym z praw, ale również o odkrycie wartości swego życia, o której łatwo zapomnieć na skutek ubóstwa, jak też o odzyskanie godności, jaką daje praca.

Wreszcie, wśród kwestii wymagających naszej refleksji i współpracy znajduje się ochrona środowiska, naszej ukochanej Ziemi, będącej wielkim bogactwem, jakie dał nam Bóg i które jest do naszej dyspozycji, nie po to, aby była oszpecona, eksploatowana i upodlona, ale abyśmy ciesząc się jej ogromnym pięknem mogli godnie żyć.

Pani Przewodnicząca, panie Sekretarzu, Ekscelencje, Panie i Panowie! Błogosławiony Paweł VI określił Kościół jako „znawcę spraw ludzkich”¹⁰. Pomimo grzechów swoich dzieci, na wzór Chrystusa nie szuka on w świecie niczego innego, jak służenia i dawania świadectwa prawdzie¹¹. Nic poza tym duchem nie kieruje nami we wspieraniu dróg ludzkości.

Z tym nastawieniem Stolica Apostolska zamierza kontynuować współpracę z Radą Europy, która odgrywa dzisiaj fundamentalną rolę w kształtowaniu mentalności przyszłych pokoleń Europejczyków. Chodzi o wspólne podejmowanie szeroko zakrojonej dyskusji, aby powstała „nowa agora”, na której każda instancja cywilna i religijna mogłaby swobodnie wymieniać opinie z innymi, oddzielając jednak płaszczyzny i w różnorodności stanowisk, dyskusji animowanej jedynie pragnieniem prawdy i budowania dobra wspólnego. Kultura bowiem zawsze rodzi się z wzajemnego spotkania, pragnącego rozbudzić bogactwo intelektualne i kreatywność tych, którzy biorą w nim udział. Jest to nie tylko realizacją dobra, ale też jest pięknem. Życzę, aby

¹⁰ Paweł VI, *Populorum progressio*, nr 13.

¹¹ Tamże.

Europa, odkrywając na nowo swoje historyczne dziedzictwo i głębię swych korzeni, podejmując swą żywą wielobiegunowość i zjawisko dialogującego przekraczania podziałów, odnalazła ową młodość ducha, która uczyniła ją owocną i wielką.

Dziękuję.

B. PIELGRZYMKA PAPIEŻA FRANCISZKA DO TURCJI

1. PRZEMÓWIENIE PODCZAS SPOTKANIA Z WŁADZAMI CYWILNYMI

Ankara, 28 listopada 2014 r.

Panie Prezydencie,
Dostojni Przedstawiciele władz,
Panie i Panowie,

Cieszę się, że mogę odwiedzić wasz Kraj, bogaty pięknem naturalnym i historią, pełen śladów starożytnych cywilizacji, stanowiący naturalny pomost między dwoma kontynentami oraz między różnymi kulturami. Ziemia ta, jako miejsce narodzin świętego Pawła, który założył tu różne wspólnoty chrześcijańskie, jest droga każdemu chrześcijaninowi; miejsce goszczące pierwszych siedem Soborów Kościoła i z powodu obecności w pobliżu Efezu tego, co czcigodna tradycja uważa za „Dom Maryi”, miejsce, w którym Matka Jezusa mieszkała przez kilka lat, będące celem kultu wielu pielgrzymów z całego świata, nie tylko chrześcijan, ale także muzułmanów.

Jednakże motywów szacunku i uznania dla Turcji należy szukać nie tylko w jej przeszłości, w jej starożytnych zabytkach, ale są nimi także żywotność jej teraźniejszości, pracowitość i wielkoduszność jej narodu, jej rola na arenie międzynarodowej.

Z radością korzystam z szansy kontynuowania z wami dialogu przyjaźni, uznania i szacunku, na drodze wytyczonej przez moich poprzedników, bł. papieża Pawła VI, św. Jana Pawła II i Benedykta XVI, dialogu przygotowanego i podjętego wcześniej w wyniku działania ówczesnego Delegata Apostolskiego arcybiskupa Angelo Giuseppe Roncallego, a obecnie św. Jana XXIII oraz przez Sobór Watykański II.

Potrzebujemy dialogu, który pogłębiłby znajomość i rozważnie dowartościował wiele rzeczy, które nas łączą, a jednocześnie pozwolił nam przemyśleć różnice w duchu mądrości i z pogodnym nastawieniem, aby również z nich zaczerpnąć naukę. Trzeba cierpliwie kontynuować trud budowania trwałego pokoju, opartego na poszanowaniu podstawowych praw i obowiązków związanych z godnością człowieka. Na tej drodze można przewyciężyć uprzedzenia i fałszywe obawy, stwarzając przestrzeń dla szacunku, spotkania, rozwoju najlepszych energii z korzyścią dla wszystkich.

W tym celu istotne jest, aby obywatele muzułmanie, żydzi i chrześcijanie – zarówno w postanowieniach prawa, jak w ich faktycznej realizacji – cieszyli się takimi samymi prawami i wypełniali te same obowiązki. W ten sposób łatwiej uznają siebie za braci i towarzyszy drogi, oddalając coraz bardziej nieporozumienia i sprzyjając współpracy i zrozumieniu. Wolność religijna i wolność słowa, skutecznie zagwarantowane wszystkim, pobudzą rozkwit przyjaźni, stając się wymownym znakiem pokoju. Bliski Wschód, Europa, świat oczekują na ten rozkwit. Zwłaszcza Bliski Wschód od nazbyt wielu lat jest teatrem bratobójczych wojen, które wydają się rodzić jedna po drugiej, tak jakby jedyną możliwą odpowiedzią na wojnę i przemoc musiała być zawsze kolejna wojna i inna przemoc.

Jak długo jeszcze będzie musiał cierpieć Bliski Wschód z powodu braku pokoju? Nie możemy pogodzić się z kontynuacją konfliktów, jak gdyby zmiana sytuacji na lepsze nie była możliwa! Z Bożą pomocą, możemy i musimy zawsze odnawiać odwagę pokoju! Postawa taka prowadzi do lojalnego, cierpliwego i nieustępliwego wykorzystania wszelkich środków negocjacji i osiągnięcia tym samym konkretnych celów pokoju i zrównoważonego rozwoju.

Panie Prezydencie, dla osiągnięcia tak wzniesłego i pilnego celu ważny wkład może wnieść dialog międzyreligijny i międzykulturowy, aby wyeliminować wszelkie formy fundamentalizmu i terroryzmu, które poważnie upokarzają godność wszystkich ludzi oraz traktują religię instrumentalnie.

Fanatyzmowi i fundamentalizmowi, irracjonalnym obsesjom pobudzającym do nieporozumień i dyskryminacji należy przeciwstawić solidarność wszystkich wierzących, której filarami byłyby poszanowanie życia ludzkiego, wolności religijnej, będącej wolnością kultu i wolnością życia zgodnie z etyką religijną, starania, aby wszystkim

zapewnić to, co niezbędne do godnego życia i troskę o środowisko naturalne. Potrzebują tego szczególnie pilnie narody i państwa Bliskiego Wschodu, aby w końcu „odwrócić tendencję” i prowadzić ze skutkiem pozytywnym proces pokojowy, poprzez odrzucenie wojny i przemocy oraz dążenie do dialogu, prawa, sprawiedliwości.

Do tej pory, w istocie, jesteśmy niestety wciąż świadkami poważnych konfliktów. Szczególnie w Syrii i w Iraku nie słabnie terrorystyczna przemoc. Odnotowuje się naruszenie najbardziej podstawowych praw humanitarnych wobec więźniów i całych grup etnicznych; miały miejsce i nadal mają poważne prześladowania wobec grup mniejszościowych, zwłaszcza – ale nie tylko – chrześcijan i jazydów: setki tysięcy osób zostało zmuszonych do opuszczenia swoich domów i swej ojczyzny, aby ocalić swoje życie i pozostać wiernymi swoim przekonaniom.

Turcja, przyjmując wielkodusznie dużą liczbę uchodźców, jest bezpośrednio dotknięta skutkami tej dramatycznej sytuacji przy jej granicach, a społeczność międzynarodowa ma moralny obowiązek, aby jej pomóc w opiece nad uchodźcami. Wraz z niezbędną pomocą humanitarną, nie można pozostać obojętnymi na to, co spowodowało te tragedie. Podkreślając, że dopuszczalne jest powstrzymanie niesprawiedliwego napastnika, zawsze jednak w zgodzie z prawem międzynarodowym, chciałbym również przypomnieć, że nie można powierzyć rozwiązania problemu jedynie reakcji militarnej.

Konieczne jest mocne wspólne zaangażowanie, oparte na wzajemnym zaufaniu, które umożliwi trwałą pokój i pozwoli, by wreszcie zasobów nie przeznaczano na zbrojenia, ale na prawdziwą walkę godną człowieka: walkę z głodem i chorobami, walkę na rzecz zrównoważonego rozwoju i ochrony stworzenia, by spieszyć na pomoc wielu formom ubóstwa i marginalizacji, których nie brakuje także we współczesnym świecie.

Turcja, z uwagi na swoją historię, ze względu na jej położenie geograficzne i znaczenie w tym regionie świata, ma wielką odpowiedzialność: jej decyzje i przykład mają szczególny walor i mogą być znaczącą pomocą we wspieraniu spotkania cywilizacji i pobudzaniu praktycznych dróg pokoju i prawdziwego postępu.

Niech Wszechmogący Bóg błogosławi i ochrania Turcję oraz pomoże jej być ważnym i przekonującym budowniczym pokoju!

Dziękuję!

2. **PRZEMÓWIENIE PODCZAS SPOTKANIA Z PRZEWODNICZĄCYM „DIYANET” URZĘDU DS. RELIGIJNYCH**

Ankara, 28 listopada 2014 r.

Panie Prezydencie,
Dostojni Przedstawiciele władz,
Panie i Panowie,

Z radością spotykam się dziś z wami, podczas mojej wizyty w waszym kraju. Dziękuję Panu Przewodniczącemu tego ważnego urzędu za serdeczne zaproszenie, które pozwala mi spotkać się z przywódcami politycznymi i religijnymi, muzułmańskimi i chrześcijańskimi.

Należy do tradycji, że papieże podczas podróży do różnych krajów w ramach swojej misji spotykają się z władzami i wspólnotami innych religii. Bez tego otwarcia na spotkanie i dialog wizyta papieska nie odpowiadałaby w pełni swoim celom, tak jak ja również je pojmuję, idąc śladem moich poprzedników. W tej perspektywie z radością przypominam w sposób szczególny spotkanie, jakie w tym samym miejscu miał papież Benedykt XVI w listopadzie 2006 r.

Dobre relacje i dialog między przywódcami religijnymi mają bowiem duże znaczenie. Stanowią one jasne przesłanie skierowane do poszczególnych wspólnot, by wyrazić, że wzajemny szacunek i przyjaźń są, pomimo różnic, możliwe. Taka przyjaźń, będąc wartością samą w sobie, nabiera szczególnego znaczenia i jeszcze większej ważności w czasach kryzysów – w czasie takim, jak nasz – kryzysów, które w niektórych obszarach świata stają się prawdziwymi dramataми całych narodów.

Są bowiem faktycznie wojny siejące śmierć i zniszczenie; napięcia i konflikty na tle etnicznym i religijnym: głód i ubóstwo, dotykające setek milionów ludzi; zniszczenia środowiska naturalnego, powietrza, wody, ziemi.

Sytuacja na Bliskim Wschodzie jest naprawdę tragiczna, szczególnie w Iraku i w Syrii. Wszyscy cierpią z powodu następstw konfliktów, a sytuacja humanitarna jest niepokojąca. Myślę o tak wielu

dzieciach, cierpieniach wielu matek, osób starszych, osób wysiedlonych i uchodźców, o przemocy wszelkiego rodzaju. Szczególny niepokój budzi fakt, że, zwłaszcza z powodu pewnej grupy ekstremistów i fundamentalistów, całe wspólnoty, szczególnie – choć nie tylko – chrześcijanie i jazydzi, cierpieli i nadal znoszą nieludzką przemoc z powodu swojej tożsamości etnicznej i religijnej. Zostali siłą wypędzeni ze swoich domów, musieli porzucić wszystko, aby ocalić swoje życie i nie zaprzeczyć się wiary. Przemoc dotknęła również budynków sakralnych, pomników, symboli religijnych i dziedzictwa kulturowego, jakby chciano wymazać wszelkie ślady, wszelką pamięć o innych.

Jako przywódcy religijni mamy obowiązek potępić wszystkie pogwałcenia godności i praw człowieka. Ludzkie życie, dar Boga Stwórcy, posiada charakter sakralny. Dlatego przemoc poszukująca uzasadnienia religijnego zasługuje na największy potępienie, bo Wszechmogący jest Bogiem życia i pokoju. Od wszystkich utrzymujących, że oddają Jemu hołd świat oczekuje, iż będą ludźmi pokoju, zdolnymi żyć jak bracia i siostry, pomimo różnic etnicznych, religijnych, kulturowych czy ideologicznych.

Za potępieniem musi pójść wspólna praca, aby znaleźć odpowiednie rozwiązania. Wymaga to współpracy wszystkich zainteresowanych stron: rządów, przywódców politycznych i religijnych, przedstawicieli społeczeństwa obywatelskiego i wszystkich ludzi dobrej woli. Zwłaszcza przywódcy wspólnot religijnych mogą wieść cenny wkład wartości obecnych w ich poszczególnych tradycjach. My, muzułmanie i chrześcijanie, jesteśmy dziedzicami bezcennych skarbów duchowych, wśród których rozpoznajemy elementy zgodności, chociaż przeżywane są według własnych tradycji: wielbienie Boga miłosiernego, odniesienie do patriarchy Abrahama, modlitwa, jałmużna, post... elementy, które przeżywane szczerze, mogą zmienić życie i zapewnić solidne podstawy godności i braterstwa między ludźmi. Uznanie i rozwijanie tej wspólnoty duchowej – poprzez dialog międzyreligijny – pomaga nam także promować i bronić w społeczeństwie wartości moralnych, pokoju i wolności (por. Jan Paweł II, *Przemówienie do wspólnoty katolickiej Ankary*, 29 listopada 1979). Wspólne uznanie sakralnego charakteru osoby ludzkiej wspiera wzajemne współczucie, solidarność i skuteczną pomoc dla najbardziej cierpiących. W związku z tym chciałbym wyrazić uznanie dla tego, co cały naród turecki, muzułmanie i chrześcijanie, czynią dla setek tysięcy ludzi, którzy uciekają

ze swoich krajów z powodu konfliktów. Jest ich dwa miliony. Jest to konkretny przykład jak pracować razem, aby służyć innym, przykład do którego należy zachęcać i który trzeba wspierać.

Dowiedziałem się z satysfakcją o dobrych stosunkach i współpracy między Diyanet a Papieską Radą ds. Dialogu Międzyreligijnego. Życzę, aby się one rozwijały i umacniały, dla dobra wszystkich, ponieważ wszelka inicjatywa autentycznego dialogu jest znakiem nadziei dla świata, który tak bardzo potrzebuje pokoju, bezpieczeństwa i dobrobytu. A także, po rozmowie z panem Prezydentem, życzę, aby ten dialog międzyreligijny stał się twórczy w nowych formach.

Panie Przewodniczący, ponownie wyrażam wdzięczność Panu i Pańskim współpracownikom za to spotkanie, które napełnia moje serce radością. Jestem wdzięczny również wam wszystkim za obecność i za modlitwy, które zechcecie łaskawie zanieść w intencji mojej posługi. Z mojej strony zapewniam was, że będę się modlił również za was. Niech Pan nam wszystkim błogosławi.

3.

HOMILIA PODCZAS MSZY ŚW. W KATEDRZE PW. DUCHA ŚWIĘTEGO

Istambuł, 29 listopada 2014 r.

Człowiekowi spragnionemu zbawienia, Jezus w Ewangelii przedstawia się jako źródło, z którego można zaczerpnąć, skałę, z której za sprawą Ojca wytryskują strumienie wody żywej dla tych wszystkich, którzy w Niego wierzą (por. J 7, 38). Wraz z tym proroctwem, ogłoszonym publicznie w Jerozolimie, Jezus zapowiada dar Ducha Świętego, który otrzymają Jego uczniowie po Jego uwielbieniu, czyli po Jego śmierci i zmartwychwstaniu (por. w. 39).

Duch Święty jest duszą Kościoła. On daje życie, rozbudza różne charyzmaty wzbogacające lud Boży, a przede wszystkim tworzy jedność wśród wierzących: z wielu tworzy jedno ciało, ciało Chrystusa. Całe życie i misja Kościoła zależy od Ducha Świętego; On dokonuje wszystkiego.

Samo wyznanie wiary, jak nam przypomina w pierwszym dzisiejszym czytaniu św. Paweł, jest możliwe tylko dlatego, że podpowiada je Duch Święty: „Nikt nie może powiedzieć bez pomocy Ducha Świętego: «Panem jest Jezus»” (1 Kor 12, 3b). Kiedy modlimy się, to dlatego, że Duch Święty rozbudza w nas modlitwę. Kiedy przełamujemy krąg naszego egoizmu, wychodzimy z naszych ograniczeń i podchodzimy do innych, aby ich spotkać, słuchać, pomagać im, to dzieje się tak dlatego, że pobudził nas Duch Boży. Gdy odkrywamy w sobie niezwykłą zdolność do przebaczenia, miłowania tych, którzy nas nie kochają, to dzieje się tak, bo porwał nas Duch. Kiedy wychodzimy poza konwencjonalne słówka i zwracamy się do braci z tą czułością, która rozpała serce, to z pewnością dotknął nas Duch Święty.

To prawda, że Duch Święty rozbudza różne charyzmaty w Kościele. Pozornie zdaje się to tworzyć nieład, ale w istocie, pod Jego kierownictwem, stanowi ogromne bogactwo, ponieważ Duch Święty jest Duchem jedności, która nie oznacza jednolitości. Tylko Duch Święty może wzbudzić różnorodność, wielość a jednocześnie dokonywać jedności. Kiedy to my chcemy tworzyć różnorodność i zamykamy się w naszych partykularyzmach i ekskluzywizmach, to wnosimy podział;

a kiedy my chcemy tworzyć jedność, według naszych ludzkich planów, to w końcu doprowadzamy do ujednoczenia i homologacji. Jeśli natomiast pozwalamy się prowadzić Duchowi Świętemu, to bogactwo, różnorodność, odmienność nigdy nie stają się konfliktem, ponieważ On nas pobudza, by żyć różnorodnością w komunii Kościoła.

Mnogość członków i charyzmatów znajduje swoją zasadę harmonizującą w Duchu Chrystusa, którego posłał Ojciec i którego nadal posyła, by dokonywać jedności wśród wierzących. Duch Święty sprawia jedność Kościoła: jedność w wierze, jedność w miłości, jedność w spójności wewnętrznej. Kościół i Kościoły są wezwane, by dać się prowadzić przez Ducha Świętego, przybierając postawę otwartości, gotowości uczenia się i posłuszeństwa. To On harmonizuje Kościół. Przychodzi mi na myśl to piękne powiedzenie świętego Bazylego Wielkiego: „Ipse harmonia est”, On sam jest harmonią.

Chodzi tu o perspektywę nadziei, ale jednocześnie perspektywę mozołu, ponieważ zawsze jest w nas pokusa, aby opierać się Duchowi Świętemu, bo miesza, rusza z miejsca, każe chodzić, przynagla Kościół, by szedł naprzód. A zawsze łatwiej i wygodniej zasiąść na swoich statycznych i niezmiennych pozycjach. W rzeczywistości Kościół okazuje się wiernym Duchowi Świętemu, na tyle, na ile nie usiłuje Go uregulować i oswoić. Kościół okazuje się wiernym Duchowi Świętemu, kiedy oddala pokusę patrzenia na siebie. A my, chrześcijanie stajemy się prawdziwymi uczniami-misjonarzami, zdolnymi do budzenia sumień, jeśli zrezygnujemy ze stylu defensywnego, aby pozwolić się prowadzić Duchowi Świętemu. On jest świeżością, wyobraźnią, nowością.

Nasze obrony mogą się przejawiać przez przesadne przywiązanie do naszych idei, sił własnych – jednak w ten sposób popadamy w pelagianizm – lub przez postawę ambicji i próżności. Te mechanizmy obronne uniemożliwiają nam zrozumienie naprawdę innych i otwarcie się na szczerzy dialog z nimi. Ale Kościołowi, zrodzonemu z Pięćdziesiątnicy, powierzony jest ogień Ducha Świętego, który nie tyle wypełnia umysł ideami, ile rozpała serce; uderzył w niego wiatr Ducha, który nie przekazuje władzy, ale zdolność do posługi miłości, język, który każdy może zrozumieć.

Im bardziej pozwolimy się pokornie prowadzić Duchowi Pańskiemu na naszej drodze wiary i życia braterskiego, tym bardziej będziemy przezwyciężać nieporozumienia i spory, podziały i kontrowersje oraz

staniemy się wiarygodnym znakiem jedności i pokoju. Wiarygodny znak, że Pan zmartwychwstał, że żyje.

Z tą radosną pewnością obejmuję was wszystkich, drodzy bracia i siostry: katolickiego Patriarchę syryjskiego, Przewodniczącego Konferencji Episkopatu, Wikariusza Apostolskiego, bpa Pelâtre, pozostałych biskupów i egzarchów, kapłanów i diakonów, osoby konsekrowane i wiernych świeckich, należących do różnych wspólnot i różnych obrządków Kościoła katolickiego. Pragnę pozdrowić z braterską miłością Patriarchę Konstantynopola, Jego Świątobliwość Bartłomieja I, Metropolitę syryjsko-ortodoksyjnego, Wikariusza patriarchalnego ormiańsko-apostolskiego oraz przedstawicieli wspólnot protestanckich, którzy zechcieli z nami się modlić podczas tej celebracji. Pragnę im wyrazić moją wdzięczność za ten braterski gest. Serdeczną myśl kieruję ku Patriarsze ormiańsko-apostolskiemu Mesrobowi II, zapewniając o mojej modlitwie.

Bracia i siostry, skierujmy naszą myśl ku Najświętszej Maryi Pannie, Świętej Matce Bożej. Wraz Nią, która w Wieczerniku modliła się z apostołami w oczekiwaniu Pięćdziesiątnicy, prosimy Pana, aby zesłał swego Ducha Świętego do naszych serc i uczynił nas świadkami jego Ewangelii na całym świecie. Amen!

4.

PRZEMÓWIENIE PODCZAS MODLITWY EKUMENICZNEJ

Phanar, kościół pw. św. Jerzego, 29 listopada 2014 r.

Wasza Świątobliwość, drogi bracie!

Wieczór zawsze niesie z sobą mieszane uczucia wdzięczności za przeżyty dzień i naznaczone niepokojem zawierzenie w obliczu zapadającej nocy. Dzisiejszego wieczoru moje serce jest wypełnione wdzięcznością dla Boga, który pozwolił mi znaleźć się tutaj, by modlić się razem z Waszą Świątobliwością i tym Kościołem siostrzanym na koniec intensywnego dnia wizyty apostolskiej. Równocześnie moje serce oczekuje na dzień, który rozpoczęliśmy liturgicznie: święto św. Andrzeja Apostoła, założyciela i patrona tego Kościoła.

W tej wieczornej modlitwie, poprzez słowa proroka Zachariasza Pan po raz kolejny dał nam fundament, który jest podstawą naszego wychylenia między dniem dzisiejszym a jakimś jutrem, mocną skałę, na której możemy wspólnie stawiać nasze kroki z radością i nadzieją; tym skalistym fundamentem jest obietnica Pana: „Oto Ja wybawię lud mój z krainy wschodu i z krainy zachodu słońca [...] Ja będę ich Bogiem, wiernym i sprawiedliwym” (Za 8, 7.8).

Tak, czcigodny i drogi Bracie Bartłomieju, wyrażając szczerą „dziękuję” za Twoją braterską gościnność, czuję, że nasza radość jest większa, ponieważ jej źródło jest gdzie indziej, nie jest w nas, nie tkwi w naszym zaangażowaniu i w naszych wysiłkach, które oczywiście istnieją, ale we wspólnym zawierzeniu wierności Boga, który kładzie fundament, by odbudować swoją świątynię, którą jest Kościół (por. Za 8, 9). „Zasieję pokój” (Za 8, 12); oto ziarno radości. Ten pokój i radość, jakich świat dać nie może, ale który Pan Jezus obiecał swoim uczniom i dał go im jako Zmartwychwstały, w mocy Ducha Świętego.

Andrzej i Piotr usłyszeli tę obietnicę, otrzymali ten dar. Byli braćmi rodzonymi, ale spotkanie z Chrystusem przemieniło ich w braci w wierze i miłości. A tego radosnego wieczoru, podczas modlitewnego czuwania powiedziałbym przede wszystkim: braci w nadziei – a nadzieja nie zawodzi! Wasza Świątobliwość, jakąż to łaska być braćmi

w nadziei Zmartwychwstałego Pana! Cóż za łaska – i jaka odpowiedzialność – móc podążać wspólnie w tej nadziei, znajdując oparcie we wstawiennictwie świętych braci Apostołów Andrzeja i Piotra! I wiedzieć, że ta wspólna nadzieja zawieść nie może, ponieważ nie opiera się na nas i na naszych wątłych siłach, ale na wierności Boga.

Z tą radosną nadzieją, pełną wdzięczności i niecierpliwego oczekiwania wyrażam Waszej Świątobliwości i wszystkim obecnym oraz Kościołowi Konstantynopola moje serdeczne i braterskie życzenia na uroczystość świętego Patrona. I proszę was o dobrodziejstwo: o błogosławieństwo dla mnie i dla Kościoła w Rzymie.

5.

PRZEMÓWIENIE PODCZAS BOSKIEJ LITURGII

Istambul, kościół pw. św. Jerzego, 30 listopada 2014 r.

Wasza Świętobliwość, najdroższy bracie Bartłomieju!

Wiele razy, jako arcybiskup Buenos Aires uczestniczyłem w Boskiej Liturgii wspólnot prawosławnych żyjących w tym mieście, ale kiedy jestem dziś tutaj, w tym kościele patriarchalnym św. Jerzego, by obchodzić uroczystość świętego Andrzeja apostoła, pierwszego z powołanych i brata Piotra, patrona Patriarchatu Ekumenicznego, odczytuję to naprawdę jako szczególną łaskę, którą daje mi Pan.

Spotkanie się, spojrzenie sobie nawzajem w oczy, wymiana pocałunku pokoju, modlitwa jeden za drugiego to podstawowe wymiary drogi ku przywróceniu pełnej jedności, do której dążymy. Wszystko to poprzedza i towarzyszy nieustannie owemu innemu istotnemu wymiarowi tej drogi, jakim jest dialog teologiczny. Prawdziwy dialog jest zawsze spotkaniem osób obdarzonych imieniem, obliczem, historią, a nie tylko wymiany idei.

Jest to szczególnie ważne dla nas, chrześcijan, bo dla nas prawdą jest osoba Jezusa Chrystusa. Przykład św. Andrzeja, który razem z innym uczniem przyjął zaproszenie Boskiego Mistrza: „Chodźcie, a zobaczycie” i „tego dnia pozostali u Niego” (J 1, 39), ukazuje nam wyraźnie, że życie chrześcijańskie jest doświadczeniem osobowym, spotkaniem przemieniającym z Tym, który nas kocha i chce nas zbawić. Także przepowiadanie chrześcijańskie upowszechnia się dzięki osobom, które, rozmiłowane w Chrystusie, nie mogą nie przekazywać radości bycia kochanym i zbawionym. Po raz kolejny światło rzuca przykład apostoła Andrzeja. On, poszedłszy za Jezusem tam gdzie mieszkał i przebywając z Nim, „spotkał najpierw swego brata i rzekł do niego: «Znaleźliśmy Mesjasza» – to znaczy: Chrystusa. I przyprowadził go do Jezusa”(J 1, 40-42). Jest zatem oczywiste, że także dialog między chrześcijanami nie może uniknąć tej logiki spotkania osobowego.

Nie jest więc przypadkiem, że proces pojednania i pokoju między katolikami a prawosławnymi rozpoczął się w pewien sposób od spotkania, od uścisku naszych czcigodnych poprzedników, Patriarchy

Ekumenicznego, Atenagorasa i papieża Pawła VI, pięćdziesiąt lat temu w Jerozolimie. Wydarzenie to Wasza Świątobliwość i ja niedawno chcieliśmy upamiętnić, spotykając się ponownie w mieście, w którym Pan Jezus Chrystus umarł i zmartwychwstał.

Szczęśliwym zbiegiem okoliczności, moja obecna wizyta ma miejsce kilka dni po obchodach pięćdziesiątej rocznicy promulgacji dekretu Soboru Watykańskiego II o poszukiwaniu jedności wszystkich chrześcijan, *Unitatis redintegratio*. Jest to dokument podstawowy, poprzez który została otwarta nowa droga do spotkania między katolikami a braćmi z innych Kościołów i wspólnot kościelnych.

W szczególności, przez ten dekret Kościół katolicki uznaje, że Kościoły prawosławne „posiadają prawdziwe sakramenty, szczególnie zaś na mocy sukcesji apostoelskiej, kapłaństwo i Eucharystię, dzięki którym są wciąż z nami związane najściślejszym węzłem” (n. 15). W związku z tym stwierdzono, że aby wiernie zachować pełnię tradycji chrześcijańskiej i doprowadzić do pojednania chrześcijan Wschodu i Zachodu niezwykle ważne jest zachowanie i podtrzymanie bogatej spuścizny Kościołów Wschodnich, nie tylko jeśli idzie o tradycje liturgiczne i duchowe, ale także normy kanoniczne, ustalone przez Świętych Ojców i sobory, regulujące życie tych Kościołów (por. nn. 15-16).

Uważam, że ważne jest podkreślenie przestrzegania tej zasady jako niezbędnego i wzajemnego warunku przywrócenia pełnej jedności, która nie oznacza ani podporządkowania jednego Kościoła drugiemu ani też wchłonięcia, ale raczej przyjęcie wszystkich darów, jakie Bóg dał każdemu, by ukazać całemu światu wielką tajemnicę zbawienia dokonanego przez Chrystusa Pana za pośrednictwem Ducha Świętego. Chcę zapewnić każdego z was, że Kościół katolicki, aby osiągnąć upragniony cel pełnej jedności, nie zamierza narzucać żadnych wymogów, poza wyznawaniem wspólnej wiary i abyśmy byli gotowi do poszukiwania razem, w świetle nauczania biblijnego i doświadczenia pierwszego tysiąclecia, sposobów którymi można by zapewnić niezbędną jedność Kościoła w obecnych warunkach. Jedyną rzeczą, jakiej pragnie Kościół katolicki i do czego dążę jako Biskup Rzymu, „Kościoła, który przewodzi w miłości”, jest komunია z Kościołami prawosławnymi. Komunია ta zawsze będzie owocem miłości która „rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany” (Rz 5, 5), miłości braterskiej, która wyraża więź duchową i transcendentną, jednoczącą nas jako uczniów Pana.

We współczesnym świecie silnie podnoszą się głosy, których nie możemy nie słyszeć, żądające od naszych Kościołów, by żyły dogłębnie jako uczniowie Pana Jezusa Chrystusa. Pierwszym z nich jest głos ubogich. Jest dziś na świecie zbyt wiele mężczyzn i kobiet cierpiących z powodu poważnego niedożywienia, rosnącego bezrobocia, wysokiego odsetka ludzi młodych bez pracy i wzrostu wykluczenia społecznego, które może prowadzić do działalności przestępczej, a nawet rekrutacji terrorystów. Nie możemy pozostać obojętni na głosy tych braci i siostr. Żądają oni od nas nie tylko, by dać im pomoc materialną, niezbędną w tak wielu przypadkach, ale nade wszystko, byśmy im pomogli bronić ich godności jako osób, żeby mogli odnaleźć duchowe energie, dojść do siebie i aby ponownie stali się bohaterami własnego losu. Proszą nas ponadto, byśmy w świetle Ewangelii zwalczali strukturalne przyczyny ubóstwa, nierówności, braku godnej pracy, ziemi i domu, negocjowania praw społecznych i pracowniczych. Jako chrześcijanie jesteśmy wezwani, byśmy wspólnie pokonywali tę globalizację obojętności, która wydaje się dziś panować oraz budowali nową cywilizację miłości i solidarności.

Drugi głos, głośno wołający to ten, który podnoszą ofiary konfliktów w wielu częściach świata. Słyszymy ten rozbrzmiewający głos bardzo dobrze stąd, ponieważ niektóre kraje sąsiednie są naznaczone potworną i nieludzką wojną. Z głębokim bólem myślę o licznych ofiarach nieludzkiego i bezsensownego zamachu, którego w tych dniach dokonano przeciwko naszym braciom muzułmanom, którzy modlili się w meczecie w Kano, w Nigerii. Zakłócanie pokoju jakiegoś narodu, popełnienie lub zezwolenie na wszelką przemoc, zwłaszcza na osobach słabych i bezbronnych, to ciężki grzech przeciwko Bogu. Oznacza to bowiem brak poszanowania dla znajdującego się w człowieku obrazu Boga. Głos ofiar konfliktów pobudza nas, byśmy przyspieszyli kroku na drodze pojednania i komunii między katolikami a prawosławnymi. Zresztą jakże możemy wiarygodnie głosić Ewangelię pokoju, która pochodzi od Chrystusa, jeśli nadal istnieją między nami rywalizacje i spory? (Paweł VI, adhort. apost. *Evangelií nuntiandi*, nr 77).

Trzeci wzywający nas głos, to głos ludzi młodych. Jest dziś niestety wielu młodych, którzy żyją bez nadziei, pokonani przez nieufność i rezygnację. Następnie wielu młodych pod wpływem dominującej kultury poszukuje radości jedynie w posiadaniu dóbr materialnych i zaspokojeniu emocji danej chwili. Nowe pokolenia nigdy nie będą

mogły zyskać prawdziwej mądrości i zachować żywej nadziei, jeśli nie będziemy w stanie docenić i przekazać prawdziwego humanizmu, wypływającego z Ewangelii i tysiącletniego doświadczenia Kościoła. To właśnie młodzi – myślę na przykład o rzeszach młodych prawosławnych, katolików i protestantów, którzy spotykają się na międzynarodowych spotkaniach organizowanych przez Wspólnotę z Taizé – to oni dzisiaj nakłaniają nas do podjęcia kroków ku pełnej komunii. I to nie dlatego, że pomijają znaczenie różnic, które wciąż nas dzielą, ale dlatego, że potrafią spojrzeć dalej – potrafią spojrzeć dalej – są zdolni pojąć to, co istotne, to, co nas już łączy, a tego jest wiele, Wasza Świątobliwość.

Drogi Bracie, najdroższy Bracie, jesteśmy już na drodze, na drodze ku pełnej jedności i już możemy żyć wymownymi znakami rzeczywistej jedności, chociaż wciąż jeszcze częściowej. To nas pociesza i wspiera w kontynuowaniu tej drogi. Jesteśmy pewni, że na tej drodze jesteśmy wspierani wstawiennictwem apostoła Andrzeja i jego brata Piotra, uważanych przez tradycję za założycieli Kościołów Konstantynopola i Rzymu. Prośmy Boga o wielki dar pełnej jedności i zdolności przyjęcia go w naszym życiu. I nigdy nie zapominajmy, aby modlić się za siebie nawzajem.

6. **BŁOGOSŁAWIEŃSTWO EKUMENICZNE I PODPISANIE WSPÓLNEJ DEKLARACJI**

Istambuł, 30 listopada 2014 r.

My, Papież Franciszek i Patriarcha Ekumeniczny Bartłomiej I wyrażamy naszą głęboką wdzięczność Bogu za dar nowego spotkania, które nam pozwala, w obecności członków Świętego Synodu, duchowieństwa i wiernych Patriarchatu Ekumenicznego, świętować razem święto Świętego Andrzeja Pierwszego Powołanego i brata apostoła Piotra. Nasze wspomnienie Apostołów, którzy swoim przepowiadaniem i świadectwem męczeństwa głosili światu dobrą nowinę Ewangelii umacnia w nas pragnienie dalszego podążania razem, by z miłością i zaufaniem przezwyciężyć dzielące nas przeszkody.

Przy okazji spotkania w Jerozolimie w maju bieżącego roku, podczas którego przypomnieliśmy historyczny uścisk naszych czcigodnych poprzedników, Papieża Pawła VI i Patriarchy Ekumenicznego Atenagorasa, podpisaliśmy wspólną deklarację. Dzisiaj, przy szczęśliwej okazji kolejnego braterskiego spotkania, chcemy razem potwierdzić nasze wspólne intencje i niepokoje.

Wyrażamy naszą szczerą i stanowczą intencję, aby w posłuszeństwie woli naszego Pana Jezusa Chrystusa wzmóc nasze wysiłki na rzecz krzewienia pełnej jedności wszystkich chrześcijan, a zwłaszcza między katolikami a prawosławnymi. Chcemy także wspierać dialog teologiczny promowany przez Międzynarodową Komisję Wspólną, która, utworzona tutaj w Fanarze dokładnie przed trzydziestu pięć laty przez Patriarchę Ekumenicznego Dymitra i Papieża Jana Pawła II, rozważa obecnie najtrudniejsze kwestie, jakie naznaczyły historię naszego podziału, wymagające starannej i dokładnej analizy. W związku z tym, jako pasterze Kościoła zapewniamy o naszej żarliwej modlitwie, prosząc wiernych, by do nas dołączyli we wspólnym wołaniu, aby „wszyscy stanowili jedno [...], aby świat uwierzył” (J 17, 21).

Wyrażamy nasz wspólny niepokój z powodu obecnej sytuacji w Iraku, Syrii i na całym Bliskim Wschodzie. Jesteśmy zjednoczeni w pragnieniu pokoju i stabilności oraz woli promowania rozwiązywania konfliktów na drodze dialogu i pojednania. Wyrażając uznanie dla podjętych już wysiłków na rzecz zapewnienia pomocy temu

regionowi, apelujemy równocześnie do wszystkich, którzy są odpowiedzialni za losy narodów, o wzmożenie swego zaangażowania na rzecz wspólnot, które cierpią oraz umożliwienie im, w tym wspólnotom chrześcijańskim, pozostania w ojczystej ziemi. Nie możemy pogodzić się z Bliskim Wschodem bez chrześcijan, którzy wyznają tam imię Jezusa od dwóch tysięcy lat. Wielu naszych braci i sióstr jest prześladowanych, i zostali zmuszeni przemocą do opuszczenia swoich domów. Wydaje się wręcz, że zatracono poczucie wartości życia ludzkiego i że osoba ludzka nie ma większego znaczenia i może być poświęcona dla innych interesów. A to wszystko tragicznie napotyka na obojętność wielu. Jak przypomina nam św. Paweł: „gdy cierpi jeden członek, współcierpią wszystkie inne członki; podobnie, gdy jednemu członkowi okazywane jest poszanowanie, współwesela się wszystkie członki” (1 Kor 12, 26). Jest to prawo życia chrześcijańskiego, i w tym sensie możemy powiedzieć, że istnieje również ekumenizm cierpienia. Tak, jak krew męczenników była nasieniem mocy i owocności Kościoła, tak też dzielenie codziennego cierpienia może być skutecznym narzędziem jedności. Straszliwa sytuacja chrześcijan i tych wszystkich, którzy cierpią na Bliskim Wschodzie, wymaga nie tylko nieustannej modlitwy, ale także odpowiedniej reakcji ze strony społeczności międzynarodowej.

Wielkie wyzwania stojące przed światem w obecnej sytuacji wymagają solidarności wszystkich ludzi dobrej woli. Dlatego uznajemy także znaczenie promowania konstruktywnego dialogu z islamem, opartego na wzajemnym szacunku i przyjaźni. Muzułmanie i chrześcijanie, inspirowani wspólnymi wartościami i umocnieni prawdziwymi uczuciami braterskimi, są wezwani do współpracy na rzecz sprawiedliwości, pokoju i szacunku dla godności i praw każdego człowieka, zwłaszcza w regionach, w których, niegdyś żyli przez stulecia w pokojowej koegzystencji, a teraz tragicznie cierpią razem z powodu okropności wojny. Ponadto, jako przywódcy chrześcijańscy wzywamy wszystkich przywódców religijnych do kontynuowania i umocnienia dialogu międzyreligijnego i podjęcia wszelkich starań, by zbudować kulturę pokoju i solidarności między ludźmi i między narodami.

Pamiętamy również o wszystkich narodach cierpiących z powodu wojny. Modlimy się szczególnie o pokój na Ukrainie, kraju o dawnej tradycji chrześcijańskiej, i apelujemy do zaangażowanych w konflikt stron o poszukiwanie drogi dialogu i poszanowania prawa

międzynarodowego, aby położyć kres konfliktowi i pozwolić wszystkim Ukraińcom żyć w zgodzie.

Nasze myśli zwracają się do wszystkich wiernych naszych Kościołów na świecie, których pozdrawiamy, powierzając ich Chrystusowi, naszemu Zbawicielowi, aby mogli być nieustrudzonymi świadkami miłości Boga. Wznosimy naszą żarliwą modlitwę do Boga, aby udzielił daru pokoju, w miłości i jedności całej rodzinie ludzkiej.

„Pan pokoju niech was obdarzy pokojem zawsze i na wszelki sposób! Pan niech będzie z wami wszystkimi!” (2 Tes 3, 16).

7. **PRZEMÓWIENIE DO MŁODYCH UCHODźCÓW WSPOMAGANYCH PRZEZ SALEZJANÓW**

Istambul, 30 listopada 2014 r.

Drogie dzieci i młodzieży,

Bardzo pragnąłem tego spotkania z wami. Chciałbym spotkać się i z innymi uchodźcami, ale to nie było możliwe. Pochodzicie z Turcji, Syrii, Iraku, z różnych krajów Bliskiego Wschodu i Afryki. Jesteście tu reprezentantami setek waszych rówieśników, w tym wielu uchodźców i wysiedleńców, codziennie wspomaganych przez salezjanów. Chcę powiedzieć, że uczestniczę w waszym cierpieniu i mam nadzieję, że moja obecna wizyta będzie wam mogła dodać z Bożą pomocą nieco pociechy w waszej trudnej sytuacji. Jest ona smutnym następstwem burzliwych konfliktów i wojny, która zawsze jest złem i nigdy nie stanowi rozwiązania problemów, ale raczej tworzy kolejne.

Uchodźcy, tacy jak wy, są często pozbawieni, niekiedy przez długi czas, dóbr podstawowych: godnych warunków mieszkaniowych, opieki zdrowotnej, edukacji, pracy. Musieli opuścić nie tylko rzeczy materialne, ale przede wszystkim wolność, bliskość członków rodziny, swoje środowisko życia i tradycje kulturowe. Poniżające warunki, w których wielu uchodźców musi żyć, są nie do zniesienia! Dlatego trzeba podjąć wszelki trud, by usunąć przyczyny tej sytuacji. Apeluję o większą współpracę międzynarodową, aby rozwiązać konflikty, powodujące rozlew krwi w krajach waszego pochodzenia i zwalczać inne przyczyny, pobudzające ludzi do opuszczania swej ojczyzny oraz o promowanie warunków, by mogli pozostać lub powrócić. Zachęcam wszystkich, którzy pracują ofiarnie i lojalnie na rzecz sprawiedliwości i pokoju, by nie tracili otuchy. Zwracam się do przywódców politycznych, aby uwzględnili fakt, że zdecydowana większość mieszkańców ich krajów dąży do pokoju, chociaż czasami nie mają już siły ani głosu, aby tego żądać!

Wiele organizacji czyni sporo dla uchodźców. Cieszę się szczególnie z powodu skutecznego dzieła wielu grup katolickich, dających hojną pomoc tak wielu ludziom potrzebującym, nie czyniąc jakichkolwiek różnic. Pragnę wyrazić głęboką wdzięczność władzom tureckim

za wielki wysiłek włożony w pomoc dla osób wysiedlonych, zwłaszcza uchodźców syryjskich i irackich oraz za konkretne zaangażowanie w usiłowanie zaspokojenia ich potrzeb. Chciałbym, by nie zabrakło niezbędnego wsparcia także ze strony wspólnoty międzynarodowej.

Droży młodzi, nie zniechęcajcie się. Łatwo powiedzieć, ale podejmijcie wysiłek, aby nie ulec zniechęceniu. Z Bożą pomocą nadal miejcie nadzieję na lepszą przyszłość, pomimo trudności i przeszkód, przed jakimi stajecie obecnie. Kościół katolicki, także dzięki cennej pracy salezjanów, jest blisko was i oprócz innej pomocy, daje wam możliwość zatroszczenia się o wasze wykształcenie i formację. Zawsze pamiętajcie, że Bóg nie zapomina o żadnym ze swoich dzieci oraz, że najmniejsi i najbardziej cierpiący są najbliżej serca Ojca.

Z mojej strony, wraz z całym Kościołem, nadal będę się ufnie zwracał do Pana, prosząc Go, by natchnął tych, którzy odgrywają odpowiedzialne role, aby bez wahania i w sposób bardzo konkretny krzewili sprawiedliwość, bezpieczeństwo i pokój. Kościół poprzez swoje organizacje społeczne i charytatywne pozostanie u waszego boku i będzie nadal wspierał waszą sprawę przed światem.

Niech Bóg was wszystkich błogosławi! Módlcie się za mnie. Dziękuję.

C. ORĘDZIA I KOMUNIKATY

1.

ORĘDZIE OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA NA ŚWIATOWY DZIEŃ MISYJNY

19 października 2014 r.

Drodzy Bracia i Siostry!

Dziś jeszcze bardzo dużo ludzi na świecie nie zna Jezusa Chrystusa. Dlatego misja *ad gentes* pozostaje sprawą bardzo pilną. Do uczestniczenia w niej powołani są wszyscy należący do Kościoła, dlatego że Kościół ze swej natury jest misyjny: narodził się „wychodząc” do ludzi. Światowy Dzień Misyjny to uprzywilejowany czas, kiedy wierni różnych kontynentów angażują się przez modlitwę i konkretne czyny solidarności we wspieranie młodych Kościołów na terenach misyjnych. Jest to czas okazywania wdzięczności i radości. Wdzięczności – dlatego, że Duch Święty, posłany przez Ojca, daje mądrość i siłę tym, którzy poddają się Jego działaniu. Radości – dlatego, że Jezus Chrystus, Syn Ojca, posłany do ewangelizacji świata, wspiera i towarzyszy naszym misyjnym wysiłkom. Chciałbym więc zaprezentować biblijny obraz pokazujący radość Jezusa i Jego uczniów jako misjonarzy, który znajdujemy w Ewangelii św. Łukasza (por. 10, 21-23).

1. Ewangelista opowiada, jak to Pan posłał siedemdziesięciu dwóch uczniów, po dwóch, do miast i wsi, aby głosili, że Królestwo Boże jest bliskie i aby przygotowali ludzi na spotkanie z Jezusem. Po wypełnieniu tej misji głoszenia uczniowie powrócili pełni radości: radość jest więc tematem wiodącym tego pierwszego i niezapomnianego doświadczenia misyjnego. Wtedy Boski Mistrz powiedział im: „Nie cieszcie się z tego, że duchy się wam poddają, ale cieszcie się raczej z tego, że wasze imiona zapisane są w niebie. W tej właśnie chwili Jezus rozradował się w Duchu Świętym i powiedział: Wystawiam

Cię, Ojcze [...]. Zwracając się na osobności do uczniów, powiedział: „Szczęśliwe oczy, które widzą to, co wy widzicie” (Łk 10, 20-21.23).

Takie są więc trzy sceny przedstawione przez Łukasza. Najpierw Jezus mówi do uczniów, potem zwraca się do Ojca, a następnie ponownie do uczniów. Jezus chciał, by Jego uczniowie uczestniczyli w Jego radości, innej i wspanialszej od tego, czego wcześniej doświadczyli.

2. Uczniowie byli napełnieni radością, podekscytowani swoją mocą uwalniania ludzi od złych duchów. Jednakże Jezus przestrzega ich, by nie cieszyli się głównie z otrzymanej mocy, ale raczej z otrzymanej miłości, ponieważ: „wasze imiona zapisane są w niebie” (Łk 10, 20). Uczniowie zostali obdarowani doświadczeniem Bożej miłości, ale także możliwością dzielenia się nią z innymi. To doświadczenie uczniów jest powodem wdzięczności i radości w sercu Jezusa. Łukasz ujął tę radość Jezusa w perspektywie trynitarnej komunii: „Jezus rozradował się w Duchu Świętym”, zwracając się do Ojca i wysławiając Go. Ta głęboka radość Jezusa wypływa z ogromnej synowskiej miłości do Jego Ojca, Pana nieba i ziemi, który ukrył te sprawy przed mądrymi i uczonymi, a objawił tym, którzy są jak małe dzieci (por. Łk 10, 21). Bóg jednocześnie ukrył i objawił, a w tej modlitwie uwielbienia najważniejsze jest, że Bóg objawił. Czym jest to, co Bóg objawił i ukrył? Tajemnice Jego Królestwa, objawienie się Bożego panowania w Jezusie i zwycięstwo nad szatanem.

Bóg ukrył to wszystko przed ludźmi zarozumiałymi, pysznymi, którym się wydaje, że wiedzą już wszystko. Są oni niejako zaślepieni przez zarozumiałstwo i dlatego nie pozostawiają miejsca dla Boga. Każdy może łatwo przypomnieć sobie osoby z otoczenia Jezusa, które On sam wielokrotnie napominał, ale przecież niebezpieczeństwo istnieje zawsze i tak samo nas dotyczy. Natomiast „mali” są pokorni, prości, ubodzy, lekceważeni, bez głosu, utrudzeni i obciążeni; Jezus nazywa ich „błogosławionymi”. Łatwo przychodzi nam na myśl Maryja i Józef, rybacy z Galilei i uczniowie, których Jezus powołał podczas przepowiadania.

3. „Tak, Ojcze, gdyż takie było Twoje upodobanie” (Łk 10, 21). Te słowa Jezusa należy rozumieć w odniesieniu do Jego wewnętrznej radości. Słowo „upodobanie” wskazuje na zbawczy i łaskawy plan Ojca wobec ludzkości. To właśnie ta Boża łaskawość rozradowała Jezusa, ponieważ Ojciec postanowił kochać ludzi taką samą miłością, jaką kochał swego Syna. Ponadto Łukasz wspomina o podobnej radości Maryi: „Wielbi dusza moja

Pana i raduje się duch mój w Bogu, moim Zbawcy” (Łk 1, 47). Chodzi tu o Dobrą Nowinę, która prowadzi do zbawienia. Maryja nosząca w swoim łonie Jezusa, Ewangelizatora w pełnym tego słowa znaczeniu, spotkała Elżbietę i rozradowała się w Duchu Świętym tak, że wyśpiewała swoje *Magnificat*. Jezus, widząc udaną misję swoich uczniów oraz ich radość, rozradował się w Duchu Świętym i zwrócił się do Swego Ojca w modlitwie. W obu tych przypadkach jest mowa o radości ze zbawienia dokonanego przez czyn, gdyż miłość, jaką Ojciec kocha Syna, przychodzi aż do nas i poprzez Ducha Świętego ogarnia nas i daje udział w życiu Trójcy Świętej.

Zródłem radości jest Ojciec, Syn jest jej wyrazem, a Duch Święty jej dawcą. Natychmiast po uwielbieniu Ojca, jak nam opowiada o tym Ewangelista Mateusz, Jezus mówi: „Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię. Weźcie na siebie moje jarzmo i uczcie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokornego serca, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych. Albowiem słodkie jest moje jarzmo, a moje istoktórzy spotykają się z Jezusem. Ci, którzy pozwalają, żeby ich zbawił, zostają uwolnieni od grzechu, od smutku, od wewnętrznej pustki, od izolacji. Z Jezusem Chrystusem rodzi się zawsze i odradza radość” (*Evangelii gaudium*, nr 1).

Maryja miała wyjątkowe doświadczenie spotkania z Jezusem i dlatego stała się „przyczyną naszej radości”. Uczniowie natomiast zostali powołani do tego, by podążać za Jezusem i zostać posłanymi przez Niego do głoszenia Ewangelii (por. Mk 3, 14) i to właśnie napępniało ich radością. Dlaczego także i my nie mielibyśmy dać się porwać temu nurtowi radości?

4. „Wielkim niebezpieczeństwem współczesnego świata, z jego wieloraką i przygniatającą ofertą konsumpcji, jest smutek rodzący się w przyzwyczajonym do wygodny i chciwym sercu, towarzyszący chorobliwemu poszukiwaniu powierzchownych przyjemności oraz wyizolowanemu sumieniu” (*Evangelii gaudium*, nr 2). Dlatego ludzkość odczuwa wielką potrzebę czerpania ze zbawienia przyniesionego przez Chrystusa. Uczniowie Jezusa to ci, którzy pozwalają się pociągnąć coraz bardziej Jego miłości oraz rozpalic ogniem zapału dla Królestwa Bożego i głoszenia radości Ewangelii. Wszyscy uczniowie Pana są powołani do ożywiania radości ewangelizacji. Biskupi, jako pierwsi odpowiedzialni za głoszenie, mają obowiązek wspierać lokalny Kościół w jego misyjnym zaangażowaniu. Powinni zdawać sobie sprawę z faktu, że radość głoszenia Jezusa Chrystusa wyraża się zarówno poprzez troskę o Jego głoszenie w najbardziej odległych

miejscach, jak też poprzez ciągle wychodzenie na peryferie ich własnego terytorium, gdzie wielu ubogich czeka na Dobrą Nowinę.

W wielu regionach świata zaczyna brakować powołań do kapłaństwa i do życia konsekrowanego. Często jest to spowodowane brakiem udzielającego się innym zapału apostołskiego wewnątrz wspólnot, które tracą entuzjazm i dlatego nikogo nie przyciągają. Radość Ewangelii rodzi się ze spotkania z Chrystusem i z dzielenia się z ubogimi. Zachęcam więc wspólnoty parafialne, stowarzyszenia i grupy do życia intensywnym braterskim życiem, opartym na miłości Jezusa i wyczulonym na potrzeby najuboższych. Prawdziwe powołania wyrastają tam, gdzie jest radość, entuzjazm i pragnienie niesienia Chrystusa innym. Pośród tych powołań nie możemy przeoczyć świeckich powołań misyjnych. Od pewnego czasu wzrosła znacznie świadomość tożsamości i misji wiernych świeckich w Kościele, jak również świadomość, że są powołani, aby odgrywać coraz bardziej odpowiedzialną rolę w szerzeniu Ewangelii. Dlatego ważną rzeczą jest, aby byli odpowiednio formowani do skutecznej działalności apostołskiej.

5. „Radosnego dawcę miłuje Bóg” (2 Kor 9, 7). Światowy Dzień Misyjny jest również okazją, aby ożywić pragnienie i moralny obowiązek radosnego uczestniczenia w misji *ad gentes*. Osobista pomoc materialna jest znakiem ofiarowania samego siebie najpierw Bogu, a następnie braciom. W ten sposób dar materialny może stać się sposobem ewangelizacji świata budowanego na miłości.

Drodzy bracia i siostry! W ten Światowy Dzień Misyjny moje myśli biegną do wszystkich Kościołów lokalnych. Nie pozwólmy się okradać z radości ewangelizacji! Zachęcam was do zanurzenia się w radości Ewangelii i do pielęgnowania miłości zdolnej rozpalić wasze powołanie i waszą misję. Namawiam każdego z was, abyście przypomnieli sobie, tak jakbyście odbywali wewnętrzną pielgrzymkę, tę „pierwszą miłość”, którą Pan rozpałił serce każdego z was, nie po to, by wywołać odczucie nostalgii, ale by trwać w radości. Uczeń Chrystusa trwa w radości, gdy czuje Jego obecność, wypełnia Jego wolę i dzieli się wiarą, nadzieją i ewangeliczną miłością.

Prośmy przez wstawiennictwo Maryi, która jest wzorem pokornej i radosnej ewangelizacji, aby Kościół stał się przytulnym domem, matką dla wszystkich ludzi i źródłem odrodzenia dla naszego świata.

Watykan, dnia 8 czerwca 2014, w uroczystość Zesłania Ducha Świętego.

Franciszek
Papież

2.
KOMUNIKAT NUNCJATURY APOSTOLSKIEJ
W POLSCE.
KRAKÓW: REZYGNACJA BPA JANA ZAJĄCA

Nuncjatura Apostolska w Polsce
N. 4899/14

KOMUNIKAT

Ojciec Święty Franciszek przyjął rezygnację bpa Jana Zająca z pełnienia posługi biskupa pomocniczego archidiecezji krakowskiej, złożoną zgodnie z kan. 411 i kan. 401 §1 KPK.

Warszawa, 7 października 2014 r.

Abp Celestino Migliore
Nuncjusz Apostolski

3.
KOMUNIKAT NUNCJATURY APOSTOLSKIEJ
W POLSCE.
KIELCE: BP KAZIMIERZ RYCZAN PRZECHODZI
NA EMERYTURĘ.
BP JAN PIOTROWSKI BISKUPEM KIELECKIM

KOMUNIKAT

Ojciec Święty Franciszek:

1. Przyjął rezygnację ks. bpa Kazimierza Ryczana z posługi biskupa kieleckiego, złożoną zgodnie z kan. 401 §1 KPK.
2. Mianował biskupem kieleckim dotychczasowego biskupa pomocniczego diecezji tarnowskiej Jana Piotrowskiego.

Warszawa, 11 października 2014 r.

Abp Celestino Migliore
Nuncjusz Apostolski

4.
KOMUNIKAT NUNCJATURY APOSTOLSKIEJ
W POLSCE.
GLIWICE: REZYGNACJA BPA GERARDA KUSZA

Nuncjatura Apostolska w Polsce
N. 5001/14

KOMUNIKAT

Ojciec Święty Franciszek przyjął rezygnację bpa Gerarda Kusza z pełnienia posługi biskupa pomocniczego diecezji gliwickiej, złożoną zgodnie z kan. 411 i kan. 401 § 1 KPK.

Warszawa, 15 listopada 2014 r.

Abp Celestino Migliore
Nuncjusz Apostolski

5.
KOMUNIKAT NUNCJATURY APOSTOLSKIEJ
W POLSCE.
SZCZECIN: KS. PROF. HENRYK WEJMAN
BISKUPEM POMOCNICZYM ARCHIDIECEZJI
SZCZECIŃSKO-KAMIEŃSKIEJ

Nuncjatura Apostolska w Polsce
N. 5099/14

KOMUNIKAT

Ojciec Święty Franciszek mianował ks. prof. Henryka Wejmana, dziekana Wydziału Teologii Uniwersytetu Szczecińskiego, biskupem pomocniczym archidiecezji szczecińsko-kamieńskiej, przydzielając mu stolicę tytularną Siniti.

Warszawa, 22 listopada 2014 r.

Abp Celestino Migliore
Nuncjusz Apostolski

6.
KOMUNIKAT NUNCJATURY APOSTOLSKIEJ
W POLSCE.
KATOWICE: KS. PRAŁ. MAREK SZKUDŁO
I KS. ADAM WODARCZYK
BISKUPAMI POMOCNICZYMI
ARCHIDIECEZJI KATOWICKIEJ

Nuncjatura Apostolska w Polsce
N. 5177/14

KOMUNIKAT

Ojciec Święty Franciszek mianował biskupami pomocniczymi archidiecezji katowickiej:

1. ks. prał. Marka Szkudłę, wikariusza biskupiego ds. stałej formacji kapłanów tejże archidiecezji, przydzielając mu stolicę tytularną Wigry;
- ks. Adama Wodarczyka, moderatora generalnego Ruchu Światło-Życie, przydzielając mu stolicę tytularną Pomezanię.

Warszawa, 13 grudnia 2014 r.

Abp Celestino Migliore
Nuncjusz Apostolski

II. DOKUMENTY EPISKOPATU POLSKI

1.

LIST EPISKOPATU POLSKI O PRZYGOTOWANIACH DO ŚDM W KRAKOWIE 2016

Warszawa, 8 października 2014 r.

Umiłowani w Chrystusie Panu Bracia i Siostry!

Przeżywane dziś święto Poświęcenia Bazyliki Laterańskiej przenosi nas myślą do Rzymu i jednoczy w modlitwie z papieżem Franciszkiem. Bazylika Laterańska bowiem to katedra Biskupa Rzymu, a jednocześnie *matka i głowa wszystkich kościołów świata*. Jest ona symbolem jedności i powszechności całego Kościoła. Szczególnym doświadczeniem tej uniwersalności i jedności są Światowe Dni Młodzieży, które w lipcu 2016 r. odbędą się w Polsce. W tym samym czasie Kościół w naszej Ojczyźnie będzie świętował jubileusz 1050-lecia Chrztu Polski. W ten oto sposób przeszłość spotka się z przyszłością, tradycja ze współczesnością. Sięgając początków Kościoła w Polsce i otwierając się na to, co nowe, mamy szansę odkryć ponownie korzenie, z jakich wyrosła wiara na ziemiach polskich. Ukazując zaś młodym jej wielowiekowe dzieje i stawiając za wzór świadków: świętych i męczenników – możemy ożywić w sobie odpowiedzialność i troskę o kształt wiary i jej miejsce w przyszłości.

1. Czym są Światowe Dni Młodzieży?

Światowe Dni Młodzieży to międzynarodowe spotkania młodych z całego świata, którzy gromadzą się w jednym miejscu, by wyznać wiarę w Jezusa Chrystusa. Wyrosły one z troski św. Jana Pawła II, który niestrudzenie przemierzał ziemię, by szukać młodych ludzi i z ojcowską miłością wychodził im naprzeciw. „Szukałem was, a wy przyszliście do mnie”. Ta wędrówka wspólnoty Kościoła przez miasta i kontynenty trwa nieprzerwanie od trzydziestu lat. Włączają się w nią kolejne pokolenia młodych całego świata.

2. Dlaczego Kraków?

Papież Franciszek zaprosił młodzież do Krakowa, gdzie bije źródło Bożego Miłosierdzia, które jest skutecznym lekarstwem dla poranionych młodych serc. Wraz z Ojcem Świętym przychodzimy dziś, drodzy młodzi, by zaprosić Was na spotkanie z Chrystusem. On jest odpowiedzią na wszystkie, nawet najtrudniejsze pytania. Nie bójcie się, że w wielkiej wspólnotce Kościoła zatracicie swą indywidualność i poczucie wolności. Kościół młodych jest barwny, różnorodny i fascynujący, i dla każdego znajdzie się w nim miejsce. Jesteście jego ważną częścią. Światowe Dni Młodzieży mogą stać się dla Was początkiem niezwykłej przyjaźni z Chrystusem. Tak, jak wierni apostołowie Bożego Miłosierdzia – św. siostra Faustyna i święty Jan Paweł II – w krakowskich Łagiewnikach doświadczyli, że tylko miłość wyzwala i leczy, a w miłosierdziu jest jedyna nadzieja i ocalenie.

3. Nie tylko Kraków i nie tylko młodzi

Stworzenie młodym przestrzeni do spotkania z Jezusem jest misją nas wszystkich. Przygotowanie tego wyjątkowego święta wiary, doświadczenia powszechności, różnorodności i bogactwa Kościoła to – jak mówił święty Jan Paweł II – „poważne duchowe zadanie”. „Aby [SDM] był owocny, potrzebne jest przygotowanie się doń pod kierunkiem pasterzy w diecezjach i w parafiach, w stowarzyszeniach, ruchach oraz kościelnych wspólnotach młodzieżowych” – podkreślał. Główne spotkanie młodych z Papieżem w Krakowie poprzedzą odbywające się w całej Polsce Dni w Diecezjach. To będzie pierwsze zetknięcie młodzieży świata z naszą kulturą, religijnością, pięknem naszego kraju, gościnnością rodzin, które otworzą przed pielgrzymami drzwi swoich domów. Na drodze przygotowań do SDM, Dni w Diecezjach są zarówno „ostatnią proszą”, jak i swoistym prologiem, zapowiedzią radosnych przeżyć, które czekają ich w Krakowie. Wszyscy jesteśmy gospodarzami tego dzieła, dlatego dziś razem dorastamy do tego, by we wspólnocie młodych całego świata dzielić się naszym doświadczeniem wiary i otwierać na świadectwo dawane przez innych.

4. Nie za dwa lata, tylko już od dziś

W trosce o to, by przygotowania do Światowych Dni Młodzieży były dla każdego czasem odkrywania swojego miejsca we wspólnocie Kościoła, już dziś zachęcamy młodych ludzi w całej Polsce

do osobistego zaangażowania w to dzieło i służące mu programy duszpasterskie. Od tegorocznej Niedzieli Palmowej przeżywamy pielgrzymkę symboli ŚDM: Krzyża i ikony Matki Bożej. Docierają one wszędzie: nie tylko do kościołów i na miejskie place, ale też do wiosek dziecięcych, domów pomocy społecznej, na uczelnie, do szkół, hospicjów i więzień. To czas łaski dla całego Kościoła w Polsce. Od tego, jak go przeżyjemy, zależą przyszłe owoce Świątowych Dni Młodzieży w Krakowie.

5. Zaproszenie do współpracy

Przychodzimy dziś do was, rodzice i wychowawcy, i prosimy: rozmawiajcie z młodymi! Wraz z nimi z pokorą szukajcie odpowiedzi na ich niepokoje i wątpliwości. Niech czas przygotowań do ŚDM będzie dla Was czasem odkrywania radości dzielenia się świadectwem życia i wiary.

Zwracamy się do was, duszpasterze i katecheci. Szeroko otwierajcie drzwi przed młodymi, stwórzcie im przestrzeń, by mogli w pełni cieszyć się perspektywą Świątowych Dni Młodzieży w Polsce i byli dumni z tego, że są ich gospodarzami. Bądźcie ich wiernymi towarzyszami na drodze dojrzewania do tej roli.

Stajemy przed wami, chorzy i cierpiący. Jesteście cennym skarbem Kościoła. Wasz krzyż jest dla młodych ludzi znakiem jedności i ofiary. Z pokorą prosimy, oddawajcie go w cichym geście miłości za młodych Polaków, którzy poszukują sensu życia, nierzadko dotkliwie raniąc się po drodze. W waszych cierpieniach ukryta jest przemieniająca moc uzdrawiania ich serc.

Wracamy się do was, siostry i bracia ze zgromadzeń zakonnych, wspólnot kontemplacyjnych, grup modlitewnych. Wspierajcie modlitwą dzieło Świątowych Dni Młodzieży w Polsce. Otoczcie jej płaszczem młodych ludzi, by na drodze przygotowań do tego wielkiego święta wiary z radością i zdumieniem odkrywali miłość Chrystusa, która leczy, podnosi z upadków i nadaje smak życiu.

Prosimy was, drodzy młodzi, wyruszcie na szlak przygotowań duchowych, zaangażujcie się w prace wolontariatu ŚDM i zaproście na tę drogę waszych rówieśników, którzy być może pozostają z dala od Jezusa i Jego Kościoła.

Pokornie prosimy też wszystkich o otwarcie w odpowiednim czasie swoich domów i wsparcie materialne, aby młodzi, którzy zechcą wziąć

udział w tym wydarzeniu, doświadczyli piękna naszej staropolskiej gościnności i braterskich serc.

6. Zawierzenie dzieła ŚDM wstawiennictwu świętych patronów

Patronami międzynarodowego spotkania młodych w Polsce są św. Jan Paweł II i św. siostra Faustyna. Tym żarliwym Apostołom Bożego Miłosierdzia zawierzamy Kościół w Polsce, przygotowujący się do ŚDM w 2016 roku, a zwłaszcza ludzi młodych. Niech za ich wstawiennictwem doświadczają uzdrawiającej mocy orędzia, które z krakowskich Łagiewnik roznosi się na cały świat.

Maryjo, Matko Miłosierdzia, módl się za nami.

Święty Janie Pawle II, módl się za nami.

Święta Siostrzo Faustyno, módl się za nami.

Na czas przygotowań do Światowych Dni Młodzieży udzielamy wszystkim pasterskiego błogosławieństwa.

*Podpisali:
Kardynałowie, Arcybiskupi i Biskupi
obecni na 366. Zebraniu Plenarnym
Konferencji Episkopatu Polski w Warszawie
w dniu 8 października 2014 r.*

2.

JAN PAWEŁ II – ŚWIĘTYMI BĄDZCIE

List Episkopatu Polski zapowiadający

XVI Dzień Papieski

12 października 2014 r.

Umiłowani w Chrystusie Panu bracia i siostry!

Pismo Święte często przywołuje obraz winnicy. Liturgia słowa dzisiejszej niedzieli rozpoczyna się od przypomnienia tekstu z Księgi proroka Izajasza: „Chcę zaśpiewać mojemu przyjacielowi pieśń o jego miłości do swojej winnicy” (Iz 5, 1). Również Chrystus odwołuje się do tego motywu (por. Mk 12, 1-9). Opowiedziana przez Niego przypowieść dotyczy narodu wybranego, ale nie tylko. Umiłowaną winnicą jest człowiek, który dzięki pracy nad sobą przynosi dobre owoce lub też zaprzepaszcza otrzymane od Boga dary. A Bogu zależy na tym, by człowiek stworzony na jego obraz i podobieństwo (Rdz 1, 27), nieustannie ten obraz i podobieństwo dopełniał swym własnym wysiłkiem, żyjąc w prawdzie, w wolności, a nade wszystko w klimacie miłości Boga i braci.

1. Potrzeba świętości

Już za tydzień będziemy przeżywać XIV Dzień Papieski pod hasłem „Jan Paweł II – Świętymi bądźcie!” Słowa te zostały zaczerpnięte z Księgi Kapłańskiej, gdzie Pan Bóg nawołuje: „Bądźcie więc świętymi, bo Ja jestem święty!” (Kpł 11, 45). Wezwanie do świętości jest jedną z przewodnich myśli Starego i Nowego Testamentu oraz fundamentalną troską Kościoła o każdego z nas.

Świat różnie podchodzi do świętości. Jest ona tematem z jednej strony obcym współczesnej mentalności, a z drugiej niezwykle pożądanym. Niektórzy zdają się nie interesować świętością w ogóle, czasem odrzucają ją jako niemożliwą do osiągnięcia lub nawet niepotrzebną. Tymczasem Jan Paweł II przekonywał, że świętość jest głębokim, choć czasem nieuświadomionym pragnieniem człowieka oraz odpowiedzią na wiele nurtujących nas problemów.

Niewątpliwie, dążąc do świętości powinniśmy unikać wszystkiego co ją wypacza. Nie można ograniczać świętości jedynie do praktyk

pobożnych. Trudno ją odnaleźć także w postawie ucieczki przed życiem, odpowiedzialnością czy światem. Świętość to nie tylko troska o piękno własnego człowieczeństwa, ale to więź z Bogiem oraz bohaterkie niekiedy otwarcie się na człowieka. Zamieńmy tę teoretyczną refleksję na przykład świętości Jana Pawła II.

2. Jan Paweł II o świętości

Jak zatem rozumiał świętość Jan Paweł II? Do jakiej świętości wzywa nas dzisiaj? „Świętość stanowi kres drogi nawrócenia” – mówił Papież – „jest pielgrzymowaniem do Boga. Dlatego naśladowanie Jego świętości, nie jest niczym innym niż przedłużaniem historii miłości, szczególnie względem ubogich, chorych i potrzebujących” (por. *Ecclesia in America*, nr 30). Fundamentem naszej świętości jest Bóg – jedyny prawdziwie Święty! On kształtuje nasze serca według Serca swego Syna. Jest to droga pokory, prostoty i ubóstwa, która sprawia, że jesteśmy wolni i szczęśliwi. Święci zawsze zadziwiali swoją zwykłością, normalnością i pokorą. Potrafili łączyć to z heroiczną cnót uznanych przez Kościół.

Papież Polak zaznaczał, że: „świętość jest darem i zadaniem [...] dla świeckich, tak samo jak dla zakonników i kapłanów, w sferze prywatnej tak jak w działalności publicznej, w życiu zarówno jednostek, jak rodzin i wspólnot” (*Orędzie Ojca Świętego Jana Pawła II do młodzieży całego świata z okazji XIII Światowego Dnia Młodzieży*, nr 7).

Znamienne słowa, nie tracące niczego ze swej aktualności, wypowiedział Ojciec Święty w 1991 roku w Lubaczowie: „Wiara i szukanie świętości jest sprawą prywatną tylko w tym sensie, że nikt nie zastąpi człowieka w jego osobistym spotkaniu z Bogiem. [...] Postulat neutralności światopoglądowej jest słuszny głównie w tym zakresie, że państwo powinno chronić wolność sumienia i wyznania wszystkich swoich obywateli, niezależnie od tego, jaką religię lub światopogląd oni wyznają. Ale postulat, ażeby do życia społecznego i państwowego w żaden sposób nie dopuszczać wymiaru świętości, jest postulatem ateizowania państwa i życia społecznego i niewiele ma wspólnego ze światopoglądową neutralnością”. Zdaniem Jana Pawła II świętość nigdy nie osłabia życia publicznego, ale je dynamizuje, wynosząc na wyższy poziom. Dojrzała świętość obywateli zawsze służyła wielkości Rzeczypospolitej. Ogołacanie człowieka z tych wartości prowadzi do jego degradacji i jest przyczyną wielu

życiowych tragedii. Ich brak powodował w historii niezwykle bolesne, często trwające przez wieki dramaty w skali narodu. Świętość nie rodzi się w próżni. Rozwój i wzrastanie do świętości domagają się przyjaznego środowiska, wspólnoty żyjącej ewangelicznymi zasadami, gwarantującej wzajemne wsparcie.

3. Kanonizacja Jana XXIII i Jana Pawła II

Niedawne uroczystości kanonizacyjne dwóch papieży były głębokim doświadczeniem duchowym. Wierząc w świętych obcowanie, zwracamy się do nich z prośbami i ufamy, że pomogą nam jako nasi orędownicy przed Bogiem. Świadectwa świętych Jana XXIII i Jana Pawła II są tym silniejsze, że zostały złożone w niełatwych czasach. Ich życie było naznaczone przez systemy totalitarne i najokrutniejsze w historii świata wojny.

W homilii kanonizacyjnej Ojciec Święty Franciszek podkreślił, że papieże Jan XXIII i Jan Paweł II „Byli kapłanami, biskupami i papieżami dwudziestego wieku. Poznali jego tragedie, ale nie byli nimi przytłoczeni. Silniejszy był w nich Bóg”. Papież podkreślił, że nadzieja i radość, które obydwaj Jego poprzednicy obficie przekazywali Ludowi Bożemu, miała swe źródło w kontemplacji paschalnej drogi Jezusa Chrystusa. Bliskość Pana ukrzyżowanego i zmartwychwstałego dawała im siłę do czytelnego, pociągającego i radosnego świadectwa wiary.

Papież Franciszek przypomniał również, że „to właśnie święci prowadzą Kościół naprzód i sprawiają, że się rozwija”. Jan Paweł II czynił to szczególnie poprzez obronę rodziny i świadectwo Bożego miłosierdzia. Przekonywał nieustannie, że aby czynić Kościół wspólnotą żywą, trzeba pozwolić prowadzić się Duchowi Świętemu, który wzbudza w nas autentyczne pragnienie świętości.

W życiu Jana XXIII i Jana Pawła II troska o więź z Bogiem była zawsze na pierwszym miejscu. Święci Papieże wiedzieli, że Bóg i tylko Bóg jest mocą swojego ludu oraz mocą ich pasterskiego posługiwania. To między innymi dlatego widzieliśmy Jana Pawła II jako wielkiego świadka modlitwy, kontemplacji i adoracji, świadka więzi z Bogiem widocznej zawsze, a szczególnie podczas sprawowania Eucharystii. Ileż razy podczas pielgrzymek patrzyliśmy na Naszego Papieża tak zatopionego w modlitwie, jakby był już nieobecny duszą na tym świecie. To nieustanne zjednoczenie z Chrystusem tłumaczy

Jego całkowite oddanie Bogu, Maryi i Kościołowi. Ta więź z Bogiem stanowiła fundament Jego świętości.

Drodzy bracia i siostry!

Tegoroczny Dzień Papieski będziemy obchodzili w przyszłą niedzielę pod hasłem: „Jan Paweł II – Świętymi bądźcie!”. Nasze serca wypełnia radość i wdzięczność Bogu za święte życie Papieża Polaka i jego kanonizację. Swoje podziękowanie wyrażmy jeszcze raz modlitwą dziękczynną, świętością życia oraz wrażliwością na potrzeby bliźnich. Za tydzień będziemy mieli okazję wspomóc dzieło, które od lat nazywane jest „żywym pomnikiem” Jana Pawła II. Fundacja „Dzieło Nowego Tysiąclecia” poprzez stypendia wspiera materialnie i duchowo ponad dwa i pół tysiąca młodych ludzi z całej Polski. Dzięki ofiarności rodaków w kraju i poza jego granicami mogą oni realizować swoje edukacyjne aspiracje. W duchu wartości, którym służył kanonizowany Papież, stypendyści pragną dobrze przygotować się do zadań czekających ich w dorosłym życiu. Tę inicjatywę Kościoła w Polsce Jan Paweł II już za życia określił mianem pomnika „najbliższego jego sercu”. Tym bardziej zachęcamy do wspierania jej modlitwą i dobrym słowem. Podczas kwesty przy kościołach, na ulicach i w innych miejscach publicznych będziemy mogli przekazać także środki materialne na to wyjątkowe dzieło, solidaryzując się ze zdolną młodzieżą z mniejszych miejscowości w Polsce.

Udzielamy wszystkim pasterskiego błogosławieństwa na czas przeżywania XIV Dnia Papieskiego, podejmowania trudu dążenia do świętości oraz pomagania bliźnim.

*Podpisali:
Kardynałowie, Arcybiskupi i Biskupi
obecni na 365. Zebraniu Plenarnym
Konferencji Episkopatu Polski w Warszawie
w dniu 10 czerwca 2014 r.*

3.

GŁOSIĆ Z RADOŚCIĄ EWANGELIĘ O RODZINIE

List pasterski Episkopatu Polski na Niedzielę Świętej Rodziny, 28 grudnia 2014 r

Umiłowani w Chrystusie Panu, siostry i bracia!

Trwamy w atmosferze radosnego zachwytu nad miłością Boga do człowieka. Oto Bóg wcielony, Jezus Chrystus, wybrał ludzką rodzinę, aby przyjść do każdego człowieka i nauczyć go miłować. Skoro Chrystus nie bał się miłości, co więcej, w pełni objawił człowiekowi prawdę o Bogu, który jest miłością to i my, ludzie wierzący, chcemy w tę Niedzielę Świętej Rodziny odkrywać prawdę o Miłości. W *Liście do Rodzin* św. Jan Paweł II pisał: „Syn Jednorodzony, współistotny Ojcu, «Bóg z Boga i Światłość ze Światłości», wszedł w dzieje ludzi przez rodzinę: «przez wcielenie swoje zjednoczył się jakoś z każdym człowiekiem. Ludzkimi rękami pracował, [...] ludzkim sercem kochał, urodzony z Maryi Dziewicy, stał się prawdziwie jednym z nas, we wszystkim do nas podobny oprócz grzechu»” (*Gaudium et spes*, nr 22). Tak, Bóg naprawdę zamieszkał pośród nas, w naszych rodzinach.

1. Rodzina – miejsce kształtowania się człowieczeństwa

Dzięki Bożej Opatrzności przeżyaliśmy w tym roku w dniach 5-19 października III Nadzwyczajny Synod Biskupów, podczas którego Ojcowie synodalni, zjednoczeni z Ojcem Świętym, przypomnieli, że Ewangelia o rodzinie stanowi istotne przesłanie Kościoła. Jego nieprzerwane nauczanie przypomina, że rodzina jest miejscem poznawania wiary, dzielenia się sobą i budowania najtrwalszych relacji. Rodzina, która bierze swój początek w sakramencie małżeństwa jest ciągle dla wielu młodych największym pragnieniem życia. Bóg pragnie szczęścia człowieka i dlatego chce, aby małżonkowie obdarowali się sobą i przyjęli siebie wzajemnie w rodzinie, aby nowe życie, owoc miłości małżeńskiej, poczynano się w środowisku najbardziej mu przyjaznym.

Ojcowie synodalni zwracają uwagę, że proces wychowania człowieka nie odbywa się samoistnie. Potrzeba dojrzałych w wierze rodziców, potrzeba świadectwa małżonków i całych rodzin, aby Ewangelia

o rodzinie była przekazywana z radością i miłością wszystkim, zwłaszcza tym, których dotknął kryzys wiary, którzy znajdują się w trudnej sytuacji życiowej. Wiele rodzin boryka się dzisiaj z problemami niewiary swoich dzieci, zauważamy z niepokojem wzrost rozwodów i związków nieformalnych. Z tym większym przekonaniem trzeba głosić Ewangelię o rodzinie, daną wszystkim przez Boga Ojca w osobie Jezusa Chrystusa. Ta Ewangelia, jak podkreślił Ojciec Święty Franciszek, jest zdolna udzielić odpowiedzi na najbardziej nawet zawile pytania człowieka. Miłość nie umarła. Miłość objawia się przez żywe i radosne świadectwo wielu rodzin, które w ciszy, jak Rodzina z Nazaretu, dzień po dniu żyją miłością i przebaczeniem.

Jak usłyszeliśmy w Ewangelii, Józef i Maryja jako pierwsi odkrywali przed Jezusem prawdę o Bożej miłości. Wypełnili wszystkie wymagania Prawa, dając tym samym początek procesowi wychowawczemu małego Jezusa, a przez to wyrazili swoją wiarę. Dzięki ich staraniom i łasce, płynącej od Boga Ojca, Jezus rósł, rozwijał się i napełniał się mądrością (Łk 2, 39-40).

Jakże dziś potrzeba takich świadomych i umiejących odczytywać znaki czasów rodziców, aby nie zniszczyć niewinności dziecka, aby nie zakłócić jego naturalnego procesu dojrzewania i odkrywania siebie także na poziomie seksualnym. Konieczne jest więc wytworzenie w rodzinie atmosfery bliskości i wzajemnego zaufania. Ta atmosfera rodzi się tylko wtedy, kiedy rodzice silni łaską sakramentu małżeństwa, wsparci miłością, są darem dla siebie wzajemnie i dla dzieci.

2. Radość bycia ze sobą i dla siebie

W dokumencie podsumowującym III Nadzwyczajny Synod Biskupów zauważono z wielkim niepokojem powiększającą się strefę samotności i wyobcowania. Doświadczają jej dzieci i młodzież, osoby starsze i schorowane, a nawet małżonkowie w relacji do siebie nawzajem. Jak stwierdzili Ojcowie synodalni, bardzo często jest ona konsekwencją odrzucenia Boga oraz kruchych relacji w rodzinie. Receptą na radość życia jest tylko powrót do Boga, który będąc Miłością pozwala człowiekowi w pełni uczestniczyć w miłości.

W pochylonych nad małym Jezusem Maryi i Józefie odkrywamy tajemnicę miłości rodzinnej – mieć czas na to, aby się zatrzymać, pobyć ze sobą, porozmawiać, szukać miejsc i sytuacji, które pozwolą na budowanie trwałych więzi. Nie mogą być one oparte na

wykorzystywaniu innych do własnych celów, ale mają być owocem pogłębionej miłości opartej na darze z siebie. Święta Rodzina, jak wiemy z opisów biblijnych, nie posiadała wiele majątku. Jednak zawsze, kiedy spoglądamy na żłóbek, odkrywamy radość Rodziców, którzy z zachwytem wpatrują się w Boże Dziecię i choć doskwiera im chłód, to cieszą się sobą, cieszą się miłością, cieszą się obecnością Boga wśród nich. Każda rodzina ma w sobie coś z tej Rodziny Nazaretańskiej. Każda rodzina potrzebuje pielęgnować w sobie ten zachwyt nad miłością. Tam, gdzie jest miłość, samotność nie istnieje.

Z radością obserwujemy jak wiele rodzin stara się tak żyć, jak wiele przyjmuje z wielką otwartością nowe dziecko do swojej rodziny. Cieszy coraz większa świadomość rodziców, którzy przygotowują swoje dzieci do podejmowania odpowiedzialnych decyzji.

3. Rodzina środowiskiem ewangelizacji

Dostrzegamy trud wielu małżeństw i rodzin, które pogłębiają swoją wiarę, wychowują dzieci w wierze katolickiej i pragniemy im podziękować za to świadectwo. Jesteśmy przekonani, że miłość umocniona łaską sakramentu małżeństwa daje siłę, aby każdy z członków rodziny czuł się potrzebny, akceptowany i kochany. Bóg nie chce, abyśmy się w rodzinach tolerowali, lecz zaprasza do miłości, która zmienia styl życia i sposób patrzenia na świat. Już w Starym Testamencie autor natchniony, jak słyszeliśmy w pierwszym czytaniu, zwrócił uwagę na to, że kto czci ojca zyskuje odpuszczenie grzechów, jego modlitwa będzie wysłuchana, radość mieć będzie z dzieci, a kto czci matkę jakby skarby gromadził (por. Syr 3, 3-6). Wzajemny szacunek, troska o wszystkich członków rodziny, pielęgnowanie więzi między pokoleniami owocuje zawsze Bożym błogosławieństwem. Rodzina tylko wtedy doświadcza szczęścia, kiedy wszyscy mają w niej czas dla wszystkich.

Taka szczęśliwa rodzina ma obowiązek dzielić się radością i dawać świadectwo, że Ewangelia jest możliwa do zrealizowania. To codzienne głoszenie Chrystusa przez poświęcenie, rezygnację z własnych planów, radość z sukcesów członków rodziny jest bardzo potrzebne i stanowi najlepszą szkołę wspólnego dobra. Wzajemna miłość małżonków jest najbardziej wymownym potwierdzeniem obecności Boga wśród nas. Ona pozwala dzieciom dorastać do autentycznego zaangażowania się i wzięcia odpowiedzialności wobec Boga i Kościoła za drugiego człowieka.

4. Troska Kościoła – „być blisko”

Dziś, w Niedzielę Świętej Rodziny, chcemy zachwycić się miłością Rodziny z Nazaretu i uczyć się od Jezusa, Maryi i Józefa szacunku oraz odpowiedzialności za tych, których Bóg nam powierzył. Miłość bowiem nieodłącznie związana jest z odpowiedzialnością i troską o dobro drugiego. Świadczy o tym postawa św. Józefa szukającego schronienia dla Maryi, która wkrótce miała urodzić. Odpowiedzialność z kolei domaga się wysiłku oraz stawiania ukochanej osoby ponad swoje wygody czy przyzwyczajenia. Musi ona być budowana na prawdzie o człowieku, który został stworzony jako mężczyzna i kobieta na obraz i podobieństwo Boga.

Ojcowie synodalni podkreślili, że Kościół wezwany jest do podjęcia takiej odpowiedzialności wobec wszystkich swoich dzieci. Stanowczo przypomina Boże prawo, a jednocześnie z miłosierdziem chce być blisko braci i siostr, którzy – nieraz, nie ze swojej winy – znaleźli się w sytuacjach trudnych czy wręcz żyją w relacjach sprzecznych z Bożym zamysłem. Myślimy tutaj o żonach i mężach opuszczonych i z wiarą czekających na powrót niewiernego współmałżonka, o dzieciach doświadczających dramatu rozvodu rodziców. Pamiętamy także o osobach żyjących w powtórnych związkach i o tych, którzy z różnych powodów odrzucają sakrament małżeństwa. Ojciec Święty Franciszek przypomniał bardzo wyraźnie, że Kościół nigdy nie potępia człowieka, ale stanowczo piętnuje grzech, który stoi na przeszkodzie do szczęścia ludzkiego. Wszyscy jako Kościół – biskupi, kapłani, osoby konsekrowane i świeccy, a zwłaszcza rodziny, mamy towarzyszyć osobom zagubionym w ich powrocie do Boga.

Pamiętajmy, że obowiązek ewangelizacji spoczywa na każdym z nas zgodnie z własnym charyzmatem i powołaniem. Głosić Ewangelię rodziny to dawać radość i nadzieję, to przekazywać miłość, którą żyjemy w rodzinie, to być blisko tych, którzy najbardziej potrzebują naszej obecności, wyciągniętej ręki i dobrego słowa.

Każda rodzina potrzebuje siły duchowej, aby przeciwstawić się różnym prądom usiłującym zniszczyć jej istotę i odebrać jej radość Ewangelii. Taką siłę daje modlitwa rodzinna. To wspólne wołanie do Boga, który jest naszym Ojcem, pozwala odkryć głębię miłości złożonej w ręce ludzi. Dziś jednak nie wystarczy sama tylko modlitwa. Rodzice, wspólnoty parafialne, ruchy katolickie i stowarzyszenia muszą podejmować na bieżąco wyzwania stojące przed nami. Nie

pozwólmy odebrać sobie nadziei, nie pozwólmy stracić się w przepaść samotności – przypomina często Papież Franciszek.

Prośmy dziś za wstawiennictwem Świętej Rodziny z Nazaretu o mądrość i odwagę w głoszeniu Ewangelii o rodzinie. Prośmy, abyśmy jak Józef, Maryja i Jezus żyli na co dzień prawdziwą miłością, która bierze swój początek od Boga samego.

Dziękując Bogu za dar III Nadzwyczajnego Synodu Biskupów w Rzymie, zachęcamy wszystkich do modlitwy w intencji rodzin, do odkrycia ich roli w dziele ewangelizacji oraz do jeszcze bardziej owocnej troski duszpasterskiej o tę wyjątkową wspólnotę życia i miłości.

Podpisali:

*Kardynałowie, Arcybiskupi i Biskupi
obecni na 367. Zebraniu Plenarnym
Konferencji Episkopatu Polski na Jasnej Górze
w dniu 27 listopada 2014 r.*

4.

LIST PRZEWODNICZĄCEGO RADY KEP DS. ŚRODKÓW SPOŁECZNEGO PRZEKAZU W SPRAWIE EMISJI SPOTU „NAJBLIŻSI OBCY”

Warszawa, 31 października 2014 r.

Szanowny Pan Jan Dworak
Przewodniczący KRRiTV
Skw. kard. S. Wyszyńskiego 9
01-015 Warszawa

W związku z rozpoczęciem emisji w TVP spotu „Najbliżsi obcy” Rada KEP ds. Środków Społecznego Przekazu wnosi protest przeciw jego propagowaniu, uważając je za niezgodne z prawem. Emitowanie w telewizji publicznej spotu promującego związku homoseksualne,

osłabia pozycję małżeństwa i rodziny, których ochronę gwarantuje Konstytucja RP. Ponadto treści zawarte w spocie stanowią naruszenie ustawy o radiofonii i telewizji, która stanowi, iż istnieje obowiązek poszanowania przekonań religijnych odbiorców, zwłaszcza chrześcijańskiego systemu wartości. Zgodnie z tą ustawą programy i inne usługi powinny respektować chrześcijański system wartości oraz służyć umacnianiu rodziny. Emisja spotu promującego homoseksualizm narusza zatem przepisy prawa polskiego, a w szczególności:

1. Art. 18 Konstytucji RP: „Małżeństwo jako związek kobiet i mężczyzn, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej”;

2. Ustawę z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji:

– art. 18 pkt 1: „Audycje lub inne przekazy nie mogą propagować działań sprzecznych z prawem, z polską racją stanu oraz postaw i poglądów sprzecznych z moralnością i dobrem społecznym, w szczególności nie mogą zawierać treści nawołujących do nienawiści lub dyskryminujących ze względu na rasę, niepełnosprawność, płeć, wyznanie lub narodowość;

– art.18 pkt 2: „Audycje lub inne przekazy powinny szanować przekonania religijne odbiorców, a zwłaszcza chrześcijański system wartości związany z małżeństwem i rodziną”;

– art. 21 pkt ustęp 6 i 7: Programy i inne usługi [powinny] 6) respektować chrześcijański system wartości, za podstawę przyjmując uniwersalne zasady etyki; 7) służyć umacnianiu rodziny;

Kampania na antenach TVP nie spełnia też wymogów kampanii społecznej, o której stanowi:

3. Załącznik do Uchwały Nr 227/2012 Zarządu Spółki TVP S.A. z 25 kwietnia 2012 roku, §2 pkt 4, który mówi: „Kampania społeczna [to] przekaz, którego celem jest propagowanie społecznie użytecznych działań organizacji pożytku publicznego prowadzonych w ramach działalności nieodpłatnej w sferze zadań publicznych, o których mowa w art. 4 Ustawy” [czyli ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz. U. z 2010 r. nr 234, poz.1536, z późniejszymi zmianami), której art. 4 nie wylicza enumeratywnie związków homoseksualnych wśród zadań publicznych].

Rada KEP ds. Środków Społecznego Przekazu zwraca też uwagę, że należy rozróżniać między tolerancją a promocją – w wypadku ww.

spotu mamy do czynienia z promocją homoseksualizmu i związków homoseksualnych.

*Z poważaniem
Abp Wacław Depo
Przewodniczący Rady KEP
ds. Środków Społecznego Przekazu*

5. NIE DAJ SIĘ UZALEŻNIĆ OD HAZARDU

List delegata KEP ds. Duszpasterstwa służby celnej

Drodzy Bracia i Siostry,

w polskim społeczeństwie wiedza o uzależnieniach od alkoholu i narkotyków oraz ich zgubnych następstwach jest dość powszechna. Łatwo bowiem dostrzec ludzi, którzy poprzez te nałogi zniszczyli swoje zdrowie i relacje międzyludzkie.

Niestety w ostatnich latach nasila się problem uzależnienia od hazardu. Ten nałóg jest równie groźny jak alkoholizm lub narkomania, lecz trudniej rozpoznać zniewolonych, by w miarę szybko przyjść im z pomocą.

Dostrzegając wagę sprawy, Służba Celna rozpoczyna już po raz kolejny akcję pod hasłem: „Nie daj się uzależnić od hazardu”. Przez środki masowego przekazu pragnie zwrócić uwagę na negatywne, często dramatyczne konsekwencje płynące z tego uzależnienia. Dotykają one nie tylko osób uzależnionych, ale mają poważny wpływ na funkcjonowanie całych rodzin. Akcję tę wspiera Duszpasterstwo Służby Celnej, działające w strukturach duszpasterskich Ordynariatu Polowego. Najpierw pragniemy wyjaśniać – powtarzając za *Katechizmem Kościoła Katolickiego*, że „Gry hazardowe (karty itd.) bądź zakłady nie są same w sobie sprzeczne ze sprawiedliwością. Stają się moralnie nie do przyjęcia, gdy pozbawiają osobę tego, czego jej koniecznie trzeba

do zaspokojenia swoich potrzeb i potrzeb innych osób. Namiętność do gry może stać się poważnym zniewoleniem” (nr 2413).

To zagrożenie może dotknąć wszystkich: przedstawiciele inteligencji, biznesmenów, robotników czy emerytów, mieszkańców małych wiosek i wielkich aglomeracji. Tragiczne jest to, że dotyka ono coraz większe grupy ludzi młodych, nawet uczniów. Problemu związanego z uzależnieniem od hazardu nie można więc bagatelizować. Z całą mocą chcemy przypominać, że „ku wolności wyswobodził nas Chrystus” (Ga 5, 1). Kościół otacza opieką i wspiera wszystkich uzależnionych od alkoholu, narkotyków i hazardu. Wskazuje na środki pomocne w walce z nałogiem, takie jak modlitwa, korzystanie z sakramentów pokuty i Eucharystii. Działają także katolickie ośrodki terapii i leczenia uzależnień, w tym liczne grupy AA, które często spotykają się w pomieszczeniach parafialnych. Kościół wspiera także wszelkie działania podejmowane przez władze rządowe i lokalne oraz organizacje pozarządowe, które mają na celu wyzwolenie człowieka z nałogu.

Pamiętajmy jednak, że najlepszą formą walki z uzależnieniami jest profilaktyka. Życzę, aby akcja informacyjna oraz wszelkie działania podjęte przez Służbę Celną, we współpracy z duszpasterzami i przy zaangażowaniu wszystkich ludzi dobrej woli, przyniosły pożądane owoce.

Z pasterskim błogosławieństwem

Warszawa, 4grudnia 2014 r.

Bp Józef Guzdek
Biskup polowy Wojska Polskiego
delegat KEP ds. Duszpasterstwa Służby Celnej

6. KOMUNIKAT Z 366. ZEBRANIA PLENARNEGO KEP

Warszawa, 8 października 2014 r.

W Warszawie w dniach 7 i 8 października 2014 r. odbyło się 366. zebranie plenarne Konferencji Episkopatu Polski. Z racji na udział abp. Stanisława Gądeckiego, przewodniczącego Konferencji, w Synodzie Biskupów w Rzymie, obradom przewodniczył zastępca przewodniczącego, abp Marek Jędraszewski. W obradach uczestniczył także abp Celestino Migliore, nuncjusz apostolski w Polsce.

1. W Rzymie trwa Synod Biskupów na temat rodziny. Biskupi polscy, pozostając w duchowej łączności z Ojcem Świętym Franciszkiem oraz wszystkimi uczestnikami Synodu, wzywają dla nich światła i mocy Ducha Świętego. O tę modlitwę proszą też wszystkich wiernych w Polsce.

2. W czasie zebrania plenarnego omówiony został program duszpasterski na rok 2014/2015 „Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię”. Stanowi on drugi etap czteroletniej pracy pastoralnej służącej ukształtowaniu duchowości chrzcielnej, w związku ze zbliżającą się 1050. rocznicą Chrztu Polski. Rok ten będzie poświęcony nawróceniu indywidualnemu i wspólnotowemu. Biskupi zachęcają do kontynuacji rekolekcji ewangelizacyjnych, głoszenia kerygmatu, a także do poszerzenia form i upowszechnienia katechezy dorosłych. Program podkreśla też znaczenie sakramentu pokuty i pojednania oraz potrzebę pogłębienia celebracji tego sakramentu przez odwołanie się do słowa Bożego.

3. W kontekście publicznej debaty na temat klauzuli sumienia biskupi wyrażają troskę o poprawną formację moralną człowieka. Prawe sumienie nie tworzy norm moralnych, ale dokonuje rozumnej oceny postępowania osoby w świetle niezmiennych zasad etycznych i zgodnych z nimi norm prawa państwowego. Człowiek wiary odkrywa w sumieniu głos Boży wzywający go do prawego postępowania.

Biskupi wyrażają wdzięczność tym osobom, które upominają się o pełne poszanowanie wolności sumienia gwarantowanej także przez Konstytucję RP. Dziękują także wszystkim, którzy dają świadectwo wierności sumieniu, prawdzie i dobru w życiu społecznym, nierzadko doświadczając z tej racji medialnego i środowiskowego napiętnowania.

4. Pasterze Kościoła w Polsce zapoznali się ze stanem przygotowań do Światowych Dni Młodzieży, które odbędą się w naszej Ojczyźnie w lipcu 2016 roku. Wyrażają nadzieję, że te dni okażą się czasem łaski dla całego Kościoła w Polsce. Biskupi zachęcają wszystkich do osobistego zaangażowania się w to dzieło, co będzie wyrazem naszej troski i odpowiedzialności za przyszłość młodego pokolenia Polaków. To ważne wydarzenie niesie szansę duchowego przebudzenia, silnego doświadczenia wiary i wspólnoty, wzmocnienia nadziei i odwagi do szukania odpowiedzi na najgłębsze pytania o sens życia. Dzieło przygotowań do międzynarodowego spotkania młodych w Polsce zawieramy patronom tych Dni – św. Janowi Pawłowi II i św. Siostrze Faustynie.

5. Biskupi zwracają się do wszystkich wiernych o świadomy udział w nadchodzących wyborach. Obowiązek udziału wynika ze wspólnotowej, społecznej natury człowieka. Jan Paweł II w adhortacji *Christifideles laici* naucza, że „świeccy nie mogą zrezygnować z udziału w polityce, czyli w różnego rodzaju działalności gospodarczej, społecznej i prawodawczej, która w sposób organiczny służy wzrastaniu wspólnego dobra” (ChL, nr 42). Stąd rodzi się zasada, że każdy obywatel, a wierzący w szczególności, ma prawo i obowiązek uczestniczenia w polityce, a debaty polityczne opierać należy na rozumnych argumentach i wzajemnym szacunku, a nie tylko na arytmetycznej większości. Jednym z aktualnych tematów takiej debaty w Polsce jest ratyfikacja *Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej*. Wyrażając po raz kolejny oczywisty sprzeciw wobec jakiegokolwiek przemocy jednego człowieka nad drugim, biskupi nie mogą jednak zaakceptować niektórych twierdzeń *Konwencji*, przede wszystkim zaś tezy upatrującej w religii źródła przemocy, a także prób redefiniowania płci i w ślad za tym małżeństwa i rodziny.

6. Modlitwie wszystkich wiernych powierzamy przede wszystkim sprawę pokoju na świecie, zwłaszcza na Ukrainie i na Bliskim Wschodzie. Otoczmy modlitwą także wszystkie dzieła ewangelizacji w Polsce. Z racji na zbliżający się Tydzień Misyjny módlmy się także za misjonarki i misjonarzy, którzy będąc świadkami Ewangelii są również swoistymi ambasadorami Polski w świecie. Dziękując za dar każdego powołania do kapłaństwa i życia zakonnego prosimy szczególnie o modlitwę w intencji nowopowstałego w Krakowie ogólnopolskiego seminarium dla starszych kandydatów do święceń. Wszystkie intencje Kościoła w Ojczyźnie i rodaków poza granicami kraju zawieramy Bogu przez przyczynę Matki Bożej Różańcowej. Przyzywamy także wstawiennictwa św. Jana Pawła II, którego myśl i dzieło przypomni nam najbliższy Dzień Papieski, oraz bł. ks. Jerzego Popiełuszki, który 30 lat temu oddał życie za prawa człowieka i Kościoła w Polsce.

Podpisali:

Pasterze Kościoła katolickiego w Polsce

7.

KOMUNIKAT DO KATECHETÓW I DUSZPASTERZY Z RACJI ZBLIŻAJĄCEJ SIĘ UROCZYSTOŚCI WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH I DNIA ZADUSZNEGO

1. Obchodząc każdego roku uroczystość Wszystkich Świętych pragniemy uczcić nieznaną nam w większości z imienia i nazwiska ogromną rzeszę ludzi cieszących się już szczęściem wiecznym. Poprzez nich chcemy uwielbić samego Boga, który „jest źródłem wszelkiej świętości”. Oddawanie czci Panu Bogu to podstawowa powinność człowieka wierzącego. Czynimy to w wieloraki sposób, a uroczystość Wszystkich Świętych jest ku temu bardzo dobrą okazją. Najpierw czcimy Najświętszą Maryję Pannę, św. Józefa, św. Jana Chrzciciela,

Apostołów, naszych świętych Patronów, także wielu innych znanych nam świętych, a wśród nich św. Jana Pawła II.

2. Wobec coraz częściej pojawiających się w szkołach różnych praktyk z okazji Wszystkich Świętych i Dnia Zadusznego, zwracamy się z apelem do wszystkich katechetów i duszpasterzy, by podczas prowadzonych zajęć katechetycznych przygotowywali uczniów do głębokiego przeżycia tej uroczystości, z uwzględnieniem całej jej istoty, prawdy płynącej z Bożego Objawienia, a także należytej powagi.

3. Usilnie zachęcamy, by zapoznawali uczniów z pięknymi i wartościowymi inicjatywami, jakie pojawiają się z okazji uroczystości Wszystkich Świętych. W wielu diecezjach wypracowane zostały już własne tradycje, takie jak np. Plejada Świętych, Noc Świętych, Korowód Świętych, itp. Warto proponować uczniom, by wraz z rodzicami włączali się w działania, które poprzez ukazywanie charakterystycznych rysów oraz wartości, jakimi kierowali się święci, mają przede wszystkim charakter formacyjny i służą kształtowaniu pozytywnych postaw. Działania te powinny ukazywać świętych jako tych, którzy przez życie wierne Panu Bogu cieszą się już wieczną szczęśliwością, a dla nas żyjących tu na ziemi stanowią wzór do naśladowania.

4. Ze szczególnym apelem zwracamy się do Rodziców i gorąco zachęcamy, by te szczególne dni w życiu Kościoła – Uroczystość Wszystkich Świętych oraz Dzień Zaduszny – stały się okazją, aby razem z dziećmi wybrać się na cmentarz, nawiedzić groby bliskich, a także ukazać im chrześcijański sens życia i perspektywę życia wiecznego z Bogiem. Przypominajmy i uczmy młode pokolenie, że piękną i zbawienną rzeczą jest modlić się za Zmarłych.

*Komisja Wychowania Katolickiego
Konferencji Episkopatu Polski*

8. **KOMUNIKAT NA ROZPOCZĘCIE ROKU ŻYCIA KONSEKROWANEGO**

16 listopada 2014 r.

Drodzy Siostry i Bracia,

Z woli Papieża Franciszka od pierwszej niedzieli Adwentu 2014 roku do 2 lutego 2016 r. w całym Kościele będzie trwał Rok Życia Konsekrowanego. Będzie on przeżywany pod hasłem: „Ewangelia, proroctwo, nadzieja – życie konsekrowane w Kościele dzisiaj”.

Ogłaszając ten Rok w listopadzie 2013 r. Papież powiedział: „życie konsekrowane jest złożone, jest pełne łaski ale i grzeszności. W tym roku pragniemy uznać i wyznać nasze słabości, pragniemy też z mocą pokazać światu ile wśród nas jest świętości i żywotności. Jak wiele jest świętości ukrytej w naszych domach, klasztorach, ale przez to nie mniej owocnej, która sprawia, że konsekrowani są «żywymi ikonami Boga» po trzykroć Świętego.

W całym świecie żyje obecnie ok. 950 tys. osób konsekrowanych, czyli siostr zakonnych, braci i ojców, osób należących do Instytutów Świeckich i do Indywidualnych Form Życia Konsekrowanego. Warto sobie uświadomić że jest ich ponad dwa razy więcej niż kapłanów (410 tys.). Wszystkie te osoby oddają całych siebie na służbę Bogu i ludziom poprzez naśladowanie Jezusa na drodze rad ewangelicznych. Bez ich świadectwa i poświęcenia trudno sobie wyobrazić życie Kościoła. Mówił o tym 2 lutego 2014 r. Papież Franciszek: „Pomyślmy jednak, co by było, gdyby zabrakło siostr zakonnych w szpitalach, na misjach, w szkołach. Wyobraźcie sobie Kościół bez siostr zakonnych! Nie można sobie tego wyobrazić. One są tym darem, tym zaczynem, który prowadzi naprzód Lud Boży”.

W Polsce mamy ok. 35 tys. osób konsekrowanych, a to oznacza, że co tysięczny Polak i Polka jest osobą konsekrowaną. Żyją obok nas i między nami. Od setek lat modlitwą, pracą i świadectwem ubogacają życie Kościoła i społeczeństwu. Tak bardzo wrosli w naszą codzienność, iż współcześnie prawie ich nie zauważamy. Niewiele też o nich słychać w mediach, a przecież prowadzone przez nich szpitale, domy opieki społecznej, szkoły i przedszkola, różnorakie

działa charytatywne, służą nam i naszym rodzinom. Przecież tak wielu z nas korzysta z posługi sakramentalnej osób konsekrowanych, nawiedza prowadzone przez nich sanktuaria, czyta wydawane przez nich książki, słucha i ogląda zakonne media. Nikt z nas nie może też powiedzieć, iż nie jest dłużnikiem sióstr klauzurowych, które modlą się nieustannie i ofiarują swoje życie za nasze zbawienie.

Papież Franciszek dał nam wszystkim bardzo dobrą sposobność, byśmy na nowo odkryli wartość całkowitego poświęcenia się Bogu, którego świadkami są osoby konsekrowane. Byśmy także lepiej poznali życie i specyfikę powołania tych ludzi, którzy zrezygnowali z kariery, z założenia rodziny, dla większego dobra, jakim jest Bóg. Zachęcamy Was wszystkich, bracia i siostry, do większego zainteresowania się życiem osób konsekrowanych. Często blisko waszych domów jest jakiś klasztor czy dom zakonny. Zainteresujcie się codziennością osób, które w nich żyją, nawiążcie z nimi osobisty kontakt, spróbujcie zrozumieć, dlaczego wybrali taką drogę. Pomoże to w głębszym zrozumieniu własnego powołania oraz odpowiedzialności za dar życia, który otrzymaliśmy wszyscy od Boga.

W ciągu najbliższego roku będzie też wiele wydarzeń, organizowanych po to, byśmy uświadomili sobie lepiej rolę osób konsekrowanych w Kościele. Będziemy mogli poznać bogactwo ich charyzmatów, niezwykle życie świętych, różnorodność dzieł, które prowadzą. Niech to wszystko prowadzi nas do dziękczynienia Bogu, który nieustannie wzywa kobiety i mężczyzn, by świadectwem życia konsekrowanego potwierdzali głęboką myśl świętej karmelitanki Teresy z Avila, iż *„temu, kto posiadał Boga, niczego nie braknie. Bóg sam wystarczy.”*

Niech Rok Życia Konsekrowanego, który rozpoczniemy w pierwszą niedzielę Adwentu, będzie również okazją do modlitwy za tych, którzy realizują swe powołanie w zakonach w instytutach świeckich, czy w indywidualnych formach życia konsekrowanego. Niech będzie czasem modlitwy o nowe, święte powołania do służby Bogu i ludziom we wspólnocie Kościoła.

*Bp Kazimierz Gurda
Przewodniczący Komisji
ds. Życia Konsekrowanego KEP*

9.
**KOMUNIKAT ZE SPOTKANIA KOMISJI
WSPÓLNEJ PRZEDSTAWICIELI RZĄDU
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
I KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI**

Warszawa, 17 grudnia 2014 r.

Dnia 17 grudnia 2014 r. w siedzibie Konferencji Episkopatu Polski odbyło się posiedzenie Komisji Wspólnej Przedstawicieli Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i Konferencji Episkopatu Polski.

W trakcie spotkania omawiano zasadniczy temat – wizytę Papieża Franciszka w Polsce w 2016 r., połączoną ze Światowymi Dniami Młodzieży w Krakowie oraz z 1050. rocznicą chrztu Polski. Obie strony zwróciły uwagę na rolę samorządów w organizowaniu tych przedsięwzięć i potrzebę powołania grup roboczych złożonych z reprezentantów zaangażowanych stron.

Zebrani zapoznali się i dyskutowali nad kwestiami prawnymi, m.in. związanymi z formą występowania z Kościoła oraz zwracania się sądów powszechnych o dokumentację dotyczącą kościelnego postępowania co do stwierdzenia nieważności małżeństwa. Na posiedzeniu omówiono również zagadnienia mające istotne znaczenie dla przyszłości rodzin, m.in. proces wprowadzania Karty Dużej Rodziny, a także edukacji dzieci i młodzieży.

W posiedzeniu udział wzięli:

– ze strony Rządu Rzeczypospolitej Polskiej: Andrzej Halicki – minister administracji i cyfryzacji; Stanisław Huskowski, sekretarz stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji; Jacek Cichocki, szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów; Joanna Kluzik-Rostkowska, minister edukacji narodowej; Władysław Kosiniak-Kamysz, minister pracy i polityki społecznej; Piotr Żuchowski, sekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego (w zastępstwie Małgorzaty Omilanowskiej, ministra kultury i dziedzictwa narodowego oraz zaproszeni do udziału: Andrzej Lewiński, zastępca generalnego inspektora ochrony danych osobowych; Monika Zbrojewska, podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości a także eksperci: Agata Młot, doradca ministra administracji i cyfryzacji; Marcin

Mikos, szef gabinetu politycznego ministra pracy i polityki społecznej; Józef Różański, dyrektor Departamentu Wyznań Religijnych oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych MAC; Andrzej Marciniak, zastępca dyrektora Departamentu Wyznań Religijnych oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych MAC; Monika Piszcz-Czapla, naczelnik Wydziału Regulacji Prawnych i Funduszu Kościelnego Departamentu Wyznań Religijnych oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych MAC; Krzysztof Dudek, dyrektor Centrum Kultury Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego; Monika Krasieńska, dyrektor Departamentu Orzecznictwa, Legislacji i Skarg w Biurze GİODO; Grzegorz Mróz, zastępca dyrektora Departamentu Administracji Podatkowej Ministerstwa Finansów; Kamil Staszowski, asystent szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów; Krzysztof Dystoński, sędzia, główny specjalista, w Departamencie Sądów, Organizacji i Analiz Wymiaru Sprawiedliwości Ministerstwa Sprawiedliwości;

– ze strony Konferencji Episkopatu Polski: abp Sławoj Leszek Głódź – współprzewodniczący Komisji Wspólnej, metropolita gdański; kard. Kazimierz Nycz – metropolita warszawski; abp Wojciech Polak – metropolita gnieźnieński, prymas Polski; bp Andrzej Suski – biskup toruński; bp Artur Miziński – sekretarz generalny KEP oraz bp Damian Muskus – biskup pomocniczy archidiecezji krakowskiej; ks. Józef Kloch – rzecznik KEP; ks. Dariusz Konieczny – kierownik Biura Sekretariatu KEP; ks. Tomasz Ślesik – sekretarz przewodniczącego KEP; mec. Jarosław Bittel – konsultant prawny SKEP; Marcin Przeciszewski – prezes Katolickiej Agencji Informacyjnej.

Artur Koziółek
Rzecznik prasowy
Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji

Ks. Józef Kloch
Rzecznik prasowy
Konferencji Episkopatu Polski

10.

OŚWIADCZENIE RADY KEP DS. RODZINY WS. KONWENCJI RADY EUROPY O PRZECIWDZIAŁANIU PRZEMOCY WOBEC Kobiet I PRZEMOCY DOMOWEJ (CAHVIO)

Warszawa, 2 października 2014 r.

Konwencja Rady Europy o przeciwdziałaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej (CAHVIO) rodzi liczne kontrowersje i dyskusję, do których Rada do Spraw Rodziny Konferencji Episkopatu Polski pragnie się ustosunkować.

Przemoc wobec kobiet, ale także wobec dzieci, osób starszych, niepełnosprawnych czy wobec mężczyzn, jest zjawiskiem społecznym wymagającym przeciwdziałania na wielu polach, począwszy od edukacji aż po skuteczne zapobieganie i pomoc jej ofiarom. Kościół podejmuje te zagadnienia, starając się, aby relacje pomiędzy ludźmi były oparte na życzliwości i wzajemnym szacunku oraz uwzględniały autentyczne dobro drugiej osoby. Temu służy głoszenie Ewangelii, a także m.in. praca poradnictwa rodzinnego w przygotowaniu małżonków do zawarcia związku małżeńskiego, terapia rodzinna oraz działania wielu organizacji i ruchów katolickich uwzględniających problem agresji i przemocy w relacjach międzyludzkich.

Niestety, Konwencja CAHVIO nie jest skoncentrowana na przeciwdziałaniu przemocy, jak sugeruje jej tytuł, ale na wprowadzeniu ideologicznej rewolucji kulturowej. Polega ona na redefinicji pojęcia płci jako zmiennego zjawiska społecznego, a nie biologicznego, oraz bezzasadnym obarczaniu odpowiedzialnością za przemoc podstawowych wspólnot, jakimi są małżeństwo i rodzina. Podobnie traktowana jest tradycja i dorobek cywilizacyjny.

W zakresie przeciwdziałania przemocy konwencja nie dodaje żadnych nowych rozwiązań do już istniejących w polskim prawie i praktyce społecznej. Nie podejmuje walki z autentycznymi problemami, jakie sprzyjają przemocy we wzajemnych relacjach międzyludzkich. Nie zamierza zwalczać zjawiska przemocy w mediach czy pornografii uprzedmiotawiającej kobiety. Nie podejmuje kwestii nadużywania alkoholu czy narkotyków. Nie chroni też przed skrajną formą przemocy wobec poczętych dzieci, jaką jest aborcja.

Zasadniczy niepokój budzi ukierunkowanie konwencji na walkę ze wspólnotami chronionymi przez Konstytucję RP – małżeństwem i rodziną, tradycją i dorobkiem cywilizacyjnym, które są traktowane, jako zagrożenie. Wnosi ona zobowiązanie państwa do edukacji dzieci i młodzieży na każdym poziomie wiekowym w zakresie tzw. „niestereotypowych ról płci”, nie uwzględniając w tej kwestii ani zdania rodziców, ani polskiego dorobku w zakresie przedmiotu przygotowanie do życia w rodzinie, ani stanowiska Kościoła.

Konwencja definiuje dyskryminację w sposób ideologiczny, co pozwala naruszać powszechnie uznane zasady prawa, w tym równość wobec prawa. Narusza prawo Polski do decydowania w sprawach wyznania, etyki, życia rodzinnego. Pozwala formułować zalecenia i egzekwować je, nawet jeżeli są niezgodne z zapisami Konstytucji RP.

Analiza konwencji wskazuje, że przy jej pomocy usiłuje się stworzyć nowy ład społeczny, w którym rodzina i tradycja będą zmarginalizowane, a państwo otrzyma instrumenty głębokiej kontroli nad nimi. Nieład ten sprzeczny jest z autonomią rodzin oraz ogranicza wolność obywateli.

Konwencja CAHVIO nie zmierza do budowania pozytywnych relacji pomiędzy ludźmi, ale służy projektowi przebudowy społeczeństwa na bazie ideologicznej. Z tego powodu nie może być akceptowana.

Rada ds. Rodziny wyraża uznanie dla działań wielu osób i organizacji pozarządowych, w tym szczególnie dla ruchów prorodzinnych, które ukazują zagrożenia wynikające z ratyfikacji tej konwencji.

Bp Jan Wątroba
Przewodniczący Rady ds. Rodziny KEP

11. APEL PREZYDIUM KEP DO BISKUPÓW DIECEZJALNYCH O WSPARCIU FINANSOWE RENOWACJI SOSNOWIECKIEJ KATEDRY

Warszawa, dnia 31 października 2014 r.

W nocy z wtorku na środę, z 28 na 29 października, pożar strawił dach sosnowieckiej katedry Wniebowzięcia NMP. Zniszczone zostały słynne malowidła ścienne Włodzimierza Tetmajera, ucierpiało też wnętrze katedry. Biskup sosnowiecki Grzegorz Kaszak w specjalnym komunikacie do diecezjan i wszystkich ludzi dobrej woli poprosił o modlitwne, materialne i finansowe wsparcie odbudowy katedry w Sosnowcu.

W związku z tym Prezydium Konferencji Episkopatu Polski kieruje apel do biskupów diecezjalnych o wsparcie finansowe prac przy odbudowie dachu świątyni i restauracji wnętrza katedry. Forma pomocy leży w gestii Księży Biskupów.

Wspólnie wesprzyjmy dzieło odbudowy katedralnej bazyliki w Sosnowcu, zwłaszcza ze względu na zbliżającą się zimę.

*Abp Stanisław Gądecki
Metropolita Poznański
Przewodniczący KEP*

*Abp Marek Jędraszewski
Metropolita Łódzki
Zastępca Przewodniczącego KEP*

*Bp Artur Miziński
Sekretarz Generalny KEP*

12.
APEL ZESPOŁU KEP DS. APOSTOLSTWA
TRZEŹWOŚCI O ZAPRZESTANIE DZIAŁAŃ
PROWADZĄCYCH DO ZŁAGODZENIA PRAWA
DOTYCZĄCEGO REKLAMY ALKOHOLU
W POLSCE

Łomża, dnia 11 listopada 2014 r.

Szanowny Panie Prezydencie!

Szanowna Pani Premier!

Szanowni Panowie Marszałkowie!

Szanowni Państwo Posłowie i Senatorowie!

W parlamencie ponownie próbuje się złagodzić prawo dotyczące reklamy alkoholu. Są to działania wyjątkowo niebezpieczne i szkodliwe. Badania prowadzone przez ekspertów pokazują wyraźnie, że reklama i promocja alkoholu wpływa na jego większe spożycie, zwłaszcza wśród osób młodych.

Już teraz w Polsce nadużywanie alkoholu jest wręcz społeczną plagą. W Polsce żyje prawie milion osób uzależnionych, od 2,5 do 4 mln pije ryzykownie i szkodliwie. Rodzi to ogromne problemy społeczne: już ponad 1,5 miliona dzieci żyje w rodzinach z problemem alkoholowym, a 2 miliony osób doświadcza przemocy na tle alkoholowym. Polak średnio spożywa ponad 9,5 litra czystego alkoholu, a dodatkowo ok. 3 litry alkoholu nierejestrowanego. Jeden punkt sprzedaży przypada dzisiaj na mniej niż 300 mieszkańców. Badania pokazują, że w ciągu ostatnich 30 dni przynajmniej raz upił się co piąty uczeń trzeciej klasy gimnazjum i co trzeci z drugiej klasy liceum.

Czy można się dziwić tak tragicznej sytuacji, skoro alkohol przez wielu traktowany jest jako element codziennego życia? W ostatnich badaniach opinii publicznej ponad 70% respondentów wskazało, że najczęściej pije alkohol bez żadnej okazji. A przecież alkohol jest substancją niebezpieczną, zdradziecką, która uzależnia i może

doprowadzić do chorób, do przegrania życia, a ostatecznie również do śmierci.

Po dwudziestu pięciu latach przemian demokratycznych, możemy z bólem powiedzieć, że Polska w tym czasie stała się bardziej browarna, niż solidarna. Dobrze oddają to słowa jednego z ważnych przedstawicieli handlowych, który stwierdził, że prawdziwym sukcesem przemian demokratycznych jest wzrost spożycia piwa z 20 do 100 litrów na jednego mieszkańca.

Przez alkohol umiera 11 tysięcy Polaków rocznie. Wartość pośrednich kosztów społecznych związanych z nadużywaniem alkoholu wynosi ok. 40 miliardów złotych. To dwukrotnie więcej niż wynoszą wpływy z akcyzy i VAT do budżetu. Na samo leczenie uzależnienia i jego powikłań wydajemy ok. pół miliarda złotych rocznie. Gdy zatem osoby odpowiedzialne za państwo mówią o ratowaniu polskiej gospodarki, niech postarają się szerzej pomyśleć o tych kosztach, które naprawdę niszczą nasz narodowy budżet.

Przypomnijmy początek Ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi: „*Organy administracji rządowej i jednostek samorządu terytorialnego są zobowiązane do podejmowania działań zmierzających do ograniczania spożycia napojów alkoholowych oraz zmiany struktury ich spożywania, inicjowania i wspierania przedsięwzięć mających na celu zmianę obyczajów w zakresie sposobu spożywania tych napojów [...]*”.

Tymczasem z różnych źródeł płyną informacje o powszechnym lekceważeniu przez władze samorządowe zapisów ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Brakuje skutecznych mechanizmów karania, co tłumaczy bezkarność tych, którzy zamiast dbać o zdrowie publiczne, troszczą się o interesy wąskiej grupy zarabiających na alkoholu.

Warto też pamiętać, że w Polsce obowiązuje „Narodowy Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na lata 2011-2015”. Nie realizowanie zapisów tego cennego dokumentu jest jawnym działaniem na szkodę społeczeństwa.

Szanowni Państwo!

Zespół Konferencji Episkopatu Polski ds. Apostolstwa Trzeźwości od lat apeluje o podjęcie systematycznej troski o trzeźwość Polaków. Troski opartej na wnioskach płynących z badań naukowych. Eksperci

z całego świata wskazują jednoznacznie, że likwidacja reklamy oraz ograniczenie fizycznej i ekonomicznej dostępności alkoholu przynoszą pozytywne efekty w walce z nadużywaniem alkoholu i uzależnieniem od niego.

Dlatego apelujemy do wszystkich odpowiedzialnych za stanowanie prawa w naszej Ojczyźnie: nie rozszerzajcie możliwości reklamy alkoholu. Wręcz przeciwnie: wprowadźcie całkowity zakaz reklamy, w tym piwa. Jest to bowiem istotny warunek ochrony obywateli, zwłaszcza młodzieży i dzieci, przed uzależnieniem od alkoholu.

Nie przyczyniajmy się do niszczenia polskich rodzin, do osłabiania społeczeństwa i zubożania państwa. Niech przestrożą będą słowa wielkiego kapłana i patrioty, niestrudzonego apostoła czasów niewoli, bł. księdza Bronisława Markiewicza, który ostrzegł nas, że *„zdrajcą narodu i wiary jest ten, kto dzieci i młodzież chciałby wychować ze szklanką piwa lub kieliszkiem wina w ręku”*. Podkreślał też z mocą, że, *„Polska albo będzie trzeźwa, albo nie będzie jej wcale”*.

Łączę wyrazy szacunku oraz nadziei na wspólną troskę i pracę na rzecz trzeźwości Polaków.

*Bp Tadeusz Bronakowski
Przewodniczący Zespołu KEP
ds. Apostolstwa Trzeźwości*

13.

APEL NA DZIEŃ MODLITWY I POMOCY KOŚCIOŁOWI NA WSCHODZIE

7 grudnia 2014 II Niedziela Adwentu

Przed nami czas Adwentu, wyjątkowo nam bliski z racji na szczególne treści religijne, jak i ze względu na bogactwo tradycji z tym okresem związanych. Być może ten klimat duchowy i kulturowy sprawił, że Konferencja Episkopatu Polski wybrała drugą niedzielę Adwentu jako ten dzień, w którym jesteśmy zaproszeni do wyrażenia naszej pamięci oraz okazania życzliwości dla wszystkich naszych sióstr i braci, żyjących na Wschodzie, a bliskich nam z racji historycznych i licznych wspólnych doświadczeń. Wielu z nas pozostawiło tam swoje rodziny. A jeszcze więcej jest takich, którzy wspominają swoich bliskich zmarłych i ich groby, często już bezimienne, rozsiane na Wileńszczyźnie, Polesiu, na Wołyniu i Podolu, bezkresnej Syberii czy na stepach Kazachstanu. Przy tym pamiętamy dobrze, na jakie trudności byli narażeni wszyscy nasi bracia i siostry wierzący w Chrystusa i to przez całe dziesięciolecia. Jak wiele zamknięto świątyn! Jak wielu kapłanów przeszło przez Syberię! Jak wielu świeckich spotykały kary za to, że starali się praktykować swoją wiarę!

Dziękujemy Panu Bogu za to, że to już przeszłość. W tej niezwyklej historii odradzania się Kościoła Katolickiego za Wschodnią granicą, od 25 lat uczestniczy Zespół Pomocy Kościołowi na Wschodzie przy Konferencji Episkopatu Polski, powołany do życia w roku 1989 z inicjatywy ówczesnego Prymasa Polski Kard. Józefa Glempa jako odpowiedź na znaki czasu i wyraz chrześcijańskiej solidarności.

Od „pierestrojki” zmieniła się sytuacja Kościoła na Wschodzie. Wystarczy wspomnieć takie fakty, jak: powstanie struktur kościelnych, utworzenie nowych diecezji i nominacje nowych księży biskupów, otwarcie seminariów duchownych i uczelni katolickich. W tym czasie wybudowano wiele nowych kościołów, wyremontowano zniszczone świątynie a gorliwa praca kapłanów, sióstr i braci zakonnych zaczęła wydawać pozytywne owoce w postaci powołań rodzimych. Piękną kartą jest działalność charytatywna Kościoła – opieka nad bezdomnymi, domy dziecka, dla ludzi starszych czy domy samotnej matki. Rozwija się formacja chrześcijańska poprzez działalność ruchów kościelnych

i wspólnot wiernych świeckich, organizowane rekolekcje czy dni skupienia. Dodać należy jeszcze coraz bogatszą ofertę wydawniczą tamtejszego Kościoła. Książki i czasopisma wydawane w miejscowych językach, informują i formują w duchu chrześcijańskim.

To spojrzenie na minione 25 lat, napelnia radością i wdzięcznością Bogu i ludziom, którzy chcą i potrafią się dzielić. Cieszymy się, że życie religijne odradza się, a dzieci i młodzież mogą poznawać swoją wiarę i ją wyznawać. Ale niestety, ciągle jeszcze ci bliscy nam duchowo ludzie napotykać na wiele problemów natury politycznej, duchowej i materialnej. Wszyscy z niepokojem śledzimy jak kształtuje się sytuacja na Wschodniej Ukrainie; tamtejszy Kościół bardzo konkretnie i dotkliwie doświadcza skutków trwającej wojny a w perspektywie zima ze wszystkimi konsekwencjami.

Pamiętajmy o naszych siostrach i braciach, którym przyszło żyć w trudniejszych od nas okolicznościach. Módlmy się o dobrych kapłanów, o powołania zakonne. Kościół, bowiem musi mieć wiele propozycji do zaofiarowania, a to wymaga ludzi przygotowanych, jak i niezbędnego zaplecza.

W imieniu Konferencji Episkopatu Polski zwracamy się z prośbą o wyjście naprzeciw potrzebom naszych sióstr i braci. Pamiętajmy zawsze o modlitwie i o duchowej łączności. Natomiast zachęcamy do złożenia swego daru świętecznego właśnie w drugą niedzielę Adwentu, czyli 7 grudnia, serdecznie zapraszamy Polaków w kraju i poza jego granicami do solidarności w przeżywaniu tego dnia: modlitwy, wsparcia i wdzięczności.

Drodzy bracia i siostry! Każda bezinteresowna pomoc powróci do nas zgodnie ze słowami: „Dawajcie a będzie wam dane; miarą dobrą, natłoczoną, utrzesioną i opływającą wysypią w zanadrze wasze” (Łk 6, 38). Otrzymamy tysiącokrotnie więcej i to w tym życiu.

W imieniu wszystkich, Pasterzy, kapłanów, sióstr zakonnych i osób obdarowanych na Wschodzie, którzy dzięki naszej wrażliwości na ich potrzeby, dzięki naszej hojności, będą mogli radośniej i ufniej przeżywać nie tylko święta Bożego Narodzenia, ale z większym spokojem patrzeć w przyszłość, składamy serdeczne podziękowanie i zapewnienie, że wierni tworzący Kościół Katolicki na Wschodzie, gorliwie modlą się za ofiarodawców w duchu wdzięczności za przekazane ofiary. Przeżywany w Polsce i na placówkach polonijnych „Dzień modlitwy i pomocy materialnej Kościołowi na Wschodzie” tam, za

wschodnią granicą, jest dniem wdzięczności za tych, którzy pomagają duchowo i materialnie.

Program wydarzeń:

3 grudnia (środa) godz. 11.00

Konferencja prasowa pt. 25 lat w służbie Kościołowi na Wschodzie w Sekretariacie Konferencji Episkopatu Polski z okazji Dnia modlitwy i pomocy materialnej Kościołowi na Wschodzie.

5 grudnia (piątek) godz. 21.00

Apel przed Cudownym Obrazem Matki Bożej Częstochowskiej w Kaplicy na Jasnej Górze, który poprowadzi ks. Leszek Kryża – dyrektor Zespołu Pomocy Kościołowi na Wschodzie.

7 grudnia (niedziela) godz. 9.00

Msza św. w Bazylice Świętego Krzyża w Warszawie transmitowana przez Program I Polskiego Radia.

7 grudnia (niedziela) godz. 13.00

Msza św. w Kościele Św. Stanisława Kostki w Warszawie na Żoliborzu transmitowana przez TVP Polonia.

Bp Antoni P. Dydycz

*Ks. Leszek Kryża SChr
Zespół Pomocy Kościołowi na Wschodzie*

14.
DYSPENSA OD OBOWIĄZKU ZACHOWANIA
WSTRZEMIEŻLIWOŚCI OD POKARMÓW
MIĘSNYCH NA DZIEŃ 26 GRUDNIA 2014 R.

7 grudnia 2014 II Niedziela Adwentu

Na podstawie art. 9 Statutu Konferencji Episkopatu Polski, w związku z kan. 87 § 1 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r., Biskupi diecezjalni obecni na 366. Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski, które odbyło się w Warszawie w dniach 7-8 października 2014 r., jednomyślnie podjęli decyzję o udzieleniu dyspensy od obowiązku zachowania wstrzemięźliwości od pokarmów mięsnych w piątek – 26 grudnia 2014 r. w święto św. Szczepana męczennika.

Decyzja wchodzi w życie z dniem podjęcia

Abp Stanisław Gądecki
Metropolita Poznański
Przewodniczący KEP

Bp Artur Miziński
Sekretarz Generalny KEP

III. DOKUMENTY BISKUPA ŚWIDNICKIEGO

1.

„NAWRACAJCIE SIĘ I WIERZCIE W EWANGELIĘ”

List pasterski Biskupa Świdnickiego na Rok Duszpasterski 2014/2015

Wstęp

Umiłowani diecezjanie! Jesteśmy na progu nowego roku liturgicznego, którego hasłem duszpasterskim w Polsce są słowa: „Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię” (Mk 1, 15). Ojciec Święty Franciszek ogłosił ten rok jako Rok Życia Konsekwentnego. W naszej diecezji będzie nadal trwać peregrynacja figury Matki Bożej Fatimskiej. Zapraszam wszystkich do krótkiej refleksji nad tymi trzema wydarzeniami, a zarazem zadaniami, przed którymi stoi nasza wspólnota diecezjalna.

1. Rok nawracania się i pogłębiania wiary

Hasło rozpoczętego roku: „Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię” jest już obecne w liturgii adwentowej. Oto z ust proroków Adwentu: proroka Izajasza i św. Jana Chrzciciela słyszymy słowa: „Przygotujcie drogę Panu, prostujcie ścieżki dla Niego” (por. Iz 40,3; Mk 1, 3; J 1, 23), „Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię” (Mk 1,15). Od tych słów zaczął Chrystus swoje publiczne nauczanie. W wezwaniu tym zawarł program całej swojej misji nauczycielskiej. Chciał, aby ludzie nawracali się i wierzyli w Ewangelię. Wezwanie to adresowane jest do wszystkich ludzi wszystkich czasów, a więc także do nas. Dlatego chcemy zapytać, co to znaczy dla nas nawracać się i wierzyć w Ewangelię? W teologii na określenie nawrócenia używa się greckiego terminu *metanoia*, który oznacza zmianę sposobu myślenia, wartościowania, oceniania i postępowania. Chodzi tu o porzucenie błędnej drogi, na którą wszedł człowiek i powrót na drogę właściwą; żeby jednak ów proces nawrócenia był skuteczny, trzeba wykonać trzy kroki. Pierwszym z nich jest przyznanie się do grzechu, uznanie przed Bogiem swojej winy. Wbrew pozorom nie jest to ani proste,

ani łatwe. Żyjemy bowiem w czasach, o których Papież Pius XII, a za nim św. Jan Paweł II, mówił, że „grzechem tego wieku jest utrata poczucia grzechu”. Przyznanie się do grzechu utrudniają nam dzisiejsi pseudopsychologowie i niektórzy pedagodzy, którzy twierdzą, że poczucie grzechu i winy jest chorobą, z której należy się leczyć. Takie ideologiczne stwierdzenie prowadzi do fałszowania ludzkich sumień, do wypaczania prawdy o człowieku. Uznanie własnego grzechu jest warunkiem i początkiem nawrócenia oraz przemiany na lepsze.

Drugim krokiem w nawracaniu się jest wyznanie naszego grzechu przed Panem Bogiem w postawie żalu i skruchy. Grzech trzeba z siebie wyrzucić, ale nie gdziekolwiek ani nie przed kimkolwiek, tylko przed Panem Bogiem, w sposób określony przez Kościół. Tylko takie wyznanie grzechu odciąża nasze sumienie. Trzecim, istotnym elementem w procesie nawrócenia, jest odwrócenie się od grzechu i przyłgnięcie do Pana Boga. Fakty życiowe potwierdzają, że przy Bożej pomocy i naszym wysiłku, jest możliwe wyjście z każdego grzechu, z każdego nałogu.

W drugiej części rozważanego hasła duszpasterskiego jest wezwanie do wierzenia w Ewangelię – „Wierzcie w Ewangelię”. Przypomnijmy, że w dojrzałej wierze winny być obecne trzy istotne elementy. Pierwszy z nich to uznanie prawd wiary, które stanowią jej treść. Są one zawarte w Piśmie Świętym i Tradycji Kościoła. Ostatnio Kościół zebrał je w *Katechizmie Kościoła Katolickiego*. Ten sektor wiary możemy wyrazić w pytaniu: w co wierzę, w co wierzymy? Jest to tzw. obiektywny wymiar wiary, który można sprawdzać w rozmowach, w jakie prawdy wierzymy. Ważne jest, abyśmy te objawione prawdy wiary przyjmowali w całości, a nie w sposób wybiórczy. Wiemy, że dzisiaj niektórzy ludzie mają z tym kłopot.

Drugim czynnikiem w naszej wierze, czynnikiem subiektywnym jest moja osobista, życiowa więź z Panem Bogiem. Tę więź nazywamy modlitwą. Tu pojawia się nowe pytanie: W kogo i komu wierzę? Papież Benedykt XVI często nam przypominał, że ten czynnik jest ważniejszy od pierwszego, gdyż ważniejsze jest komu wierzę, aniżeli w co wierzę. Uznawane prawdy wiary mają nas prowadzić do osobistego kontaktu z Panem Bogiem. Myślenie i mowa o Panu Bogu powinny przechodzić w myślenie i mówienie do Pana Boga, czyli kto oznajmia, że wierzy, ten rozmawia z Bogiem. Chrystus powiedział: „Trwajcie we Mnie, a Ja w was trwać będę” (J 15, 4a).

Trzecim czynnikiem, który stanowi o dojrzałej wierze jest posłuszeństwo Bogu. Mam się wewnętrznie przekształcać w człowieka podobnego do Chrystusa, człowieka, który żyje dla drugich. Dojrzała wiara wyraża się w miłości, a św. Jakub przypomina, że „Wiara bez uczynków jest martwa” (Jk 2, 26b).

2. Rok Życia Konsekrowanego

Ojciec Święty Franciszek ogłosił Rok Życia Konsekrowanego. Rozpoczął się on 30 listopada br., w pierwszą Niedzielę Adwentu i zakończy się 2 lutego 2016 r. Warto zauważyć, że pierwszy raz w historii Kościoła powszechny poświęca osobom konsekrowanym rok duszpasterski. Rok Życia Konsekrowanego będzie dobrą okazją do refleksji nad wartością tej formy życia w Kościele. Osoby zakonne oddają całych siebie na służbę Bogu i ludziom poprzez naśladowanie Jezusa na drodze rad ewangelicznych: ubóstwa, czystości i posłuszeństwa. Bez ich świadectwa i poświęcenia Kościoł byłby o wiele uboższy. Osoby konsekrowane swoją modlitwą, pracą i świadectwem ubogacają życie Kościoła i społeczeństwa. Niewiele o nich słyszymy w mediach, a przecież oni prowadzą przedszkola, szkoły katolickie, domy dziecka, domy opieki społecznej. Posługują ponadto w szkołach, szpitalach i na misjach.

Obecnie w całym świecie żyje ok. 950 tys. osób konsekrowanych, czyli siostr zakonnych, braci i ojców, osób należących do Instytutów Świeckich i do Indywidualnych Form Życia Konsekrowanego. W Polsce mamy ok. 35 tys. osób konsekrowanych, zaś w naszej diecezji jest ich ponad 500, w tym 131 ojców i braci zakonnych z dziewięciu zgromadzeń, mieszkających w 18 domach zakonnych i posługujących w 15. parafiach oraz ponad 390 siostr zakonnych z 24. zgromadzeń, posługujących w 56 placówkach.

W Roku Życia Konsekrowanego będziemy mieli szczególną okazję, by Panu Bogu dziękować za dar osób konsekrowanych, za dobro, które Pan Bóg wyświadcza przez ich posługę wobec potrzebujących. Będziemy też mieli sposobność do pomnożenia naszej modlitwy w intencji nowych powołań, których zakony i cały Kościół bardzo potrzebuje. Uroczyste rozpoczęcie Roku Życia Konsekrowanego w naszej diecezji nastąpi w sobotę, 20 grudnia br. w katedrze świdnickiej o godz. 9,00. Serdecznie Was zapraszam do udziału w tym ważnym wydarzeniu.

3. Kolejny rok peregrynacji figury Matki Bożej Fatimskiej w naszej diecezji.

Ojciec św. Jan Paweł II podczas swego pontyfikatu ogłosił światu dwa wielkie orędzia; orędzie Bożego Miłosierdzia i orędzie Fatimskie. Idąc za wskazaniem naszego świętego Papieża, przeprowadziliśmy w naszej diecezji w latach 2007-2010 peregrynację obrazu Jezusa Miłosiernego. Zapoznaliśmy się bliżej z tajemnicą Bożego Miłosierdzia. Obecnie podjęliśmy peregrynację figury Matki Bożej Fatimskiej, aby podczas jej trwania i przeprowadzanych rekolekcji zapoznać się bliżej z przesłaniem orędzia Matki Bożej w Fatimie. Jest to orędzie, w którym Matka Boża wzywa nas do modlitwy różańcowej, do pokuty i nawrócenia. Maryja zapewnia, że nasz świat może być ocalony i stać się lepszy przez modlitwę i pokutę. Zdajemy sobie sprawę, że same słowa, pouczenia i upomnienia nie pomogą. Trzeba je wzmocnić modlitwą i pokutą.

Figura Matki Bożej Fatimskiej, która od 18. października br. nawiedza nasze parafie, została poświęcona przez ks. rektora Fatimskiego Sanktuarium w niedzielę 12 października br. w Fatimie, w obecności pielgrzymów naszej diecezji. Peregrynacja Figury, z przerwami na wakacje i ferie świąteczne, będzie trwać do roku 2017, to jest to setnej rocznicy objawień fatimskich. W tym czasie figura Matki Bożej nawiedzi wszystkie parafie, także Wyższe Seminarium Duchowne w Świdnicy oraz żeńskie i męskie wspólnoty zakonne.

W rozpoczętym roku liturgicznym będzie nam towarzyszył św. Jan Paweł II, ponieważ rok 2015 został przez nasz parlament ogłoszony Rokiem Jana Pawła II. Będziemy wspominać w kwietniu 2015 r. dziesiątą rocznicę odejścia naszego Papieża do wieczności i pierwszą rocznicę Jego kanonizacji.

Zakończenie

Ufny w Boże miłosierdzie i opiekę Matki Bożej, zachęcam wszystkich kapłanów i wiernych świeckich do ofiarnego i serdecznego włączenia się w życie Kościoła naszej diecezji. Niech świętowanie rocznicy ziemskich narodzin Syna Bożego napelni nas nowym światłem i nową mocą, by jaśniej błyszczał w roku 2015 blask naszej wiary, nadziei

i miłości. Wszystkim Drogim Diecezjanom życzę błogosławionych Świąt Narodzenia Pana i obfitego w Boże dary i opiekę Matki Bożej Nowego Roku.

*Wasz biskup
Ignacy Dec*

2.
**ZAPROSZENIE BISKUPA ŚWIDNICKIEGO
DO UDZIAŁU W IV DIECEZJALNEJ PIELGRZYMCE
RÓŻ ŻYWEGO RÓŻAŃCA
DO SANKTUARIUM MATKI BOŻEJ STRAŻNICZKI
WIARY W BARDZIE**

4 października 2014 r.

Umiłowani Diecezjanie!

Przybliża się październik, w naszej Ojczyźnie miesiąc szczególnie związany z modlitwą różańcową. Jak co roku w kościołach i kaplicach będziemy podczas nabożeństw październikowych, przesuwając paciorki różańca, rozważać tajemnice dotyczące naszego odkupienia. Różaniec, ta wyjątkowa modlitwa, w której towarzyszy nam pełna łaski Matka Najświętsza, jest wielkim darem Nieba dla wszystkich wierzących, będących w wielorakich potrzebach. Modlitwą różańcową w obecnym czasie nie tylko obejmujemy sprawy osobiste, ale czujemy potrzebę modlitwy za naszą diecezję, Ojczyznę i cały świat, w którym wciąż jest tak wiele miejsc, gdzie pokój i ludzka solidarność są zagrożone, gdzie ludzie są zamknięci na objawioną przez Chrystusa wyzwalającą prawdę.

W obliczu aktualnych wyzwań, przed jakimi stawia nas Opatrzność, zapraszam Was, Drodzy Diecezjanie, w sobotę 4 października na doroczną pielgrzymkę parafialnych wspólnot Żywego Różańca do Sanktuarium Matki Bożej Strażniczki Wiary w Bardzie. Nasze spotkanie rozpocznie się o godz. 9.45 od zawiązania wspólnoty i przywitania

przybyłych pielgrzymów; następnie wysłuchamy prelekcji p. inż. Antoniego Zięby, znanego w Polsce obrońcy życia dzieci nienarodzonych. O godz. 11.00 rozpocznie się Msza św., do koncelebrowania której zapraszam duszpasterzy, którzy przybędą ze swoimi grupami. Po krótkiej przerwie rozpoczniemy procesję, idąc z modlitwą na ustach dróżkami różańcowymi.

W pierwszą sobotę października zapraszam zatem do wzięcia udziału w pielgrzymce wszystkie parafialne wspólnoty Żywego Różańca, wszystkie osoby, które przystąpiły do Krucjaty Różańcowej za Ojczyznę i każdego, kto pragnie we wspólnocie wiary za przyczyną Matki Najświętszej w modlitwie różańcowej przedstawić Bogu swoje dziękczynienia i prośby. Niech nasza liczna obecność w Bardzie stanie się wyrazem naszego zawierzenia Królowej Różańca Świętego, a także świadectwem naszej wzajemnej jedności i odpowiedzialności za losy współczesnego człowieka i świata.

Dzieło pielgrzymki różańcowej polecam Waszej modlitwie i z serca każdemu błogosławię.

*Bp Ignacy Dec
Biskup Świdnicki*

3. DEKRET O ODPUSTACH W ROKU ŻYCIA KONSEKROWANEGO

4 października 2014 r.

Świdnica, dnia 12 grudnia 2014 r.
L.dz. 1473/2014

Penitencjaria Apostolska – na mocy specjalnego polecenia Ojca Świętego Franciszka – dekretem z dnia 23 listopada 2014 roku postanowiła, że odpust zupełny pod zwykłymi warunkami (sakramentalna spowiedź, Komunia św. i modlitwa w intencjach Ojca Świętego)

mogą uzyskać wszyscy i poszczególni członkowie Instytutów Życia Konsekrowanego oraz inni wierni prawdziwie skruszeni, kierujący się braterską miłością. Odpust ten można uzyskać od pierwszej niedzieli Adwentu tego roku aż do dnia 2 lutego 2016, w którym Rok Życia Konsekrowanego zostanie uroczystie zamknięty. Szczególny dar łaski można ofiarować na sposób wstawieniczny za dusze wiernych zatrzymane w czyszczeniu:

a) w Rzymie – ilekroć pobożnie uczestniczyć będą w międzynarodowych spotkaniach i uroczystościach określonych w odpowiednim kalendarzu Kongregacji Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego oraz przynajmniej przez odpowiedni okres czasu oddadzą się pobożnym rozważaniom, które powinny być zakończone Modlitwą Pańską, Wyznaniem wiary w jakiegokolwiek prawnej formule oraz pobożnymi wezwaniami do Najświętszej Maryi Panny.

b) każdorazowo we wszystkich Kościołach partykularnych, w dniach diecezjalnych poświęconych życiu konsekrowanemu oraz w uroczystościach diecezjalnych organizowanych z racji Roku Życia Konsekrowanego, a także gdy pobożnie nawiedzą katedrę lub inne święte miejsce wyznaczone za zgodą ordynariusza miejsca, lub jakiś kościół klasztorny albo kaplicę klasztoru klauzurowego i tam publicznie odmówią Liturgię godzin lub przynajmniej przez odpowiedni okres czasu oddadzą się pobożnym rozważaniom, które powinny być zakończone Modlitwą Pańską, Wyznaniem wiary w jakiegokolwiek prawnej formule oraz

c) Członkowie instytutów życia konsekrowanego, którzy z powodu choroby lub innych poważnych przyczyn nie są w stanie odwiedzić owych kaplic, mogą uzyskać odpust zupełny, jeśli po wyzbyciu się jakiegokolwiek przywiązania do grzechu oraz z intencją spełnienia trzech warunków zwyczajnych, kiedy będzie to tylko możliwe, przez pragnienie serca dokonają duchowego nawiedzenia albo ofiarują przez Maryję cierpienia własnego życia Miłosiernemu Bogu, dołączwszy modlitwy jak powyżej.

W związku z powyższymi postanowieniami wyznaczam następujące miejsca w Diecezji Świdnickiej, gdzie można uzyskać odpust zupełny w Roku Życia Konsekrowanego pod warunkami wyżej wymienionymi:

1. Bazylika pw. Nawiedzenia NMP w Bardo Śl.
2. Bazylika pw. św. Apostołów Piotra i Pawła w Strzegomiu

3. Bazylika pw. Nawiedzenia NMP w Wambierzycach
4. *Kolegiata* NMP Bolesnej i św. Aniołów Stróżów w *Wałbrzychu*
5. Sanktuarium Matki Bożej Przyczyny Naszej Radości „Maria Śnieżna” – Góra Igliczna
6. Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Starym Wielisławiu
7. Sanktuarium Relikwii Krzyża Świętego w Wałbrzychu
8. Sanktuarium Matki Bożej Uzdrawienia Chorych – kaplica źródłowa pw. Najświętszej Maryi Panny „na Pustkowie” w Łądku Zdroju
9. Kościół parafialny Ojców Franciszkanów pw. św. Franciszka z Asyżu w Dusznikach Zdroju
10. Kościół parafialny pw. św. Jerzego w Dzierżoniowie
11. Kościół parafialny pw. Wniebowzięcia NMP w Kamieńcu Ząbkowickim
12. Kościół parafialny Ojców Jezuitów pw. Wniebowzięcia NMP w Kłodzku
13. Kościół parafialny Ojców Sercanów pw. Chrystusa Króla w Polanicy-Zdroju
14. Kościół parafialny Księży Pallotynów pw. św. Franciszka z Asyżu w Wałbrzychu

Na dobre przeżycie Roku Życia Konsekwowanego, wszystkim, którzy pragną uzyskać dar odpustów, z serca błogosławię: w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

Bp Ignacy Dec

*Ks. Stanisław Chomiak
Kancelarz Kurii*

IV. KALENDARIUM BISKUPA ŚWIDNICKIEGO

ROK 2014

Październik

- 01 X 2014 Udział w uroczystości inauguracji roku akademickiego 2014/2015 w Uniwersytecie Wrocławskim, godz. 10.00.
- 01 X 2014 Udział w uroczystości inauguracji roku akademickiego 2014/2015 w Politechnice Wrocławskiej, godz. 11.00.
- 01 X 2014 Udział w uroczystości środowiskowej inauguracji roku akademickiego 2014/2015 wyższych uczelni wrocławskich, Aula Leopoldina, godz. 14.00.
- 01 X 2014 Msza św. z homilią oraz sakrament bierzmowania w parafii pw. św. Jakuba w Ścinawce Dolnej, godz. 18.00.
- 02 X 2014 Przyjęcia w Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 9.30-13.00.
- 02 X 2014 Instalacja nowych kanoników Kapituły Kolegiackiej im. Matki Bożej Bolesnej i Świętych Aniołów Stróżów w Wałbrzychu; Msza św. z homilią, godz. 18.00.
- 03 X 2014 Przyjęcia w Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 9.30-13.00.
- 03 X 2014 Udział w otwarciu III Ogólnopolskiego Kongresu Małżeństw, Teatr Miejski w Świdnicy, godz. 19.15.
- 04 X 2014 Msza św. z homilią w Bazylice Matki Bożej Bardzkiej w ramach w ramach IV Diecezjalnej Pielgrzymki Róż i Kół Różańcowych do Sanktuarium Matki Bożej Strażniczki Wiary w Bardzie, godz. 11.00; udział w nabożeństwie różańcowym na Wzgórzu Różańcowym, godz. 13.30.
- 04 X 2014 Msza św. z homilią w Sanktuarium Matki Bożej Strażniczki Wiary dla uczestników XI Pieszej Pielgrzymki na Jasną Górę, godz. 16.00.
- 05 X 2014 Msza św. z homilią na Jasnogórskim Szczycie dla Jasnogórskiej Rodziny Różańcowej, godz. 11.00.

-
- 05 X 2014 Msza św. odpustowa z homilią w parafii pw. św. Faustyny we Wrocławiu, godz. 18.00.
- 06 X 2014 Przewodniczenie posiedzeniu Rady ds. Apostolstwa Świeckich KEP w Siedzibie Sekretariatu Episkopatu Polski w Warszawie, godz. 11.00.
- 07-08 X 2014 Udział w 366. Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski w Warszawie.
- 07 X 2014 Udział w spotkaniu Episkopatu Polski z nuncjuszem apostolskim Celestino Migliore, Nuncjatura Apostolska w Warszawie, godz. 19.00.
- 09 X 2014 Msza św. z homilią z okazji uroczystości inauguracji roku akademickiego 2014/2015 w Wyższym Seminarium Duchownym Diecezji Świdnickiej; udział w akademii inauguracyjnej, godz. 9.00-14.00.
- 10-13 X 2014 Pielgrzymka do Fatimy
- 10 X 2014 Msza św. z homilią dla pielgrzymów diecezji świdnickiej w kaplicy Bazyliki Fatimskiej, godz. 20.00.
- 10 X 2014 Udział w modlitwie różańcowej i procesji światła, godz. 21.30.
- 11 X 2014 Udział w koncelebry Mszy św. w Kaplicy Objawień, godz. 6.00.
- 11 X 2014 Przewodniczenie nabożeństwu Drogi Krzyżowej, godz. 9.00; nawiedzenie domu Fatimskich Pastuszków (bł. Hiacynty i Franciszka oraz Łucji); godz. 11.00; zwiedzanie miast: Baatajha, Alcobaca i Nazare.
- 11 X 2014 Przewodniczenie wieczornemu nabożeństwu różańcowemu i procesji światła, godz. 21.30.
- 12 X 2014 Udział w koncelebry na placu przed Bazyliką Fatimską, poświęcenie figury Matki Bożej Fatimskiej dla diecezji świdnickiej, godz. 12.00.
- 12 X 2014 Udział w nabożeństwie różańcowym, w procesji światła oraz we Mszy św. na Placu Fatimskim, godz. 21.30-00.45.
- 13 X 2014 Msza św. z homilią w Wyższym Seminarium Duchownym w Fatimie, godz. 30.
- 14 X 2014 Udział w uroczystości inauguracji roku akademickiego 2014-2014 w Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu; otrzymanie Księgi Jubileuszowej z okazji 70. rocznicy urodzin, godz. 9.00-13.00.

- 14 X 2014 Udział w wyjazdowym posiedzeniu Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia, Opola i Zielonej Góry w Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 17.00. Kolacja z rektorami uczelni wrocławskich i opolskich w rezydencji biskupa świdnickiego, godz. 18.00.
- 15 X 2014 Przyjęcia w Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 9.30-12.30.
- 15 X 2014 Spotkanie z księżmi z okazji imienin ks. prałata Edwarda Szajdy, plebana parafii pw. św. Andrzeja Boboli w Świdnicy, godz. 13.00.
- 15 X 2014 Przewodniczenie modlitwie Apelu Jasnogórskiego w Kaplicy Matki Bożej Jasnogórskiej, godz. 21.00.
- 16 X 2014 Msza św. z homilią w Kaplicy Jasnogórskiej dla Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi, godz. 00.00.
- 16 X 2014 Udział w uroczystości inauguracji roku akademickiego 2014-2015 w Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie, godz. 10.00-14.00
- 16 X 2014 Msza św. odpustowa z homilią w kościele pw. św. Jadwigi Śląskiej w Legnicy, godz. 18.00.
- 16 X 2014 Odwiedziny chorego ks. bpa Tadeusza Rybaka w Legnicy, godz. 20.30.
- 17 X 2014 Msza św. w katedrze świdnickiej z okazji liturgicznego wspomnienia św. Ignacego Antiocheńskiego, godz. 9.00.
- 17 X 2014 Spotkanie imieninowe w Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 10.30.
- 17 X 2014 Spotkanie imieninowe biskupów Metropolii Wrocławskiej i biskupów diecezji zielonogórsko-gorzowskiej w rezydencji biskupa świdnickiego, godz. 13.00.
- 18 X 2014 Msza św. z homilią dla sióstr zakonnych w kaplicy Sióstr Franciszkanek Szpitalnych w Boguszynie k. Kłodzka; wygłoszenie okolicznościowej konferencji, godz. 10.00-13.00.
- 18 X 2014 Powitanie figury Matki Bożej Fatimskiej na placu Jana Pawła II przed katedrą świdnicką; Msza św. z homilią na rozpoczęcie peregrynacji figury Matki Bożej Fatimskiej w diecezji świdnickiej, godz. 18.00-21.30.

- 19 X 2014 Wizytacja kanoniczna w parafii pw. św. Bartłomieja w Kudowie-Czermnej – część liturgiczna.
- 20 X 2014 Wizytacja kanoniczna w parafii pw. św. Bartłomieja w Kudowie-Czermnej, cd. – wizyta w szkołach.
- 21 X 2014 Wprowadzenie relikwii św. Jana Pawła II oraz Msza św. z homilią w kościele pw. św. Wojciecha w Wałbrzychu, godz. 18.00.
- 22 X 2014 Msza św. z homilią w katedrze świdnickiej dla Szkoły nr 315 w Świdnicy; poświęcenie Sztandaru Szkoły, godz. 9.00
- 22 X 2014 Udział w uroczystości nadania Szkole nr 315 imienia św. Jana Pawła II, Teatr Świdnicki, godz. 10.30.
- 22 X 2014 Msza św. z homilią w katedrze świdnickiej na zakończenie peregrynacji figury Matki Bożej Fatimskiej w parafii katedralnej; godz. 15.00; udział w procesji różańcowej do parafii Miłosierdzia Bożego w Świdnicy, godz. 16.00-18.00.
- 23 X 2014 Udział sesji popularno-naukowej w Wyższym Seminarium Duchownym w Świdnicy na temat: „Człowiek w Ojczyźnie uszanowany”, zorganizowanej przez „Civitas Christiana” oraz WSD w Świdnicy; wygłoszenie wykładu pt.: „Encyklika Jana Pawła II *Redemptor hominis* na nowo odczytana”, godz. 10.30-13.00.
- 23 X 2014 Udział w V konferencji popularno-naukowej na temat: „Jan Paweł II – droga do wolności, droga do świętości”, zorganizowanej przez Instytut Jana Pawła II w Wałbrzychu, z cyklu „Jan Paweł II – Prorok naszych czasów”, Teatr Zdrojowy w Szczawnie-Zdroju, godz. 15.00-18.30; wykład pt. „Godność człowieka w nauczaniu Jana Pawła II”.
- 23 X 2014 Msza św. w kościele pw. Wniebowzięcia NMP w Szczawnie-Zdroju na zakończenie konferencji popularno-naukowej: „Jan Paweł II – Człowiek dialogu”; homilię wygłosił o prof. Jacek Salij OP, godz. 19.00.
- 24 X 2014 Udział w posiedzeniu Rady Naukowej Konferencji Episkopatu Polski, Skwer kard. S. Wyszyńskiego nr 6, w Warszawie, godz. 11.00-14.30.

-
- 24 X 2014 Msza św. z homilią w Sanktuarium Matki Bożej Ostrobramskiej w Skarżysku Kamiennej, godz. 18.00.
- 24 X 2014 Przewodniczenie modlitwie Apelu Jasnogórskiego w Sanktuarium Matki Bożej Ostrobramskiej w Skarżysku Kamiennej, godz. 21.00.
- 25 X 2014 Udział w koncelebrze Mszy św. pod przewodnictwem ks. kard. Gerharda Ludwiga Müllera, prefekta Kongregacji Nauki Wiary, połączonej z ogłoszeniem świątyni pw. Matki Bożej Ostrobramskiej w Skarżysku Kamiennej bazyliką mniejszą. godz. 11.00.
- 25 X 2014 Udział w Apelu Fatimskim w kościele pw. Miłosierdzia Bożego w Świdnicy, godz. 21.00.
- 26 X 2014 Wizytacja kanoniczna w parafii pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Kudowie-Zdroju część liturgiczna.
- 27 X 2014 Wizytacja kanoniczna w parafii pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Kudowie-Zdroju c.d. – wizyta w szkołach.
- 27 X 2014 Msza św. z homilią oraz sakrament bierzmowania w parafii pw. Przemienienia Pańskiego w Lutomi Dolnej, godz.17.00.
- 27 X 2014 Udział w Apelu Fatimskim w kościele pw. św. Mikołaja w Pszennie, godz. 21.00.
- 28 X 2014 Zajęcia dydaktyczne w Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu, godz. 9.30 -15.25.
- 28 X 2014 Udział w Apelu Fatimskim w kościele pw. św. Mikołaja w Pszennie, godz. 21.00.
- 29 X 2014 Wizytacja kanoniczna w parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Kudowie-Zdroju.
- 29 X 2014 Msza św. pogrzebowa z homilią oraz przewodniczenie obrzędowi ostatniego pożegnania śp. ks. Łukasza Ziemińskiego, parafia św. Mikołaja w Nowej Rudzie, godz. 12.00.
- 30 X 2014 Wizytacja kanoniczna w parafii pw. św. Apostołów Piotra i Pawła w Dusznikach-Zdroju.
- 31 X 2014 Msza św. w katedrze świdnickiej, wprowadzenie w urząd ks. kanonika Arkadiusza Chwastyka, obrzęd

kandydatury do święceń diakonatu i kapłaństwa, poświęcenie tunik liturgicznych dla alumnów I roku studiów; godz. 9.00.

Listopad

- 01 XI 2014 Msza św. w Bazylice Zwiastowania NMP w Leżajsku oraz przewodniczenie procesji żałobnej do kaplic zmarłych w klasztorным lesie, godz. 11.00.
- 01 XI 2014 Msza św. z homilią w kaplicy na cmentarzu komunalnym w Leżajsku oraz przewodniczenie procesji żałobnej po cmentarzu, godz. 14.00.
- 02 XI 2014 Msza św. z homilią w parafii pw. św. Bartłomieja w Kudowie-Czermnej, transmitowana przez Telewizję POLONIA, godz. 13.00.
- 03 XI 2014 Udział w koncelebrazie pod przewodnictwem ks. kard. Dominika Duki, Prymasa Czech w kościele pw. Wniebowzięcia NMP z okazji 650-lecia śmierci Arnoszta z Pardubic, pierwszego arcybiskupa Pragi, godz. 11.00; udział w programie pielgrzymki czeskiej z Pragi; godz. 12.00-16.00.
- 04 XI 2014 Przyjęcia w Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 9.30-13.00.
- 04 XI 2014 Msza św. pogrzebowa z homilią za śp. ks. Piotra Sowę, byłego proboszcza parafii pw. św. Barbary w Gniewkowie, godz. 13.00; przewodniczenie obrzędowi ostatniego pożegnania.
- 04 XI 2014 Udział w posiedzeniu Rady Pedagogicznej Wyższego Seminarium Duchownego w Świdnicy, godz. 16.00.
- 05 XI 2014 Wykład w Wyższym Seminarium Duchownym w Świdnicy, godz. 8.30.
- 05 XI 2014 Udział w koncelebrazie pogrzebowej w katedrze legnickiej za śp. ks. infułata Władysława Bochnaka, wygłoszenie słowa pożegnania w imieniu duchowieństwa metropolii wrocławskiej, godz. 12.00.
- 05 XI 2014 Msza św. z homilią oraz poświęcenie ołtarza w kościele pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Mysłakowie

- na rozpoczęcie peregrynacji figury Matki Bożej Fatimskiej, godz. 18.30.
- 06 XI 2014 Sesja kurialna, godz. 9.15-11.00.
- 06 XI 2014 Przyjęcia w Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 11.00-12.30.
- 06 XI 2014 Wizyta na budowie kaplicy na Wielkiej Sowie, godz. 14.00.
- 06 XI 2014 Udział w uroczystości pt.: „Dzień Lwowa i kultury kresowej”, Teatr Świdnicki, godz. 16.00.
- 06 XI 2014 Msza św. z homilią w katedrze świdnickiej z racji I Czwartku miesiąca, godz. 18.00.
- 06 XI 2014 Udział w Apelu Fatimskim w kościele pw. Matki Bożej Szkaplerznej w Zebrzydowie (Parafia Mysłaków), godz. 21.00.
- 07 XI 2014 Przyjęcia w Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 10.00-13.00.
- 08 XI 2014 Msza św. z homilią w katedrze świdnickiej dla członków Rady Duszpasterskiej Diecezji Świdnickiej, godz. 9.00; udział w posiedzeniu tejże Rady, godz. 10.15-12.30.
- 08 XI 2014 Msza św. z homilią z okazji ukończenia renowacji świątyni pw. NMP Łaskawej i bł. Marii Karłowskiej w Czechach, parafia Pastuchów, godz. 15.00.
- 08 XI 2014 Msza św. z homilią oraz poświęcenie ołtarza w kościele pw. św. Brata Alberta w Świebodzicach, godz. 18.00.
- 09 XI 2014 Wizytacja kanoniczna w parafii pw. św. Franciszka z Asyżu w Dusznikach-Zdroju.
- 10 XI 2014 Udział w konferencji: „Życ w wartości – wskazania dla życia społecznego” w ramach programu pt.: „Patriotyzm we Wrocławiu i na Dolnym Śląsku”; wygłoszenie referatu wprowadzającego oraz udział w dyskusji panelowej, aula PWT, godz. 10.30-13.00.
- 10 XI 2014 Msza św. z homilią oraz sakrament bierzmowania w parafii pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Niemczy, godz. 17.00.
- 11 XI 2014 Msza św. z homilią w Bazylice Strzegomskiej, godz. 9.00 oraz udział w uroczystości patriotycznej pod Pomnikiem Jana Ignacego Paderewskiego w Strzegomiu, godz. 10.00.

- 11 XI 2014 Msza św. z homilią w katedrze świdnickiej z okazji Święta Niepodległości, godz. 12.00.
- 12 XI 2014 Wykład w Wyższym Seminarium Duchownym w Świdnicy, godz. 8.30.
- 12 XI 2014 Udział w nabożeństwie ekumenicznym z okazji jubileuszu 25-lecia Mszy Pojednania, Krzyżowa-Kreisau, godz. 12.00.
- 12 XI 2014 Msza św. z homilią w kościele pw. św. Wawrzyńca w Śmiałowicach na rozpoczęcie peregrynacji figury Matki Bożej Fatimskiej, godz. 18.00.
- 13 XI 2014 Sesja kurialna, godz. 9.15-11.00.
- 13 XI 2014 Przyjęcia w Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 11.00-13.00.
- 13 XI 2014 Udział w Apelu Fatimskim w kościele pw. św. Wawrzyńca w Śmiałowicach, godz. 21.00.
- 14-17 XI 2014 Pobyt w Republice Federalnej Niemiec
- 15 XI 2014 Wygłoszenie homilii w kościele pw. św. Anny w Dortmundzie, godz. 19.00.
- 16 XI 2014 Msza św. z homilią oraz Sakrament Bierzmowania w parafii Polskiej Misji Katolickiej pw. św. Anny w Dortmundzie, godz. 12.30.
- 17 XI 2014 Udział w Apelu Fatimskim w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Świdnicy, godz. 21.00.
- 18 XI 2014 Zajęcia dydaktyczne w Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu, godz. 9.20-15.25.
- 18 XI 2014 Odwiedziny ks. bpa Józefa Pazdura, biskupa pomocniczego-seniora we Wrocławiu, godz. 11.15-12.00.
- 18 XI 2014 Udział w spotkaniu: Śpiewanki patriotyczne „Zaśpiewajmy za cały nasz kraj wspaniały”, Klub Bolko w Świdnicy, godz. 18.30.
- 19 XI 2014 Wykład w Wyższym Seminarium Duchownym w Świdnicy, godz. 8.30.
- 19 XI 2014 Przyjęcia w Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 9.30-13.00.
- 19 XI 2014 Msza św. z homilią w kościele pw. św. Józefa Oblubieńca NMP w Jaworzynie Śląskiej na rozpoczęcie peregrynacji figury Matki Bożej Fatimskiej, godz. 18.00.

- 20 XI 2014 Sesja kurialna, godz. 9.15-10.15.
- 20 XI 2014 Udział w uroczystości upamiętniających 25-lecie Mszy Pojednania z udziałem ówczesnych przywódców: premiera Tadeusza Mazowieckiego oraz kanclerza Helmuta Kohla w Krzyżowej: otwarcie wystawy pt. „Odwaga i pojednanie” (Mut et Versöhnung) przez Premier Rzeczypospolitej Polskiej Ewę Kopacz oraz Kanclerz Niemiec Angelę Merkel, godz. 11.00: Nabożeństwo ekumeniczne w Kościele Pokoju w Świdnicy, godz. 14.00.
- 20 XI 2014 Udział w Apelu Fatimskim w kościele pw. św. Józefa Oblubieńca NMP w Jaworzynie Śląskiej, godz. 21.00.
- 21 XI 2014 Przyjęcia w Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 9.30-13.00.
- 21 XI 2014 Msza św. z homilią w kaplicy Sióstr Prezentek w Świdnicy, z racji ich święta patronalnego, święta Ofiarowania NMP, godz. 17.00.
- 22 XI 2014 Udział w jubileuszu 350-lecia diecezji Hradec Kralove w Czechach, godz. 11.00.
- 23 XI 2014 Msza św. w z homilią w katedrze świdnickiej z udziałem członków Akcji Katolickiej i Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży, godz. 10.00.
- 23 XI 2014 Msza św. z homilią w kościele pw. św. Mikołaja w Pichorowicach na rozpoczęcie peregrynacji figury Matki Bożej Fatimskiej, godz. 17.00.
- 24 XI 2014 Przyjęcia w Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 9.30-13.00.
- 24-27 XI 2014 Udział w rekolekcjach dla polskich biskupów, Jasna Góra. Rekolekcje głosił ks. prof. dr hab. Bogdan Czensz, pracownik naukowy Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu.
- 28 XI 2014 Msza św. z homilią z księżmi dziekanami diecezji świdnickiej, przewodniczenie Konferencji Księżów Dziekanów, WSD, godz. 9.00.
- 29 XI 2014 Udział w uroczystości XXIII-lecia powstania Radia Maryja, Toruń, godz. 12.30-19.00.

- 30 XI 2014 Msza św. z homilią oraz sakrament bierzmowania w kościele pw. NMP Nieustającej Pomocy w Wałbrzychu, godz. 12.30.
- 30 XI 2014 Spotkanie z kapłanami dekanatu Świebodzice z okazji imienin ks. Andrzeja Walerowskiego, proboszcza parafii pw. św. Apostołów Piotra i Pawła w Dobromierzu, godz. 19.00.

Grudzień

- 01 XII 2014 Przyjęcia w Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 9.30-11.30.
- 01 XII 2014 Udział w spotkaniu biskupów Metropolii Wrocławskiej z okazji imienin ks. bpa Andrzeja Siemieniewskiego, rezydencja biskupa pomocniczego we Wrocławiu, godz. 13.00.
- 01 XII 2014 Spotkanie z księżmi dekanatu Bielawa, z okazji uzyskania stopnia doktora nauk teologicznych przez ks. Daniela Marcinkiewicza, notariusza Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 19.00.
- 02 XII 2014 Zajęcia dydaktyczne w Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu, godz. 9.30-15,25.
- 03 XI 2014 Wykład w Wyższym Seminarium Duchownym w Świdnicy, godz. 8.30.
- 03 XII 2014 Msza św. z homilią dla księży neoprezbiterów, kaplica WSD w Świdnicy, godz. 9.30.
- 03 XII 2014 Udział w uroczystości św. Mikołaja w Wyższym Seminarium Duchownym w Świdnicy, godz. 17.00.
- 04 XII 2014 Sesja kurialna, godz. 9,15-10.15.
- 04 XII 2014 Msza św. z homilią w kościele pw. Świętych Aniołów Stróżów, z racji liturgicznego Wspomnienia św. Barbary, Patronki Górników, godz. 12.00; udział w uroczystości pod Pomnikiem Pamięci Górnictwa Wałbrzyskiego, godz. 13.30.
- 04 XII 2014 Msza św. odpustowa z homilią w kościele pw. św. Barbary w Wałbrzychu, godz. 17.00.
- 05 XII 2014 Przyjęcia w Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 9.30-13.00.

-
- 06 XII 2014 Msza św. z homilią w katedrze w intencji Żołnierzy Wyklętych, poległych na Kresach południowo-wschodnich, godz. 9.00; otwarcie wystawy Fundacji „Wolność i Demokracja” poświęconej ostatnim obrońcom Kresów Wschodnich, godz. 10.30.
- 06 XII 2014 Spotkanie imieninowe biskupów Metropolii Wrocławskiej w rezydencji ks. abpa seniora Mariana Gołębiewskiego, godz. 13.00.
- 07 XII 2014 Msza św. z homilią, sakrament bierzmowania oraz poświęcenie odnowionego ołtarza oraz dwóch nowych witraży, kościół pw. Wniebowzięcia NMP w Wierzbnej, godz. 11.30.
- 07 XII 2014 Msza św. z homilią w kościele pw. Wniebowzięcia NMP w Imbramowicach na rozpoczęcie peregrynacji figury Matki Bożej Fatimskiej, godz. 17.30.
- 08 XII 2014 Msza św. z homilią w sanktuarium św. Jana w Dukli, z okazji 600. rocznicy urodzin Świętego i 30-lecia miejscowej parafii, godz. 17.00.
- 09 XII 2014 Przyjęcia w Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 9.30-13.00.
- 09 XII 2014 Nabożeństwo słowa Bożego w kościele pw. św. Józefa w Świdnicy, połączone z wręczeniem Pisma Świętego, godz. 19.30.
- 10 XII 2014 Wykład w Wyższym Seminarium Duchownym w Świdnicy, godz. 8.30.
- 10 XII 2014 Przyjęcia w Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 10.00-13.00.
- 10 XII 2014 Msza św. z homilią w kościele pw. Matki Bożej Królowej Polski w Mrowinach na rozpoczęcie peregrynacji figury Matki Bożej Fatimskiej, godz. 17.30.
- 11 XII 2014 Jasełka i spotkanie opłatkowe w Zespole Szkół Specjalnych w Świdnicy, godz. 9.00.
- 11 XII 2014 Sesja kurialna, godz. 11.00-13.00.
- 11 XII 2014 Udział w Apelu Fatimskim w kościele pw. św. Matki Bożej Królowej Polski w Mrowinach, godz. 21.00.
- 12 XII 2014 Przyjęcia w Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 9.30-13.00.

- 12 XII 2014 Spotkanie opłatkowe z pensjonariuszami i pracownikami Domu Dziennego Pobytu „Przystań” w Świdnicy, godz. 14.00.
- 12 XII 2014 Spotkanie opłatkowe z Zarządem i gośćmi „Uzdrowiska Szczawno-Jedlina” S.A. w Domu Zdrojowym w Szczawnie-Zdroju, godz. 15.30.
- 12 XII 2014 Udział w Apelu Fatimskim w kościele pw. św. Matki Bożej Królowej Polski w Mrowinach, godz. 21.00.
- 13 XII 2014 Msza św. z homilią w Zakładzie Karnym w Kłodzku, połączona ze spotkaniem opłatkowym, godz. 11.00.
- 13 XII 2014 Udział w XIII Gali Spotkań Pacjentów Wyleczonych z Choroby Nowotworowej, zorganizowanej przez Klinikę Transplantacji Szpiku Onkologii i Hematologii Dziecięcej Akademii Medycznej we Wrocławiu oraz Fundację „Na ratunek dzieciom z chorobą nowotworową”, Kino „Nowe Horyzonty” przy ul. Kazimierza Wielkiego we Wrocławiu, godz. 15.00.
- 13 XII 2014 Udział w Apelu Fatimskim w kościele pw. św. Matki Bożej Królowej Polski w Mrowinach, godz. 21.00.
- 14 XII 2014 Nieszpory Ekumeniczne w intencji pokoju na świecie, kościół pw. NSPJ w Świdnicy, godz. 15.00.
- 14 XII 2014 Msza św. z homilią w kościele pw. NSPJ w Żarowie na rozpoczęcie peregrynacji figury Matki Bożej Fatimskiej, godz. 17.00.
- 15 XII 2014 Spotkanie opłatkowe w Liceum Ogólnokształcącym im. B. Chrobrego w Kłodzku, godz. 10.00.
- 15 XII 2014 Spotkanie opłatkowe z Policją powiatu świdnickiego, restauracja „Pod Rumakiem” w Strzegomiu, godz. 16.00.
- 16 XII 2014 Zajęcia dydaktyczne w Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu, godz. 9.30-15.25.
- 17 XII 2014 Przyjęcia w Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 9.30-10.30.
- 17 XII 2014 Msza św. pogrzebowa z homilią za zmarłą Martę Woźniak, matkę ks. Adama, proboszcza parafii pw. św. Michała Archanioła w Wirach, kościół Matki Bożej Pocieszenia w Oławie, godz. 12.00.
- 17 XII 2014 Spotkanie opłatkowe w Gimnazjum im. Jana Pawła II w Jedlinie-Zdroju, godz. 17.00.

-
- 17 XII 2014 Spotkanie opłatkowe ze Stowarzyszeniem Przedsiębiorców i Kupców Świdnickich, godz. 20.00.
- 18 XII 2014 Sesja kurialna, godz. 11.00-13.00.
- 18 XII 2014 Spotkanie opłatkowe w Urzędzie Gminy Świdnica, godz. 11.00.
- 18 XII 2014 Spotkanie opłatkowe i wieczerza wigilijna z osobami samotnymi i potrzebującymi w Ośrodku Pomocy Społecznej w Kłodzku, Szkoła Podstawowa nr 3, godz. 15.30.
- 18 XII 2014 Życzenia świąteczne, śpiew kolęd, łamanie się opłatkiem z mieszkańcami Kłodzka na Rynku przed Ratuszem, godz. 17.00.
- 18 XII 2014 Spotkanie przedświąteczne z siostrami Klaryskami w Kłodzku, godz. 17.45.
- 18 XII 2014 Spotkanie opłatkowe z leśnikami województwa dolnośląskiego, Łądek-Zdrój, godz. 19.00.
- 19 XII 2014 Spotkanie opłatkowe w ośrodku Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczym w Świdnicy, ul. Słobódzkiego 28, godz. 10.00.
- 19 XII 2014 Msza św. z homilią w kościele pw. św. Jadwigi Śląskiej w Walimiu, godz. 16.00 oraz udział w spotkaniu opłatkowym, hala sportowa, godz. 17.30.
- 20 XII 2014 Msza św. w katedrze świdnickiej na rozpoczęcie Roku Życia Konsekrowanego w diecezji świdnickiej, godz. 9.00; spotkanie opłatkowe z siostrami zakonnymi w auli Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 10.30.
- 20 XII 2014 Msza św. z homilią oraz wieczerza wigilijna w Wyższym Seminarium Duchownym w Świdnicy, godz. 17.00-21.00.
- 21 XII 2014 Msza św. z homilią w kościele pw. św. Michała Archanioła w Dobromierzu oraz spotkanie opłatkowe dla Straży Pożarnej Gminy Dobromierz, godz. 15.00.
- 21 XII 2014 Spotkanie przedświąteczne z mieszkańcami Świdnicy na świdnickim Rynku, godz. 18.00.
- 21 XII 2014 Spotkanie przedświąteczne z księżmi dekanatu Wałbrzych Zachód, w parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Szczawnie-Zdroju, godz. 20.00.

- 22 XII 2014 Spotkanie przedświąteczne w Świdnickiej Kurii Biskupiej (pracownicy Kurii, parlamentarzyści, samorządowcy (prezydenci i burmistrzowie miast, starostowie powiatów, wójtowie gmin), księża dziekani, dyrektorzy szkół, przedstawiciele różnych instytucji społecznych i służb mundurowych, godz. 10.00.
- 21 XII 2014 Spotkanie przedświąteczne z siostrami Klaryskami w Ząbkowicach Śląskich, godz. 17.00.
- 22 XII 2014 Spotkanie przedświąteczne z księżmi dekanatu Łądek Zdrój, w parafii pw. św. Andrzeja Apostoła w Łądku-Zdroju, godz. 18.00.
- 23 XII 2014 Msza św. z homilią w kościele pw. św. Brata Alberta w Świebodzicach, godz. 10.00 oraz wieczerza wigilijna z osobami samotnymi i starszymi, Hala Sportowa w Świebodzicach, godz. 11.00.
- 23 XII 2014 Wieczerza wigilia z samotnymi w Kolegiacie Wałbrzyskiej, godz. 12.00.
- 23 XII 2014 Msza św. z homilią oraz wieczerza wigilijna w Schronisku dla Bezdomnych im. św. Brata Alberta w Świdnicy, godz. 16.00.
- 24 XII 2014 Wieczerza wigilijna z osobami starszymi i samotnymi miasta Wałbrzycha w Hotelu „Maria”, przy ul. Wałbrzyskiej 134 a w Wałbrzychu, godz. 12.00.
- 24 XII 2014 Wieczerza wigilijna z osobami samotnymi i starszymi w siedzibie Caritas Diecezji Świdnickiej, godz. 15.00.
- 24 XII 2014 Wieczerza wigilijna z księżmi w Domu Księży Emerytów w Świdnicy, godz. 16.30.
- 24 XII 2014 Wieczerza wigilijna w rezydencji biskupa świdnickiego, godz. 18.00.
- 25 XII 2014 Msza św. pasterska z homilią w katedrze świdnickiej, godz. 00.00.
- 25 XII 2014 Msza św. z homilią w katedrze świdnickiej, godz. 10.00.
- 26 XII 2014 Msza św. w kościele pw. św. Jana z Dukli w Hucisku, godz. 8.30.
- 26 XII 2014 Kolędowanie z kolędnikami w Hucisku, godz. 17.00-22.30.
- 27 XII 2014 Msza św. w kościele pw. św. Jana z Dukli w Hucisku, godz. 9.00; kosztowanie poświęconego wina, godz. 9.00.

-
- 27 XII 2014 Msza św. w bazylice pw. Zwiastowania NMP w Leżajsku; kosztowanie poświęconego wina, godz. 12.00.
- 28 XII 2014 Wprowadzenie relikwii św. Jana Pawła II: Msza św. odpustowa z homilią w parafii pw. św. Rodziny w Wałbrzychu, godz. 12.30.
- 28 XII 2014 Spotkanie opłatkowe z Katolickim Stowarzyszeniem Rodzin, Kościołem Domowym oraz liderami duszpasterstwa rodzin diecezji świdnickiej, aula Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 16.00.
- 28 XII 2014 Msza św. z homilią w koście pw. Bożego Miłosierdzia oraz spotkanie opłatkowe z grupami apostołskimi parafii pw. Bożego Miłosierdzia w Świdnicy, godz. 18.00.
- 29 XII 2014 Przyjęcia w Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 9.30-11.30.
- 29 XII 2014 Spotkanie z biskupami i księżmi archidiecezji wrocławskiej z okazji imienin ks. infulata Adama Drwięgi, b. proboszcza archikatedry wrocławskiej; plebania parafii katedralnej we Wrocławiu, godz. 13.00.
- 29 XII 2014 Spotkanie opłatkowe z samorządowcami Gminy Strzegom, godz. 16.00.
- 30 XII 2014 Spotkanie opłatkowe dla rodzin misjonarzy, Siostry Klawerianki w Świdnicy, godz. 10.30.
- 30 XII 2014 Udział w spotkaniu biskupów metropolii wrocławskiej i diecezji zielonogórsko-gorzowskiej, z okazji imienin ks. biskupa Adama Bałabucha, rezydencja biskupa pomocniczego w Świdnicy, godz. 13.00.
- 31 XII 2014 Przyjęcia w Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 9.30-13.00.
- 31 XII 2014 Msza św. z okolicznościową homilią oraz nabożeństwem dziękczynno-przebłagalnym na zakończenie roku 2014 w katedrze świdnickiej, godz. 18.00.

V. DOKUMENTY

ŚWIDNICKIEJ KURII BISKUPIEJ

1.

PLAN PEREGRYNACJI

FIGURY MATKI BOŻEJ FATIMSKIEJ

Dekanat Świdnica-Wschód (9 parafii)
(18 X – 19 XI 2014 r.)
(Ojcowie franciszkanie)

(Mszy św. na powitanie figury Matki Bożej Fatimskiej
przewodniczy bp Ignacy Dec
lub bp Adam Bałabuch)

- 18-22 X** – Świdnica, Katedra, św. Stanisława BM i św. Wacława M.
(bp Ignacy Dec)
- 22-26 X** – Świdnica, Miłosierdzia Bożego (bp Adam Bałabuch)
- 26-29 X** – Pszenno, św. Mikołaja (bp Adam Bałabuch)
- 29 X-2 XI** – Strzelce, Wszystkich Świętych (bp Adam Bałabuch)
- 2-5 XI** – Wierzbna, Wniebowzięcia NMP (bp Adam Bałabuch)
- 5-9 XI** – Mysłaków, św. Katarzyny (bp Ignacy Dec)
- 9-12 XI** – Wiry, św. Michała Archanioła (bp Adam Bałabuch)
- 12-16 XI** – Śmiałowice, św. Wawrzyńca (bp Ignacy Dec)
- 16-19 XI** – Świdnica, Najświętszego Serca Pana Jezusa
(bp Adam Bałabuch)

Dekanat Żarów (8 parafii)
19 XI – 17 XII 2014)
(Ojcowie franciszkanie)

- 19-23 XI** – Jaworzyna Śl., św. Józefa Oblubieńca NMP
(bp Ignacy Dec)
- 23-26 XI** – Pichorowice, św. Mikołaja (bp Ignacy Dec)
- 26-30 XI** – Gościśław, Świętych Szymona i Judy Tadeusza
(bp Adam Bałabuch – na zakończenie)

- 30 XI-3 XII** – Pastuchów, św. Barbary (bp Adam Bałabuch)
3-7 XII – Buków, św. Stanisława BM (bp Ignacy Dec)
7-10 XII – Imbramowice, Wniebowzięcia NMP (bp Ignacy)
10-14 XII – Mrowiny, Matki Bożej Królowej Polski
 (bp Ignacy Dec)
14-17 XII – Żarów, Najświętszego Serca Pana Jezusa
 (bp Ignacy Dec)

Rok 2014/2015

Dekanat Strzegom (10 parafii) (17 XII 2014 – 4 III 2015) (Ojcowie franciszkanie)

- 17-21 XII** – Stanowice, Najświętszego Serca Pana Jezusa

Przerwa świąteczno-kolędowa

- 21-28 XII** – Strzegom, Siostry elżbietanki
28 XII-4 I – Świdnica, Siostry klawerianki
4-11 I – Świdnica, Siostry Franciszkańki Rodziny Maryi
11-18 I – Świdnica, Siostry jadwizanki
18-24 I – Świdnica, Siostry prezentki
24-31 I – Świdnica, Siostry elżbietanki
- 31 I-4 II** – Strzegom, Najświętszego Zbawiciela Świata
 i MB Szkaplerznej
4-8 II – Rogoźnica, Matki Bożej Różańcowej
8-11 II – Goczałków, Chrystusa Króla
11-15 II – Konary, Podwyższenia Krzyża Świętego
15-18 II – Piekary, św. Jana Chrzciciela
18-22 II – Ujazd Górny, św. Marcina
22-25 II – Jarosów, św. Jana Chrzciciela
25 II-1 III – Strzegom, Świętych Apostołów Piotra i Pawła
1-4 III – Olszany, Świętej Trójcy

Dekanat Bolków (7 parafii)
(4 III – 15 IV 2015)
(Ojcowie franciszkanie)

- 4-8 III** – Gniewków, św. Barbary
- 8-11 III** – Kwietniki, św. Józefa Oblubieńca NMP
- 11-15 III** – Kaczorów, św. Mikołaja
- 15-18 III** – Roztoka, Stanisława BM
- 18-22 III** – Wierzchosławice, św. Józefa Oblubieńca NMP
- 22-25 III** – Bolków, św. Jadwigi
- 25-29 III** – Sady Górne, Narodzenia NMP

Przerwa świąteczna

- 29 III-8 IV** – Bolków, Siostry józefitki
- 8-15 IV** – Świebodzice, Siostry Notre Dame

Dekanat Świebodzice (7 parafii)
(15 IV – 10 V 2015)
(Ojcowie franciszkanie)

- 15-19 IV** – Dobromierz, św. Michała Archanioła
- 19-22 IV** – Świebodzice, św. Mikołaja
- 22-26 IV** – Świebodzice, Świętych Apostołów Piotra i Pawła
- 26-29 IV** – Świebodzice, św. Alberta Chmielowskiego
- 29 IV-3 V** – Ciernie, Matki Bożej Królowej Polski
- 3-6 V** – Świebodzice, św. Franciszka z Asyżu
- 6-10 V** – Mokrzeszów, św. Jadwigi

Dekanat Ząbkowice-Południe (6 parafii)
(10 V – 31 V 2015)
(Ojcowie franciszkanie)

- 10-13 V** – Brzeźnica, św. Mikołaja
- 13-17 V** – Srebrna Góra, Świętych Piotra i Pawła
- 17-20 V** – Ząbkowice Śl., św. Jadwigi
- 20-24 V** – Braszowice, św. Wawrzyńca
- 24-27 V** – Stoszowice, św. Barbary
- 27-31 V** – Budzów, św. Wawrzyńca

Dekanat Ząbkowice-Północ (8 parafii)**(31 V – 28 VI 2015)****(Ojcowie franciszkanie)**

- 31 V-3 VI** – Ząbkowice Śl., św. Anny
3-7 VI – Ząbkowice Śl., Siostry obliczanki
7-10 VI – Tarnów Śląski, św. Marii Magdaleny
10-14 VI – Rudnica, św. Michała Archanioła
14-17 VI – Zwrócona, Świętych [Apostołów] Piotra i Pawła
17-21 VI – Ząbkowice Śl., Najświętszego Serca Pana Jezusa
21-24 VI – Sieroszów, św. Michała Archanioła
24-28 VI – Przedborowa, św. Jadwigi

Przerwa wakacyjna

- 28 VI-5 VII** – Brzeźnica, Siostry jadvizanki
5-12 VII – Bardo, Siostry elżbietanki
12-19 VII – Bardo, Siostry marianki
19-26 VII – Bardo, Siostry Bożego Serca
26 VII-2 VIII – Bardo, Siostry urszulanki
2-9 VIII – Boguszyn, Siostry franciszkanki szpitalne
9-16 VIII – Kłodzko, Siostry franciszkanki szpitalne
16-23 VIII – Kłodzko, Siostry klaryski
23-30 VIII – Kłodzko, Siostry dominikanki
30 VIII-6 IX – Kłodzko, Siostry Służebniczki Śląskie
6-12 IX – Wilkanów, Siostry Misjonarki Krwi Chrystusa

Dekanat Bystrzyca Kłodzka (8 parafii)**(12 IX – 11 X 2015)****(Ojcowie franciszkanie)**

- 12-16 IX** – Stary Waliszów, św. Wawrzyńca Męczennika
16-20 IX – Wójtowie, św. Marii Magdaleny
20-23 IX – Długopole Dolne, św. Jerzego
23-27 IX – Idzików, Wniebowzięcia NMP
27-30 IX – Bystrzyca Kłodzka, Michała Archanioła
30 IX-4 X – Wilkanów, św. Jerzego
4-7 X – Stara Łomnica, św. Małgorzaty
7-11 X – Gorzanów, św. Marii Magdaleny

Dekanat Kłodzko (10 parafii)
(11 X – 15 XI 2015)
(Ojcowie franciszkanie)

- 11-14 X – Kłodzko, Podwyższenia Krzyża Świętego
- 14-18 X – Kłodzko, Niepokalanego Poczęcia NMP
- 18-21 X – Jaskowa Dolna, św. Jana Chrzciciela
- 21-25 X – Jaskowa Górna, św. Mikołaja
- 25-28 X – Kłodzko, Matki Bożej Różańcowej
- 28-31 XI – Szalejów Górny, św. Jerzego
- 31 XI-4 XI – Kłodzko, Wniebowzięcia NMP
- 4-8 XI – Wojciechowice, św. Michała Archanioła
(kościół na Owczej Górze)
- 8-11 XI – Piskowice, św. Jana Chrzciciela
- 11-15 XI – Wojbórz, św. Jerzego

Dekanat Dzierżoniów (8 parafii)
(15 XI – 13 XII 2015)
(Ojcowie franciszkanie)

- 15-18 XI – Dzierżoniów, św. Jerzego
- 18-22 XI – Dzierżoniów, Chrystusa Króla
- 22-25 XI – Dzierżoniów, Maryi Matki Kościoła
- 25-29 XI – Mościsko, św. Jana Chrzciciela
- 29 XI-3 XII – Kielczyn, Narodzenia NMP
- 3-6 XII – Jaźwina, Wniebowstąpienia Pańskiego
- 6-9 XII – Słupice, św. Michała Archanioła
- 9-13 XII – Dzierżoniów, Królowej Różańca Świętego

Rok 2015/2016

Dekanat Piława Górna (8 parafii)
(13 XII 2015 – 2 III 2016)
(Ojcowie franciszkanie)

- 13-16 XII – Piława Górna, św. Marcina
- 16-20 XII – Piława Dolna, św. Katarzyny Aleksandryjskiej
- 20-23 XII – Gilów, św. Jadwigi Śląskiej

Przerwa świąteczno-kolędowa

- 23-30 XII** – Dzierżoniów, Siostry elżbietanki
30 XII-7 I – Dzierżoniów (ul. Spacerowa), Siostry salezjanki
7-15 I – Dzierżoniów (ul. Wrocławska), Siostry salezjanki
15-23 I – Pieszyce, Siostry salezjanki
23-30 I – Jedlina-Zdrój, Siostry elżbietanki
30 I-6 II – Bielawa (ul. Kopernika), Siostry augustianki
6-13 II – Bielawa (ul. Wolności), Siostry augustianki

13-15 II 2016– Łagiewniki, św. Józefa Oblubieńca
15-17 II – Radzików, Świętych Apostołów Piotra i Pawła
17-21 II – Ratajno, św. Antoniego
21 II-24 II – Księginice Wielkie (Wilków), św. Jana Chrzciciela
24-28 II – Niemcza, Niepokalanego Poczęcia NMP
28 II-2 III – Przerzeczn-Zdrój, NMP Królowej Polski

Dekanat Łądek-Zdrój (9 parafii)**(2 III – 17 IV 2016)****(Ojcowie franciszkanie)**

- 2-6 III** – Nowy Gieratów, św. Jana Chrzciciela
6-9 III – Bolesławów, św. Józefa Oblubieńca NMP
9-13 III – Stronie Śl., Matki Bożej Królowej Polski i św. Maternusa
13-16 III – Łądek-Zdrój, Narodzenia NMP
16-20 III – Radochów, św. Mikołaja

Przerwa świąteczna

- 20-27 III** – Łądek-Zdrój, Siostry marianki
27 III-2 IV – Ołdrzychowice, Siostry Franciszki Szpitalne

2-6 IV – Trzebieszowice, św. Andrzeja Apostoła
6-10 IV – Ołdrzychowice, św. Jana Chrzciciela
10-13 IV – Żelazno, św. Marcina
13-17 IV – Krosnowice, św. Jakuba Apostoła

Dekanat Międzylesie (6 parafii)
(17 IV – 8 V 2016)
(Ojcowie franciszkanie)

- 17-20 IV** – Międzylesie, Bożego Ciała
- 20-24 IV** – Boboszków, św. Anny
- 24-27 IV** – Różanka, Wniebowzięcia NMP
- 27 IV-1 V** – Roztoki, św. Marcina
- 1-4 V** – Domaszków, św. Mikołaja
- 4-8 V** – Długopole Górne, Świętych Apostołów Piotra i Pawła

Dekanat Wałbrzych-Południe (9 parafii)
(8 V – 8 VI 2016)
(Ojcowie franciszkanie)

- 8-11 V** – Dziećmorowice, św. Jana Chrzciciela
- 11-15 V** – Wałbrzych, MB Nieustającej Pomocy
- 15-18 V** – Wałbrzych, św. Franciszka z Asyżu
- 18-22 V** – Wałbrzych, św. Maksymiliana Marii Kolbego
- 22-25 V** – Wałbrzych, św. Józefa Oblubieńca
- 25-29 V** – Boguszów-Gorce, Niepokalanego Poczęcia NMP
- 29 V-1 VI** – Boguszów-Gorce, Trójcy Świętej
- 1 VI-5 VI** – Boguszów-Gorce, Zesłania Ducha Świętego
- 5-8 VI** – Wałbrzych, Świętych Aniołów Stróżów

Przerwa wakacyjna

- 8-17 VI** – Wałbrzych, Siostry Niepokalanego Poczęcia NMP
- 17-24 VI** – Wałbrzych, (ul. 11 Listopada), Siostry elżbietanki
- 24 VI-2 VII** – Wałbrzych, (ul. Piaskowa), Siostry elżbietanki
- 2-9 VII** – Wałbrzych (ul. Moniuszki), Siostry elżbietanki
- 9-16 VII** – Szczawno-Zdrój, Siostry Służebniczki Śląskie
- 16-23 VII** – Wałbrzych, Siostry Rodziny Maryi
- 23-30 VII** – Nowa Ruda, Siostry salezjanki
- 30 VII-6 VIII** – Budzów, Siostry Dominikanki
- 6-13 VIII** – Starczów, Siostry Bożego Serca
- 13-20 VIII** – Piszkowice, Siostry marianki
- 20-27 VIII** – Ścinawka Dolna, Siostry terezjanki
- 27 VIII-3 IX** – Ścinawka Średnia, Siostry marianki

Dekanat Wałbrzych-Zachód (7 parafii)
(3 IX – 28 IX 2016)
(Ojcowie franciszkanie)

- 3-7 IX** – Stare Bogaczowice, św. Józefa Oblubieńca NMP
7-11 IX – Wałbrzych, Świętych Apostołów Piotra i Pawła
11-14 IX – Wałbrzych, Podwyższenia Krzyża Świętego
14-18 IX – Wałbrzych, św. Wojciecha
18-21 IX – Struga, Matki Bożej Bolesnej
21-25 IX – Szczawno-Zdrój, Wniebowzięcia NMP
25-28 IX – Wałbrzych, św. Anny

Dekanat Wałbrzych-Północ (8 parafii)
(28 IX – 26 X 2016)
(Ojcowie franciszkanie)

- 28 IX-2 X** – Wałbrzych, Zmartwychwstania Pańskiego
2-5 X – Wałbrzych, Matki Bożej Częstochowskiej
5-9 X – Wałbrzych, św. Jerzego i Matki Bożej Różańcowej
9-12 X – Wałbrzych, św. Józefa Robotnika
12-16 X – Wałbrzych, Niepokalanego Poczęcia NMP
16-19 X – Wałbrzych, Świętej Rodziny
19-23 X – Wałbrzych, św. Barbary
23-26 X – Wałbrzych, Najświętszego Serca Jezusowego

Dekanat Głuszycza (8 parafii)
(26 X – 23 XI 2016)

- 26-30 X** – Walim, św. Barbary
30 X-2 XI – Zagórze Śl., Podwyższenia Krzyża Świętego
2-6 XI – – Świerki, św. Mikołaja
6-9 XI – – Mieroszów, Michała Archanioła
9-13 XI – Sokołowsko, Matki Bożej Królowej Świata
13-16 XI – Jedlina-Zdrój, Trójcy Świętej
16-20 XI – Głuszycza Górna, NMP Królowej Polski
20-23 XI – Głuszycza, Chrystusa Króla

Rok 2016/2017**Dekanat Bielawa (8 parafii)****(23 XI – 21 XII 2016)****(Księża pallotyni)**

- 23-27 XI – Pieszyce, św. Antoniego
27-30 XI – Pieszyce, św. Jakuba
30 XI-4 XII – Piskorzów, św. Jana Nepomucena
4-7 XII – Ostroszowice, św. Jadwigi
7-11 XII – Bielawa, Ducha Świętego
11-14 XII – Bielawa, Bożego Ciała
14-18 XII – Bielawa, Miłosierdzia Bożego
18-21 XII – Bielawa, Wniebowzięcia NMP

Przerwa świąteczno-kolędowa

- 21-28 XII – Niemcza, Siostry Opatrzności Bożej
27 XII-1 I – Ludwikowice, Siostry Franciszkańki Szpitalne
1-8 I – Kamieniec Ząbkowicki, Siostry boromeuszki
8-15 I – Ząbkowice Śl., Siostry klaryski
15-22 I – Szalejów Górny, Siostry jadwiżanki
22-29 I – Polanica-Zdrój, Siostry jadwiżanki
29 I-4 II – Polanica-Zdrój, Siostry św. Józefa

Dekanat Kamieniec Ząbkowicki (9 parafii)**(4 II – 8 III 2017)****(Ojcowie franciszkanie)**

- 4-8 II – Kamieniec Ząbkowicki, Wniebowzięcia NMP
8-12 II – Starców, św. Jana Chrzciciela
12-15 II – Topola, św. Bartłomieja Apostoła
15-19 II – Doboszowice, św. Mikołaja
19-22 II – Lubnów, św. Andrzeja Apostoła
22-26 II – Złoty Stok, Niepokalanego Poczęcia NMP
26 II-1 III – Ożary, św. Katarzyny
1-5 III – Przylęk, św. Anny
5-8 III – Bardo, Nawiedzenia NMP

Dekanat Nowa Ruda (6 parafii)**(8 III – 29 III 2017)****(Ojcowie franciszkanie)**

- 8-12 III** – Jugów, św. Katarzyny
- 12-15 III** – Nowa Ruda (Drogosław), św. Barbary
- 15-19 III** – Ludwikowice Kłodzkie, św. Michała Archanioła
- 19-22 III** – Włodowice, św. Piotra Kanizjusza
- 22-26 III** – Dzikowiec, św. Marcina
- 26-29 III** – Nowa Ruda, św. Mikołaja

Dekanat Nowa Ruda-Słupiec (6 parafii)**(29 III – 3 V 2017)****(Ojcowie franciszkanie)**

- 29 III-2 IV** – Wambierzyce, Nawiedzenia NMP
- 2-5 IV** – Radków, św. Doroty
- 5-9 IV** – Nowa Ruda-Słupiec, św. Katarzyny

Przerwa świąteczna

- 9-16 IV** – Polanica-Zdrój, Siostry Służebnice Ducha Świętego
- 16-22 IV** – Polanica-Zdrój, Siostry boromeuszki

- 22-26 IV** – Ścinawka Średnia, św. Marii Magdaleny
- 26-30 IV** – Ścinawka Dolna, św. Jakuba Apostoła
- 30 IV-3 V** – Bożków, Świętych Apostołów Piotra i Pawła

Dekanat Polnica-Zdrój (7 parafii)**(3 V – 28 V 2017)****(Ojcowie franciszkanie)**

- 3-7 V** – Polanica-Zdrój, Wniebowzięcia NMP
- 7-10 V** – Stary Wielisław, św. Katarzyny
- 10-14 V** – Szczytna, św. Jana Chrzciciela
- 14-17 V** – Szczytnik, MB Królowej Pokoju
- 17-21 V** – Polanica-Zdrój, MB Królowej Pokoju
- 21-24 V** – Polanica-Zdrój, Chrystusa Króla
- 24-28 V** – Niwa, św. Wita

Dekanat Kudowa-Zdrój (6 parafii)**(28 V – 18 VI 2017)****(Ojcowie franciszkanie)**

- 28-31 V** – Kudowa-Zdrój (Czermna), św. Bartłomieja
31 V-4 VI – Kudowa-Zdrój, Miłosierdzia Bożego
4-7 VI – Kudowa-Zdrój, św. Katarzyny
7-11 VI – Lewin, św. Michała Archanioła
11-14 VI – Duszniki-Zdrój, Świętych Apostołów Piotra i Pawła
14-18 VI – Duszniki-Zdrój, św. Franciszka

Przerwa wakacyjna

- 18-25 VI** – Polanica-Zdrój, Siostry urszulanki
25 VI-2 VII – Lewin Kłodzki, Siostry elżbietanki
2-9 VII – Duszniki-Zdrój, Siostry elżbietanki
9-16 VII – Kudowa-Zdrój, Siostry elżbietanki
16-23 VII – Kudowa-Zdrój, Siostry Niepokalanego Serca Maryi
23-30 VII – Kudowa-Zdrój, Siostry Służebniczki Śląskie

Dekanat Świdnica-Zachód (10 parafii)**(16 IX – 22 X 2017)****(Ojcowie franciszkanie)**

- 16-20 IX** – Świdnica, NMP Królowej Polski
20-4 IX – Świdnica, Ducha Świętego
24-27 IX – Grodziszczce, św. Anny
27 IX-1 X – Lutomia, Przemienienia Pańskiego
1-4 X – Bojanice, NMP Częstochowskiej
4-8 X – Bystrzyca Górna, Wniebowzięcia NMP
8-11 X – Witoszów Dolny, Nawiedzenia NMP
11-15 X – Milikowice, św. Michała Archanioła
15-18 X – Świdnica, św. Józefa Oblubieńca NMP
18-22 X – Świdnica, św. Andrzeja Boboli

**22 X 2017 r. (niedziela) – uroczyste zakończenie peregrynacji –
godz. 18.00.**

2.

INFORMACJE DOTYCZĄCE XXV OLIMPIADY TEOLOGII KATOLICKIEJ ŁOMŻA 2015

Diecezja Łomżyńska organizuje w roku szkolnym 2014/2015 XXV Olimpiadę Teologii Katolickiej pod hasłem:

SAKRAMENTY UZDROWIENIA I ICH ROLA W ŻYCIU KOŚCIOŁA

Serdecznie zachęcamy katechetów do zapoznania uczniów szkół ponadgimnazjalnych tą ciekawą propozycją, zainteresowanie i zachętę uczniów oraz pomoc w przygotowaniu się do poszczególnych etapów.

I. Dane teleadresowe Komitetu Organizacyjnego

Komitet Organizacyjny XXV Olimpiady Teologii Katolickiej
Wydział Nauczania i Wychowania Katolickiego Łomżyńskiej Kurii
Diecezjalnej, ul. Sadowa 3; 18-400 Łomża, tel. 86 4734 635; kom.
501 760 434; e-mail: otkat2015@gmail.com; www.otk.pl

II. Etapy Olimpiady

etap szkolny – przeprowadzony w szkołach w dniu 27 listopada 2014 r.
etap diecezjalny - przeprowadzony w diecezjach w dniu 5 marca 2015 r.
etap ogólnopolski – przeprowadzony w Łomży w dniach 16 – 18 kwietnia 2015 r.

III. Cele przygotowania Olimpiady:

Cel główny Olimpiady:

Zapoznanie uczniów ze znaczeniem sakramentów uzdrowienia w życiu chrześcijanina: ukazanie istoty sakramentów i realnej obecności Boga tu i teraz oraz troski o człowieka, sakramenty jako odpowiedź człowieka na objawiającego się Boga, zapoznanie z tekstami katechizmowymi.

Cele szczegółowe:

– w zakresie przekazywania wiedzy: rozumienie pojęć: sakrament, uzdrowienie, nawrócenie; poznanie komplementarnej roli

sakramentów w strukturze Kościoła: zapoznanie ze świadectwami Biblijnymi i nauczaniem Kościoła, co do konieczności i sensowności korzystania z sakramentów dla człowieka wierzącego;

– w zakresie rozwijania umiejętności: odczytywanie własnego charyzmatu i właściwego miejsca w Kościele; odkrywanie wartości poszczególnych sakramentów na kolejnych etapach życia ludzkiego;

– w zakresie formacji osobowej: pomoc w odkrywaniu struktury i natury Kościoła; pogłębianie sensu sakramentów uzdrowienia na rzecz kościelnej wspólnoty; uświadomienie, że proces nawrócenia jest zaczynem żywotności i wolności, a także może przeciwdziałać skostnieniu, formalizmowi, przeciętności, biurokracji i rutynie, które zagrażają elementom tworzącym strukturę i naturę Kościoła;

– w zakresie praktyki: zaangażowanie na rzecz budowania wspólnoty kościelnej; włączanie się w dzieło Nowej Ewangelizacji.

IV. Literatura

ETAP SZKOLNY

Pismo Święte: (tekst obowiązujący dla wszystkich etapów: Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, najnowszy przekład z języków oryginalnych z komentarzem, Częstochowa 2008): Rozesłanie Dwunastu: Mk 6,7-13; Przypowieści Jezusa o miłosierdziu: Łk 15,1-32; Zmartwychwstały Jezus ukazuje się Apostołom (przekazanie władzy odpuszczania grzechów): J 20,19-29; Różne zachęty i przestrogi (w tym: o namaszczaniu chorych przez kapłanów): Jk 5,7-20.

Magisterium Kościoła:

– *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Sakramenty uzdrowienia chrześcijańskiego, nr 1420-1532.

– Papież Franciszek, Katecheza podczas audiencji ogólnej, 19 II 2014; Katecheza podczas audiencji ogólnej, 26 II 2014.).

Opracowania historyczno-teologiczne:

– Blaza M., Kowalczyk D., *Traktat o sakramentach*, Kraków 2007. w: *Dogmatyka* pod red. E. Adamiak, A. Czaja, J. Majewski, t. V, Warszawa 2007, s. 376-433; Krakowiak Cz., *Życie sakramentalne chrześcijanina, Sakrament pokuty i pojednania*, w: *Być chrześcijaninem dziś. Teologia dla szkół średnich*, red. M. Rusecki, Lublin 1994, s. 448-455; Krakowiak Cz., *Życie sakramentalne chrześcijanina, Sakrament namaszczenia chorych*, w: *Być chrześcijaninem dziś. Teologia dla szkół*

średnich, red. M. Rusecki, Lublin 1994, s. 455-460; Romaniuk K. *Sakramentologia biblijna*, Warszawa 1991, s. 66-100; s. 101-114; Staniek E., *Kościół i sakramenty*, Kraków 1995, s. 181-201.

ETAP DIECEZJALNY

Pismo Święte: Księga Jonasza: Jon 1-4; Uzdrawienie paralityka i powołanie Lewiego; Mk 2, 1-17; Nawrócona jawnogrzesznica: Łk 7,36-50.

Magisterium Kościoła: Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Reconciliatio et paenitentia*, 2 XII 1984, Część III: *Duszpasterstwo pokuty i pojednania* (rozdział I i II); *Wprowadzenie teologiczne i pastoralne*, w: *Obrzędy pokuty dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, Katowice 1981 (s. 11-36); Benedykt XVI, Orędzie na XX Światowy Dzień Chorego, 11 II 2012, «Wstań, idź, twoja wiara cię uzdrowiła» (Łk 17,19)

Opracowania historyczno-teologiczne: Słownik teologii biblijnej, pr. zb. pod red.: Leon-Dufour X. Poznań–Warszawa 1982, hasła: Choroba – uleczenie, Grzech, Namaszczenie; Napiórkowski S. C., *Z Chrystusem w znakach. Zarys sakramentologii ogólnej*, Lublin 1984, s. 76-88; Olejnik S., *Pojednanie i pokuta*, w: *Teologia moralna życia osobistego*, Włocławek 1999, s. 147-158; Olejnik S., *Namaszczenie chorych*, w: *Teologia moralna życia osobistego*, Włocławek 1999, s. 421-424; Von Speyr A., *Spowiedź*, Poznań 1996, s. 121-160.

ETAP OGÓLNOPOLSKI

Pismo Święte: Psalmy pokutne: Ps 6; 32; 38; 51; 102; 130; 143. IV Pieśń o Słudze Jahwe: Iz 52,13-53,12; Obowiązek przebaczenia i nielitościwy dłużnik: Mt 18, 21-35; Magisterium Kościoła: KPK, kan. 998-1007; Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Reconciliatio et paenitentia*, Część III: *Duszpasterstwo pokuty i pojednania* (rozdział I i II); *Wprowadzenie teologiczne i pastoralne*, w: *Sakramenty chorych*, Katowice 1978. (s. 14-28).

Jan Paweł II, Homilia w Bazylice Mariackiej w Gdańsku, 12 VI 1987, w: *III Pielgrzymka do Polski*, Jan Paweł II, *Chrystus ustanawia sakramenty życia Bożego*, Katecheza podczas audiencji śródowej, 13 VII 1988; Jan Paweł II, *Pokuta w Kościele – wspólnocie kapłańskiej i sakramentalnej*, Katecheza podczas audiencji śródowej, 15 IV 1992;

Jan Paweł II, *Namaszczenie chorych w Kościele – wspólnocie kapłańskiej i sakramentalnej, katecheza podczas audiencji ogólnej*, 29 IV 1992.

Opracowania historyczno-teologiczne: Orzeszyna J., *Pokuta – sakrament pokuty*, w: Jan Paweł II, *Encyklopedia nauczania moralnego*, red. Nagórny J., Jeżyna K., Radom 2005, s. 402-406; Olczyk A., *Namaszczenie chorych*, w: Jan Paweł II, *Encyklopedia nauczania moralnego*; red. Nagórny J., Jeżyna K., Radom 2005, s. 351-352; Olejnik S., *Czujne oczekiwanie przyjścia Pana*, w: *Teologia moralna*, t. 6, Warszawa 1990, s. 134-161; Płatek J.S., *Sprawowanie sakramentu pokuty i pojednania*, Częstochowa 1996, s. 168-227; Rahner K., *Sakramenty Kościoła – Medytacje*, Kraków 1997, s. 59-90; Rosato, Ph. J., *Wprowadzenie do posoborowej teologii sakramentów*, Kraków 1998, s. 65-70; Shneider, T., *Znaki bliskości Boga. Zarys sakramentologii*, Wrocław 1995, s. 201-258.

Ks. Marek Korgul
Dyrektor Wydziału Katechetycznego
Świdnickiej Kurii Biskupiej

3.

SZKOŁA CEREMONIARZA LITURGICZNEGO

Strzegom / Kłodzko 24-25 października 2014 r.

Króluj nam Chryste!

Lektorów, którzy są co najmniej uczniami III klasy gimnazjum, pełnią posługę lektora od dwóch lat oraz wyróżniają się gorliwą służbą przy ołtarzu zapraszam do udziału w diecezjalnej szkole ceremoniarza liturgicznego.

Duszpasterzy proszę, by lektorów spełniających powyższe kryteria zgłaszali do 20 października (poniedziałek) pod nr tel. 609 830 588 lub duszpasterstwo@diecezja.swidnica.pl.

Lektorzy z dekanatów ziemi kłodzkiej zgłaszają się do o. Jeremiasza OFM tel: 665111331.

Pierwsze zajęcia rozpoczną się 24 października (piątek) w Strzegomiu (dekanaty północne oraz centralne) i Kłodzku (dekanaty południowe) o godz. 18.00. Koniec zajęć przewidziany jest na 25 października (sobota), ok. godz. 15.00.

Uczestnicy przywożą ze sobą skierowanie od duszpasterza Służby Liturgicznej, śpiwór, zeszyt, Pismo Święte, różaniec, albę i *cingulum*. Koszt pobytu: 55 zł.

Ks. Krzysztof Ora
Diecezjalny duszpasterz Służby Liturgicznej

4. **UROCZYSTA INAUGURACJA ROKU ŻYCIA KONSEKROWANEGO W DIECEZJI ŚWIDNICKIEJ**

Świdnica, 20 grudnia 2014 r.

Dnia 20 grudnia 2014 o godz. 9.00 w katedrze świdnickiej, w obecności licznych przedstawicieli męskich i żeńskich zgromadzeń zakonnych oraz przełożonych i alumnów Wyższego Seminarium Duchownego, a także wiernych świeckich, biskup Ignacy Dec uroczyście zainaugurował Rok Życia Konsekrowanego w diecezji świdnickiej. Biskup przewodniczył Eucharystii, podczas której wygłosił okolicznościową homilię. Nawiązał w niej najpierw do pierwszego czytania liturgii słowa, a w szczególności do słów Achaza, który odrzucił ofiarowaną przez Boga pomoc, gdy powiedział: „Nie będę prosił i nie będę wystawiał Pana na próbę” (Iz 7, 10). Biskup zwrócił uwagę na fakt, że Achaz w zagrożeniu liczył na pakty i przymierza, natomiast nie przywiązywał wagi do tego, by zaufać Bogu. Liczył na sojusz z pogzańską Asyrią, a nie na wsparcie ze strony Pana Boga. Kaznodzieja zauważył, że zdarza się niejednokrotnie także i w naszym życiu, iż

„kochający i wszechmocny Bóg przegrywa konkurencję z różnymi bożkami asyryjskimi, które czyhają tylko, żeby nas sobie podporządkować i zniszczyć. Jednak Bóg, chociaż odrzucony przez ludzi, nie przestaje być Bogiem cierpliwym i pełnym miłosierdzia”. Wzorem właściwej postawy jest dla nas Maryja, która w pełni zaufała i poddała się woli Bożej, gdy powiedziała: „Niech mi się stanie według słowa Twego” (Łk 1, 38).

Następnie Przewodniczący liturgii zauważył, że wyrażając zgodę na propozycję Pana Boga, Maryja stała się pierwszym, ziemskim mieszkaniem dla Syna Bożego. „Dzisiaj Jezus żyje w Kościele. Przebywa w swoim słowie. Jest obecny w sakramentach, szczególnie w Eucharystii. Przechowujemy go w naszych świątyniach i kaplicach w tabernakulach, ale przecież dobrze wiemy, że On chce mieszkać w nas. W związku z tym winniśmy powiedzieć, że zwiastowanie NMP jest w jakimś sensie zwiastowaniem skierowanym do każdej i każdego z nas. Bóg pragnie przebywać w nas”. Mieszkaniem dla Pana Boga ma być w szczególności osoba konsekrowana. O tym, czy tak jest rzeczywiście, świadczy na pierwszym miejscu nasza modlitwa, nasza osobista, żywa i gorąca więź z Bogiem. „Jeśli zachodzisz często do kaplicy zakonnej, jeśli pogrążasz się w adoracji, kontemplacji, to jest jakiś znak, że Jezus jest w Tobie przez Ducha Świętego”. Zapytał osoby konsekrowane: „Czy zastanawiasz się: czy i jakim jesteś mieszkaniem dla Chrystusa?”

W ostatniej części homilii biskup Ignacy sformułował kilka wskazań na rozpoczęty Rok Życia Konsekrowanego. Przede wszystkim ten rok powinien być przeżywany w postawie wdzięczności za dar osób konsekrowanych, za dar osobistego powołania. „Pan Bóg objął was w posiadanie, ale nie zachował tego daru dla siebie. „Pan oddał was na służbę światu, na służbę Kościołowi. Jesteście własnością Pana”. Następnie zachęcił osoby konsekrowane, by ceniły sobie życie według rad ewangelicznych, gdyż tego świadectwa potrzebuje Kościół, potrzebują ludzie. „Dzięki wam Kościół jest duchowo bogatszy i silniejszy”.

Kaznodzieja zauważył ponadto, że wśród osób konsekrowanych jest dzisiaj dużo osób starszych, które już nie mogą zajmować się chorymi, nie nawiedzają ubogich, nie katechizują w szkole, ale takie osoby są także skarbem Kościoła: przynoszą światu modlitwę, zwłaszcza siostry klauzurowe trwają na modlitwie; modlitwa i wyrzeczenie osób zaślubionych Jezusowi zbawia świat.

Wreszcie Ksiądz Biskup zachęcił osoby konsekrowane, by we wszystkich kłopotach i doświadczeniach zaufały Bogu. Tak jak do Józefa, Zachariasza czy wreszcie Maryi anioł powiedział: „nie bój się”, a w noc Bożego Narodzenia pasterze przerażeni światłością usłyszeli od anioła słowa: „Nie bójcie się!”, tak samo osoby konsekrowane nie powinny się bać, gdyż mają Boże poręczenie.

Na zakończenie Biskup Świdnicki przypomniał, że ogłoszony przez Ojca Świętego Franciszka Rok Życia Konsekrowanego powinien być dobrą okazją do refleksji nad wartością tej formy życia w Kościele, a także do podziękowania Panu Bogu za dar osób konsekrowanych i za dobro, które On wyświadcza przez ich posługę wobec potrzebujących. Będzie toteż sposobność do pomnożenia naszej modlitwy w intencji nowych powołań, których zakony i cały Kościół bardzo potrzebuje.

Z katedry świdnickiej siostry zakonne, zakonnicy, a także dziewice i wdowy konsekrowane, udali się do auli Świdnickiej Kurii Biskupiej, by wziąć udział w drugiej części uroczystych obchodów inauguracyjnych Rok życia Konsekrowanego w diecezji. Ta część rozpoczęła się od odczytania Ewangelii o narodzeniu Pańskim, a następnie biskup dokonał błogosławieństwa opłatków. Po słowach świątecznych życzeń dla Księdza Biskupa wypowiedzianych przez przedstawicielki osób konsekrowanych swoje życzenia do obecnych skierował biskup Ignacy Dec. Wszyscy skorzystali z okazji, by połamać się opłatkiem i złożyć sobie indywidualnie życzenia. Po krótkiej przerwie na poczęstunek, przygotowany przez Caritas Diecezji Świdnickiej, konferencję ascetyczną pt. „Ubóstwo krzyża i żłóbka objawieniem Bożej miłości. Wybór Boga w życiu konsekrowanym jako wybór największego Skarbu. Miłość Boga większa niż grzech” wygłosił ks. Marek Korgul – diecezjalny referent ds. życia konsekrowano i stowarzyszeń życia apostolskiego. Temat konferencji był zgodny z programem formacji stałej życia konsekrowanego w Polsce w roku 2014/2015.

Obecnie na terenie diecezji świdnickiej posługę pełni 390 sióstr zakonnych w 56 wspólnotach z 24 zgromadzeń oraz 131 zakonników (księży, ojców i braci) w 18 wspólnotach z 9 zgromadzeń, a także 3 dziewice i 2 wdowy konsekrowane.

*Ks. Marek Korgul
Diecezjalny referent
ds. życia konsekrowanego
i stowarzyszeń życia apostolskiego*

5.

WARSZTATY METODYCZNE DLA KATECHETÓW „KATECHIZACJA I EWANGELIZACJA”

Adresaci: – Katecheci uczący we wszystkich typach szkół

Data i miejsce: 5 listopada 2014 r. (środa); Świdnica, aula Świdnickiej Kurii Biskupiej, pl. Jana Pawła II 1.

Czas trwania: 16.00-18.00 (2 godziny)

Prowadząca: mgr Teresa Czarnecka – wieloletnia nauczycielka religii i matematyki w bolesławieckich szkołach, redaktorka i autorka serii podręczników Wydawnictwa WAM dla przedszkola, szkoły podstawowej i gimnazjum „Odślonić twarz Chrystusa”.

Opis:

1. Do kogo jesteśmy posłani – diagnozowanie grupy klasowej.
2. Co robić z uczniami niewierzącymi na katechezie?
3. Jak prowadzić zajęcia, gdy uczniowie nie akceptują nauczania Kościoła (np. tematy o aborcji, in vitro, laicyzmie)?
4. Praca z uczniem przygotowującym się do olimpiady religijnej.
5. Propozycje metod pracy:
 - nawiązywanie relacji z całą grupą klasową,
 - wprowadzanie w modlitwę i różne formy modlitwy,
 - zajęcia z Pismem Świętym,
 - korzystanie na katechezie z zasobów internetowych,
 - dyscyplinowanie młodzieży podczas zajęć.

Koszt: 10-20 zł (w zależności od liczby uczestników)

Zapisy: do dnia 4 listopada 2014 r.: telefonicznie (74) 85 64 404 lub pocztą elektroniczną na adres e-mail: katecheza@diecezja.swidnica.pl lub wizytator@diecezja.swidnica.pl.

Ks. Marek Korgul
Dyrektor Wydziału Katechetycznego
Świdnickiej Kurii Biskupiej

6. **LECTIO DIVINA – ŻYCIE DUCHOWE I WYBORY ŻYCIOWE (MK 10, 17-22)**

Ząbkowice Śl., 29-30 listopada 2014 r.

W ramach działającej od 4 lat Szkoły Formacji Duchowej Diecezji Świdnickiej w dniach 29-30 listopada 2014 r. odbędzie się sesja *Lectio divina* – „Życie duchowe i wybory życiowe” w oparciu o Mk 10, 17-22. Sesję formacyjną poprowadzi ks. Leszek Skaliński SDS z Centrum Formacji Duchowej w Trzebini.

Do udziału w sesji zachęcam osoby świeckie, członków wspólnot formacyjnych, katechetów, osoby życia konsekrowanego, duszpasterzy.

Spotkanie odbędzie się w domu rekolekcyjnym Księży Pallotynów w Ząbkowicach Śląskich, ul. Piastowska 7.

Należy zabrać ze sobą Pismo Święte, notatnik.

Koszt: 110 zł (zakwaterowanie, wyżywienie).

Zapisy do 24 listopada 2014 r. pod nr tel. 74 85 64 413 lub 609 830 588.

Opis sesji

Czasem nachodzi nas nieodparte wrażenie, że słowo Boże przemawia do nas zbyt późno, że „dopiero” dzisiaj odpowiedziało na nasze wczorajsze pytania. Albo, że ma odpowiedzi tylko dla innych, a nasza osoba gdzieś się Jemu zgubiła. Jednak to tylko nasze złudzenie. To nie słowo Boże odpowiada „po czasie”, lecz to my zaczynamy słuchać zbyt późno. To nie słowo zgubiło nas, ale to my żyjemy często nie w głębi siebie. Bywa też, że szukamy odpowiedzi we współczesnym świecie, nie tam gdzie trzeba. Szukamy po swojemu, potem się niecierpliwimy, zniechęcamy i odchodzimy zawiedzeni. Tymczasem Bóg czeka na nas, by nas nim poruszyć, i czeka w miejsca, w którym najbardziej potrzebujemy Jego odpowiedzi. Fragment z bogatym człowiekiem z Ewangelii wg św. Marka (10,17-22) może być pomocą, by dobrze i na czas usłyszeć Boże słowo i z radością je realizować w swoim życiu, bez względu na to, jakie życie prowadzimy i w jakim stanie powołania żyjemy.

PROGRAM SESJI

Sobota, 29 listopada

10.00 – Eucharystia

11.15 – Konferencja I

Rozpoczyna się czas pełnego milczenia

12.30 – Obiad

14.00 – Konferencja II

15.00 – Wystawienie Najświętszego Sakramentu

Różaniec święty

Możliwość skorzystania z sakramentu pojednania

17.00 – Konferencja III

18.15 – Kolacja

19.30 – Konferencja IV

Modlitwa osobista przed Najświętszym Sakramentem (możliwość adoracji do godz. 22.00)

Niedziela, 30 listopada

7.30 – Modlitwa osobista przed Najświętszym Sakramentem

8.15 – Śniadanie

9.00 – Konferencja V

Modlitwa osobista

10.30 – Konferencja VI

Kończy się czas pełnego milczenia

12.00 – Eucharystia

13.00 – Obiad

*Ks. Krzysztof Ora
Koordynator
Szkoły Formacji Duchowej
Diecezji Świdnickiej*

7.
ZAPROSZENIE
NA ADWENTOWY DZIEŃ SKUPIENIA
MŁODZIEŻY

Kłodzko, 13-14 XII 2014 r.

Przed nami czas adwentu. Czas oczekiwania na szczególne doświadczenie spotkania z Chrystusem w radości Narodzenia Pańskiego. Aby dobrze przeżyć ten ważny okres roku liturgicznego pragniemy zaprosić młodzież naszej diecezji na Dzień Skupienia w murach klasztoru Mniszek Klarysek w Kłodzku. Odbędzie się on w dniach 13-14 grudnia 2014 r. (rozpoczęcie w sobotę o godz. 10.00, zakończenie w niedzielę o godz. 16.00).

Gwarantujemy wyżywienie i zakwaterowanie. Prosimy, aby przywieźć ze sobą Pismo Święte, różaniec, przybory do pisania i śpiwór. Koszt 50 zł.

Zwracamy się z uprzejmą prośbą do duszpasterzy młodzieży i katechetów o zgłaszanie chętnych osób do 10 grudnia (email duszp-mlodych.swidnica@wp.pl).

Z wyrazami szacunku i dziękując za współpracę

Ks. Dominik Wargacki
Diecezjalny Duszpasterz Młodzieży

8. MODLITWA EKUMENICZNA O POKÓJ

Świdnica, 14 XII 2014 r.

W niedzielę 14 grudnia o godz. 15.00 w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Świdnicy (ul. Przyjaźni 2) odbędzie się ekumeniczna modlitwa o pokój z udziałem: JE ks. bpa Ignacego Deca – Biskupa Świdnickiego, ks. Waldemara Pytla, bpa elekta diecezji wrocławskiej – biskupa kościoła ewangelicko-augsburskiego, ks. Piotra Nikolskiego – proboszcza parafii prawosławnej w Świdnicy.

*Ks. Krzysztof Ora
Dyrektor Wydziału Duszpasterskiego
Świdnickiej Kurii Biskupiej*

9. PIERWSZE MISTRZOSTWA W PŁYWANIU MINISTRANTÓW I LEKTORÓW DOLNEGO ŚLĄSKA

Bielawa, 13 grudnia 2014 r.

Diecezja Świdnicka i OSIR Bielawa planują zorganizować w Bielawie, 13 grudnia 2014 r. (sobota), po raz czwarty w diecezji świdnickiej, a po raz pierwszy w skali całej metropolii wrocławskiej (diecezje: wrocławska, legnicka, świdnicka) mistrzostwa ministrantów i lektorów w pływaniu.

Duszpasterzy są proszeni, by po zapoznaniu się z regulaminem, zgłaszali zawodników do 8 grudnia 2014 r. do Wydziału Duszpasterskiego Świdnickiej Kurii Biskupiej na adres e-mail orak@wp.pl lub telefonicznie na nr tel. 609830588.

Cel zawodów:

- Promowanie zasad bezpiecznego pływania, kąpieli wodnej i uprawiania sportów wodnych.
- Popularyzacja pływania.
- Propagowanie aktywnej formy spędzania czasu wolnego wśród ministrantów, lektorów i ceremoniarzy z diecezji legnickiej, diecezji wrocławskiej i diecezji świdnickiej.

Warunki uczestnictwa:

- Prawo startu w zawodach mają ministranci, lektorzy i ceremoniarze diecezji legnickiej, diecezji wrocławskiej i diecezji świdnickiej.
- Osoby startujące w zawodach muszą posiadać pisemną zgodę prawnego opiekuna, ważną legitymację szkolną oraz oświadczenie o stanie zdrowia podpisane przez prawnego opiekuna.
- Zawodnik ma prawo startu w 2-ch konkurencjach.

Program zawodów:

- godz.8.45 – zawiązanie wspólnoty w kościele pw. Wniebowzięcia NMP w Bielawie, pl. Ks. Kard. S. Wyszyńskiego 1
- godz.9.00 – Msza św. (księża koncelebrujący proszeni są o zabranie alb i stuł)
- godz.9.45 – wspólny przemarsz na krytą pływalnię „Aquarius” w Bielawie, ul. Grota Roweckiego 8
- godz.10.00-10.30 – rejestracja zawodników
- godz. 11.00 uroczyste otwarcie zawodów
- godz. 11.15 rozpoczęcie zawodów

Podczas zawodów obowiązują przepisy FINA i PZP. Organizator nie ponosi odpowiedzialności z tytułu braku ubezpieczenia.

Uczestnik, przystępując do zawodów wyraża zgodę na podanie jego danych w lokalnej prasie i mediach.

Ks. Krzysztof Ora
Dyrektor Wydziału Duszpasterskiego
Świdnickiej Kurii Biskupiej

10. DIECEZJALNE PRZYGOTOWANIE DOROSŁYCH DO SAKRAMENTU CHRZTU, BIERZMOWANIA I PIERWSZEJ KOMUNII ŚWIĘTEJ

Informujemy duszpasterzy oraz wszystkie zainteresowane osoby, że diecezjalny katechumenat dla dorosłych pragnących przyjąć sakrament chrztu św., bierzmowanie bądź przystąpić do Pierwszej Komunii świętej jest prowadzony przez Ojców Paulinów w Świdnicy.

Zainteresowanych przygotowaniem do sakramentów chrześcijańskiego prosimy o kontakt z o. Samuelem, proboszczem parafii pw. św. Józefa w Świdnicy – tel. 74 852 22 33; kom. 605 649 365.

*Ks. Krzysztof Ora
Dyrektor Wydziału Duszpasterskiego
Świdnickiej Kurii Biskupiej*

VI. NOMINACJE I ZMIANY W IV KWARTALE 2014 ROKU

1. Nominacje

1. Ks. Jacek Czchowski, z dn. 1 X 2014 ust. wykładowcą w WSD w Świdnicy.

2. Ks. Włodzimierz Binkowski, z dn. 31 X 2014 r. ust. wiceoficjałem Sądu Kościelnego Diecezji Świdnickiej.

3. Ks. Sławomir Marek, z dn. 5 XI 2014 r. ust. dyrektorem Wydawnictwa Diecezji Świdnickiej, Rzecznikiem prasowym Świdnickiej Kurii Biskupiej i Diecezjalnym duszpasterzem ds. środków społecznego przekazu.

2. Zmiany

1. Ks. Paweł Głąb z dn. 29 X 2014 r. odwołany z funkcji wikariusza w parafii pw. Narodzenia NMP w Łądku-Zdroju.

2. Ks. Zbigniew Chromy z dn. 20 listopada 2014 r. odwołany z funkcji Moderatora Bractwa Świętego Józefa Diecezji Świdnickiej oraz Duszpasterza Wiernych Tradycji Łacińskiej w Diecezji Świdnickiej.

VII. WSPOMNIENIE POŚMIERTNE

1.

ŚP. KS. KANONIK ŁUKASZ ZIEMSKI (1979-2014)

Łukasz Ziemski urodził się 7 maja 1979 r. w Nowej Rudzie. Był synem Wiesława i Haliny zd. Strach. Sakrament chrztu świętego przyjął 14 lipca 1979 r. w parafii św. Mikołaja w Nowej Rudzie. Wychowywał się razem z rodzeństwem: bratem Piotrem i siostrą Angeliką. Jako dziecko uczęszczał do przedszkola prowadzonego przez siostry salezjanki w Nowej Rudzie, gdzie poznawał pierwsze prawdy religijne. 4 czerwca 1995 r. przystąpił do sakramentu bierzmowania. W 1994 r. ukończył szkołę podstawową, po czym zaczął uczęszczać do Zespołu Szkół Rolniczych w Bożkowie. Katechetą w szkole był wówczas ks. Jacek Froniewski, który wydał opinię wstępującemu do seminarium duchownego kandydatowi do kapłaństwa. W roku 1999 Łukasz przystąpił do egzaminu dojrzałości. Jako młody chłopak często brał udział w rekolekcjach powołaniowych organizowanych przez księży Marianów, z którymi był duchowo związany. Swoją przyszłą drogę życiową odkrywał także u boku ks. Władysława Stracha, który był bratem jego mamy. Czując powołanie do posługi kapłańskiej wstąpił 22 września 1999 r. do Wyższego Seminarium Duchownego w Legnicy i rozpoczął studia filozoficzno-teologiczne. Wychowawcami kleryka Łukasza byli: ks. dr Dariusz Mikoda oraz ks. dr Marek Korgul. Jako alumn legnickiego seminarium Łukasz gorliwie pełnił funkcję sacelana kaplicy seminaryjnej oraz redaktora pisma „Echo Seminarium”. Pracę magisterską napisał pod kierunkiem ks. prof. Piotra Niteckiego przy współudziale ks. dra Bogusława Drożdża. Tytuł pracy: „Posługa Kościoła wobec indywidualnych i społecznych skutków bezrobocia w polskim społeczeństwie demokratycznym na podstawie dokumentów Konferencji Episkopatu Polski”.

W roku 2004, gdy została utworzona diecezja świdnicka, alumn Łukasz kontynuował swoją formację w seminarium świdnickim, które na początku mieściło się w Metropolitalnym Wyższym Seminarium

Duchownym we Wrocławiu. 24 czerwca 2004 r. przyjął święcenia diakonatu z rąk bpa Ignacego Deca w katedrze świdnickiej. Praktyki duszpasterskie odbył w parafii katedralnej w Świdnicy oraz w parafii pw. Św. Marcina w Piławie Górnej. Święcenia prezbiteratu przyjął w katedrze świdnickiej dnia 21 maja 2005 r. z rąk bpa Ignacego Deca.

Po święceniach został skierowany 27 czerwca 2005 r. do pracy duszpasterskiej w parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego na Podzamczu w Wałbrzychu. Pierwszym proboszczem młodego kapłana był ks. prałat Andrzej Raszpla. Od 1 września 2005 r. do momentu śmierci był katechetą w Publicznym Gimnazjum nr 9 w Zespole Szkół z Oddziałami Integracyjnymi im. Komisji Edukacji Narodowej w Wałbrzychu. Jako katecheta zdobył sympatię, szacunek i autorytet wśród uczniów oraz grona pedagogicznego. Pełniąc posługę wikariusza zajmował się w podzamczańskiej parafii duszpasterstwem młodzieży. Sprawował opiekę duchową nad parafialnym chórem „Millenium”, redagował parafialną gazetkę „Ave crux”. Chętnie też odbywał wraz z parafianami pielgrzymki do różnych miejsc kultu religijnego w Polsce i na świecie.

Od 2008 r. pełnił funkcję redaktora edycji świdnickiej tygodnika katolickiego „Niedziela”. Doceniając zdolności redaktorskie ks. Łukasza, Biskup Świdnicki 1 listopada 2009 r. mianował go redaktorem naczelnym „Świdnickich Wiadomości Kościelnych”. Od 2 czerwca 2010 r. ks. Łukasz Ziemski pełnił funkcję rzecznika prasowego Świdnickiej Kurii Biskupiej. 30 października 2010 r. został ustanowiony diecezjalnym duszpasterzem ds. środków społecznego przekazu. Bardzo dobrze czuł się w środowisku dziennikarskim, które go ceniło i obdarzało zaufaniem. Był korespondentem Katolickiej Agencji Informacyjnej i Katolickiego Radia Rodzina. Organizował szkolenia dla osób fotografujących i filmujących celebracje liturgiczne. Ks. Łukasz Ziemski od października 2011 r. był wykładowcą komunikacji społecznej w Wyższym Seminarium Duchownym Diecezji Świdnickiej.

30 czerwca 2012 r. zakończył posługę duszpasterską w parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Wałbrzychu i został mianowany wikariuszem parafii pw. Zmartwychwstania Pańskiego w tym samym mieście. Dekretem z dnia 8 października 2012 r. bp Ignacy Dec powierzył ks. Łukaszowi funkcję dyrektora Wydawnictwa Diecezji Świdnickiej. Od czerwca 2013 r. mieszkał jako rezydent w parafii

pw. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Witoszowie Dolnym. Za zasługi i oddanie dla dobra diecezji świdnickiej 28 marca 2013 r. otrzymał godność kanonika *Expositorii Canonialis*.

Dnia 12 września 2013 r. ks. Łukasz został mianowany Dyrektorem Domu Książy Emerytów Diecezji Świdnickiej im. Świętego Józefa w Świdnicy. Z oddaniem podjął trud nadzorowania prac remontowych w nowo powstającym Domu Książy Emerytów.

Po ciężkiej chorobie nowotworowej zmarł w Dzień Pański 26 października 2014 r. w szpitalu w Nowej Rudzie. Uroczystości pogrzebowe rozpoczęły się 28 października w kościele Podwyższenia Krzyża Świętego w Wałbrzychu, gdzie o godz. 11.45 odbyła się Msza św. z udziałem dzieci i młodzieży oraz grona pedagogicznego IX Gimnazjum w Wałbrzychu. O godz. 18.00 miała miejsce Msza św. koncelebrowana przez książy dekanatu Wałbrzych-Zachód przy udziale licznie zgromadzonych parafian. Również w parafii w Witoszowie Dolnym odbyła się Msza św. w intencji zmarłego kapłana. Główne uroczystości pogrzebowe śp. ks. Łukasza Ziemskiego odbyły się dnia 29 października 2014 r. w Nowej Rudzie. Mszy św. pogrzebowej o godz. 12.00 w kościele pw. św. Mikołaja przewodniczył biskup świdnicki Ignacy Dec. Wśród koncelebransów był obecny bp Adam Bałabuch, pracownicy Świdnickiej Kurii Biskupiej i koledzy z roku święceń. Ciało śp. ks. kanonika Łukasza Ziemskiego zostało złożone do grobowca rodzinnego na cmentarzu komunalnym w Nowej Rudzie.

ks. Damian Mroczkowski

2. ŚP. KS. KANONIK PIOTR SOWA (1932-2014)

Piotr Sowa urodził się 3 stycznia 1932 r. w Baryczy, powiat Brzozów, woj. rzeszowskie. Był synem Franciszka i Katarzyny z. d. Jastrzębska. Ochrzczony został 7 stycznia 1932 r. w kościele parafialnym w Baryczy. Tam również 11 maja 1946 r. przyjął sakrament bierzmowania. Wychowywał się w gronie dwóch braci i dwóch sióstr. Był uczniem szkoły podstawowej w Baryczy, którą ukończył w 1948 r. W 1949 roku wyjechał do Wrocławia, gdzie uczęszczał do trzyletniego Gimnazjum Mechanicznego, a następnie do Technikum, gdzie zdał egzamin dojrzałości. Po ukończeniu Technikum przez pewien czas pracował (zgodnie z nakazem pracy) w WSK. Mielec. W latach 1954-1959 był alumnem Wyższego Seminarium Duchownego we Wrocławiu. Święcenia kapłańskie przyjął dnia 21 stycznia 1957 r. z rąk ks. bpa Bolesława Kominka.

W latach 1959-1962 był wikariuszem i katechetą w parafii pw. Erazma i Pankracego w Jeleniej Górze. Od 1962-1965 roku był wikariuszem w Roztoce. Od roku 1965 aż do przejścia na emeryturę w roku 2007 pełnił funkcję administratora, a następnie proboszcza w parafii pw. św. Barbary w Gniewkowie¹. Był jednym z nielicznych kapłanów na Dolnym Śląsku (wśród nich byli m.in. ks. Stanisław Skowron, ks. Stanisław Kościelny, ks. Tadeusz Dudek), którzy przez tak długie lata (42 lata) pełnili posługę proboszcza. Plusy i minusy tak długiego duszpasterzowania ks. Piotra Sowy zostały przedstawione w artykule prezentującym parafię pw. św. Barbary w Gniewkowie, który ukazał się na łamach świdnickiej edycji „Gościa Niedzielnego”². Namacalnym dowodem pozytywnym tak długiego duszpasterzowania są powołania kapłańskie z parafii św. Barbary w Gniewkowie: ks. Mirosława Drzewieckiego, ks. Ryszarda Jerie, ks. Stanisława Krzemienia, ks. Jana Głuszcza, ks. Wiesława Ciesielskiego i ks. Mateusza Kubusiaka³. Ofiarna praca ks. Piotra Sowy na polu administrowania dobrami

¹ Archiwum Kurii Biskupiej w Świdnicy, Akta personalne, śp. ks. Piotr Sowa.

² R. Tomaszczuk, *Od zawsze z tym samym. Panorama parafii pw. Barbary w Gniewkowie (dekanat bolkowski)*, „Gość Niedzielny” – edycja świdnicka, 2006, nr 42 (128), s. VIII.

³ Diecezja Legnicka. Schematyzm. 2002, s. 267

materialnymi parafii oraz na polu duszpasterskim została dostrzeżona przez bpa legnickiego Tadeusza Rybaka, który 20 kwietnia 1999 r. obdarzył go godnością kanonika RM. Po powstaniu diecezji świdnickiej ks. Piotr Sowa został wybrany ojcem duchownym dekanatu Bolków. Po ukończeniu 75-tego roku życia, zgodnie z kanonem KPK, ks. Piotr przeszedł w stan spoczynku i zamieszkał w Domu Księży Emerytów we Wrocławiu. W 2009 r. przeżywał Złoty Jubileusz Święceń Kapłańskich. Zmarł 30 października 2014 r. Pogrzeb odbył się 4 listopada na cmentarzu parafialnym w Gniewkowie. Obrzędowi pogrzebowym przewodniczył ks. bp Ignacy Dec⁴.

Z ks. Piotrem Sową spotykałem się wielokrotnie w latach 1979-1983 jako wikariusz parafii pw. Matki Bożej Różańcowej w Rogoźnicy. Choć należał do innego dekanatu (dekanat Jawor), był jednak naszym sąsiadem i jednocześnie kolegą rokowym ks. Jana Stępienia, proboszcza parafii w Rogoźnicy. Był częstym i mile witanym gościem na plebanii w Rogoźnicy. Wspierał duchowo ks. Jana Stępienia w czasie jego choroby, a z mojej strony mógł liczyć na częste zastępstwa w swojej parafii. Te więzi kapłańskie obfitowały często w humorystyczne sytuacje, inspirowane przez mojego pierwszego proboszcza ks. Jana Stępienia. Od tych dwóch księży uczyłem się niejako dwóch modeli duszpasterskich i dwóch sposobów odnoszenia się do parafian. Moja znajomość z ks. Piotrem Sową zakończyła się wprawdzie z chwilą opuszczenia parafii w Rogoźnicy, jednakże pozostawił w mojej pamięci wiele niezatartych wspomnień”.

Ks. Zdzisław Pienio

⁴ R. Tomaszczuk, *Od zawsze ten sam. Wspomnienie o ks. Piotrze Sowie (1932-2014)*, „Gość Niedzielny” – edycja świdnicka, 2014, nr 46 (552), s. VIII.

VIII. MATERIAŁY DUSZPASTERSKIE

1.

BP IGNACY DEC

Z MODLITWĄ BŁAGALNĄ W NOWY ROK AKADEMICKI

Świdnica 9 października 2014 r.

*– Homilia wygłoszona w katedrze świdnickiej podczas
Mszy św. z okazji rozpoczęcia roku akademickiego 2014/2015*

Wstęp

Drodzy bracia i siostry! Uczestniczymy we Mszy św., w dniu uroczystej inauguracji roku akademickiego 2014/2015 w Wyższym Seminarium Duchownym w Świdnicy. W świetle ogłoszonego Bożego słowa chcemy sobie uświadomić zadania, jakie stoją przed nami, przed instytucją, która się nazywa Wyższe Seminarium Duchowne. Jest to instytucja naukowo-wychowawcza, a zatem podstawowymi celami, jakie stają przed nami w nowym roku akademickim są: zdobywanie wiedzy filozoficzno-teologicznej oraz kształtowanie siebie na doskonalszego ucznia Chrystusa.

1. Czas studiów – czas zdobywania wiedzy i mądrości

Święty Paweł w Liście do Galatów nazywa swoich odbiorców Listu „nierozumnymi”. Zwraca się do nich bez ogródek: „O, nierozumni Galaci [...]. Czyż jesteście aż tak nierozumni, że zacząwszy duchem, chcecie teraz kończyć ciałem?” (Ga 3, 1. 3). Było to z jednej strony wytknięcie mieszkańcom Galacji, że za mało kierowali się w życiu rozumem, zdrowym rozsądkiem. Apostoł wzywał ich, aby byli rozumni, aby kierowali się rozumem w poznawaniu rzeczywistości i w postępowaniu. Otóż, Pan Bóg uczynił nas istotami rozumnymi, abyśmy poznawali świat, siebie samych i ostatecznie Pana Boga jako Stwórcę świata, w którym żyjemy.

W uczelni teologicznej jesteśmy powołani, aby zgłębiać Boże Objawienie, Boże słowo i Boże czyny spełnione przez Boga w ludzkiej historii, przede wszystkim zaś, aby zgłębiać nauczanie i czyny Boga Wcielonego Jezusa Chrystusa, łącznie z Jego śmiercią i zmartwychwstaniem, aby odczytać zbawczy sens tych wydarzeń. W tym zgłębianiu Bożego nauczania i działania mają nam pomóc nasi poprzednicy w wierze, przede wszystkim wielcy teologowie dawni i współcześni. Dlatego poznajemy historię filozofii, historię teologii, dzieła najznakomitszych teologów i ludzi świętych, prawdziwych świadków Chrystusa. Takim wzorem zdobywania prawdy może być patron dzisiejszego dnia, bł. Wincenty Kadłubek. Jan Długosz napisał o nim tak: „Wincenty obrał sobie naukę za szlachectwo, ojczyznę, matkę i karmicielkę”.

Moi drodzy, w naszej refleksji akademickiej szczególnego znaczenia nabiera prawda o człowieku. Z terenu zdrowej teologii opartej z jednej strony na Biblii, a z drugiej na obiektywistycznej filozofii, wywodzi się najpełniejsza, zintegrowana prawda o Bogu i o człowieku. Jest to dopełnienie prawdy o człowieku, jaką nam dostarczają nauki szczegółowe, przyrodnicze. W filozoficzno-teologicznym obrazie człowieka widnieje prawda o godności człowieka, o jego powołaniu i ostatecznym przeznaczeniu. Zdobywanie właściwej wizji człowieka jako osoby, noszącej w sobie obraz Boga, ma szczególnie dziś znaczenie, gdy pojawiają się coraz to nowe próby fałszowania prawdy o człowieku, co ma miejsce w dzisiejszych trendach filozoficzno-społecznych, nasyconych różnymi ideologiami i utopiami. Najnowszą próbą podstępного fałszowania prawdy o człowieku jest ideologia *gender*, którą demaskujemy i przed którą się bronimy, by uchronić godność i wartość małżeństwa i rodziny, jako kolebki szczęścia dla człowieka.

2. Czas studiów – czas kształtowania samego siebie

Drodzy bracia i siostry! Drugie ważne zadanie, jakie staje przed wspólnotą akademicką uczelni teologicznej zawiera się w obowiązku kształtowania w sobie nowego człowieka, na obraz i wzór Jezusa Chrystusa. Poznanie prawdy rodzi zobowiązanie, by w jej świetle postępować. Uczelnia teologiczna daje nam dobre narzędzia, aby kształtować swoje wnętrze w kierunku pełniejszej osobowości kapłańskiej, jak i w kierunku dojrzałej osobowości chrześcijańskiej. Zdobywana za pomocą światła Bożego i własnego angażującego wysiłku prawda

teologiczna winna znaleźć najpierw aplikację w samym człowieku ją zdobywającym, bowiem wiedza teologiczna, czerpana z refleksji intelektualnej nad Objawieniem, jest prawdą angażującą, apelującą do samego człowieka o zajęcie egzystencjalnej postawy wobec niej. Stąd też dobry teolog, student teologii, kapłan, kleryk, winien tą prawdą modelować najpierw własne postępowanie. Zanim innym będzie mówił kim jest człowiek, jaki jest sens jego życia, jakie ma przed sobą perspektywy, dlaczego warto słuchać Pana Boga, najpierw sam musi to pokazać, by słowo potem mówione, przychodziło do innych w kontekście przykładu życia, w kontekście prawego postępowania.

3. Jak osiągnąć te cele?

Mówiąc o podwójnym zadaniu dla nauczających i nauczanych, musimy wskazać na warunki, które trzeba spełnić, aby te cele realizować. Najważniejszym z nich jest otwarcie się na działanie Ducha Świętego i usilna prośba, aby światło Boże towarzyszyło nam w poszukiwaniu i pogłębianiu prawdy i aby moc Boża uzdalniała nas do dobrych wyborów moralnych, po prostu do życia na co dzień Ewangelią.

Chrystus w dzisiejszej Ewangelii podaje nam klucz, którym można otworzyć każde drzwi prowadzące do prawdy, do dobra i piękna, drzwi prowadzące do szczęścia. Te drzwi mają na imię modlitwa i to modlitwa błagalna, ale nie byle jaka, lecz wytrwała. „Proście, a będzie wam dane; szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a otworzą wam. Każdy bowiem, kto prosi, otrzymuje; kto szuka, znajdzie, a kołaczącemu otworzą” (Łk 11, 9-10).

Chrystus podprowadza nas w dzisiejszej Ewangelii do cierpliwego zawierzenia Bogu, który nie tylko dopiero na sądzie odda każdemu sprawiedliwość, ale już w tym życiu nie wydrwi naszych uporeczywych prośb. Opowiada o dobrym uczynku człowieka, spełnionym w pośrodku nocy na skutek natrętnej prośby przyjaciela. Jeżeli ludzie potrafią być dobrzy, niekoniecznie z miłości, ale dla świętego spokoju, to Bóg jest nieporównanie lepszy od ludzi. Zawierzenie Bogu, nigdy nie okaże się daremne. „Kto prosi, otrzymuje, kto szuka, znajduje; a kołaczącemu otworzą” (Łk 11, 10).

Zakończenie

„Jeśli więc wy, choć źli jesteście, umiecie dawać dobre dary swoim dzieciom, o ileż bardziej Ojciec z nieba da Ducha Świętego tym,

którzy Go proszą” (Łk 11, 13). Otwórzmy się w tej Eucharystii, otwórzmy się w całym roku akademickim, na ten dar Ojca, na Ducha Świętego, płynący z nieba. W mocy Ducha Świętego zdobywamy wiedzę i mądrość teologiczną. Mocą Ducha Świętego przemieniamy nas samych w lepszych uczniów Chrystusa i pomagajmy innym przy nas stawać się lepszymi. Amen.

2.

BP IGNACY DEC

FATIMSKA PANI PRZYCHODZI DO NAS

Świdnica 18 października 2014 r.

*– Homilia wygłoszona w katedrze świdnickiej
w czasie rozpoczęcia peregrynacji figury Matki Bożej Fatimskiej
w diecezji świdnickiej*

Wstęp

Ekscelencjo, Dostojny Księżę Biskupie Adamie,

Czcigodni bracia kapłani wszystkich godności i sprawowanych urzędów i pełnionych funkcji,

Drodzy bracia klerycy Wyższego Seminarium Duchownego w Świdnicy,

Drogie siostry zakonne,

Umiłowani w Panu bracia i siostry!

Są dwa miesiące w roku, kiedy szczególnie wpatrujemy się w Maryję i sprawujemy nabożeństwa ku Jej czci. Są to miesiące: maj i październik; maj z nabożeństwami majowymi, podczas których śpiewamy Litanię loretańską i październik z nabożeństwami różańcowymi, podczas których rozważamy tajemnice zbawienia Chrystusa i Jego Matki. W tych samych miesiącach bliski jest

nam bardzo św. Jan Paweł II: w maju bowiem wspominamy jego urodziny i beatyfikację, a w październiku jego wybór na stolicę św. Piotra w Rzymie i inaugurację pontyfikatu, który to dzień 22 października został wybrany przez Kościół jako dzień jego liturgicznego wspomnienia.

1. Początek wielkiego dzieła

Jan Paweł II podczas swego długiego, trwającego ponad 26 lat pontyfikatu, przekazał Kościołowi i światu dwa wielkie orędzia: orędzie Bożego miłosierdzia i orędzie fatimskie. Ukazanie Bożego miłosierdzia było związane z beatyfikacją i kanonizacją siostry Faustyny oraz z ustanowieniem w roku 2002, w Krakowie-Łagiewnikach Świątowego Sanktuarium Bożego Miłosierdzia. Natomiast nagłośnienie orędzia fatimskiego nastąpiło po zamachu na jego życie. Jan Paweł II uświadomił sobie wówczas, że to wydarzenie było zapowiedziane w orędziu Matki Bożej w Fatimie. Po swoim cudownym ocaleniu Jan Paweł II odbył trzy pielgrzymki do Fatimy: w rok po zamachu – 13 maja 1982 r., kiedy pozostawił w sanktuarium Fatimskim kulę, którą był zraniony. W następstwie tego wydarzenia Jan Paweł II w roku 1984 zawierzył Rosję i cały świat Niepokalanemu Sercu Maryi. Drugi raz był Papież w Fatimie w dziesięciolecie zamachu – 13 maja 1991 r. i trzeci raz – także 13 maja w roku 2000, kiedy dokonał beatyfikacji fatimskich pastuszków Hiacynty i Franciszka. Następstwem tego wydarzenia było ujawnienie treści trzeciej tajemnicy fatimskiej. Do tych wydarzeń fatimskich naszego papieża należy dodać jeszcze pielgrzymkę Benedykta XVI do Fatimy w roku 2010, a także akt poświęcenia świata Niepokalanemu Sercu Maryi, którego 13 października 2013 roku, dokonał papież Franciszek. W pierwszym dziesięcioleciu naszej diecezji przeżywaliśmy orędzie Bożego miłosierdzia podczas trwającej trzy lata peregrynacji obrazu Jezusa Miłosiernego. Było to w latach 2007-2010. Obecnie przystępujemy do przybliżenia sobie orędzia fatimskiego, tak bardzo aktualnego i ważnego dla dzisiejszego Kościoła i świata.

Mamy za sobą diecezjalną pielgrzymkę do Fatimy. W ostatnią niedzielę, 12 października, podczas Mszy św. na placu w Fatimie o godz. 11.00. kustosz Sanktuarium poświęcił nam figurę Matki Bożej Fatimskiej, która dzisiaj jest wśród nas i która w ciągu najbliższych trzech lat nawiedzi wszystkie parafie naszej diecezji. Przystępujemy

więc do wielkiego dzieła, które będzie naszym przygotowaniem do świętowania w roku 2017 stulecia objawień Maryi w Fatimie.

2. Przesłanie Bożego słowa

Na starcie peregrynacji w naszej katedrze przyjęliśmy dar Bożego słowa. Figura Maryi obecna wśród nas jest jakby uczyniona na wzór tego owego wielkiego znaku na niebie, który ujrzał w swoim widzeniu Apostoł Jan: jest odwzorowaniem Niewiasty obleczonej „w słońce i księżyc pod jej stopami, a na jej głowie wieniec z gwiazd dwunastu” (Ap 12, 1). Tutaj Maryja ma dodany różaniec, gdyż tak właśnie, z różańcem w rękę ukazywała się sześciokrotnie dzieciom fatimskim, od maja do października 1917 roku. Tak właśnie ukazała się, gdy przekazywała wezwanie do pokuty, do nawrócenia i do modlitwy różańcowej. Te wezwania Maryi są bardzo podobne do ewangelicznych wezwań Jej Syna, naszego Zbawiciela. To Jezus już na początku swojej publicznej działalności mówił: „Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię” (Mk 1, 15), a kiedy indziej mówił, że „zawsze powinniśmy się modlić i nie ustawać” (zob. Łk 18, 1).

W wizji św. Jana przypomnianej nam w pierwszym czytaniu jest też obecny wielki ognisty smok, który czyhał na pożarcie dziecka, które urodziła Niewiasta. Ten smok to symbol diabła, który został strącony na ziemię, by oślepić i zniewalać ludzi. Tak wiele złego dokonał ten smok w dziejach zbawienia, w dziejach chrześcijaństwa. Tyle przelało się ludzkiej Gdy Matka Boża objawiała się w Fatimie trwała I wojna światowa, ginęli zarówno żołnierze, jak i niewinna ludność cywilna. Masoneria wzniciła rewolucję bolszewicką w Rosji, ku uczczeniu 200-lecia zawiązania w Londynie „Wielkiej Macierzystej Masońskiej Łoży Świata”. Trzeba też przypomnieć, że w październiku 1917 roku, zorganizowano regularną masońską demonstrację pod znakiem Szatana. Jej uczestnicy głosili otwarcie, że ukoronowaniem ich działań ma być panowanie diabła. W trakcie demonstracji rozwinięto czarny sztandar przedstawiający postać Michała Archanioła, powalonego na ziemię, będącego w szponach Lucypera. a jednym z transparentów widniał napis: „Szatan musi zapanować w Watykanie, a papież będzie jego sługą”. Te wszystkie działania były odpowiedzią na zapewnienia Maryi w Fatimie, że ostateczny triumf odniesie Jej Niepokalane Serce.

W obrazie trzeciej tajemnicy fatimskiej była mowa o zamachu na papieża oraz o prześladowaniu chrześcijan. Owe prześladowania

dzisiaj się nasilają. Przez świat przesuwana się fala antychrześcijańskiej neomarksistowskiej rewolucji. Inspirowana przez masonerię, kontrolowana przez bliżej nieznane centrum, prowadzi regularną walkę z Kościołem. Liberali i ateści atakują wszelkie formy obecności Kościoła w świecie i historii. Fałszują historię Kościoła, inspirują tworzenie liberalnych konstytucji oraz kodeksów cywilnych i karnych. Deprawują młodzież i dzieci przez propagowanie pornografii, seksualizmu, hedonizmu, narkotyków, alkoholizmu. Pomocą służą odpowiednio ustawione media. Doczekaliśmy czasów, gdy kwestionowane są nie tylko zasady wiary chrześcijańskiej, ale także podstawowe prawa natury – przez propagowanie ideologii *gender*. To są owe „nowe znaki”, które przybliżają nas do roku 2017, do – być może – fatimskiego finału, Wielkiej Godziny Maryi, do Jej zapowiadanego zwycięstwa.

Zakończenie

W takiej oto sytuacji podejmujemy dzieło peregrynacji figury Matki Bożej Fatimskiej. Przed Maryją otwieramy nasze parafie, nasze miasta i wioski, nasze domy i nasze serca. Na pewno się nie zawiedziemy. Módlmy się dzisiaj, na progu peregrynacji, o jej szczęśliwy i owocny przebieg. Maryjo, Tobie się oddajemy. Bądź z nami w każdy czas, wspieraj i ratuj nas. Amen.

3.

BP IGNACY DEC

POKANONIZACYJNE PRZESŁANIE ŚW. JANA PAWŁA II

*Świdnica, 22 października 2014 r. – Homilia wygłoszona w katedrze
świdnickiej w uroczystość św. Jana Pawła II, patrona Świdnicy,
na zakończenie peregrynacji figury Matki Bożej Fatimskiej
w parafii katedralnej*

Wstęp

Drodzy bracia kapłani wszystkich godności i sprawowanych funkcji,

Czcigodni ojcowie franciszkanie, misjonarze obsługujący
peregrynację figury Matki Bożej Fatimskiej,

Drodzy bracia diakoni i klerycy; drogie siostry zakonne,

Szanowny panie prezydencie, szanowna pani przewodnicząca Rady
Miasta wraz z wszystkim członkami tejże Rady;

Wszyscy drodzy bracia i siostry w Chrystusie!

Wiele już kazań wysłuchaliśmy na temat św. Jana Pawła II, dużo
widzieliśmy różnych filmów i zdjęć w naszych mediach; przeczytaliśmy
i wysłuchaliśmy wiele tekstów. Winniśmy jednak nadal przypominać
sobie i utrwać jego przesłanie, jego nauczanie i receptę na świętość.
Spróbujemy dzisiaj, w jego uroczystość w naszym mieście i zarazem
na zakończenie peregrynacji figury Matki Bożej Fatimskiej w pa-
rafii katedralnej, przypomnieć sobie główne przesłanie papieskich
pielgrzymek do Ojczyzny. Podzielmy sobie cały pontyfikat naszego
Papieża na trzy dziesięćlatki: lata 1978-1986; 1986-1996 oraz 1996-2005.

1. Przesłanie pielgrzymek św. Jana Pawła II w pierwszym dziesięcioleciu pontyfikatu

a) Pielgrzymka pierwsza (czerwiec 1979), podczas której Ojciec
Święty wypowiedział słynną modlitwę: „Niech zstąpi Duch Twój
i odnowi oblicze ziemi, Tej Ziemi”.

Na zakończenie pierwszej pielgrzymki do Ojczyzny Jan Paweł II powiedział w Krakowie: „I dlatego – zanim stąd odejdę, proszę was, abyście całe to duchowe dziedzictwo, któremu na imię «Polska», raz jeszcze przyjęli z wiarą, nadzieją i miłością – taką, jaką zaszczepia w nas Chrystus na chrzcie świętym, abyście nigdy nie zwątpili i nie znudzili się, i nie zniechęcili; abyście nie podcinali sami tych korzeni, z których wyrastamy. Proszę was: abyście mieli ufność nawet wbrew każdej swojej słabości, abyście szukali zawsze duchowej mocy u Tego, u którego tyle pokoleń ojców naszych i matek ją znajdowało, abyście od Niego nigdy nie odstąpili, abyście nigdy nie utracili tej wolności ducha, do której On «wyzwala» człowieka; abyście nigdy nie wzgardzili tą Miłością, która jest «największa», która się wyraziła przez Krzyż, a bez której życie ludzkie nie ma ani korzenia, ani sensu”. Papież potem kilkakrotnie nawiązywał do tych słów podczas następnych pielgrzymek.

Drodzy bracia i siostry, a więc nie wolno nam zwątpić, znudzić się i zniechęcić, mimo, że tyle wokół nas zakłamania, zakrywania prawdy, niezgody, przekrętów. Trzeba nam szukać duchowej mocy u Tego, u którego tyle pokoleń ojców i matek ją znajdowało.

b) Pielgrzymka druga (czerwiec 1983) – Polska w stanie wojennym, którą Papież pozdrowił na Okęciu w dniu przyjazdu słowami „Pokój Tobie, Polsko, Ojczyzno moja, Pokój Tobie”!

Dnia 22 czerwca Jan Paweł II powiedział w czasie Mszy św. sprawowanej na Krakowskich Błoniach: „W Jezusie Chrystusie człowiek powołany jest do zwycięstwa, do takiego zwycięstwa, jakie odniósł ojciec Maksymilian i Brat Albert, ojciec Rafał i matka Urszula – w stopniu heroicznym. Jednakże do takiego zwycięstwa powołany jest każdy człowiek. I powołany jest każdy Polak, który wpatruje się w przykłady swoich świętych i błogosławionych [...] Proszę was, abyście swoje słabości, grzechy, wady, sytuacje nazywali po imieniu. Abyście z nimi wciąż się zmagali. Abyście nie pozwolili się pochłonać fali demoralizacji, zubożeniu, upadku ducha. Dlatego patrzcie wciąż w oczy Dobrego Pasterza: «Chociażbym chodził ciemną doliną, zła się nie ulękne, bo Ty jesteś ze mną» (Ps 32, 4)”.

Znowu wielkie wezwanie skierowane do Rodaków, aby dążyli do świętości, zwyciężali zło dobrem, aby po imieniu nazywali wady, grzechy, aby dźwigali się ku górze przy pomocy Dobrego Pasterza,

który nas wspomaga w ciemnych dolinach naszego życia, uwalniając nas od lęku przed złem.

c) Trzecia pielgrzymka (czerwiec 1987) – związana z II Krajowym Kongresem Eucharystycznym, który miał za hasło słowa: „Do końca ich umiłował” (J 13, 1).

Papież mówił na Okęciu w czasie powitania: „O ziemio polska! Ziemię trudną i doświadczoną! Ziemię piękną! Ziemię moją! Bądź pozdrowiona”. W czasie pożegnania na tym samym lotnisku, dnia 14 czerwca Ojciec Święty powiedział: „Polska jest ojczyzną trudnego wyzwania. To wyzwanie składa się na bieg naszej historii. Ono określa szczególne miejsce Polski w wielkiej rodzinie narodów na kontynencie europejskim oraz na całym globie [...] Ojczyzna nasza musi zabiegać o to, aby życie ludzkie w Polsce stawało się coraz bardziej ludzkie, coraz bardziej godne człowieka [...] Ten proces – a zarazem to zadanie – posiada cztery główne wytyczne i zarazem cztery główne uwarunkowania [...] Są to: prawo do prawdy; prawo do wolności; prawo do sprawiedliwości i prawo do miłości”.

Czy o tym pamiętamy? Czy pamiętają o tym ministrowie, politycy, dziennikarze, samorządowcy, którzy tak często powołują się na autorytet Papieża?

2. Przesłanie pielgrzymek św. Jana Pawła II w drugim dziesięcioleciu pontyfikatu

a) Czwarta pielgrzymka (1991) – pielgrzymka z komentarzem do dziesięciu przykazań; pielgrzymka, podczas której papież odwiedził 15 miast. Miała ona za hasło słowa: „Bogu dziękujcie [...] Ducha nie gaście”(por 1 Tes 5, 18-19)

Na zakończenie pierwszej części pielgrzymki, w dniu 9 czerwca, Ojciec Święty powiedział w Warszawie na Okęciu: „Polska nie tylko powróciła na mapę Europy od 1918 r. Polacy również przyłożyli rękę do uwolnienia się Europy od dwóch okrutnych systemów nieludzkiego totalitaryzmu, tak iż otwiera się przed narodami naszego kontynentu możliwość budowania wspólnego domu, w którym mieszkają pojednane ze sobą i zaprzyjaźnione społeczeństwa, świadome swej odpowiedzialności za świat w perspektywie trzeciego tysiąclecia”. I po chwili Papież dodał: „«Ducha nie gaście» to znaczy też: nie pozwólcie się zniewolić różnym odmianom materializmu, który pomniejsza

pole widzenia wartości – i człowieka samego też pomniejsza. Duch Prawdy, którego przyniósł Chrystus, jest źródłem prawdziwej wolności i prawdziwej godności człowieka”.

Gdyby dziś Papież stanął pośrodku nas z pewnością powtórzyłby te same słowa, które dotąd nie zostały spełnione i ciągle domagają się wprowadzenia w życie.

b) Piąta pielgrzymka (sierpień 1991) – Światowe Dni Młodzieży, Jasna Góra

Na zakończenie tej pielgrzymki, która objęła Kraków, Wadowice i Częstochowę, Ojciec Święty powrócił do tego wątku. Na lotnisku w Balicach, mówił: „Żegnając moją ojczystą ziemię tu, w Krakowie, pragnę wrócić raz jeszcze do słów Jasnogórskiego Apelu. Słowa te przeszły wraz z nami przez próg drugiego tysiąclecia w Polsce – i nie przestają być aktualne. [...] Zdajemy sobie szczególnie sprawę, że w niej – w Ewangelii – tkwią korzenie Europy i «europejskości». Po nad wyraz bolesnych doświadczeniach systemów totalitarnych, nieodzowne jest sięgnięcie do chrześcijańskich korzeni Europy. Na tym właśnie polega sama istota nowej ewangelizacji naszego kontynentu, a na tym kontynencie także naszego narodu i społeczeństwa”.

Gdybyśmy o tym wszyscy pamiętali, inaczej wyglądałaby dzisiejsza Europa, inaczej Polska i inaczej Świdnica.

c) Szósta pielgrzymka (maj 1995) – Skoczów – Bielsko- Biała Żywiec z hasłem: „Polska woła o ludzi sumienia”

W czasie tej pielgrzymki Ojciec Święty m.in. powiedział: „Nasz wiek XX był okresem szczególnych gwałtów zadawanych ludzkim sumieniom [...]. O tamtych czasach, czasach wielkiej próby sumień trzeba pamiętać, gdyż są one dla nas stale aktualną przestrożą i wezwaniem do czujności, aby sumienia Polaków nie ulegały demoralizacji, aby nie poddawały się prądom moralnego permissywizmu, aby umiały odkryć wyzwalający charakter wskazań Ewangelii i Bożych przykazań, aby umiały wybierać, pamiętając o Chrystusowej przestrodze: «Cóż bowiem za korzyść stanowi dla człowieka zyskać świat cały, a swoją duszę utracić? Bo cóż może dać człowiek w zamian za swoją duszę?» (Mk 9, 36-37)”. I dodał Papież: „Bracia i Siostry! Czas próby polskich sumień trwa!”.

Rzeczywiście, czas próby polskich sumień nadal trwa. Trzeba nam zatem codziennie się pytać, jakie są owoce tej próby?; czy zdajemy osobisty, rodzinny, narodowy egzamin z tych prób; jak zdają egzamin z tych prób nasi parlamentarzyści i samorządowcy?

3. Przesłanie pielgrzymek św. Jana Pawła II w trzecim dziesięcioleciu pontyfikatu

a) Siódma pielgrzymka (maj-czerwiec 1997) – pielgrzymka z okazji 46. Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego we Wrocławiu z hasłem: „Jezus Chrystus wczoraj i dziś, ten sam także na wieki (Hbr 13, 8)

W czasie tej pielgrzymki Ojciec Święty oprócz Wrocławia, Legnicy, Gorzowa Wielkopolskiego, Gniezna, Poznania, Częstochowy, Zakopanego, Ludźmierza, Krakowa, Dukli, Krosna, odwiedził także Kalisz, gdzie modlił się w sanktuarium św. Józefa. W dniu 4 czerwca powiedział tam: „Drodzy bracia i siostry, bądźcie solidarni z życiem. Wołanie to kieruję do wszystkich moich rodaków bez względu na przekonania religijne. Do wszystkich ludzi, nikogo nie wyłączając. Z tego miejsca raz jeszcze powtarzam to, co powiedziałem w październiku ubiegłego roku: «Naród, który zabija własne dzieci, staje się narodem bez przyszłości». Wiercie mi, że nie było mi łatwo to powiedzieć z myślą o moim narodzie.. Bo ja pragnę dla niego przyszłości, wspaniałej przyszłości. Potrzebna jest przeto powszechna mobilizacja sumień i wspólny wysiłek etyczny, aby wprowadzić w czyn wielką strategię życia. Dzisiaj świat stał się areną bitwy o życie. Trwa walka między cywilizacją życia a cywilizacją śmierci. Dlatego tak ważne jest budowanie «kultury życia»”.

Jakie to ważne i ciągle aktualne słowa – ważne nie tylko dla naszych rodzin, matek, ojców, ale także dla lekarzy, parlamentarzystów, nauczycieli, wychowawców, dla wszystkich.

b) Ósma pielgrzymka (czerwiec 1999) – w przededniu Wielkiego Jubileuszu Roku 2000, pod hasłem „Bóg jest miłością” – najdłuższa pielgrzymka, trwająca 13 dni.

W czasie tej pielgrzymki Ojciec Święty w dniu 11 czerwca odwiedził polski parlament. W przemówieniu tam wygłoszonym wyraził wielkie uznanie dla podejmowanych konsekwentnie i solidarnie wysiłków, których celem jest dobro narodu, ale także przypomniał o potrzebie

kierowania się w stanowieniu ustawodawstwa państwowego i w rządzeniu krajem, zasadami etyki. Powiedział m.in. słowa: „Wyzwania stojące przed demokratycznym państwem domagają się solidarnej współpracy wszystkich ludzi dobrej woli – niezależnie od opcji politycznej czy światopoglądu: wszystkich, którzy pragną razem tworzyć wspólne dobro ojczyzny. Szanując właściwą życiu wspólnoty politycznej autonomię, trzeba pamiętać jednocześnie o tym, że nie może być ona rozumiana jako niezależność od zasad etycznych. Wszelkie przemiany ekonomiczne mają służyć kształtowaniu świata bardziej ludzkiego i sprawiedliwego. Pragnąłbym życzyć polskim politykom i wszystkim osobom zaangażowanym w życiu publicznym, by nie szczędzili sił w budowaniu takiego państwa, które otacza szczególną troskę rodzinę, życie ludzkie, wychowanie młodego pokolenia, respektuje prawo do pracy, widzi istotne sprawy całego narodu i jest wrażliwe na potrzeby konkretnego człowieka, szczególnie ubogiego i słabego”.

Słowa te dedykujemy naszym parlamentarzystom. Niech pamiętają, że najlepszą formą oddania czci i złożenia hołdu naszemu wielkiemu Rodakowi jest stosowanie się do jego rad i wskazań.

c) Dziewiąta, ostatnia pielgrzymka (sierpień 2002) – z hasłem: „Bóg bogaty w miłosierdzie”.

Zacytuję z niej ostatnie słowa, z przemówienia w Balicach, z dnia 19 sierpnia 2002 r.: „Wdzięczny za wszystko, wraz z całą wspólnotą Kościoła w Polsce, powtarzam wobec Jezusa miłosiernego: «Jezu, ufam Tobie!». Niech to szczere wyznanie przynosi ukojenie kolejnym pokoleniom w nowym tysiącleciu. Bóg bogaty w miłosierdzie niech wam wszystkim błogostawi! A na koniec – cóż powiedzieć? Żal odjeżdżać!”.

Zakończenie

Drodzy bracia i siostry, myślę, że potrzebne było to przypomnienie niektórych słów Ojca Świętego w uroczystość Świętego Patrona naszego miasta.

Dziękujmy w tej Eucharystii za dar Jana Pawła II, za jego świętość, potwierdzoną kanonizacją, dziękujmy za jego nauczanie, za jego przykład życia. Prośmy też Chrystusa, by wyostrzył nam wzrok naszej wiary, byśmy nie zwątpili, nie podcinali sobie korzeni, z których

wyrastamy, byśmy ciągle na nowo otwierali Mu na oścież drzwi naszych serc i wszystkich sektorów naszego życia osobistego, rodzinnego, społecznego i narodowego. Niech wiatr Ducha Świętego rozpedzi ciemne chmury nad światem, nad naszym kontynentem, nad Ukrainą, nad Polską, nad naszą diecezją, nad Świdnicą. Niech nam świeci słońce prawdy, sprawiedliwości, uczciwości, miłości i pokoju. Amen.

4.

BP IGNACY DEC

WCZEŚNIE OSIĄGNĄWSZY DOSKONAŁOŚĆ, PRZEŻYŁ CZASÓW WIELE

Nowa Ruda, 29 października 2014 r.

– Homilia pogrzebowa wygłoszona w kościele pw. św. Mikołaja podczas Mszy św. pogrzebowej za śp. ks. Łukasza Ziemskiego

Wstęp

Ekscelencjo, drogi księżu biskupie Adamie,

Drodzy bracia kapłani wszystkich sprawowanych funkcji i posiadanych godności,

Czcigodna mamو zmarłego ks. Łukasza, bracie i siostró,

Drodzy krewni, wychowankowie, uczniowie, przyjaciele zmarłego kapłana,

Delegacje z Wałbrzycha, Witoszowa, ze Świdnicy i z innych miejscowości,

Umiłowani w Panu bracia siostry, żałobni słuchacze!

Od czasu do czasu uczestniczymy w pogrzebach bliskich nam zmarłych osób. Bywają różne pogrzeby. Najczęściej żegnamy do wieczności ludzi wiekowych, którzy dożyli wśród nas późnej starości. Jednakże od czasu do czasu przychodzi nam żegnać ludzi młodych,

w kwiecie wieku, tak jak to jest dzisiaj, gdy żegnamy kapłana w 35. roku życia i 9. roku kapłaństwa. Takie pogrzeby są trudne. Cisną się wtedy pytania: dlaczego już? Dlaczego tak szybko? Dlaczego taka choroba? Tyle było modlitwy, tyle odprawionych Mszy św., tyle modlitwy indywidualnej i wspólnotowej. Dlaczego Bóg nie przyjął prośb tak wielu ludzi? Dlaczego zabrał tak wczesnie z tego świata tego cenionego przez wszystkich kapłana? Co chce nam przez tę śmierć powiedzieć? Mimo cisnących się tych i podobnych pytań, my ciągle wierzymy, że to Bóg wybiera dla każdego człowieka najlepszą dla niego godzinę odejścia z tego świata, tak jak każdemu wybrał stosowną godzinę poczęcia i przyjścia na świat.

Na to co się wydarzyło i co dziś przeżywamy rzuca promień światła słowo Boże, które przed chwilą słyszeliśmy.

1. Dojrzały do wieczności

Bóg, nasz Stwórca i Odkupiciel, Gospodarz doczesności i wieczności, powiedział do nas, gdy wpatrujemy się z nostalgią i z żalem w trumnę naszego młodego kapłana: „Sprawiedliwy, choćby umarł przedwcześnie, znajdzie odpoczynek [...]. Ponieważ spodobał się Bogu, znalazł Jego miłość, i żyjąc wśród grzeszników, został przeniesiony [...]. Wczesnie osiągnąwszy doskonałość, przeżył czasów wiele. Dusza jego podobała się Bogu, dlatego pospiesznie wyszedł spośród nieprawości. A ludzie patrzyli i nie pojmowali ani sobie tego nie wzięli do serca, że łaska i miłosierdzie nad Jego wybranymi i nad świętymi Jego opatrzność” (Mdr 4, 7.10-15).

Może i my nie pojmujemy, dlaczego tak się stało, dlaczego Bóg nie pozwolił dłużej temu kapłanowi głosić Ewangelię w pięknym słowie i w całym stylu ewangelicznego życia.

Starożytni Grecy mawiali: „Ulubieńcy bogów umierają młodo”. A Bóg mówi dziś do nas: „Wczesnie osiągnąwszy doskonałość, przeżył czasów wiele. Dusza jego podobała się Bogu, dlatego pośpiesznie wyszedł spośród nieprawości” (Mdr 4,13-14).

Chrystus Pan przyszedł i zabrał nam kapłana, przyszedł wyzwolić go z cierpienia, zdjęć z jego ramion krzyż choroby i cierpienia, który dźwigał w ostatnich miesiącach i tygodniach. Może dotyka go jeszcze jakieś cierpienie duchowe, dlatego się za niego modlimy. Prosimy Boga miłosiernego o oczyszczenie jego duszy i przyjęcie go do grona swoich niebieskich przyjaciół. Wyrażamy nadzieję, przekonanie, że

Chrystus, Wieczny Kapłan, wprowadził już sługę swego w krainę światłości i pokoju.

2. Droga życia śp. ks. Łuksza Ziemskiego

Umiłowani w Panu! Każdy odchodzący człowiek zostawia po sobie jakiś ślad życia. Popatrzmy na to krótkie, ale jakże bogate w dokonania, życie zmarłego kapłana. Ks. Łukasz Ziemski urodził się 7 maja 1979 r. w Nowej Rudzie, jako syn Wiesława i Haliny z d. Strach. Kilka tygodni później, dnia 14 lipca, został ochrzczony w kościele św. Mikołaja w Nowej Rudzie. W szesnastym roku życia, 4 czerwca 1995 r. w tym samym kościele przyjął sakrament bierzmowania. W domu rodzinnym wychowywał się z siostrą i bratem. Jako mały chłopczyk uczęszczał do przedszkola prowadzonego przez siostry salezjanki. Tam poznawał prawdy religijne. Był uczniem szkoły podstawowej, którą ukończył w 1994 r., a następnie w latach 1994-1999 był uczniem Zespołu Szkół Rolniczych w Bożkowie.

W latach 1999-2005 był alumnem Wyższego Seminarium Duchownego w Legnicy i Świdnicy. Dnia 24 czerwca 2004 r. przyjął w katedrze świdnickiej święcenia diakonatu, a rok później, dnia 21 maja 2005 r., w tej samej katedrze przyjął święcenia kapłańskie z rąk ks. bpa Ignacego Deca. Po święceniach posługę duszpasterską pełnił w dwóch wałbrzyskich parafiach: najpierw 7 lat był wikariuszem parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego (2005-2012), a następnie przez rok czasu posługiwał jako wikariusz w parafii pw. Zmartwychwstania Pańskiego na Starym Zdroju (2012-2013). Od 2005 r. był katechetą w IX Gimnazjum w Wałbrzychu. Od 2008 r. pełnił funkcję redaktora Świdnickiej Edycji tygodnika katolickiego „Niedziela”. Od 1 listopada 2009 r. był redaktorem naczelnym „Świdnickich Wiadomości Kościelnych”. Dnia 2 czerwca 2010 r. został ustanowiony Rzecznikiem Prasowym Świdnickiej Kurii Biskupiej, a kilka miesięcy później, 30 października tegoż roku, został Diecezjalnym Duszpasterzem ds. Środków Społecznego Przekazu. Od roku 2011 był wykładowcą Komunikacji społecznej w Wyższym Seminarium Duchownym Diecezji Świdnickiej. Był także korespondentem Katolickiej Agencji Informacyjnej i Katolickiego Radia Rodzina. Dnia 8 października 2012 r. biskup świdnicki powierzył księdzu Łukaszowi funkcję Dyrektora Wydawnictwa Diecezji Świdnickiej. W ostatnim czasie mieszkał w parafii pw. Nawiedzenia Najświętszej

Maryi Panny w Witoszowie Dolnym. Za zasługi i gorliwą posługę kapłańską, 28 marca 2013 r., został obdarzony godnością kanonika (*Expositorii Canonialis*). Z dniem 12 września 2013 r. został ustanowiony Dyrektorem Domu Księży Emerytów Diecezji Świdnickiej im. św. Józefa w Świdnicy. Z powodu postępującej choroby nie mógł tej funkcji w pełni objąć. Późną wiosną tego roku nasiliła się choroba nowotworowa. Po dniach uciążliwego cierpienia, zmarł w niedzielę 26 października br., opatrzony wcześniej świętymi sakramentami.

3. Charakterystyka posługi kapłańskiej ks. Łukasza Ziemskiego

Drodzy bracia i siostry! Jeśli mówimy, że kapłan jest sługą, to nazwa ta szczególnie przylega do osoby ks. Łukasza. Był kapłanem, który służył Bogu, Kościołowi i diecezji. Służył w sposób bardzo gorliwy, rzetelny i odpowiedzialny. Był zawsze dyspozycyjny. Swoje obowiązki spełniał z radością i z wielką troską o człowieka. Nigdy nie walczył z ludźmi, ale walczył o ludzi. Bronił godności każdego człowieka. Kochał młodzież. Był jej całkowicie oddany. Był bardzo prawym kapłanem. Nigdy, za żadną cenę, nie sprzedał prawdy. Bronił atakowanych i krzywdzonych księży i ludzi świeckich. Jako rzecznik prasowy naszej Kurii nie zamiatał trudnych spraw pod dywan. Prowadził z dziennikarzami rzetelny dialog, wyjaśniał naukę i zwyczaje Kościoła. Był człowiekiem dialogu. Stał zawsze po stronie prawdy.

Zakończenie

Drogi Przyjacielu, księżu Łukaszu, oto wybija godzina pożegnania ciebie w twoim kościele parafialnym, w kościele twego urodzenia, dzieciństwa i młodości. Tu się wszystko zaczęło i tu dzisiaj kończy się twoja ziemská droga życia. W tej świątyni, w tak licznym gronie dziękujemy dziś Bogu za ciebie, za to wszystko, co Bóg przekazał ludziom przez twoją kapłańską posługę. Tu także wypraszamy dla ciebie szaty zbawienia na wieczną ucztę Baranka.

Drogi księżu Łukaszu, skończyła się już dla ciebie „ciemna dolina” twojej choroby. Z tej ciemnej doliny, z chwil udręczenia i cierpienia wszedłeś na niebieskie pastwiska, na niebieskie ukwiecone łąki, gdzie aniołowie nucą hymny Najwyższemu Panu.

Żegnamy cię w postawie wdzięczności wobec Boga i w postawie modlitwy. Żegnają cię biskupi, księża, twoi koledzy. Żegna cię mama, brat i siostra. Żegnają cię twoi uczniowie, twoja kochana młodzież,

którą nauczałeś. Żegnają cię parafianie, którym służyłeś. Żegnają cię wszyscy, którzy uznają się za twoich przyjaciół. Przyszli dzisiaj, by powiedzieć ci słowo „dziękuję”. Niech aniołowie zawiodą cię raj. Niech cię zaprowadzą do świętego miasta. Nie masz tam jeszcze za wiele znajomych, bowiem twoi koledzy, przyjaciele pozostają jeszcze na ziemi. Z pewnością kiedyś tam przybędą. Ale jest Bóg w blasku swojego majestatu. Może już Go oglądasz takim jakim jest. W niebieskim domu przyjęła cię z pewnością Matka Chrystusowa, która w kopii fatimskiej figury nawiedza naszą diecezję.

Spoczywaj w pokoju dobry kapłanie, przyjacielu Boga i ludzi, kapłanie prawdy, dobra, piękna, przyjacielu mądrości i prawości. Dołącz do grona świętych mężów w niebie. Wierzmy, że swoją chorobą, cichym cierpieniem, spłaciłeś już dług swoich słabości i znajdziesz Boże miłosierdzie, któremu zawsze ufałeś. My dziś wstawiamy się za tobą przed Panem, jak tylko umiemy i potrafimy. Niech ci świeci na wieki Boże światło prawdy, dobra i piękna. Spoczywaj w pokoju wiecznym. Amen.

5.

BP IGNACY DEC

LISTOPADOWE SPOJRZENIE KU WIECZNOŚCI

Kudowa-Czermna, 2 listopada 2014 r.

*– Homilia wygłoszona w kościele pw. św. Bartłomieja,
podczas Mszy św. transmitowanej przez Telewizję POLONIA*

Wstęp

Czcigodni bracia kapłani wszystkich sprawowanych funkcji
i piastowanych godności

Drogie siostry zakonne,

Drodzy mieszkańcy parafii pw. św. Bartłomieja oraz goście – kuracjusze,

Drodzy bracia i siostry łączący się nami poprzez posługę Telewizji POLONIA

W dzisiejszą, 31. niedzielę w ciągu roku, sprawujemy liturgię wedle formularza mszalnego z Dnia Zadusznego, czyli ze Wspomnienia wszystkich wiernych zmarłych. Naszą modlitwą ogarniamy dziś tych, którzy przechodzą przez czyścicowe oczyszczenie i oczekują na pełnię zbawienia. Z ziemi, na której oni kiedyś byli, ślemy im dziś naszą braterską i siostrzaną pomoc modlitewną. Wiemy, że oni sami już nie mogą sobie pomóc. My natomiast możemy im wyświadczyć wielką przysługę, modląc się za nich, uczestnicząc w liturgii Mszy św., ofiarowując za nich Komunię św.

Jesteśmy w kościele pw. św. Bartłomieja Apostoła w Kudowie-Czermnej. Trzeba przypomnieć, że Czermna dała początek temu miastu. Pierwsza pisemna wzmianka o tej miejscowości pochodzi z 1354 r. Był to czas, kiedy Ziemią Kłodzką i Dolnym Śląskiem władali królowie czescy z dynastii luksemburskiej. W roku 1353 Karol IV poślubił Annę ze Świdnicy z rodu Piastów (1339-1364). Była ona prawnuczką polskiego króla Władysława Łokietka i bratanicą księcia Bolka II Świdnickiego. Anna została królową Czech i zarazem królową Księstw Śląskich. W rok po jej królewskiej koronacji na karty historii weszła miejscowość Czermna, która dała początek temu pięknemu, dziś przygranicznemu miastu.

Dobrze się stało, że władze cywilne i kościelne miasta uznały królową Annę, świdnicką Piastównę, za patronkę tego miasta. Jest to potwierdzenie historycznej prawdy, że duchową i materialną kulturę tego miasta i tego regionu kształtowały różne narody, przede wszystkim: Polacy, Czesi i Niemcy.

Osobliwością parafii pw. św. Bartłomieja w Czermnej jest Kaplica Czaszek, która rozślawiła tutejszą parafię i miasto. Niech krótka prezentacja tej kaplicy będzie wprowadzeniem do przesłania dzisiejszej liturgii słowa Bożego, które dzisiaj koncentruje się wokół wieczności.

1. Wymowa i przesłanie Kaplicy Czaszek

Kaplica Czaszek w Czermnej to wielki, jedyny zbiorowy grobowiec w Polsce. Ściany tej kaplicy wewnątrz wyłożone są ludzkimi czaszkami.

Pomiędzy nimi ułożone są rzędy ludzkich kości. Nikt dotąd nie był w stanie policzyć ile jest tych ludzkich szczątek. Niektórzy podają, że jest ich ponad 25 tysięcy. W Kaplicy nie ma żadnych falsyfikatów. Każda czaszka i każda kość są autentyczne. Za każdą z nich kryje się jakiś człowiek ze swoim cierpieniem i śmiercią. Twórcą tej niezwykłej Kaplicy jest ks. Wacław Tomaszek. Był on Niemcem o czeskich korzeniach. W Kudowie-Czermnej posługiwał jako proboszcz przez 40 lat. Lata jego posługi naznaczone były wojnami i epidemiami. Księdzu Tomaszewi nie dawały spokoju zbiorowe mogiły tak na cmentarzu, jak i rozsiane po okolicznych polach i lasach. Podobno zdarzało się, że nawet psy wygrzebywały ludzkie szczątki. Były to ofiary różnych epidemii i ofiary dwu Wojen Śląskich (1740-1742; 1744-1745) a także Wojny Siedmioletniej (1756-1763). Choć przez Czermną nigdy nie przechodziła żadna linia frontu, to jednak stacjonowały tu walczące ze sobą wojska pruskie i austriackie. Po jednej i po drugiej stronie nie brakowało najemników. Stąd w Kaplicy można znaleźć szczątki mongołów, tatarów czy skandynawów. Wrażliwość ks. Tomaszka na cierpienie i śmierć, wyrastała z chrześcijańskiej wiary, z ogromnego szacunku dla ludzkiego ciała. Ks. Tomaszek, gromadząc ludzkie czaszki i kości, zareagował na rodzące się wówczas prądy Oświecenia, w których zanegowano prawdy o rzeczach ostatecznych: o sędzie ostatecznym, o końcowym zmartwychwstaniu, o wieczności. Ks. Tomaszek, budując ten niezwykły grobowiec, z jednej strony oddał hołd zmarłym, a z drugiej zaś – stworzył wielką katechezę o prawdach ostatecznych. W kaplicy nic nie jest przypadkowe. Po otwarciu drzwi najpierw widać okazały krzyż, następnie ołtarz mszalny. Te znaki święte wskazują na Jezusa Chrystusa, który na drzewie krzyża dokonał dzieła odkupienia człowieka i świata. Pozostał w Kościele i karmi nas swoim chlebem, który daje życie. „Kto spożywa ten chleb żyć będzie na wieki” (J 6, 51).

Na ścianach pomiędzy czaszkami znajdują się dwaj aniołowie z tekstami po czesku i po łacinie: *Surgite mortui* – „Powstańcie umarli” i drugi: *Venite ad iudicium* – „Pójdźcie na sąd. Kaplica Czaszek jest rzeczywiście wielką katechezą na temat wieczności.

Zbieranie i przygotowywanie szczątków, dezynfekcja, impregnacja, w końcu układanie wewnątrz, zajęły ks. Tomaszewi 8 lat. Prace zostały zakończone w 1804 roku. Odwiedzając kaplicę, trudno oprzeć się następującej refleksji: spotkały się tu i zmieszały kości rodziców

i dzieci, przyjaciół i znajomych, ale także ofiar i katów, kości tych, którzy ze sobą walczyli i którzy się programowo nienawidzili. Śmierć połączyła i pogodziła ich wszystkich. W śmierci wszystkie ziemskie spory tracą swój sens.

Drodzy bracia i siostry! Po tej krótkiej prezentacji Kaplicy Czaszek, chcemy odnowić w nas wiarę w rzeczywistość życia wiecznego. Ukazemy prawdę o życiu wiecznym w oparciu Boże słowo a także w oparciu o nasze doświadczenie antropologiczne i historyczne.

2. Prawda o wieczności

a) Prawda o wieczności w świetle Objawienia

Rzeczywistość życia wiecznego została nam objawiona przez samego Boga. Wystarczy wskazać na teksty dzisiejszej liturgii słowa, by dowiedzieć się co jest poza granicą śmierci, poza tym widzialnym światem. Autor Księgi Mądrości wyznaje: „Dusze sprawiedliwych są w rękę Boga i nie dosięgnie ich męka. Zdało się oczom głupich, że pomarli, zejście ich poczytano za nieszczęście i odejście od nas za unicestwienie, a oni trwają w pokoju” (Mdr 3, 1-2).

Bóg nam przypomina, że nasze życie nie zamyka się do granic tego świata. Przez bramę śmierci wkraczamy do życia wiecznego. Apostoł Paweł dziś mówi do nas: „Dlatego to nie poddajemy się zwątpieniu, chociaż bowiem niszczyje nasz człowiek zewnętrzny, to jednak ten, który jest wewnątrz, odnawia się z dnia na dzień. Niewielkie bowiem utrapienia naszego obecnego czasu gotują bezmiar chwały przyszłego wieku dla nas, którzy się wpatrujemy nie w to, co widzialne, lecz w to, co niewidzialne. To bowiem, co widzialne, przemija, to zaś, co niewidzialne, trwa wiecznie” (2 Kor 4, 16-18).

Następnie Apostoł dodaje: „Jeśli nawet zniszczyje nasz przybytek doczesnego zamieszkania, będziemy mieli mieszkanie od Boga, dom nie ręką uczyniony, lecz wiecznie trwały w niebie” (2 Kor 5, 1). Natomiast Chrystus ogłasza: „Niech się nie trwoży serce wasze [...] w domu Ojca mego jest mieszkań wiele” (J 14, 1-2). A więc czeka na nas dom, „dom nie ręką uczyniony, lecz wiecznie trwały w niebie” (2 Kor 5, 1).

Św. Augustyn w Liście do Proby próbował oddać prawdę o tym domu w słowach: „Tam wszystkie dni stają się równocześnie, nie przychodzą ani odchodzą, ani też nie zaczyna się jeden, gdy drugi kończy; wszystkie trwają bez końca równocześnie, a życie, do którego należą, nie ma końca”.

Chrystus nazwał wieczność domem Ojca: „W domu Ojca mego jest mieszkań wiele” (J 14, 2). Nam dom kojarzy się najpierw z domem rodzinnym. Dom rodzinny to przede wszystkim nasi rodzice i rodzeństwo. Dom rodzinny to także dom materialny, dom naszego dzieciństwa i młodości; dom zabaw; dom pierwszych uroczystości religijnych: chrztu św., pierwszej Komunii św. Dom rodzinny to przystań, w której się wypoczywa, do której się chętnie powraca. W domu człowiek czuje się najlepiej. Z najlepszego urlopu, z najciekawszej wycieczki, z każdego oddalenia, wracamy chętnie do rodzinnego domu. Na całe życie pozostają nam w pamięci przeżycia z rodzinnego domu: sylwetka mamy, taty, którzy czekali na nasz zapowiedziany powrót, albo też z żalem żegnali, gdy trzeba było ten dom na jakiś czas opuścić. Taki to pozostaje w naszych wspomnieniach rodzinny dom. Im dalej się od niego oddalamy, tym wydaje się być dla nas piękniejszy.

Są też inne domy tu na ziemi, w których przebywamy, przez które przechodzimy. Takim domem jest w jakimś sensie szkoła, wspólnota, do której należymy, zakład pracy itd. Są na ziemi domy klasztorne, zakonne, są seminaria duchowne, które dla tych, którzy je dobrowolnie wybierają, stają się jakimś przedłużeniem domu rodzinnego. Naszym szczególnym domem jest także Kościół, wspólnota ochrzczonych i wierzących w Chrystusa. Niedawno mieliśmy hasło roku duszpasterskiego, które brzmiało: „Kościół naszym domem”. Wreszcie mówi się o ziemskiej ojczyźnie jako o domu. Mówimy: – nasz ojczysty dom! Jednakże te wszystkie domy ziemskie są kruche, czasowe, przejściowe i to zarówno te materialne, w których mieszkamy, jak i te żywe, złożone z ludzi, bo ludzie przemijają, starzeją się i odchodzą z tego świata.

Ostatecznie wszyscy winniśmy się uważać tu na ziemi za wędrowców. Jedna z piosenek religijnych mówi o tym następująco: „Jesteśmy Boży cyganie, jesteśmy wieczni pielgrzymi, tęsknotą gnani, Boży cyganie. Bezdomni, ale szczęśliwi [...]. Nad wszystkimi naszymi drogami rozpostarł Pan niebo, jak ogromne namioty, my innego domu nie mamy”.

Św. Paweł porównał nasz pobyt na ziemi do mieszkania pod namiotem. W namiotach mieszka się czasowo, krótko. Przychodzi czas, że namiot trzeba zwinąć i iść dalej. Ostateczne zwiniecie namiotu ziemskiego to moment śmierci, przejście z mieszkania kruchego,

tymczasowego, do domu trwałego: „Jeśli nawet zniszczy nasz przybytek doczesnego zamieszkania, będziemy mieli mieszkanie od Boga, dom nie ręką uczyniony, lecz wiecznie trwałe w niebie” (2 Kor 5, 1). Do tego trwałego domu odchodzą ciągle mieszkańcy ziemi. Idą jakby z wygnania do właściwej ojczyzny. Odeszło już tam wielu z naszych rodzin. Dziś ich przed Bogiem wspominamy tu w kościele, a także na naszych cmentarzach.

b) Prawda o wieczności wyrastająca z doświadczenia antropologicznego

Drodzy bracia i siostry! Do tej wizji wieczności ukazanej nam przez Chrystusa i innych autorów natchnionych przez Boga, dodajmy jeszcze argumenty za istnieniem wieczności wyrastające z naszego doświadczenia antropologicznego. Mogą to być argumenty pomocnicze, przemawiające za życiem wiecznym. Otóż, człowiek w swoim życiu spełnia dwie podstawowe czynności: są to czynności poznawcze i pożądkawcze. Poznajemy świat, siebie samych, innych ludzi. W poznaniu jesteśmy nastawieni na prawdę. Doświadczenie życiowe informuje nas jednak, że pełnej prawdy tu na ziemi nie możemy osiągnąć. Nasza wiedza jest zawsze ograniczona, niepełna, fragmentaryczna. Nasza prawda o nas samych o innych ludziach, o świecie jest także niepełna.

Drugą podstawową czynnością są nasze dążenia, pragnienia, pożądania. Jest to nasza tęsknota za dobrem. Pragniemy sprawiedliwości, pragniemy miłości, pragniemy szczęścia i innych wyższych wartości. Z doświadczenia wiemy, że nigdy nie możemy tych naszych tęsknot zaspokoić. Zdobywane dobra zwykle krótko nas satysfakcjonują. Nasza miłość bywa krucha, czasem przemijająca. Doświadczamy pewnego rozziewu między tym, czego pragniemy, a faktyczną realizacją naszych pragnień. Ta realizacja jest tylko fragmentaryczna. Tego rodzaju doświadczenie wskazuje, że musi istnieć taka rzeczywistość, w której doświadczymy pełnej prawdy, pełnego dobra i pełnego szczęścia. W przeciwnym przypadku trzeba by uznać, iż człowiek jest istotą absurdalną, że dąży do czegoś, czego nie ma. Gdyby nie było tych wartości w najdoskonalszym i najpełniejszym wymiarze, człowiek byłby jakimś absurdalnym wyjątkiem w świecie, w którym jest widoczna celowość działań. A więc spotkanie z pełną prawdą, dobrem i pięknem nastąpi dopiero w wieczności.

c) Prawda o wieczności w oparciu o doświadczenie historyczne

Drodzy bracia i siostry! Mówiąc o naturalnych drogach do szczęścia w życiu wiecznym, dajmy jeszcze, że historia narodów i kultur mówi nam, że wiara w życie pozagrobowe towarzyszyła ludziom w każdej epoce historycznej. Starożytni mawiali *Non omnis moriar* – „Nie umieram cały, nie wszystko we mnie umiera”. Posiadamy tak wiele znaków wiary przeróżnych narodów w życie pozagrobowe. Chcemy o tym pamiętać w dzisiejszych czasach, kiedy tak nagminnie lekceważy się katolicką naukę o wieczności.

Zakończenie

Drodzy bracia i siostry! Powiedzieliśmy na początku, że otaczamy dziś naszych zmarłych szczególną modlitwą. Jest to bardzo potrzebne i dla nich i dla nas. Chcemy także zauważyć, że zmarli do nas apełują, przestrzegają nas, upominają. Mówią nam, abyśmy byli mądrzy, abyśmy nasze ziemskie życie przeżywali w perspektywie wieczności. Ziemia nie jest bowiem domem naszego stałego zameldowania. Dom ziemski jest przejściowy, kruchy. Zdążamy do lepszego domu, gdzie nie ma kłamstwa, złości, nienawiści, gdzie nie ma chorób, wojen, nieszczęść, gdzie nie ma czasem tak brutalnej walki przedwyborczej, gdzie jest pełnia radości, prawdy, miłości i pokoju.

Przyjmijmy przeto tę mądrą naukę od naszych zmarłych. Bądźmy mądrzejsi niż byliśmy dotąd. Traktujmy nasze życie jako czuwanie, jako oczekiwanie na powrót Pana, jako powrót do domu naszego stałego zameldowania, do domu Ojca. Amen.

6.

BP IGNACY DEC

„LATA NASZE PRZEMIJAJĄ JAK TRAWA, A TY, BOŻE, TRWASZ NA WIEKI

*Gniewków, 4 listopada 2014 r. – Homilia w czasie Mszy św.
pogrzebowej za śp. ks. Piotra Sowę, byłego proboszcza parafii
pw. św. Barbary w Gniewkowie*

Wstęp

Dzisiejszy pogrzeb ks. kanonika Piotra Sowy, długoletniego proboszcza parafii pw. św. Barbary w Gniewkowie, wpisuje się w klimat listopadowych dni, poświęconych pamięci i modlitwie za naszych zmarłych. Jesteśmy tuż po uroczystości Wszystkich Świętych i po Wspomnieniu wszystkich wiernych zmarłych, czyli po Dniu Zadusznym. W ostatnim czasie nawiedzaliśmy i ciągle jeszcze nawiedzamy nasze cmentarze, niosąc naszym zmarłym dar braterskiej czy siostrzanej modlitwy. Z pewnością nasi zmarli są nam za to bardzo wdzięczni. Nasza modlitwa niesiona do Boga powinna być bardzo pokorna i wytrwała. Możliwość tej modlitwy zawdzięczamy Jezusowi Chrystusowi, który przelał swoją krew, oddając życie swoje na odpuszczenie naszych grzechów. Dzisiaj, podczas tej Eucharystii, kierujemy do Boga naszą modlitwę za byłego pasterza tej parafii, śp. ks. kanonika Piotra Sowę. Tyle razy ten kapłan w swojej posłudze wikariuszowskiej i proboszczowskiej sprawował Msze św. za zmarłych, odprowadzał katolickie pogrzeby, odprowadzając wiernych na miejsce wiecznego spoczynku. Dzisiaj my go pożegnamy i odprowadzimy do grobu, gdzie będzie oczekiwał na końcowe, obiecane przez Chrystusa, zmartwychwstanie. Nad jego trumną zostało skierowane do nas słowo Boże, które ożywia naszą wiarę w życie wieczne.

1. Słowo Boże ożywia naszą wiarę w życie wieczne

„Dusze sprawiedliwych są w rękę Boga i nie dosięgnie ich męka. Zdało się oczom głupich, że pomarli, zejście ich poczytano za nieszczęście i odejście od nas za unicestwienie, a oni trwają w pokoju” (Mdr 3, 1-3). Dusza naszego kapłana Piotra znajduje się rękę Boga.

Nie umarła, nie została unicestwiona, ale trwa w pokoju przed Bogiem. Ciało pozostało wśród nas, tu na ziemi. Po Mszy św. złożymy je w grobie. Za jakiś czas ulegnie rozkładowi, stanie się prochem, ale ten proch będzie kiedyś ożywiony. Apostoł Paweł w Pierwszym Liście do Koryntian oznajmia: „Chrystus zmartwychwstał jako pierwszy spośród tych, co pomarli. Ponieważ bowiem przez człowieka przyszła śmierć, przez Człowieka dokona się zmartwychwstanie. Jak w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie wszyscy będą ożywieni, lecz każdy według własnej kolejności. Chrystus jako pierwszy, potem ci, którzy należą do Chrystusa, w czasie Jego przyjścia” (1 Kor 15, 20-23). Słowa te budzą w nas nadzieję, że naprawdę żyć będziemy. Sam Pan Jezus powiedział do Marty: „Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we Mnie wierzy, choćby umarł, żyć będzie. Każdy, kto żyje i wierzy we Mnie, nie umrze na wieki” (J 11, 21-27). Wierzmy mocno w te słowa. W te słowa wierzył ks. Piotr, wasz były proboszcz, Przypominał je na pogrzebach, tuląc w żalu płaczących, obolałych ludzi, którzy żegnali swoich bliskich.

Droży bracia i siostry, dla szacunku wobec żegnanego kapłana, przypomnijmy krótko jego drogę życia.

2. *Curriculum vitae* ks. Piotra Sowy

Ks. Piotr Sowa, syn Franciszka i Katarzyny z d. Jastrzębska, urodził się 3 stycznia 1932 r w Baryczy, pow. Brzozów, w dzisiejszym województwie podkarpackim. Po czterech dniach, 7 stycznia tegoż roku, został ochrzczony w miejscowym kościele parafialnym. Sakrament bierzmowania przyjął w czternastym roku życia, 11 maja 1946 r. W gronie rodzeństwa było jeszcze dwóch braci i dwie siostry. Szkołę podstawową ukończył w Baryczy w roku 1948. Po rocznej przerwie, w roku 1949, wyjechał do Wrocławia, gdzie podjął naukę najpierw w trzyletnim Gimnazjum Mechanicznym, a następnie w Technikum, gdzie zdał egzamin dojrzałości. Po maturze jakiś czas pracował. W roku 1954 wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego we Wrocławiu. Studia seminaryjne trwały wówczas 5 lat. Po zakończonych studiach filozoficzno-teologicznych, dnia 21 czerwca 1959 r. przyjął święcenia kapłańskie z rąk ks. bpa Bolesława Kominka, późniejszego kardynała, metropolity wrocławskiego. Po święceniach kapłańskich przez trzy lata (1959-1962) był wikariuszem w parafii pw. św. Erazma i Pankracego w Jeleniej Górze. Następne trzy lata

(1962-1965) posługiwał jako wikariusz w parafii w Roztoce. Potem władze kościelne powierzyły mu samodzielną parafię w Gniewkowie. Parafią administrował 42 lata, do roku 2007, to jest do czasu przejścia na emeryturę. Za zasługi dla diecezji legnickiej, 20 kwietnia 1999 r. otrzymał godność kanonika *Rochettum et Mantolettum*. W roku 2004 został wybrany ojcem duchownym dekanatu Bolków. Nie zmieniając miejsca pracy pełnił posługę kapłańską w trzech diecezjach: w archidiecezji wrocławskiej (1959-1992 – 33 lata), w diecezji legnickiej (1992-2004 – 12 lat) oraz w diecezji świdnickiej (2004-2014 – 10 lat). W roku 2007, kiedy ukończył 75 rok życia, zgodnie z prawem kościelnym, przeszedł na emeryturę i na własne życzenie zamieszkał w Domu Księży Emerytów we Wrocławiu. W roku 2009 roku obchodził złoty jubileusz. Z tej okazji sprawował uroczystą liturgię w parafii Gniewków, gdzie posługiwał przez 42 lata. Zmarł 30 października 2014 roku we Wrocławiu, opatrzony świętymi sakramentami.

2. Testament ks. Piotra Sowy

Pozwólcie, bracia i siostry, że odczytam Testament waszego byłego ks. proboszcza: „Dziękując Bogu za wszystkie dobrodziejstwa, a szczególnie za łaskę powołania do kapłaństwa Chrystusowego, polecając moją duszę miłosierdziu Bożemu, Najświętszemu Sercu Jezusowemu, za przyczyną Najświętszej Maryi Panny; będąc świadomy, pragnę wyrazić swoją najgłębszą wdzięczność: Kochanym rodzicom, których Bóg odwołał do siebie, za dar życia, wiary, umiłowanie Boga i Matki Najświętszej, za wymodlenie łaski powołania kapłańskiego. Oby nieskończony w swej dobroci Bóg zbawił ich duszę. Rodzeństwu: siostrom i braciom i ich rodzinom, za dar serca, życzliwości i modlitwy.

Niech Bóg Miłosierny wynagrodzi wiecznym szczęściem śp. Stefanję Krzeczowską, która przez wiele lat była moją gospodynią, dając dowody życzliwości, z troską i szacunku. Dziękuję za jej wzór modlitwy, którą bardzo umiłowała.

Wyrazy głębokiej czci i szacunku składam mojemu Księdzu Biskupowi, za wzór umiłowania Boga, Kościoła i człowieka.

Wszystkim kapłanom dziękuję za przykład współpracy, koleżeństwa i przyjaźni. Moim księżom pochodzącym z parafii Gniewków za dowody serdeczności, pamięci i szacunku.

Ukochanej mojej wspólnotie parafialnej dziękuję za niezliczone dowody życzliwości, szacunku, a ponad wszystko za modlitwę

w mojej intencji. Kochani parafianie, byliście dla mnie przez wiele lat, prawdziwym ojcem, matką, siostrami i braćmi. Dawaliście kochani parafianie dowody, że razem stanowimy rodzinę dzieci Bożych. Bóg zapłać Wam za to najpiękniejsze świadectwo. Pragnę z całego serca kochani parafianie, abyście mojego następcę, ks. proboszcza, którego ustanowi Ksiądz Biskup, darzyli szacunkiem, życzliwością i miłością, mając na uwadze, że kapłaństwo jest Chrystusowe. Wszystkim i za wszystko dziękuję i zarazem przepraszam, czymkolwiek Was obraziłem. Serdecznie proszę o modlitwę za moją nieśmiertelną duszę, o łaskę zbawienia wiecznego. Mogę być pochowany po mojej śmierci na cmentarzu parafialnym w Gniewkowie. Tak bardzo pragnę dla wszystkich szczęścia wiecznego. Wierzę w Zmartwychwstanie. Wrocław, ul. Katedralna 12, dnia 17 grudnia 2007 r. Ks. Piotr Sowa”.

Zakończenie

Drogi księżu Piotrze, wsłuchując się w słowa twojego Testamentu, odkrywamy piękno twojej duszy, twoją miłość i wdzięczność dla parafian w Gniewkowie, twoją miłość do nas. Budujemy się twoim świadectwem testamentalnym, którym ukoronowałeś szlachetność i autentyczność twojej posługi kapłańskiej. Dziś lepiej widzimy, drogi księżu, że pilnowałeś ognia twojej wiary, aby nie przygasł i nie utracił swego ciepła. Troszcząc się o dusze twoich parafian, nie zapomniałeś o własnej duszy, aby była piękna, rozmodlona i pełna prawości. Dziękujemy ci za to i żegnamy cię w Twojej świątyni, w której tyle razy odprawiałeś Najświętszą Ofiarę, gdzie służyłeś w konfesjonale, gdzie sprawowałeś inne sakramenty święte. Niech Jezus, Zbawca świata, przytuli cię do swego Serca. Niech Maryja, którą tak w życiu kochałeś, zaprowadzi cię na komnaty niebieskie. Pamiętaj o nas, abyśmy się nie zagubili, abyśmy wytrwali w wierze. Jak się modliłeś za nas za życia ziemskiego, tak módl się za nas, o co prosimy – tam przed Bogiem. A my żegnając cię prosimy Chrystusa o szaty zbawienia dla ciebie na szczęśliwą wieczność. Do zobaczenia i do spotkania tam w wieczności. Spoczywaj w pokoju i światłości wiecznej dobry kapłanie, nasz przyjacielu. Amen.

7.

BP IGNACY DEC

**ŻEGNAJ UPACOWANY, SZLACHETNY
PRZYJACIELU***Legnica, 5 listopada 2014 r.**– Słowo pożegnania wypowiedziane w katedrze legnickiej
podczas Mszy św. pogrzebowej
za śp. ks. infułata Władysława Bochnaka*

Ekscelencjo, najdostojniejszy księżu Biskupie Legnicki,

Czcigodni bracia biskupi, prezbiterzy, drodzy bracia diakoni
i klerycy,

Drogie osoby życia konsekrowanego,

Władze samorządowe wszystkich szczebli,

Wszyscy drodzy uczestnicy tej pogrzebowej liturgii!

Trwająca 54 lata posługa kapłańska ks. infułata Władysława Bochnaka miała miejsce w dwóch diecezjach: w archidiecezji wrocławskiej (lata 1960-1992; w sumie 32 lata) oraz w diecezji legnickiej (lata 1992-2014), w sumie 22 lata). W archidiecezji wrocławskiej był etap posługi duszpasterskiej w trzech parafiach jako wikariusz: w Miliczu (1960-1963), w Chojnowie (1963-1965) oraz w Legnicy w parafii pw. Świętej Trójcy (1965-1968) oraz w dwóch parafiach na urzędzie proboszcza: w Bogatyni (1968-1971) oraz w Legnicy w kościele pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła (1988-1992), w dzisiejszej katedrze – w sumie 15 lat. W archidiecezji wrocławskiej był także 17 lat trwający etap posługi w Metropolitalnym Wyższym Seminarium Duchownym oraz w Metropolitalnej Kurii Biskupiej. Posługa w diecezji legnickiej była pełniona równolegle w trzech sektorach: na urzędzie proboszcza katedry, w Legnickiej Kurii Biskupiej oraz jako wykładowcy w Wyższym Seminarium Duchownym w Legnicy oraz w Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu.

Etap posługi we Wrocławiu miał miejsce w Polsce komunistycznej. Starsi wiedzą z doświadczenia co to był za czas. Etap legnicki objął czas Polski budującej demokrację. We Wrocławiu Ksiądz Infulat był referentem wydziału budowlano-gospodarczego, diecezjalnym dyrektorem charytatywnym, przewodniczącym Bratniej Pomocy Kapłańskiej. Organizował i prowadził budowę Domu Księża Emerytów. W Metropolitalnym Wyższym Seminarium Duchownym pełnił funkcję dyrektora administracyjnego oraz wychowawcy alumnów. W latach 1973-1985 był komisarzem siostr Magdalenek. Po uzyskaniu stopnia doktora nauk teologicznych, jako adiunkt prowadził wykłady z historii zakonów i teologii życia zakonnego. Ostatni etap służby w archidiecezji wrocławskiej spędził już w Legnicy, gdzie – na prośbę ks. kard. Henryka Gulbinowicza – przygotowywał odpowiednie obiekty dla mającej powstać nowej diecezji legnickiej. Prowadził bardzo trudne, ale owocne dla Kościoła pertraktacje z dowództwem wojsk sowieckich stacjonujących do lat dziewięćdziesiątych w Legnicy. Z chwilą powstania diecezji legnickiej pozostał proboszczem katedry legnickiej i stał się jednym z najbliższych współpracowników biskupa legnickiego.

Nie czas w tej chwili na wyszczególnianie chociażby najważniejszych dokonań Księdza Infulata zarówno w środowisku wrocławskim, jak i legnickim. Z pewnością dokładną rejestrację dokonań, osiągnięć i Jego zasług sporządzą nasi historycy.

Bylibyśmy jednak niewdzięcznikami, gdybyśmy dziś nie podziękowali Panu Bogu, że dał nam na Dolnym Śląsku w okresie powojennym tak oddanego Kościołowi kapłana, którego trwałe ślady działalności spotykamy niemal na każdym kroku: w ludzkich sercach i w widzialnych strukturach Kościoła. Naszą wdzięczność Panu Bogu wyraziliśmy w obecnej Eucharystii. Niech ona w nas trwa po najdłuższe lata.

Jest wielką potrzebą naszych serc, abyśmy słowo wdzięczności skierowali także dla zmarłego dla naszej ziemi, wielkiego kapłana, który przecież żyje w wieczności i pozostaje w naszych wdzięcznych sercach. Na prośbę Biskupa Legnickiego czynię to w imieniu duchowieństwa trzech dolnośląskich diecezji.

Drogi Księżu Infulacie, brakuje nam słów, by wyrazić Ci nasze uznanie i naszą wdzięczność. Wszystko, co mogło by być powiedziane, może okazać się za małe i nieadekwatne. Dlatego pozostajemy w milczeniu – w postawie wdzięczności wobec Pana Boga za Ciebie. Tobie zaś dziękujemy za ogromną miłość do Kościoła i do człowieka. Nigdy nie

walczyłeś z ludźmi, ale o ludzi, aby wierzyli i kochali Pana Boga. Byłeś oddanym i cenionym wychowawcą alumnów i młodego duchowieństwa. Napracowałeś się jak nikt inny, dla Kościoła, byłeś wiernym przyjacielem księży, oddanym twoim współpracownikom. Tak wielu cię lubiło i ceniło. Może oczekiwałeś większej nagrody za to, co czyniłeś. Wiemy, że to jest takie ludzkie – jak mawia twój przyjaciel, ks. bp Józef Pazdur. Ale teraz już wiesz, gdy znikły dla ciebie ziemskie zwyczaje i kategorie gratyfikacji, że najważniejsza jest świętość, uczciwość wobec Boga i ludzi, której ci nigdy nie brakowało. Może z niespełnionymi pragnieniami odszedłeś do wieczności, ale jesteśmy pewni, że jesteś szczęśliwy. Bóg bowiem zapamiętał każde dobro i z pewnością wynagrodzi ci w dwójnasób twoje poświęcenie i oddanie. Żegnaj drogi Przyjacielu, niezmordowany pracowniku w Winnicy Pańskiej. Niech Pan będzie dla ciebie wieczną, najpełniejszą nagrodą w niebieskiej krainie. Spoczywaj w pokoju. Amen.

8.

BP IGNACY DEC

BÓG – HONOR – OJCZYŻNA

*Strzegom, Świdnica, 11 listopada 2014 r.
– Homilia wygłoszona podczas Mszy św.
w bazylice strzegomskiej i w katedrze świdnickiej
w 96. rocznicę odzyskania niepodległości*

Wstęp

Drodzy bracia kapłani,

Szanowni przedstawiciele władz samorządowych z panem burmistrzem na czele,

Szanowni przedstawiciele organizacji kombatanckich, patriotycznych,

Umiłowani w Panu bracia i siostry!

Sprawujemy dziś świętą Liturgię eucharystyczną w dniu święta Niepodległości naszej Ojczyzny. Dziękując Panu Bogu za zmartwychwstanie Polski w roku 1918, po 123 latach niewoli, modlimy się o pomysłność dla naszego narodu i państwa, o Boże Błogosławieństwo na jutro naszej Ojczyzny.

W dzisiejszej homilii utrwalimy sobie najpierw przesłanie Bożego słowa, a potem – z racji święta Niepodległości – pochylimy się nad patriotycznym hasłem: „Bóg – Honor – Ojczyzna”.

1. Przesłanie Bożego słowa

Święty Paweł przekazywał kiedyś wskazania dla swego ucznia Tytusa, jak powinien odnosić się do ludzi starszych, do kobiet, do młodzieży. W tych wszystkich wskazówkach była zachęta do uczciwego, spokojnego życia, którego treścią jest miłość do Pana Boga i do drugiego człowieka. Była zachęta do ludzi starszych, aby starali się być ludźmi trzeźwymi, statecznymi, roztroptnymi, odznaczającymi się zdrową wiarą, miłością, cierpliwością. Była sugestia, by starsze kobiety uczyły dobrych manier i szlachetnego życia młode małżonki. Były także wskazania jak wprowadzać młodych w chrześcijańskie życie. Te wszystkie wskazania są także aktualne dla nas, dla naszego życia osobistego, rodzinnego i społecznego.

W Ewangelii dzisiejszej Chrystus nam przypomina, że wszyscy winniśmy być sługami. Być sługą kogoś w dzisiejszym świecie nie jest w cenie. Większość ludzi, także chrześcijan nastawia się na rządzenie, na kierowanie, rozkazywanie. Czasem, gdy komuś się powie, że jest sługą, to może się nawet obrazić. A przecież sam Chrystus nazwał się sługą wszystkich. Sam kiedyś powiedział: „Któż jest większy? Ten, kto siedzi za stołem, czy ten, kto służy? Czy nie ten, kto siedzi za stołem? Otóż Ja jestem pośród was jako ten, kto służy” (Łk 22, 27). Swoją służebność Jezus podkreślił szczególnie, kiedy podczas Ostatniej Wieczerzy przepasał się prześcieradłem i podjął umywanie nóg uczniom, a pewnego dnia powiedział: „Albowiem Syn Człowieczy nie przyszedł, aby Mu służono, lecz aby służyć i dać swoje życie na okup za wielu” (Mk 10, 45).

W podobnej postawie służby żyła Maryja, matka Chrystusa. Wielokrotnie nazwała się służebnicą Pańską. W czasie zwiastowania powiedziała: „Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według twego słowa” (Łk 1, 38). To samo wyśpiewała w *Magnificat*: „Bo wejrzał na uniżenie służebnicy swojej” (Łk 1, 48).

Za tydzień będziemy wybierać władze samorządowe, w nadziei, że będą służyć wybranej przez siebie społeczności. Gdy służymy, jesteśmy wielcy i zasługujemy na uznanie, gdy jedynie chcemy, żeby nam służyli, możemy być mali.

Dziś w Święto Niepodległości zastanówmy się, jak winniśmy służyć Bogu i Ojczyźnie.

2. Patriotyczne hasło: „Bóg – honor – Ojczyzna”

Na wielu sztandarach, także w patriotycznych dekoracjach są wypisywane słowa : „Bóg – honor – Ojczyzna”. Dziś, w Święto naszej Ojczyzny, warto pochylić się nad zawartością i ważnością tego tryptyku.

a) Bóg

Bóg dla człowieka jest najwyższą wartością – Bóg nasz Stworzyciel i Odkupiciel. Nasze miejsce jest przy Bogu. Jeden z największych myślicieli chrześcijaństwa, św. Augustyn, powiedział: „Stworzyłeś nas Boże dla siebie i niespokojne jest serce nasze, dopóki Ciebie nie odnajdzie”. Jeżeli na świecie zaczyna być źle, to zazwyczaj wtedy, gdy ludzie zapominają o Bogu albo w ogóle od niego odchodzą. Owo odchodzenie od Boga, a właściwie walka z Bogiem, zaczęła się na dobre od czasów Oświecenia, od rewolucji francuskiej (1789), pod koniec XVIII wieku. Owa walka pogłębiła się w XIX wieku. Wszystkie filozofie XIX stulecia, na czele z marksizmem i pozytywizmem, były bezbożne. Niemiecki filozof Fryderyk Nietzsche (1844-1900) postawił człowieka na miejscu Boga. W jednym ze swoich dzieł pisał: „Nie mamy już absolutnie żadnego Pana nad sobą; dawny świat wartości jest teologiczny – on się zawalił. Krótko mówiąc, nie mamy ponad sobą żadnej wyższej instancji: skoro Bóg nie może istnieć, teraz my sami jesteśmy Bogiem. Sobie musimy przyznać atrybuty, które przypisywaliśmy Bogu”. Takie dziedzictwo przekazał Nietzsche wiekowi XX, taką drogę wytyczył dla ludzkości nadchodzącego wieku. Dziś z perspektywy czasu, gdy minął XX wiek, możemy powiedzieć, że idee Nietzschego podchwyciono w XX stuleciu. Z korzenia jego filozofii wyrósł hitleryzm. Także druga straszliwa ideologia XX wieku – komunizm, była spokrewniona z tą opcją filozoficzną. Owoce tych dwóch ideologii były straszne – prawie 200 mln wymordowanych ludzi: obozy koncentracyjne, łagry, masowa eksterminacja ludzkości.

Doktryna nihilistyczna wcale dziś nie przeminęła. Zagroza w nowej formie dzisiejszej ludzkości. Trzeba koniecznie ją demaskować. Jest to każda doktryna czy ideologia, która wyklucza Pana Boga.

Z bólem serca widzimy dzisiaj tyleż wrogości wobec Boga u przywódców Unii Europejskiej. Widać ją także tak wyraziście w mediach, zwłaszcza komercyjnych.

b) Honor

Słowo honor może mieć niekiedy charakter pejoratywny, niekiedy może oznaczać zbyt wygórowaną miłość własną. Jeśli mówimy o kimś, że jest honorowy, może to oznaczać, że jest mało dostępny, nieskory do dialogu, do współpracy. Jednakże słowo to może mieć charakter bardzo pozytywny, gdy rozumiemy przez nie wierność wartościom, odwagę w obronie prawdy i dobra, odwagę w walce ze złem, nie uleganie złym namowom, nie pozwalanie, aby sprzedać się za pieniądze, czy za jakieś stanowisko. Mieć swój honor może dzisiaj oznaczać, że jest nam droższa prawda i uczciwość niż np. polityczna poprawność.

c) Ojczyzna

Mówiąc o Ojczyźnie, musimy koniecznie przywołać słowa Ojca Świętego Jana Pawła II. które są dla nas testamentem do wypełniania. Przemawiając 3 maja 1981 r. na placu św. Piotra w Rzymie Jan Paweł II mówił: „Ojczyzna jest darem i jest równocześnie zadaniem”. W stwierdzeniu tym zawarł bardzo ważną prawdę o ojczyźnie. Ojczyzna jest darem. Na ten dar składają się całe jej dzieje, wspólna przeszłość, wiara, ludzie święci, bohaterowie narodowi, obyczaje, język, pomniki kultury: literatura, sztuka, nauka. Ojczyzna to ziemia i groby, jak głosi napis na bramie cmentarza w Zakopanem. Ojczyzna więc – to ogromne bogactwo, powierzone człowiekowi – to wielki dar, który należy wielkodusznie przyjąć i mieć wobec niego wielką cześć. W przemówieniu powitalnym, na rozpoczęcie Drugiej Pielgrzymki do Ojczyzny, w dniu 16 czerwca 1983 r. Jan Paweł II powiedział: „Pierwszym słowem wypowiedzianym w milczeniu i na klęczkach, był pocałunek tej ziemi, ojczystej ziemi [...] Pocałunek złożony na ziemi polskiej ma jednak dla mnie sens szczególnie. Jest to jakby pocałunek złożony na rękach matki – albowiem Ojczyzna jest naszą matką ziemską. Polska jest matką szczególną. Niełatwe są jej dzieje, zwłaszcza na przestrzeni ostatnich stuleci. Jest matką, która

wiele przecierpiała i wciąż na nowo cierpi. Dlatego też ma prawo do miłości szczególnej. Dziś te słowa odczytujemy jako testament dla nas wszystkich. Winniśmy Ojczyznę traktować jako matkę.

Ojczyzna ziemska jest nie tylko darem, który należy przyjąć, rozwijać i czcić, ale jest także wielkim zadaniem dla człowieka. Papież pokazał nam jak to zadanie wypełniać. Z pewnością taką postawę przejął od kard. Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia. Z jego pięknych wypowiedzi o Ojczyźnie przytoczmy jedną. Krótco przed swoją śmiercią powiedział do rodaków: „Tak często słyszy się zdanie: „Piękną i zaszczytną rzeczą jest umrzeć za Ojczyznę”. Jednakże trudniej jest niekiedy żyć dla Ojczyzny. Można w odruchu bohaterskim oddać swoje życie na polu walki, ale to trwa krótko. Większym nie-rzad bohaterstwem jest żyć, trwać, wytrzymać całe lata [...]. Wytrwać dla Ojczyzny, nabrać zaufania do niej, mieć gotowość oddania jej wszystkiego z siebie [...]. Jakże ważna jest świadomość, że jesteśmy na służbie temu Narodowi, który przez całe wieki przygotowywał nam ojczystą ziemię, na której nam wypadło dziś żyć. Jesteśmy z tym Narodem tak bardzo związani”.

Tak uczył nas żyć i poświęcać się dla Ojczyzny, wielki Syn Kościoła i Narodu polskiego, który wiele dla niej wycierpiał. Idąc za myślą wielkiego Prymasa, możemy powiedzieć, że los naszego kraju nie zależy dzisiaj od męstwa na polu walki, ale od uczciwości w pracy i wybierania mądrych rządców. Obserwując dzisiejsze życia publiczne możemy powiedzieć, że Polakom łatwiej przychodziło bić się za Ojczyznę na frontach i w walkach partyzanckich, niż dla niej uczciwie pracować. Jest nam dziś potrzebny kapitał społeczny, który zdobywa się przez uczciwą i odpowiedzialną pracę.

Moi drodzy, oszczędźmy sobie narzekania i uwydatniania bó-
lączek dzisiejszego naszego życia narodowego. Wszyscy widzimy, jak jest. Nie dajmy sobie wmówić, że nasza troska o Ojczyznę, że nasz patriotyzm jest nacjonalizmem czy nawet szowinizmem. Nacjonalizm i szowinizm jest wtedy, gdy poza swoim narodem nie widzi się innych, gdy się nie szanuje narodów innych. Natomiast brak troski o naród, brak miłości do ojczyzny, jest wielkim brakiem, jest zaniechaniem podstawowego obowiązku, wymogu ludzkiego serca. Módlmy się dziś o pomyślność dla naszej Ojczyzny ziemskiej. Prośmy o to, aby nasza Ojczyzna miała dziś prawdziwych oddanych jej synów i córki.

Zakończenie

Prośmy o to słowami wielkiego patrioty i syna polskiej ziemi, ks. Piotra Skargi: „Boże, Rządco i Panie narodów, z ręki i karności Twojej racz nas nie wypuszczać, a za przyczyną Najświętszej Panny, Królowej naszej, błogosław Ojczyźnie naszej, by Tobie zawsze wierna, chwałę przynosiła Imieniowi Twemu, a syny swe wiodła ku szczęśliwości. Wszzechmogący wieczny Boże, spuść nam szeroką i głęboką miłość ku braciom i najmilszej Matce, Ojczyźnie naszej, byśmy jej i ludowi Twemu, swoich pożytków zapomniawszy, mogli służyć uczciwie. Ześlij Ducha Świętego na sługi Twoje, rządy kraju naszego sprawujące, by wedle woli Twojej ludem sobie powierzonym mądrze i sprawiedliwie zdołali kierować. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

9.

BP IGNACY DEC

KAPŁAN JAKO PASTERZ NA WZÓR CHRYSYTA DOBREGO PASTERZA

*Świdnica, 28 listopada 2014 r. – Homilia wygłoszona w kaplicy
Wyższego Seminarium Duchownego podczas dnia skupienia księży
dziekanów diecezji świdnickiej*

Wstęp

W ostatnich dniach roku liturgicznego słuchamy w liturgii Kościoła pouczeń o sprawach ostatecznych. W dzisiejszym fragmencie Księgi Apokalipsy jest mowa o sądzie nad umarłymi. Apostoł Jan pisze: „I ujrzałem umarłych, wielkich i małych, stojących przed tronem, a otwarto księgi. I inną księgę otwarto, która jest księgą życia. I osądzono zmarłych z tego, co w księgach zapisano, według ich czynów [...]. I ujrzałem niebo nowe i ziemię nową, bo pierwsze niebo i pierwsza ziemia przeminęły i morza już nie ma. I Miasto Święte, Jeruzalem Nowe, ujrzałem zstępujące z nieba od Boga przystrojone,

jak oblubienica zdobna w klejnoty dla swego męża” (Ap 20, 12. 21,1-2). Chrystus tę wizję już wcześniej potwierdził i zapewnił, że Jego słowa dotyczące rzeczy ostatecznych wypełnią się: „Niebo i ziemia przeminą, ale moje słowa nie przeminą” (Łk 21, 33).

Jako kapłani jesteśmy powołani, aby objawioną wizję końca świata i życia wiecznego przybliżyć wiernym. Jest ona integralną częścią Bożego Objawienia a zatem i naszego przepowiadania. My też, jako kapłani, będziemy kiedyś rozliczeni z naszego życia, z naszego powołania. Spotykamy się kilka razy w roku na dniach skupienia, konferencjach księży dziekanów, by podejmować refleksję jak pełniemy naszą misję pasterską.

W dzisiejszej homilii przypomnimy sobie jacy winniśmy być jako pasterze w dzisiejszym Kościele. Popatrzymy na nasze bycie pasterzem w trzech odsłonach.

1. Kapłan jako ikona, obraz Boga Ojca

Kapłan jest powołany, aby być ikoną Pana Boga. Ludzie mają prawo dostrzegać w osobie swego pasterza oblicze Boga Ojca. Jest to możliwe, jeśli w moim „ja” jest obecny Chrystus, jeśli w mojej duszy ja sam i ludzie spotykający się ze mną odnajdują Chrystusa. Pan Jezus powiedział: „Trwajcie we Mnie, a Ja w was trwać będę” (J 15,4a). Wierni winni doświadczać Boga przez nas, w nas. Jest to wielkie wyzwanie i zadanie stojące całe życie przed nami – być ikoną Boga. Nie jest to możliwe bez osobistej więzi z Bogiem, bez dobrej, nie schematycznej, rutynowej, ale osobistej, żarliwej modlitwy.

Ks. Henryk Zieliński, redaktor naczelny tygodnika katolickiego „Idziemy”, zamieścił w tamtym roku na początku Adwentu taki oto tekst: „Prócz kobiety w tańcu, koni w galopie i statku pod pełnymi żaglami do najpiękniejszych obrazów na świecie zaliczyłbym jeszcze widok modlącego się księdza”. Jakże nas cieszą kapłani modlący się za swoje owce, kapłani klęczący przed Najświętszym Sakramentem. Pamiętajmy, jeśli mamy być ikoną Pana Boga, to uspasabiamy się do takiego bycia na dobrej modlitwie.

2. Kapłan jako pasterz

Ścisła więź kapłana z Chrystusem nie wyczerpuje całej jego misji. Każdy kapłan, czy to prezbiter czy biskup, jest pasterzem owiec. Tytuł pasterza przypisujemy w pierwszej kolejności samemu Chrystusowi,

który nazwał siebie dobrym pasterzem. Jednakże w sposób zasadny przypisujemy go także kapłanowi. Kapłana jako pasterza bardzo dokładnie przedstawili ojcowie Kościoła. Na ostatnich rekolekcjach na Jasnej Górze ks. prof. Bogdan Cześz z Poznania, znakomity polski patrolog, kreślił polskim biskupom obraz biskupa jako pasterza w świetle nauczania Ojców Kościoła.

Z grona ojców Kościoła przywołajmy kilka tekstów św. Augustyna z jego dzieła: *De pastoribus et de ovibus*. [O pasterzach i o owcach]. Święty Augustyn pisze: „Tak mówi Pan Bóg: Biada pasterzom Izraela, którzy sami siebie pasą. Czyż pasterze nie powinni paść owiec?”. Oznacza to, iż prawdziwi pasterze nie powinni paść siebie, ale owce. I to jest pierwszy powód, dla którego pasterze spotykają się z naganą: pasą siebie, a nie owce. Dalej Augustyn pyta: „Którzy to są, co siebie samych pasą? To ci, o których Apostoł powiada: «Wszyscy szukają własnego pożytku, a nie Chrystusa Jezusa»”. Święty Augustyn przypomina o dwóch wymiarach bytowania pasterza: jesteśmy chrześcijanami i jesteśmy pasterzami. To, że jesteśmy chrześcijanami dotyczy nas samych, że zaś jesteśmy pasterzami, odnosi się do was. Jako chrześcijanie mamy zabiegać o własne zbawienie, jako pasterze powinniśmy troszczyć się wyłącznie o wasze dobro”. W następnych słowach św. Augustyn zwraca uwagę na to, że pasterze, pasąc owce czerpią od nich mleko i wełnę. Przyjmować mleko to tyle, co otrzymywać utrzymanie, dostarczać zaś wełnę oznacza okazywać szacunek. Ci, którzy siebie samych pasą, a nie owce, wymagają tych dwóch rzeczy od ludu, aby ten zaradzał ich potrzebom i aby okazywał im szacunek i uznanie.

Omawiając relację pasterza do owiec, ważne jest też wskazanie na miejsce, jakie winien zajmować pasterz względem owiec. Pasterz niekiedy winien być na przedzie: „Jezus powiedział «Owce idą za Mną». Jest bowiem przewodnikiem. Czasem jednak winien iść z tyłu i pomagać nadążać owcom słabym, chorym. Niekiedy winien też iść w środku, by wiedzieć czym owce żyją, jakie mają problemy”. Ojciec Święty Franciszek mówi, że wtedy pasterz poznaje zapach owiec, wie, czym one żyją.

3. Kapłan jako czujny stróż i sternik w Kościele

Przypomnijmy, jakie wskazania dawał św. Paweł swemu uczniowi Tymoteuszowi. W Drugim Liście do Tymoteusza czytamy słowa: „Zaklinam cię na Boga i Chrystusa Jezusa, który będzie sądził żywych

i umarłych [...] głoś naukę, nastawaj w porę i nie w porę, wykazuj błąd, napominaj, podnoś na duchu z całą cierpliwością w każdym nauczaniu. Przyjdzie bowiem chwila, kiedy zdrowej nauki nie będą znosili, ale według własnych pożądań – ponieważ ich uszy świerzbią – będą sobie mnożyć nauczycieli. Będą odwracali się od słuchania prawdy, a obrócają się ku zmyślonym opowiadaniom. Ty zaś czuwaj we wszystkim, znoś trudy, wykonaj dzieło ewangelizacji, spełnij swe posługiwanie” (2 Tm 4,1-5). Owe przestrogi są jakby na dziś napisane. Oto w naszym świecie wielu nie cierpi prawdziwej nauki. Odwraca się od prawdy i hołduje różnym mitom. Trwa rozmywanie, rozcieńczanie prawdy. Zagrożone są wartości. Zakrywa się prawdę. Stosuje się manipulację w interpretacji faktów. Przestrzega się politycznej i medialnej poprawności. Kultura dzisiejsza staje się coraz bardziej antychrześcijańska. Nie możemy dać się uspić. Mamy być czujnymi stróżami i sternikami w naszych wspólnotach parafialnych.

Stróż zwykle stoi na podwyższonym miejscu. Ksiądz jako stróż znajduje się na podwyższonym miejscu przy ołtarzu. Winien także stać na podwyższonym miejscu w sensie moralnym, postępując nienagannie.

Kapłan jest także sternikiem. Ważnym zadaniem sternika jest kierowanie wspólnotą, wskazywanie prawdziwych wartości i upominanie błądzących. Kapłan jako sternik winien patrzeć jaki jest stan morza i jaki jest stan łodzi. Morze dzisiejsze jest wzburzone. Wiatry i fale uderzają dziś mocno w łódź Kościoła. Nie chcą go widzieć w życiu publicznym. Nie chcą, by wytykał im błędy. Także sama łódź Kościoła jest popękana. Wielu ludzi ma dzisiaj mniejszy problem z Bogiem a większy z Kościołem. Tak jak ongiś wielu nie widziało w Chrystusie Boga, tak dzisiaj wielu nie widzi w Kościele Chrystusa. Kościół jest poraniony grzechami. Ojciec Święty Franciszek nazywa Kościół szpitalem grzeszników. Pasterze Kościoła winni pełnić rolę samarytanina, leczyć rany Kościoła lekami Chrystusa.

Zakończenie

Prośmy Chrystusa, dobrego pasterza, aby nas nieustannie upodabniał do siebie i aby czynił nas dobrymi pasterzami. Amen.

10.

BP IGNACY DEC

PASTERZE I ICH OWCE

Świdnica, 6 grudnia 2014 r.

*– Homilia wygłoszona w katedrze świdnickiej
z okazji otwarcia wystawy o żołnierzach wyklętych*

Wstęp

W dzisiejszej adwentowej liturgii przewija się motyw pasterza. Ewangelista wspomina, że Jezus, „widząc tłumy litował się nad nimi, bo byli znękanymi i porzuceni, jak owce nie mające pasterza” (Mt 9, 36). Następnie mówi o wysłaniu Dwunastu na pracę ewangelizacyjną. Słuchając dzisiejszej relacji ewangelicznej zastanówmy się nad rolą i zadaniami pasterzy Kościoła oraz nad ich relacją do owiec, czyli do wiernych świeckich.

1. Chrystus dobrym pasterzem

Pierwszym pasterzem w Kościele jest Jezus Chrystus. Sam nazwał się dobrym pasterzem. Sam powiedział, że dobry pasterz oddaje swoje życie za owce i rzeczywiście On, jako dobry pasterz, oddał za nas swoje życie, abyśmy mieli życie Boże w naszych sercach. W dzisiejszym fragmencie ewangelicznym widzimy Jezusa, który obchodzi wszystkie miasta i wioski, naucza w tamtejszych synagogach, głosi Ewangelię królestwa i leczy wszystkie choroby i wszystkie słabości.

Chrystus czyni dziś to samo. Pozostał na ziemi w swoich wybranych przez siebie pasterzach. Przez ich usta naucza, przez ich serca kocha i pomaga najbiedniejszym, przez ich ręce błogosławi i wspomaga owce. Bolejemy nad tym, że wielu w to nie wierzy albo w ogóle tego nie zauważa. Nie widzi Jezusa w działalności Kościoła. Nie potrafi odnaleźć Chrystusa w Kościele. Wielu ochrzczonych chrześcijan zachowuje się tak, jakby Chrystusa nie było dzisiaj w Kościele, jakby Chrystus w ogóle nie przyszedł na ziemię.

2. Zadania pasterzy wybranych przez Chrystusa

W Ewangelii dzisiejszej słyszymy o wysłaniu przez Jezusa Dwunastu na pracę ewangelizacyjną. Jezus daje im wskazania. Powiada: „Idźcie

do owiec, które poginęły z domu Izraela. Idźcie i głosście: Bliskie już jest królestwo niebieskie. Uzdrawiajcie chorych, wskrzeszajcie umarłych, oczyszczajcie trędowatych, wypędzajcie złe duchy. Darmo otrzymaliście, darmo dawajcie” (Mt 10, 6-8). Wskazania Pana Jezusa odnoszą się także do dzisiejszych pasterzy. Zadaniem dzisiejszych pasterzy jest odszukiwanie owiec, które zniknęły z naszych kościołów, a tych owiec – jak się wydaje – jest coraz więcej. Te owce zagubione szukają rozwiązania swoich trudnych problemów u pseudo nauczycieli i pseudo uzdrowicieli. Mówił mi ostatnio w kurii ksiądz, który jest proboszczem na niewielkiej parafii, że coraz więcej spotyka się w parafii z ludźmi, którzy twierdzą, że są opętani. Gdy próbuje zapoznać się z ich historią życia, to okazuje się, że każdy z nich szukał rady, pomocy u jakichś wróżbitów, u kłamców i oszustów, którzy dzisiaj uprawiają magię, którzy ludziom wiele obiecują, a okazuje się, że jest to zwykle nabieranie i okłamywanie ludzi naiwnych, zwykle tych, którzy zagubili drogę do kościołów, do Chrystusa, do prawdziwego źródła prawdy i miłości. Jest dziś wielka potrzeba odnajdywania Chrystusa, który naucza, wspomaga i zbawia w swoim Kościele.

3. Nasze zadania

Drodzy bracia i siostry, jako ochrzczeni i bierzmowani wszyscy jesteśmy posłani, by opowiadać o Chrystusie, aby przypominać, że Chrystus zbawił świat i że żyje dzisiaj w swoim Kościele. Do wielu ludzi nie potrafią czy nie są w stanie dotrzeć nasi pasterze. To zadanie winni przejąć wierni świeccy i prowadzić ewangelizację we wszystkich możliwych sektorach swojego życia. Na tym polega apostołstwo świeckich.

W apostołacie świeckich, jak zresztą i osób duchownych, nie chodzi tylko o nauczanie, upominanie, o dyskusowanie czy przekonywanie, ale idzie przede wszystkim o prezentowanie autentycznie chrześcijańskiego stylu życia, wypełnionego uczynkami miłosierdzia i czynami miłości. Przypomina nam o tym św. Mikołaj, patron dzisiejszego dnia. Święty Mikołaj to nie postać legendarna, to nie człowiek z bajek dla grzecznych dzieci, to dobry pasterz starożytnego Kościoła. Był biskupem Mirry, miejscowości w Azji Mniejszej. Pozostał w pamięci swojej ovczarni i całego Kościoła jako człowiek wielkiej dobroci. Stąd też, z okazji jego liturgicznego święta, jest kultywowany zwyczaj obdarzania się podarunkami. Święty Mikołaj przypomina nam, że

winniśmy być darem jeden dla drugiego, że nasze życie winniśmy przeżywać w postawie daru jedni dla drugich.

Zakończenie

Módlmy się podczas dzisiejszej Eucharystii, abyśmy na adwentowych drogach, potrafili odnajdywać Chrystusa: w Jego słowie i w sakramentach, abyśmy modlili się za naszych pasterzy i abyśmy na wzór biskupa, jakim był św. Mikołaj, mogli stawać się bezinteresownym darem jedni dla drugich i w ten sposób mogli uczestniczyli w dziele ewangelizacji świata. Amen.

11.

BP IGNACY DEC

POŻEGNANIE Z ŻYCIA DO ŻYCIA

Oława, 17 grudnia 2014 r.

*– Homilia w czasie Mszy św. pogrzebowej w kościele pw. Matki Bożej
Pocieszenia za śp. Martę Woźniak, matkę ks. Adama,
proboszcza parafii pw. Michała Archaniola w Wirach*

1. Przyjścia Chrystusa

Z dzisiejszym dniem wkraczamy w ostatni tydzień Adwentu. Dokładnie za 7 dni będzie Wigilia Bożego Narodzenia. W liturgii Adwentu jest mowa o podwójnym przyjściu Chrystusa na ziemię. Pierwsze mamy już za sobą. Wspominać je będziemy podczas nadchodzącej uroczystości Narodzenia Pańskiego. To przyjście w noc betlejemską było ciche, ubogie, zaskakujące w formie. Spodziewano się, że Mesjasz pojawi się gdzieś na dworze królewskim, wśród wielkich tego świata, że odbuduje wielkość Izraela. A oto Jezus narodził się na prowincji, w ubogiej stajni, wśród zwierząt, na uboczu, odepchnięty przez ludzi. Zaskoczył wszystkich takim przyjściem. Powitali Go prości pasterze a potem trzej Mędrcy ze Wschodu. Wnet Józef i Maryja musieli Go chronić przed okrutnym Herodem, a potem

wycierpiał za nas rany i umarł za nas na krzyżu na odpuszczenie naszych grzechów. W końcowych dniach Adwentu liturgia przybliży nam wydarzenia, które bezpośrednio poprzedziły ziemskie narodziny Syna Bożego, Jego pierwsze przyjście na ziemię.

W Adwencie Kościół przypomina nam także o powtórny przyjsciu Chrystusa. Będzie to przyjście w chwale, w majestacie, z aniołami, na sąd ostateczny. Zbawiciel przybędzie nie po to, aby Go sądzono, lecz po to, by wezwać na sąd tych, przez których niegdyś był sądzony. Gdy był sądzony – milczał. Przy powtórny przyjsciu będzie mówił pełen chwały – do żywych i umarłych.

Drodzy bracia i siostry! Święty Bernard twórca średniowiecznego mistycyzmu, żyjący w pierwszej połowie XII wieku, nauczał o potrójnym przyjsciu Chrystusa. To trzecie ma miejsce między pierwszym a drugim, tym końcowym. Pierwsze przyjście było w ciele i słabości dla naszego odkupienia; drugie, czyli przyjście na sąd, będzie w chwale i majestacie, zaś to trzecie, pośrednie dokonuje się w duchu i mocy. Jezus przychodzi do nas w sposób sakramentalny, przychodzi pod osłoną chleba i wina w każdej Mszy św., przychodzi w innych sakramentach świętych, przychodzi w swoim słowie. O tym przychodzeniu Chrystus tak powiedział: „Jeśli Mnie kto miłuje, będzie zachowywał moją naukę, a Ojciec mój umiłuje go i przyjdziemy do niego, i mieszkanie u niego uczynimy” (J 14, 23). Chrystus przychodzi także do nas w drugich ludziach, zwłaszcza biednych i potrzebujących. Kiedyś powie nam na sądzie: „Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 25,40).

Słuchając dzisiejszej Ewangelii, możemy dopowiedzieć, że jest jeszcze czwarte przyjście Jezusa na ziemię. Jest to przyjście po człowieka, który kończy ziemskie życie. Jezus w odczytanej przed chwilą Ewangelii powiedział: „W domu Ojca mego jest mieszkań wiele. Gdyby tak nie było, to bym wam powiedział. Idę przecież przygotować wam miejsce. A gdy odejdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę powtórnie i zabiorę was do siebie, abyście i wy byli tam, gdzie Ja jestem” (J 14, 2-3). Tak oto przychodzi Chrystus po swoich, by ich przeprowadzić przez bramę śmierci do nowego świata, do wieczności. I Bóg wybiera nam godzinę tego przyjscia po nas, tak jak nam wybrał nam godzinę naszego poczęcia i narodzenia. Ludzie wierzący są przekonani, że Chrystus wybiera nam najkorzystniejszą dla nas godzinę śmierci, czyli czas Jego przyjscia po nas na ziemię, by po

życiu ziemskim zabrać nas na przygotowane przez Niego mieszkanie w niebie.

Tak oto w ostatnim czasie Chrystus przyszedł po śp. Martę, matkę naszego kapłana, by wprowadzić ją do życia wiecznego Drodzy bracia i siostry! Gdy zamknęła się ziemska karta życia śp. Marty, popatrzmy jaką drogą prowadził ją przez życie Bóg i jakie nam przesłanie przekazał nam przez jej życie.

2. Droga życia śp. Marty Woźniak

Śp. Marta Woźniak przysłała na świat 10 kwietnia 1939 r. w bardzo pobożnej rodzinie Jana i Melanii, którzy po przesiedleniu zamieszkali wraz z siedmiorgiem dzieci w Siedlcach k. Oławy. Po maturze rozpoczęła pracę w Jelczańskich Zakładach Samochodowych, gdzie poznała starszego od siebie o 5 lat przyszłego męża Szymona, z którym zawarła ślub w 1965 roku w kościele parafialnym w Oławie. Kilka lat później podjęła pracę w Spółdzielni Mieszkaniowej ODRA w Oławie, gdzie przepracowała aż do emerytury, szanowana i ceniona za fachowość i życzliwość dla petentów.

W małżeństwie Marty i Szymona przyszło na świat dwóch synów: Robert i młodszy o półtora roku Adam, który został księdzem. Tu w Oławie, w maju 1992 roku odbyły się prymicje kapłańskie syna Adama. Od roku 2005 syn – ksiądz Adam jest proboszczem parafii pw. św. Michała Archanioła w Wirach. Śp. Marta jako żona i matka wspaniale troszczyła się o rodzinę i dom, żyjąc w bardzo zgodnym i szczęśliwym małżeństwie. Małżonkowie wraz z wiekiem odkrywali piękno swojej miłości i wierności, która budowała wszystkich. Śp. Marta przeżyła z mężem prawie 49 lat. W przyszłym roku mieli obchodzić złote gody małżeńskie.

W każdą niedzielę i święta prowadziła wraz z mężem dzieci do kościoła, a w każdy wtorek na nowennę do Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Miłość do Matki Bożej wyniosła z bardzo tradycyjnego Maryjnego domu, w którym na co dzień śpiewało się Godzinki i pieśni ku czci Najświętszej Maryi Panny. Dwukrotnie z synami pielgrzymowała pieszo z Wrocławia na Jasną Górę, zaszczipiając w nich zamiłowanie do pielgrzymowania, które trwa do dzisiaj.

Wraz z mężem i dziećmi każdego wieczoru klękali do wspólnej modlitwy, i starali się ich wychować na dobrych ludzi, ucząc ich także miłości do Ojczyzny i szacunku dla pracy.

Śp. Marta jako żona i matka wzorowo troszczyła się o dom. Lubiała gotować, dbała o ciepłą atmosferę w domu. Była bardzo gościnna i czasem, w bardzo krótkim czasie, potrafiła przygotować coś z niczego, gdy zaproszona przez synów młodzież, po oazowym spotkaniu, postanowiła niespodziewanie wpaść do Pani Marty na herbatkę.

Starala się pomóc wszystkim, angażując się w różne inicjatywy. Przez wiele lat pomagała w kancelarii parafialnej, była członkinią Żywego Różańca, a w ostatnich dwóch latach była legionistką pierwszego w diecezji świdnickiej Legionu Maryi, czynnie przyczyniając się do jego powstania. Od roku 2003 należała do Bractwa Dobrej Śmierci przy tutejszym Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Oławie.

Ostatnie lata życia, po udarze mózgu, spędziła na plebani u syna, pielęgnowana przez męża, który był jej rehabilitantem, kucharzem i pielęgniarzem. W ostatnim roku jej stan zdrowia gwałtownie się pogorszył, dlatego ostatnie miesiące spędziła w Domu Opieki Sióstr Elżbietanek w Dzierżoniowie, gdzie otoczona serdecznością i duszpasterską opieką, w niedzielę radości, 14 grudnia br. , po śniadaniu, odeszła do Pana.

3. Słowo pożegnania

Droga mamó Marto! Oto wybija godzina pożegnania się z Tobą, tu na ziemi, tu w tym kościele, gdzie oddawałaś Bogu cześć, gdzie nabierałaś sił do chrześcijańskiego życia, do wypełniania swoich obowiązków, do bycia dobrą żoną i matką. Żegnamy Cię w postawie serdecznej modlitwy. Dziękujemy Panu Bogu za tyle dobra, które przekazał przez Ciebie ludziom, szczególnie mężowi i synom. Modlimy się o przyjęcie Cię do grona świętych niewiast w niebieskim Domu. Prosimy Maryję, patronkę tej Parafii, której byłaś wielką czcicielką, prosimy, Ją, aby Cię przytuliła do swojego serca i zaprowadziła Cię wraz Jezusem na komnaty niebieskie.

Przypomniała mi się historia św. Moniki, która – gdy zbliżała się chwila jej śmierci, a, a było to w Ostii koło Rzymu w 387 r. – w drodze do rodzinnego kraju w Afryce, miała powiedzieć wówczas do swoich synów, z których jeden – Augustyn – był kapłanem, a potem został biskupem: „Tutaj pochowacie swoją matkę [...]. Ciało złożcie gdziekolwiek, tym się nie kłopotcie. O jedno tylko proszę, abyście wszędzie, gdzie będziecie, pamiętali o mnie przy ołtarzu Pańskim”.

Droga Mamo! Będziemy o Tobie pamiętać przy Pańskich ołtarzach. Najbardziej będzie pamiętał twój syn Adam, sługa Kościoła. Ty także pamiętaj o nas, pamiętaj o swoim mężu i synach. Pamiętaj o swojej wspólnotce parafialnej, która Cię dziś żegna. Droga Mamo, która dałaś Kościołowi kapłana, która wypełniłaś tu na ziemi tak pięknie swoje życiowe powołanie, spoczywaj w pokoju i w wiecznej światłości. Amen.

12.

BP IGNACY DEC

„NIE BÓJ SIĘ MARYJO, ZNALAZŁAŚ BOWIEM ŁASKĘ U BOGA”

Świdnica, 20 grudnia 2014 r.

*– Homilia wygłoszona w katedrze na rozpoczęcie
Roku Życia Konsekrowanego w diecezji świdnickiej*

I. Wstęp do Mszy św.

Czcigodni bracia kapłani, zwłaszcza ojcowie zakonni,
Drogie siostry zakonne i inne osoby życia konsekrowanego,
Umiłowani w Panu, siostry i bracia!

Ojciec Święty Franciszek ogłosił Rok Życia Konsekrowanego. Rozpoczął się on 30 listopada 2014 r., w pierwszą Niedzielę Adwentu i zakończy się 2 lutego 2016 r. Warto zauważyć, że pierwszy raz w historii Kościół powszechny poświęca osobom konsekrowanym rok duszpasterski. Rok Życia Konsekrowanego będzie dobrą okazją do refleksji nad wartością tej formy życia w Kościele. Osoby zakonne oddają całych siebie na służbę Bogu i ludziom poprzez naśladowanie Jezusa na drodze rad ewangelicznych: ubóstwa, czystości i posłuszeństwa. Bez ich świadectwa i poświęcenia Kościół byłby o wiele uboższy. Osoby konsekrowane swoją modlitwą, pracą i świadectwem

ubogacają życie Kościoła i społeczeństwa. Niewiele o nich słyszymy w mediach, a przecież oni prowadzą przedszkola, szkoły katolickie, domy dziecka, domy opieki społecznej. Posługują ponadto w szkołach, szpitalach i na misjach.

Obecnie w całym świecie żyje ok. 950 tys. osób konsekrowanych, czyli siostr zakonnych, braci i ojców, osób należących do Instytutów Świeckich i do Indywidualnych Form Życia Konsekrowanego. W Polsce mamy ok. 35 tys. osób konsekrowanych, zaś w naszej diecezji jest ich ponad 500, w tym 131 ojców i braci zakonnych z dziewięciu zgromadzeń, mieszkających w 18 domach zakonnych i posługujących w 15 parafiach oraz ponad 390 siostr zakonnych z 24 zgromadzeń, posługujących w 56 placówkach.

W Roku Życia Konsekrowanego będziemy mieli szczególną okazję, by Panu Bogu dziękować za dar osób konsekrowanych, za dobro, które Pan Bóg wyświadcza przez ich posługę wobec potrzebujących. Będziemy też mieli sposobność do pomnożenia naszej modlitwy w intencji nowych powołań, których zakony i cały Kościół bardzo potrzebuje. Obecną Mszą św. uroczymy inaugurujemy Rok Życia Konsekrowanego w naszej diecezji. Serdecznie was zapraszam do pobożnego uczestnictwa w tej Eucharystii.

II Homilia

Drodzy bracia i siostry! Od 17 grudnia codzienna liturgia adwentowa przywołuje nam wydarzenia, które bezpośrednio poprzedziły ziemskie narodziny Syna Bożego. 17 grudnia mieliśmy podany ziemski rodowód Jezusa. W następny dzień pojawił się w Ewangelii św. Józef, mąż sprawiedliwy, który zrezygnował ze swoich planów i przyjął wolę Bożą, by trwać przy Maryi i stać się opiekunem narodzonego z Maryi Jezusa. Wczoraj rozważaliśmy zwiastowanie narodzin św. Jana Chrzciciela, a dzisiaj pochylamy się nad zwiastowaniem narodzin Mesjasza. Jest ono dzisiaj w liturgii zestawione ze zwiastowaniem, jakie otrzymał król Achaz w ósmym wieku przed Chrystusem.

1. Dwa zwiastowania

Gdy królestwo izraelskie znalazło się w niebezpieczeństwie ze strony ościennych wrogów, Pan Bóg zaofiarował królowi swoją pomoc. Achaz kategorycznie odmówił. Powiedział: „Nie będę prosił i nie będę wystawiał Pana na próbę” (Iz 7, 10). Achaz w zagrożeniu

liczył na pakty i przymierza i nie przywiązywał wagi do tego, by zaufać Bogu. Liczył na sojusz z pogańską Asyrią, a nie na wsparcie ze strony Pana Boga. Król Achaz okazał się prototypem wielu współczesnych polityków i mężów stanu, którzy społeczne wskazania Kościoła i pokojowe nawoływania Papieży traktują z pobłażającym uśmiechem jako infantylne mrzonki.

Powiedzmy szczerze, wstyd się może przyznać, że także i w naszym życiu kochający i wszechmocny Bóg nieraz przegrywa konkurencję z różnymi bożkami asyryjskimi, które czyhają tylko, żeby nas sobie podporządkować i zniszczyć. Jednak Bóg chociaż odrzucony przez ludzi, nie przestaje być Bogiem cierpliwym i pełnym miłosierdzia. Właśnie wtedy składa swojemu ludowi obietnicę tak wielką, że może sam prorok Izajasz, jej do końca nie rozumiał: „Oto Panna pocznie i porodzi Syna, i nazwie Go imieniem Emanuel” (Iz 7, 14). Te słowa proroka zapowiadają inne, nowe zwiastowanie, podczas którego człowiek zachowa się bardzo poprawnie. Jest to zwiastowanie Maryi z Nazaretu. Zabrakło temu zwiastowaniu oprawy królewskiego pałacu, bo dokonało się w ubogiej chacie Nazaretu, mieściny pogardzanej przez Żydów. Nie było tu nic z dostojnego ceremoniału świątynnego, jak to miało miejsce np. przy zwiastowaniu narodzin Jana Chrzciciela w świątyni ojcu Zachariaszowi. Tutaj wszystkie te braki wynagrodziła odpowiedź Maryi, odpowiedź pełna zaufania i poddania się woli Bożej: „Niech mi się stanie według słowa Twego” (Łk 1, 38).

2. Maryja pierwszym ziemskim mieszkaniem dla Syna Bożego

Wyrażając zgodę na propozycję Pana Boga, Maryja stała się pierwszym, ziemskim mieszkaniem dla Syna Bożego. Jezus potem w Betlejem ujrzał światło dzienne. Zmienił mieszkanie z łona Maryi na łono tego świata. Jednakże w sercu Maryi pozostał na zawsze. Dzisiaj Jezus żyje w Kościele. Przebywa w swoim słowie. Jest obecny w sakramentach, szczególnie w Eucharystii. Przechowujemy go w naszych świątyniach i kaplicach w tabernakulach, ale przecież dobrze wiemy, że On chce mieszkać w nas. Sam o tym powiedział: „Jeśli Mnie kto miłuje, będzie zachowywał moją naukę, a Ojciec mój umiłuje go i przyjdziemy do niego, i mieszkanie u niego uczynimy” (J 14, 23). W związku z powyższym winniśmy powiedzieć, że zwiastowanie NMP jest w jakimś sensie zwiastowaniem skierowanym do każdej

i każdego z nas. Bóg pragnie przebywać w nas. Czy zastanawiasz się więc czy i jakim jesteś mieszkaniem dla Chrystusa? Jest taki papierek lakmusowy, taki termometr, którym można sprawdzić, czy Jezus w nas mieszka? Jest nim na pierwszym miejscu nasza modlitwa, nasza osobista, żywa gorąca więź z Bogiem. Jeśli zachodzisz często do kaplicy zakonnej, jeśli pograżasz się w adoracji, kontemplacji, to jest jakiś znak, że Jezus jest w Tobie przez Ducha Świętego. To mieszkanie Bogu trzeba codziennie oddawać do Jego dyspozycji, tak jak czyniła to Maryja. Tu musi być nasze świadome trwanie w miłości do Boga, w miłości do Jezusa, który pragnie mieszkać w nas. Kiedyś, na końcu świata, Pana Jezusa już nie będzie w sakramentach, nie będzie tabernakulum, a będzie tylko w nas a my w Nim.

A obecność Jezusa w człowieku trwa od chrztu św., ale potem jest ona jakby zamrożona, gdy dorosły człowiek zmieni sobie partnerów i zamieni Pana Boga na kiepskiej reputacji ludzi, a nawet na ducha złego. Mieszkaniem dla Pana Boga ma być w szczególności sposób osoba konsekrowana.

3. Wskazania na Rok Życia Konsekrowanego

Sformułujmy kilka wskazań na rozpoczęty Rok Życia Konsekrowanego:

– Przeżywajmy ten rok w postawie wdzięczności za dar osób konsekrowanych, za dar osobistego powołania. Drogie osoby konsekrowane, siostry i bracia. Oddaliście siebie Panu Bogu. Staliście się dla Boga szczególnym, wybranym przez Niego mieszkaniem. Pan wzięł was w posiadanie, ale pamiętajcie, nie zachował Bóg tego daru dla siebie. Pan oddał was na służbę światu, na służbę Kościołowi. Władcy ziemi, parlamenty, prezydenci zarządzają, decydują niemal o wszystkim. Nie decydują o osobach konsekrowanych. Mogą dyskryminować, prześladować, nie mogą nimi władać. Jesteście własnością Pana.

– Ceńcie sobie życie według rad ewangelicznych. Waszego świadectwa potrzebuje Kościół, potrzebują ludzie. Dzięki wam Kościół jest duchowo bogatszy i silniejszy. Bóg oddaje ludziom i światu ofiarowane Mu wasze posłuszeństwo, ubóstwo i miłość uzbrojoną w czystość. Niepełnosprawni, ubodzy, łachmaniarze, zagubione dziewczyny, dzieci porzucone, śmiertelnie chorzy na raka błogosławią rękę, która Bogu poświęciła swoje życie. Osoby konsekrowane, habit

w kościołach i na ulicach ocieplają nasze miasta i wioski. Wszyscy wiedzą, że osoba w habicie nie ukradnie, nie pobije, nie okaleczy. Osoby w stroju zakonnym nie boi się niewierzący ani dziecko. Taki dar światu daje Bóg, nie zatrzymuje go dla siebie, ale oddaje osoby konsekrowane ludziom. Ceńcie to sobie.

– Wśród osób konsekrowanych mamy dzisiaj dużo osób starszych, które już nie mogą zajmować się chorymi, nie nawiedzają ubogich, nie katechizują w szkole, ale takie osoby są także skarbem Kościoła. Przynoszą one światu modlitwę. Kiedy wszyscy są zaabsorbowani sprawami codziennego życia, klasztory męskie i żeńskie, zwłaszcza klauzurowe trwają na modlitwie. Towarzyszą swą modlitwą na drogach bliskich, znajomych i nieznanym. Nie opuszczają niewierzących, rządzących, ludzi w więzieniu, matek w stanie błogosławnym i rodzących. Naśladują Jezusa, który oddał się na miejsca ustronne, by spędzić noc na modlitwie. Przez swoją modlitwę i swoją ofiarę na krzyżu zbawił świat. Modlitwa i wyrzeczenie osób zaślubionych Jezusowi zbawia świat.

– Drogie osoby konsekrowane, we wszystkich kłopotach i doświadczeniach zaufajcie Bogu. Bóg was wybrał i nigdy nie cofnie swojej miłości od was. Bóg nam przypomina o tym w końcowych dniach Adwentu. Do Józefa anioł powiedział: „Józefie, synu Dawida, nie bój się wziąć do siebie Maryi, twej Małżonki: albowiem z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło” (Mt 1, 4). Do wystraszonego Zachariasza wysłaniec Boży rzekł: „Nie bój się, Zachariaszu, twoja prośba została wysłuchana, żona Elżbieta urodzi ci syna, któremu nadasz imię Jan” (Łk 1, 13). Maryja usłyszała od archanioła: „Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga. Oto poczniesz i porodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus” (Łk 1, 30-31). W noc Bożego Narodzenia pasterze przerażeni światłością usłyszeli słowa od anioła: „Nie bójcie się! Oto zwiastuje wam radość wielką, która będzie udziałem całego narodu, dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, którym jest Mesjasz Pan” (Łk 2, 10-11).

Drodzy konsekrowani, bracia i siostry nie bójmy się. Mamy Boże poręczenie. Zwycięstwo końcowe należy do nas. Bogu dziękujmy, Boga adorujmy i Bogu służmy, służąc ludziom na tym świecie. Amen.

13.

BP IGNACY DEC

ŚWIATŁO ZABŁYSŁO, BO PAN SIĘ NARODZIŁ

Świdnica, 25 grudnia 2014 r.

– Homilia wygłoszona podczas Pastorski w katedrze świdnickiej

Wstęp

Umiłowani w Panu bracia i siostry!

W ciągu roku kalendarzowego mamy dwie szczególne noce, podczas których przychodzimy do naszych świątyni: noc dzisiejszą, najdłuższą w roku, noc Bożego Narodzenia oraz noc wiosenną, zrównaną z dniem, noc wielkanocną. W dzisiejszą, grudniową noc, wspominamy narodziny Pana Jezusa w Betlejem, a w noc wielkanocną czcimy tajemnicę Jego zmartwychwstania.

1. Czasowe i geograficzne realia narodzin Jezusa

Odczytane teksty Pisma Świętego w dzisiejszą świętą noc ogłaszają nam radosną nowinę o przyjściu na świat Syna Bożego. Święty Łukasz ewangelista podaje nam realia czasowe i geograficzne tych najważniejszych narodzin w dziejach świata. Narodzenie Jezusa miało miejsce podczas rządów cesarza Oktawiana Augusta, który był rzymskim imperatorem od roku 31 przed Chrystusem do roku 14 po Chrystusie. Imperium rzymskie przeżywało wtedy okres największej świetności. Cesarstwo Rzymskie rozciągało się od Gibraltaru na zachodzie po Pustynię Arabską na wschodzie, i od Afryki na południu po terytoria nad Dunajem i Renem oraz Brytanię na północy. Nigdy wcześniej ani później nie istniało tak rozległe imperium, pozostające przez kilka pokoleń pod panowaniem jednego władcy. Nawiasem mówiąc, współczesna Unia Europejska jest od niego ponad połowę mniejsza. Palestyna była wówczas częścią tego imperium, gdzie władzę sprawował namiestnik rzymski. Taki to czas i miejsce wybrał Bóg na przysłanie na świat Mesjasza – Zbawiciela. Maryja z Józefem przybywają do Betlejem na nakazany spis ludności. Nie znalazłszy miejsca na nocleg u ludzi, „porodziła pierwotnego Syna, owinęła Go w pieluszkę i położyła w żłobie” (Łk 2, 7). Jezus nie znalazł miejsca u tych, do których przyszedł: „Przyszedł do swoich a swoi

Go nie przyjęli” (J 1, 11). Była to zapowiedź, że będzie przez niektórych odrzucany. Tak też było za Jego ziemskiego życia. To odrzucenie zakończyło się ostatecznie wydaniem na Niego i wykonaniem wyroku śmierci na Golgocie. Potem Jezus w dziejach Kościoła był prześladowany w swoich uczniach. Niestety, ten proceder odrzucania Jezusa trwa do dzisiaj. Świat strzela sobie gole do własnej bramki. Odwraca się od Jezusa. Niektórym się wydaje, że nie potrzebują żadnego Boga, uważając że Bóg ogranicza ich wolność i ograbia ich ze szczęścia. Jednakże zarówno historia dawna, jak i współczesna pokazuje, że ilekroć świat odrzuca Boga, tylekroć pogrąża się w ciemnościach i staje się światem nieludzkim, barbarzyńskim.

2. Cel przyjścia Jezusa na ziemię

Droży bracia i siostry! Pytamy w tę świętą noc, po co Chrystus przyszedł na ziemię? Oddajmy najpierw głos św. Augustynowi, największemu doktorowi Kościoła czasów starożytnych. W jednym ze swych kazań na Boże Narodzenie mówił: „Przebudź się, człowiecze: dla ciebie Bóg stał się człowiekiem! «Zbudź się, o śpiący, i powstań z martwych, a zająśnijcie ci Chrystus». Dla ciebie, powtarzam, Bóg stał się człowiekiem. Umarłybyś na wieki, gdyby On nie narodził się w czasie. Przenigdy nie byłbyś wyzwolony z ciała grzechu, gdyby On nie przyjął ciała, podobnego do ciała grzechu. Byłbyś skazany na niemiłosierną wieczność, gdyby Bóg nie okazał ci wiecznego miłosierdzia. Nie byłbyś przywrócony życiu, gdyby On nie poddał się dobrowolnie prawu śmierci. Bez Jego pomocy byłbyś zgubiony, zginąłbyś, gdyby nie przyszedł” (Kazanie 185).

Ta prawda o Chrystusowym uwolnieniu nas od naszych grzechów wyrażona jest w wielu kolędach. W kolędzie znanej i śpiewanej na całym świecie „Cicha noc”, znajdujemy słowa: „Pan wielkiego majestatu niesie dziś całemu światu odpuszczenie win”. W kolędzie: „Dlaczego dzisiaj wśród nocy dnieje” śpiewamy „Chrystus, Chrystus, nam się narodził, aby nas od piekła oswobodził”. Z kolei w kolędzie „Triumfy Króla niebieskiego” są słowa: „by nas z piekła wybawił a w niebieskich postawił pałacach”.

3. Nasza wdzięczność za narodziny Jezusa i postanowienie trwania przy Nim

Droży bracia i siostry! W tę świętą Bożonarodzeniową noc dziękujmy Jezusowi za to, że przyszedł do nas na ziemię, że stał się

w człowieczeństwie jednym z nas, że zgodził się oddać za nas swoje życie, abyśmy mieli grzechy odpuszczone, abyśmy z ziemi kiedyś przeszli do nieba. Otwórzmy się na Jego dary: na Jego prawdę, miłość i pokój. Świat bez prawdy, bez miłości, bez pokoju jest okropny. Jeśli nam brakuje tych wartości, szczególnie miłości: w rodzinach, w parafiach, miastach i wioskach czy w Narodzie, wówczas ciężko się nam żyje. Jezus przyszedł, abyśmy byli lepsi, abyśmy żyli w prawdzie i miłości. Na świecie trwa walka między synami światłości i ciemności. Jest ona widoczna w wychowaniu młodego pokolenia, na uniwersytetach, w parlamentach, w mediach. Europa w ostatnim czasie skrzyła mocno na lewo. Wprawdzie, upadły dawne bezbożne totalitaryzmy, które przyniosły tyle tragedii, jak np. podeptanie godności człowieka i zniszczenie kultury, ale na naszych oczach odradza się nowe lewactwo, które może być jeszcze groźniejsze niż poprzednie ideologie i utopie. W tyłu krajach jest zalegalizowana aborcja, eutanazja, związki partnerskie, zapłodnienie *in vitro*. Wprowadza się w wychowaniu ideologię *gender*, na Zachodzie otwarcie i często już pod sankcjami karnymi, a u nas, na razie cichaczem – z wyczekiwaniem, jaka będzie reakcja rodziny i społeczeństwa. Drodzy bracia i siostry! Ratunkiem dla Europy i dla świata jest powrót do Chrystusa. Święty Jan Paweł II wołał do świata, do wszystkich: „Otwórzcie drzwi Chrystusowi”.

Módlmy się przed Jezusem w te święta, aby świat rozpoznał w Nim swego Zbawiciela, aby chciano budować jutro Polski, Europy i świata na Jego zasadach, na Jego prawdzie i miłości.

Zakończenie

Drodzy bracia i siostry! Pasterze bez chwili zawahania poszli, aby naocznie przekonać się o prawdzie słów niebieskich zwiastunów. Także my dziś, tej nocy przyszliśmy do Kościoła, naszego dzisiejszego Betlejem. Podczas tej Eucharystii uklękniemy przed Jezusem eucharystycznym, podejdziemy do szopki, do żłóbka na adorację małego Jezusa. Zapytajmy: czy to tylko wzruszająca tradycja: opłatek, wieczerza, prezenty, szopka z figurkami czy naprawdę jest coś więcej albo Ktoś więcej? To kolejne Boże Narodzenie w moim życiu. Co ono dla mnie znaczy? Co znaczy dla mnie dziś, że Bóg chce być tak blisko mnie we wszystkim, że stał się taki jak ja, że stał się człowiekiem, abym ja mógł stawać się każdego dnia coraz bardziej Boży. Przychodzę i co widzę? Kogo widzę?

Panie Jezu, chciałbym przypomnieć sobie pierwsze wzruszenia z dzieciństwa, kiedy intuicyjnie odczuwałem wielkość tajemnicy tej betlejemskiej nocy albo kiedy po raz pierwszy przyszedłeś do mojego serca w Eucharystii. I dziś pragnę być Ci tak bliski. Pozostań w moim sercu, ukaż się dzisiejszemu światu jako Odkupiciel człowieka! Amen.

14.

BP IGNACY DEC

„PRZYSZŁO DO SWOJEJ WŁASNOŚCI, A SWOI GO NIE PRZYJĘLI” (J 1, 11)

Świdnica, 25 grudnia 2014 r.

*– Homilia wygłoszona w katedrze świdnickiej
na Mszy św. w uroczystość Bożego Narodzenia*

Wstęp

Umiłowani w Panu bracia i siostry!. W Ewangeliach znajdujemy dwa przekazy o Bożym narodzeniu: jeden opisowy autorstwa św. Łukasza. Czytany on był w nocy, podczas Pasterki, oraz drugi – teologiczny, autorstwa św. Jana, zawarty w prologu jego Ewangelii. Jest to tekst przed chwilą odczytany. W tekście tym fakt narodzin Jezusa jest wyrażony w słowach „Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas” (J 1, 14a). Zechciejmy w tym roku pochylić się nad jednym zdaniem z tego ewangelicznego przekazu, zdaniem, które brzmi: „Przyszło do swojej własności, a swoi Go nie przyjęli” (J 1, 1).

1. Odrzucenie Jezusa w narodzeniu i w Jego działalności publicznej

Gdy wracamy do narodzin Jezusa, musi nas uderzyć fakt, że Maryja z Józefem nie znaleźli miejsca na urodzenie Dzieciątka w ludzkiej chacie, gospodzie, hotelu, czy w jakimś prywatnym domu. Święty Łukasz zanotował: „i porodziła pierworodnego Syna, owinęła Go w pieluszki

i położyła w żłobie, bo nie było dla nich miejsca w gospodzie” (Łk 2,7). Jezus nie znalazł miejsca u tych, do których przyszedł: „[Słowo] przyszło do swojej własności, a swoi Go nie przyjęli”. (J 1, 11). Była to zapowiedź, że Jezus będzie w przyszłości przez niektórych odrzucany. Tak też się stało podczas Jego ziemskiego życia. Wkrótce po narodzeniu, rodzice, pouczeni przez anioła, podjęli ucieczkę do Egiptu, przed zbrodniczym Herodem. Podczas publicznej działalności Jezus był wielokrotnie i na różne sposoby atakowany. Wiele razy próbowano Go podchwycić na jakimś słowie, aby Go ośmieszyć. Zarzucano Mu, że ucztuje z grzesznikami, że nie zachowuje szabatu. Gdy Jezus nie przystał na propozycje faryzeuszy i uczonych w Piśmie i trwał wiernie przy swojej nauce, został w końcu osądzony i stracony na drzewie krzyża. To Jego odrzucenie, przeniesiono potem na Jego uczniów. Jezus zresztą im zapowiedział, że będą prześladowani: „Miejcie się na bacności przed ludźmi. Będą was wydawać sądom i w swych synagogach będą was biczować. Nawet przed namiestników i królów będą was wodzić z mego powodu, na świadectwo im i poganom [...] Będziecie w nienawiści u wszystkich z powodu mego imienia. Lecz kto wytrwa do końca, ten będzie zbawiony” (Mt 10, 17-18. 22). Zapowiedź Jezusa spełniła się. Jego uczniowie byli niejednokrotnie prześladowani w historii, o czym świadczy tak wielka liczba męczenników w dziejach Kościoła. Ów proceder odrzucania Jezusa i prześladowań Jego uczniów nasilił się w czasach nowożytnych i trwa do dziś.

2. Odrzucanie Jezusa w czasach nowożytnych i współczesnych

Drodzy bracia i siostry! Owo nasilenie się walki z Bogiem i Kościołem nastąpiło w czasach rewolucji francuskiej, to jest od roku 1789. Zwolennicy francuskiego Oświecenia wystąpili z hasłem, że posiadają absolutnie pewną wiedzę, odnośnie do tego, jak można i jak należy uszczęśliwić ludzkość. Mówili, że jest do tego potrzebna negacja Boga, że trzeba się odciąć od historii i „stworzyć nowego człowieka”, pozbawionego religii, odniesienia do Boga. Na linii takich haseł narodziły się w Europie w XX wieku dwa totalitaryzmy. Obydwa w programie miały na pierwszym miejscu walkę z religią i Kościołem. Historia pokazała, że niszczyciele Boga, stali się szybko niszczycielami człowieka. Nazizm niemiecki upadł pod koniec II wojny światowej. Komunizm w wersji sowieckiej trwał nieco

dłużej, bo aż do roku 1989. Jednak w międzyczasie odrodziły się nowe utopie. Piszą o tym w numerze świątecznym „Naszego Dziennika” ks. abp Marek Jędraszewski z Łodzi oraz ks. prof. Czesław Bartnik z Lublina. Nowa lewica ateistyczna promuje dzisiaj życie na poziomie zwierząt: „Minimum cierpienia, maksimum przyjemności”. Trzeba jeść, spać i przede wszystkim się bawić. „A po nas choćby i potop”. Niektórzy z nich uważają, że bycie solidarnym ze zwierzętami (od kilku lat w okresie tuż przed Wigilią chodzi o solidarność z karpem) jest ważniejsze niż solidarność z ludźmi, zwłaszcza z nienarodzonym dzieckiem czy ludźmi starszymi, potrzebującymi wsparcia i opieki. W takim kontekście dochodzi do strasznego załamania się światła wartości, do chaosu społecznego. Wielu ucieka w świat nierealny, w świat alkoholu, narkotyków. Niektórzy odbierają sobie życie. Ostatnie statystyki pokazują szerzenie się samobójstw w Polsce na skalę dotąd niespotykaną. Sprzyja temu brak pracy i perspektyw życia w ojczystym kraju. a człowiek bez pracy, bez wysiłku, bez codziennego zmagania się staje się wewnętrznie rozbity, następuje jego powolna degradacja osobowościowa. Innym negatywnym zjawiskiem jest fala rozwodów. W roku 2012 było ich w Polsce ok. 70 tysięcy. Rozwody w mediach bywają usprawiedliwane. Niemal we wszystkich filmach rozwody i zdrady małżeńskie uchodzą za coś normalnego. Nikt nie chce myśleć o dramacie, a często wręcz o tragedii dzieci rozchodzących się małżonków. Nie stawia się pytań, jak umocnić małżeństwa, jak chronić dzieci przed rozwodami rodziców. Nie ma pytań, jak wychowywać dzieci i młodzież do czystości i do wierności.

Święty Jan Paweł II w książce *Pamięć i tożsamość* pisał, abyśmy nie zmarnowali zwycięstwa osiągniętego w roku 1989. Wolność trzeba ciągle na nowo zdobywać. Ona nie jest nigdy dana raz na zawsze. Nam, niestety, wmawia się przez ostatnie lata, że wszystko jest dobrze, jesteśmy wolni, jesteśmy bezpieczni, najważniejsza jest ciepła woda w kranie.

3. Środki na uleczenie świata i człowieka: nadzieja, odwaga i modlitwa

Pytamy się podczas Świąt, jaka przed nami przyszłość; co robić, żeby nie lękać się przyszłości? Kościół wskazuje wszystkim drogę. Trzeba na nowo przyjąć osobę Jezusa Chrystusa Zbawcy świata. Trzeba się otworzyć na Jego prawdę, na Jego Ewangelię i na Jego

miłość. Jezus przyszedł naprawdę dla nas, by uwalniać świat od grzechu, by budować na ziemi królestwo Boże. Świat i człowiek są do uratowania. Wspomniane wyżej negatywne zjawiska współczesnego świata nie mogą pozbawić nas nadziei. Bóg jest większy niż ludzka słabość. Nie możemy się lękać. Gdy Jezus przychodził na ziemię, Pan Bóg nie kazał się lękać. Zachariasz w czasie zwiastowania narodzin Jana Chrzciciela, usłyszał słowa „Nie bój się, Zachariaszu! Twoja prośba została wysłuchana: żona twoja Elżbieta, urodzi ci syna i nadasz mu imię Jan” (Łk 1, 13). Maryja w czasie zwiastowania, gdy mieszała się na anielskie słowa, usłyszała „Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga. Oto poczniesz i porodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus” (Łk 1, 30-31). Józef, mąż Maryi, gdy zamierzał odejść do swej brzemiennej Małżonki, usłyszał słowa od anioła „Józefie, synu Dawida, nie bój się wziąć do siebie Maryi, twej Małżonki; albowiem z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło” (Mt 1, 20). Do przestraszonych betlejemskich pasterzy rzekł anioł: „Nie bójcie się! Oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem całego narodu: dziś bowiem w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, którym jest Mesjasz Pan” (Łk 2, 10-11). Do nas mówi Bóg podobnie: „Nie bójcie się!”. Na ziemi jest Zbawiciel. „To jest Syn mój, Umiłowany, Jego słuchajcie” (Łk 9, 35).

Zakończenie

Drodzy bracia siostry! Jezus narodził się dla nas. Módlmy się za tych, którzy dziś odrzucają Jezusa, aby Go przyjęli, aby w Niego uwierzyli, aby Go pokochali i słuchali. Módlmy się, aby na Jego Ewangelii budowano nową Europę i nowy świat jutra. Módlmy się także za dzisiejszych chrześcijan i za nas samych, abyśmy, świadcząc o Chrystusie, przybliżali Go światu, by świat przez nas Go rozpoznał i pokochał. Amen.

15.

BP IGNACY DEC

W DZIĘKCZYNIENIU PRZED PANEM BOGIEM ZA ROK 2014

*Świdnica, 31 grudnia 2014 r.
– Homilia wygłoszona w katedrze świdnickiej
na zakończenie roku 2014*

1. Słowo stało się ciałem i zamieszkało między nami

Po raz drugi w tegoroczne święta słuchamy Ewangelii o Słowie, które stało się ciałem i zamieszkało między nami. Tak właśnie św. Jan Ewangelista w swoim prologu do Ewangelii wyraża prawdę o Bożym narodzeniu, o zamieszkaniu Syna Bożego na ziemi jako człowieka. Po raz drugi słyszymy bardzo ważne dla nas słowa: „Wszystkim, którzy Je przyjęli, dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi” (J 1, 12) i dalej: „Z Jego pełni wszyscy otrzymaliśmy – łaskę po łasce. Podczas gdy Prawo zostało dane za pośrednictwem Mojżesza, łaska i prawda przysły przez Jezusa Chrystusa” (J 1, 16-17). Apostoł podkreśla jak wielkiego dostąpiliśmy wyróżnienia, że jesteśmy dziećmi Bożymi. Jakie to ważne, że z Jego pełni, od Syna Bożego, otrzymujemy łaskę po łasce, że Jezus na ziemię przyniósł nam łaskę i prawdę, łaskę, czyli miłość, miłosierdzie i prawdę, czyli Ewangelię, dobrą nowinę o zbawieniu.

Zachowajmy w umysłach i w sercach tę prawdę płynącą z tajemnicy Wcielenia Syna Bożego, że w tym zbawczym fakcie miała miejsce promocja naszego człowieczeństwa. Wcielenie Syna Bożego sprawiło, że otrzymaliśmy godność dzieci Bożych.

2. Wdzięczność za dar Bożego Narodzenia i za dary otrzymane w roku 2014

W święta Bożego Narodzenia składamy Panu Bogu wdzięczność za dar wcielenia Syna Bożego, za dar dziecięctwa Bożego. Dzisiaj, w sylwestrowy wieczór, gdy żegnamy rok 2014, chcemy także Panu Bogu podziękować za dary Boże otrzymane w tymże odchodzącym

roku. Popatrzmy na najważniejsze wydarzenia, jakie miały miejsce w roku 2014, najpierw w Kościele powszechnym, a następnie w Kościele w Polsce i w naszej diecezji.

a) Ważniejsze wydarzenia w roku 2014 w Kościele powszechnym

– Kanonizacja Papieży bł. Jana XXIII i bł. Jana Pawła II

Kanonizacja ta miała miejsce w Niedzielę Miłosierdzia Bożego, 27 kwietnia 2014. Na uroczystości było obecnych dwóch następców św. Piotra: emerytowany Benedykt XVI i Franciszek, który dokonał aktu kanonizacji. W homilii kanonizacyjnej Ojciec Święty Franciszek podkreślił, że św. Jan XXIII był Papieżem Soboru, a św. Jan Paweł II Papieżem rodziny. Dla nas Polaków była to jedna z największych i może ostatnich tak wielkich pielgrzymek do Wiecznego Miasta, i równocześnie jakieś uwieńczenie wszystkich wielkich uroczystości związanych z naszym wielkim Papieżem, poczynszy od dnia jego wyboru, tj. 16 października 1978 r.

– Wizyta polskich biskupów u Papieża Franciszka – *Ad limina Apostolorum*.

Wedle Kodeksu Prawa Kanonicznego biskupi diecezjalni są zobowiązani co pięć lat przybywać do Rzymu z wizytą *Ad limina Apostolorum* (do progów apostolskich), aby złożyć sprawozdanie z życia religijnego swoich diecezji. Tegoroczna wizyta całego Episkopatu Polski w Watykanie miała miejsce w dniach od 1 do 8 lutego. Centralnym wydarzeniem podczas tej wizyty były grupowe oraz wspólne spotkania całego Episkopatu z Ojcem Świętym Franciszkiem. Podczas tej wizyty wszyscy biskupi sprawowali Msze św. w czerech bazylikach rzymskich oraz złożyli wizytę w najważniejszych dykasteriach, urzędach Stolicy Apostolskiej. Ojciec św. żegnając się z biskupami wyznał spontanicznie: „To były dla mnie piękne dni”. Wychodząc zaś ze spotkania z Papieżem, ks. kard. Stanisław Dziwisz, który gościł wielu biskupów przez ponad ćwierć wieku w Watykanie, wyznał: „To była serdeczna i udana wizyta”.

– Podróże apostolskie Ojca Świętego Franciszka

W roku 2014 Ojciec Święty odbył pięć podróży apostolskich poza Włochy. Pierwszą, w dniach 26-28 maja, odbył do Ziemi Świętej.

Głównym celem tej pielgrzymki było upamiętnienie 50. rocznicy spotkania Papieża Pawła VI i prawosławnego Patriarchy Konstantynopola Atenagorasa w Jerozolimie. Ojciec Święty Franciszek podczas tej wizyty spotkał się dwukrotnie z obecnym Patriarchą Konstantynopola Bartłojem. Wspólnie modlił się z nim przy grobie Chrystusa. Ojciec Święty swoją obecnością wsparł katolików, którzy w Ziemi Świętej są ostatnio bardzo prześladowani.

Drugą podróż apostolską odbył Ojciec Święty Franciszek w dniach 13-18 sierpnia do Korei Południowej. Spotykał się tam nie tylko z Koreańczykami, ale także z przedstawicielami innych krajów Azji, kontynentu, w którym żyje dziś proporcjonalnie najwięcej ludności świata. Kulminacyjnym punktem tej pielgrzymki była Msza św. w Seulu, gdzie w obecności ok. miliona wiernych, Ojciec Święty beatyfikował 124 męczenników koreańskich.

Pozostałe dwie trzy pielgrzymki Ojciec św. Franciszek odbył do krajów europejskich. Najpierw 21 września, odbył jednodniową pielgrzymkę do Albanii, która była jedynym oficjalnie ogłoszonym krajem ateistycznym, rządzonym przez komunistów w latach 1944-1991. Ojciec Święty podczas tej pielgrzymki zapoznał się z wielkim cierpieniem, jakiego doznał Kościół w tym kraju podczas rządów komunistów.

Ostatnie dwie pielgrzymki poza Włochy odbył Ojciec Święty Franciszek w listopadzie. Najpierw 25 listopada udał się do Strasburga, gdzie przed parlamentem europejskim wygłosił przemówienie, w którym poruszył kwestie społeczne. Upomniął się o rodzinę i wskazywał na potrzebę budowania nowej Europy na wartościach chrześcijańskich.

W dniach 28-30 listopada Ojciec Święty przebywał z wizytą apostolską w Turcji. Pielgrzymka ta miała głównie charakter ekumeniczny. Tam ponownie spotkał się z patriarchą Bartłojem.

– Nadzwyczajny Synod Biskupów o rodzinie

W odchodzącym roku, w dniach 5-19 października, odbyło się III Nadzwyczajne Zgromadzenie Synodu Biskupów, które obradowało na temat „Wyzwania duszpasterskie dla rodziny w kontekście nowej ewangelizacji”. Już kilka miesięcy przed rozpoczęciem Synodu rozpoczęły się w mediach gorące debaty na tematy związane z małżeństwem i rodziną, dotyczące przede wszystkim kwestii Komunii świętej dla rozwodników i legalizacji związków homoseksualnych.

Padaly stwierdzenia, że Papież Franciszek dokona przez Synod przełomowych zmian w nauce i praktyce Kościoła. Jednakże nic takiego się nie stało. Pomimo różnych wypowiedzi, ostatecznie Synod ten potwierdził dotychczasową naukę Kościoła o małżeństwie i rodzinie. Październikowy synod był przygotowaniem do XIV Zgromadzenia Zwyczajnego Synodów Biskupów, który odbędzie się w dniach 4-25 października 2015 r. w Rzymie, i który podejmie temat „Powołanie i misja rodziny w Kościele i w świecie współczesnym”.

b) Ważniejsze wydarzenia w Kościele polskim i świdnickim

– Zmiany na szczycie Kościoła hierarchicznego w Polsce

W odchodzącym roku nastąpiły zmiany na najwyższych urządzeniach kościelnych w naszej Ojczyźnie. W marcu, podczas Plenarnego Zebrania Konferencji Episkopatu Polski, wybrano nowego przewodniczącego tejże Konferencji. Został nim ks. abp Stanisław Gądecki, metropolita poznański, który na tym urzędzie zastąpił ks. abpa Józefa Michalika, który funkcję tę sprawował 10 lat, przez dwie kadencje. Wiceprzewodniczącym KEP został ks. abp Marek Jędraszewski, metropolia łódzki. W maju odchodzącego roku nastąpiła także zmiana na urzędzie Prymasa Polski. Ojciec Święty Franciszek, po przejściu na emeryturę ks. abpa Józefa Kowalczyka, metropolity gnieźnieńskiego i Prymasa Polski, mianował na to stanowisko ks. bpa Wojciecha Polaka, dotychczasowego sekretarza generalnego KEP. Funkcję sekretarza KEP przejął po nim ks. biskup Artur Miziński z Lublina.

– Ważniejsze wydarzenia w diecezji świdnickiej

Rok 2014 był dla diecezji świdnickiej rokiem dziesięciolecia jej istnienia. Główne uroczystości jubileuszowe odbyły się w pierwszej połowie mijającego roku. Najpierw, 25 marca br., uroczystą Eucharystię w katedrze świdnickiej sprawował ks. abp Celestino Migliore, nuncjusz apostolski w Polsce. Dnia 8 maja br. liturgię patrona diecezji św. Stanisława biskupa i męczennika, sprawował Prymas Polski, ks. abp Józef Kowalczyk. Była to dla niego ostatnia uroczysta celebra na urzędzie Prymasa. Oprócz tych dwóch hierarchów, w jubileuszowym dla nas roku, gościliśmy jeszcze dwóch znanych pasterzy: w pierwszą niedzielę września w Gross Rosen – ks. abpa Edwarda Ozorowskiego, metropolitę białostockiego a 3 listopada – ks. kard. Dominika Dukę,

metroplitę Pragi, Prymasa Czech. Ks. kard. Duka przybył do Kłodzka z pielgrzymką ku uczczeniu 650. rocznicy śmierci abpa Arnoszta z Pardubic, pierwszego arcybiskupa Pragi, którego doczesne szczątki spoczywają w kościele pw. Wniebowzięcia NMP w Kłodzku.

Z ważniejszych wydarzeń diecezjalnych mijającego roku warto jeszcze wspomnieć o dwóch. W odchodzącym, jubileuszowym dla diecezji, roku stanął na placu przed katedrą pomnik św. Jana Pawła II, patrona Świdnicy, zaś 18 października br. rozpoczęła się w diecezji świdnickiej peregrynacja figury Matki Bożej Fatimskiej, która będzie trwać do roku 2017. Jej celem jest przygotowanie naszej diecezji do świętowania setnej rocznicy objawień fatimskich.

3. Posługa pasterska biskupa świdnickiego w roku 2014

Do integralności sprawozdania z życia Kościoła powszechnego i partykularnego, pragnę dodać jeszcze kilka danych z posługi biskupa świdnickiego, który w odchodzącym roku, 27 lipca, ukończył 70. rok życia: sakrament chrztu św. – 4; sakrament bierzmowania – 1986; święcenia prezbiteratu – 11; sakrament małżeństwa – 1; pogrzeby – 14; wygłoszone homilie i kazania – 287; okolicznościowe przemówienia – 551; katechezy w Radio Maryja – 1 (27 IX 2014); Rekolekcje – 1 seria (rekolekcje kapłańskie dla polskich księży posługujących w Polskiej Misji Katolickiej w Niemczech, 16-18 IX 2014 – Würzburg); Listy pasterskie – 5; Wizytacje kanoniczne – 2 dekanaty (Kamieniec Ząbkowicki – 9 parafii; Kudowa-Zdrój – 6 parafii 6; razem 15 parafii); przyjęcia w Kurii Biskupiej – 107 dni – przyjętych 766 osób; wypromowani doktorzy w Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu – 1; wypromowani magistrzy – 1; napisane recenzje naukowe (habilitacyjne) – 1; publikacje (naukowe i duszpasterskie) – ok. 200.

Niech ten krótki raport o wydarzeniach mijającego roku, stanie się dla nas motywem dziękczynienia Panu Bogu za to wszystko, co otrzymaliśmy od Niego w odchodzącym roku. Niech to nasze dzisiejsze dziękczynienie będzie zadatkiem na dalszą łaskawość Pana Boga wobec nas. Amen.

16.

KS. PAWEŁ BEDNARSKI

NOWELIZACJA USTAWY PRAWO O AKTACH STANU CYWILNEGO. PRAKTYCZNE IMPLIKACJE

Wstęp

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bronisław Komorowski podpisał 5 grudnia 2014 r. nową ustawę *Prawo o aktach stanu cywilnego*¹. Nowelizacja ta wprowadza szereg zmian i udogodnień dotyczących rejestracji zdarzeń², wydawania zaświadczeń oraz zawierania małżeństwa³. Pierwszą poważną zmianą jest wprowadzenie elektronicznego rejestru urodzeń, małżeństw i zgonów. Wprowadzenie nowego systemu informatycznego – Systemu Rejestrów Państwowych ma ułatwić przechowywanie danych osobowych oraz usprawnić uzyskiwanie odpisów aktów z zakresu stanu cywilnego. W skład tego systemu wchodzi trzy rodzaje zbiorów danych: Rejestr PESEL, Rejestr Dowodów

¹ Ustawa ta miała z dniem 1 stycznia 2015 r. wejść w życie (Ustawa z dnia 28 listopada 2014 r. *Prawo o aktach stanu cywilnego*, Dz. U. z 2014 r. poz. 1741), ale termin wejścia jej w życie został przesunięty na 1 marca 2015 r. (aktualności z dnia 9 grudnia 2014, msw.gov.pl). Ponadto przewidziano w ustawie 6 miesięczny okres *vacatio legis*, w którym urzędy będą pracować na dawnych zasadach, z wyjątkiem art. 53 ust. 2 i 3, art. 54 ust. 4 i 5, art. 114 w zakresie dodawanych w art. 11 ust. 3a-3e i ust. 4c oraz art. 123. Przepisy te dotyczące przede wszystkim zasad przekazywania danych na potrzeby publicznej statystyki, wejdą w życie dopiero z dniem 1 stycznia 2018 r. Dotychczas obowiązywała Ustawa z dnia 29 września 1986 r. – *Prawo o aktach stanu cywilnego* (Dz.U. z 1986 nr 36 poz. 180).

² Akty stanu cywilnego stanowiły wyłączny dowód zdarzeń w nich stwierdzonych, natomiast ich niezgodność z prawdą mogła być udowodniona jedynie w postępowaniu sądowym. Nowelizacja zastąpiła dotychczasowe postępowanie sądowe procedurą administracyjną. Sprostowanie aktu stanu cywilnego na podstawie aktów stanu cywilnego lub dokumentów pochodzących z zagranicznych urzędów stanu cywilnego będzie dokonywane z urzędu lub na wniosek przez kierownika urzędu stanu cywilnego. Akt stanu cywilnego sporządzony za granicą również stanowi wyłączny dowód zdarzeń w nim stwierdzonych nawet jeśli nie został wpisany do akt polskiego stanu cywilnego. Zob. *Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20.11.2012 r.* (sygn. akt III CZP 58/12).

³ Wprowadzono półroczny okres przejściowy, w trakcie którego samorządy będą mogły korzystać nadal z dotychczasowych rozwiązań. Za uchwaleniem ustawy głosowało 295 posłów, przeciwko było 156, przy braku głosów wstrzymujących się. Odrzucono wszystkie poprawki zaproponowane przez klub parlamentarny Prawa i Sprawiedliwości. „Sejm uchwalił ustawę *Prawo o aktach stanu cywilnego*” (prawo.rp.pl z 10.10.2014).

Osobistych⁴ i Rejestr Stanu Cywilnego. Wprowadzane dane w jednym rejestrze mają być automatycznie aktualizowane i skorelowane z pozostałymi rejestrami⁵. Podobne rozwiązania działają już od lat w krajach Europy Zachodniej i rzeczywiście ułatwia to dostęp, np. do akt stanu cywilnego. Wprowadzony został także rejestr uznań zawierający informacje dotyczące dziecka, matki oraz ojca uznającego ojcostwo⁶.

1. Nowelizacja

Wprowadzenie Elektronicznego Rejestru Stanu Cywilnego pozwoli obywatelom na uzyskiwanie odpisów zdarzeń z zakresu stanu cywilnego w dowolnym urzędzie w kraju⁷. Odpisy będzie można uzyskać także w formie elektronicznej, co ograniczy zbędny obieg dokumentów papierowych. Również wnioski do urzędu stanu cywilnego będzie można składać w formie elektronicznej, co powinno także stanowić znaczące ułatwienie dla obywateli. Kolejną zmianą jest możliwość zawierania małżeństwa poza siedzibą urzędu stanu cywilnego. Do tej pory było to możliwe jedynie w wyjątkowych sytuacjach, które uzasadniały odstępstwo od zasady, np. długotrwały pobyt nupturienta w szpitalu czy odbywanie przez niego kary pozbawienia wolności w zakładzie karnym⁸. Obecnie, po wejściu w życie omawianej

⁴ Rejestr ten powstanie z dniem 1.03.2015 r. i dostęp do niego będą posiadały urzędy gmin. Umożliwi to obywatelom składanie wniosku o wydanie dowodu osobistego w dowolnej gminie, także w postaci elektronicznej. Nowy wzór dowodu osobistego nie będzie już zawierał skanu podpisu posiadacza dowodu oraz informacji o adresie zameldowania, kolorze oczu, wzroście. Brak adresu zameldowania związany jest ze zniesieniem obowiązku meldunkowego z dniem 1.01.2016 r., a adres zamieszczony w dowodzie osobistym od 1.01.2015 r. nie potwierdza adresu zameldowania. Por. art. 89 Ustawy z dnia 6 sierpnia 2010 r. o dowodach osobistych, Dz.U. z 2010 nr 167 poz. 1131. Pozostaną takie dane osobowe jak: nazwisko, imię/imiona, nazwisko rodowe, imiona rodziców, płeć, data i miejsce urodzenia, wizerunek twarzy, numer PESEL oraz obywatelstwo (art. 12 Ustawy).

⁵ P. Kopanska, *Zmiany w regulacjach dotyczących aktów stanu cywilnego już od 1 marca 2015 r.*, Kompendium prawne pracowników Kancelarii Prawnej Renata Urowska i Wspólnicy sp.k. (kompendiumprawne.pl).

⁶ Art. 19 ust. 2 (Ustawa z dnia 28 listopada 2014 r. Prawo o aktach stanu cywilnego, Dz.U. z 2014 r. poz. 1741).

⁷ Dotychczas odpis dotyczący stanu cywilnego można było uzyskać jedynie w siedzibie Urzędu Stanu Cywilnego, w którym dane wydarzenie zostało wpisane do akt zgodnie z zasadą *ubi factus ibi actus*.

⁸ Tego typu rozwiązanie usunie dotychczasowe kontrowersje związane z interpretacją nieostrego pojęcia „uzasadnionej przyczyny”, które stanowiło podstawę prawną

nowelizacji, możliwe będzie zawarcie małżeństwa w wybranej przez nupturientów lokalizacji, np. zabytkowej czy plenerowej. Wybrane miejsce powinno jednak zagwarantować zachowanie powagi i doniosłości ceremonii oraz bezpieczeństwa uczestników ceremonii⁹. Tego typu rozwiązanie związane będzie z dodatkowymi kosztami, które mają pokryć koszty związane z dojazdem kierownika urzędu stanu cywilnego, wynagrodzeniem za pracę w godzinach nadliczbowych oraz sporządzeniem aktu małżeństwa¹⁰. Nowa ustawa wprowadza także ułatwienie dla postępowania administracyjnego w postaci nowego rodzaju zaświadczenia o stanie cywilnym, które posiada szczególne znaczenie dla osób zamierzających zawrzeć małżeństwo za granicą¹¹.

umożliwiająca kierownikowi USC na przyjęcie oświadczenia o wstąpieniu w związek małżeński poza lokalem urzędu stanu cywilnego. Zob. art. 58 ust. 3 Ustawy z dnia 29 września 1986 r. *Prawo o aktach stanu cywilnego*, Dz.U. 1986 Nr 36 poz. 180 (Akt prawny dotychczas obowiązujący).

⁹ Według słów rzeczniczki MSW Małgorzaty Woźniak, obiekt wybrany na miejsce celebracji zawarcia małżeństwa powinien podkreślić rangę wydarzenia, a kierownik urzędu stanu cywilnego każdorazowo oceni czy miejsce jest godne. G. Zawadka, A. Kowalczyk, *Ślub nie tylko w urzędzie*, „Rzeczpospolita” (rp.pl 14.05.2013).

¹⁰ Opłata za ślub poza USC została ustalona na 1000 zł i będzie stanowić dochód gminy. Zob. §2. Projekt Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie określenia wysokości opłaty dodatkowej za przyjęcie oświadczeń o wstąpieniu w związek małżeński poza urzędem stanu cywilnego z dnia 21.11.2014 r. Wysokość ustalonej kwoty należy uznać za rozsądną. Ustawa dopuszcza możliwość ustalenia kwoty tej odpłatności do wysokości 50% przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej ogłoszonego przez prezesa GUS. Dla porównania należy wskazać, że w III kwartale 2014 r. wyniosło ono 3781,14 zł co oznacza, że 50% tej kwoty to 1890 zł.

¹¹ Powyższe zaświadczenie stało się przedmiotem ożywionej debaty społeczno-politycznej. Według postów Prawa i Sprawiedliwości wprowadzenie zaświadczenia o stanie cywilnym w proponowanej formie mogłoby umożliwić zawieranie przez obywateli polskich małżeństw jednopłciowych w krajach, w których jest to prawnie dopuszczalne. Z kolei Kampania Przeciw Homofobii (KPH) wskazywała, że we wniosku konieczne będzie wpisanie danych personalnych oraz płci nupturienta co narusza prawo do prywatności poprzez nakaz ujawnienia orientacji seksualnej. Ponadto Kampania podnosiła zastrzeżenia dotyczące możliwości odmowy przez urzędnika USC wydania zaświadczenia o stanie cywilnym dla osoby, która zamierzałaby zawrzeć jednopłciowy związek małżeński. Zob. Wypowiedź Pawła Knuta, Starszego Prawnika w Grupie Prawnej w Kampanii Przeciw Homofobii, Zapis stenograficzny z Posiedzenia Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej (194.) Senatu RP w dniu 26 października 2014 r., s. 4-5. KPH złożyła w 2008 r. petycję do Parlamentu Europejskiego, który 7.06.2011 r. skierował do Polski zapytanie dotyczące procedury wydawania zaświadczeń stwierdzających zdolność prawną do zawarcia małżeństwa za granicą. Zob. Odpowiedź podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych – z upoważnienia ministra – na interpelację nr 19820 w sprawie problemu dotyczącego wzoru zaświadczenia, o którym mowa w art. 71 ustawy Prawo o aktach stanu cywilnego, który utrudnia zawieranie związków małżeńskich przez obywateli Polski za granicą, Warszawa 16.08.2013 r., (www.sejm.gov.pl).

Art. 49 ust. 2 omawianej ustawy stanowi, że zaświadczenie o stanie cywilnym zawiera: „1) nazwisko, imię (imiona), nazwisko rodowe, datę i miejsce urodzenia osoby, której stanu cywilnego dotyczy, płeć, imiona oraz nazwiska rodowe rodziców; 2) oznaczenie stanu cywilnego jako sytuacji osoby w odniesieniu do małżeństwa”. W opinii prawników ten typ zaświadczenia jest zbędny a nawet niepożądany. W niektórych państwach uznających związki poligamiczne lub jednopłciowe ten typ zaświadczenia pozwala na zawarcie związku, którego rodzaj jest niedopuszczalny w prawie polskim¹².

Nowa ustawa pozwala także na nadawanie dzieciom imion obcych niezależnie od narodowości i obywatelstwa rodziców. Imię dziecka nie będzie musiało wskazywać płci dziecka, choć powinno być w powszechnym rozumieniu przypisane do danej płci¹³. Tego typu rozwiązanie powinno zakończyć dotychczasową praktykę zapisu imion obcych w formie „spolszczonej”¹⁴. W przypadku gdy rodzice lub osoba uprawniona do zgłoszenia urodzenia dziecka złoży oświadczenie o wyborze imienia dla dziecka niezgodnego z podanymi regułami kierownik USC odmówi przyjęcia oświadczenia i wybierze imię z urzędu¹⁵. Odmowa zostanie udzielona w formie decyzji administracyjnej, która podlega natychmiastowemu wykonaniu, a stosowna adnotacja zostanie umieszczona na akcie urodzenia dziecka¹⁶. W ustawie *Kodeks rodzinny i opiekuńczy* wprowadzono dwie zmiany, które mają ścisły związek z omawianą nowelizacją: zmieniono dotychczasową instytucję uznania dziecka na uznanie ojcostwa¹⁷ i zmieniono zasady dotyczące uznania oraz zmieniono zasady nadawania nazwiska dziecku umożliwiając nadanie dziecku nazwiska dwuczłonowego przez połączenie nazwiska matki oraz nazwiska ojca dziecka¹⁸.

¹² Por. „*Uwagi do rządowego projektu ustawy Prawo o aktach stanu cywilnego (druk 2620)*”, Ordo Iuris. Instytut na rzecz kultury prawnej, (www.ordoiuris.pl).

¹³ Art. 59 p.a.s.c.

¹⁴ P. Kopanska, *Zmiany w regulacjach dotyczących aktów stanu cywilnego już od 1 marca 2015 r.*, Kompendium prawne pracowników Kancelarii Prawnej Renata Urowska i Wspólnicy sp.k. (kompendiumprawne.pl). Wydaje się, że autorka ma myśli zapis fonetyczny niektórych imion za pomocą polskich znaków np. Dżesika, Nikol, Dżastin, Wiwien czy Brajan.

¹⁵ Uprawnienie kierownika USC do wyboru imienia dziecka dotyczy także sytuacji, gdy dziecko urodziło się martwe. Art. 56 ust. 2 p.a.s.c.

¹⁶ Art. 59 ust. 4 p.a.s.c.

¹⁷ Art. 72-73 kro (Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. *Kodeks rodzinny i opiekuńczy* Dz.U. z 2012 poz. 788 • Brzmienie od 1 stycznia 2015).

¹⁸ Art. 88 §2 kro.

Odnośnie do aktu zgonu zawężono katalog danych wpisywanych do tego dokumentu ponieważ od 31 października 2008 do aktu zgonu nie wpisuje się już numeru PESEL zmarłego¹⁹. *Ustawa o zmianie ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych* z 26 maja 2011 r.²⁰ wprowadziła zmiany, które umożliwiają pochówek dziecka martwo urodzonego, którego płeć nie została ustalona na podstawie karty zgonu, bez konieczności rejestracji w księdze stanu cywilnego²¹. Na mocy nowelizacji, w przypadku gdy dziecko urodzi się martwe, kierownik USC nie sporządza już aktu zgonu, lecz na podstawie karty martwego urodzenia sporządza się akt urodzenia zawierający adnotację, że dziecko urodziło się martwe²².

2. Wnioski praktyczne

Wprowadzone zmiany ustawowe powinny przyczynić się wy- miernie do poprawy jakości działania USC oraz mogą spowodować wzrost bezpieczeństwa i obrotu prawnego. Nowelizacja *Ustawy Prawo o aktach stanu cywilnego* nie pozostaje jednak bez wpływu na działalność pastoralną Kościoła, stąd nasuwają się następujące wnioski dotyczące skutków tej nowelizacji dla dotychczasowej praktyki duszpastersko-kancelaryjnej.

Kodeks Prawa Kanonicznego stanowi, że „rodzice, chrzestni i proboszcz powinni troszczyć się, by nie nadawać imienia obcego duchowi chrześcijańskiemu”²³. Instrukcja duszpasterska Episkopatu o udzielaniu sakramentu chrztu świętego dzieciom nieco łagodniej stanowi, że „duszpasterze powinni wcześniej zachęcić wiernych, by swoim dzieciom nadawali imiona katolickie”²⁴. Podobnie stanowią

¹⁹ Taką zmianę w art. 67 ust. 1 pkt 1 ustawy – *Prawo o aktach stanu cywilnego* wprowadziła z dniem 2 października 2008 nowelizacja ustawy – *Prawo o notariacie* oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2007 r. Nr 181 poz. 1287).

²⁰ Dz. U. z 2011 r. Nr 853, poz. 8758. Regulacja ta weszła w życie 14.10.2011 r.

²¹ „W przypadku dziecka martwo urodzonego, bez względu na czas trwania ciąży, dla którego, na wniosek osoby uprawnionej do pochowania, o której mowa w art. 10 ust. 1, sporządzono kartę zgonu, w celu pochowania zwłok nie jest wymagana adnotacja urzędu stanu cywilnego o zarejestrowaniu zgonu”, Art. 11 ust. 5a Ustawy z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych, Dz. U. z 2011 r. Nr 118, poz. 687, z późn. zm.

²² Art. 52 ust. 2 oraz art. 53 ust. 1 p.a.s.c.

²³ CIC, can. 855. Tekst łaciński tego kanonu oddaje głębiej zamysł Prawodawcy: „nomen a sensu christiano alienum”.

²⁴ Pkt. 4 *in fine*. *Instrukcja duszpasterska Episkopatu o udzieleniu sakramentu chrztu świętego dzieciom* (1975), (www.kkbids.episkopat.pl/index.php?id=178).

dokumenty synodalne²⁵. Jest rzeczą oczywistą, że to rodzice dziecka podejmują samodzielnie decyzję dotyczącą wyboru imienia dla dziecka i wydarzenie to ma miejsce zaraz po narodzinach dziecka, a najpóźniej w momencie zgłoszenia narodzin w USC. Dopiero po jakimś czasie rodzice zgłaszają w kancelarii parafialnej wolę ochrzczenia swojego dziecka, którego imię lub imiona zostały już wpisane do właściwego rejestru urodzeń. W niektórych diecezjach istnieje zwyczaj, że duszpasterz zachęca rodziców dziecka do nadania imienia chrześcijańskiego, a jeśli pierwsze nie jest katolickie zaleca się, aby dodać drugie imię zgodne z duchem chrześcijańskim²⁶. Niektóre z imion obcych wybieranych przez rodziców nie tylko są dalekie od ducha chrześcijańskiego, ale i też mogą być temu duchowi przeciwne. Do tej pory wybór imion obcych był utrudniony, natomiast po obecnych zmianach może stać się bardziej powszechną praktyką. Należy przypomnieć słowa papieża emeryta Benedykta XVI, który podczas modlitwy *Angelus Domini* w święto Chrztu Pańskiego 2011 r. zachęcał, aby nadawać dzieciom imiona chrześcijańskie²⁷. *Katechizm Kościoła Katolickiego* poucza nas, że imię jest ikoną osoby i domaga się szacunku ze względu na godność tego, który je nosi²⁸. Imię świętego wybrane jako imię dla dziecka, które ma przyjąć chrzest święty jest podstawą szczególnej więzi z patronem, który nie tylko stanowi dla ochrzczonego wzór miłości, ale i zapewnia wstawiennictwo przed Bogiem. Katechizm dopuszcza także imiona, które wyrażają tajemnicę lub cnotę chrześcijańską²⁹. Wydaje się więc, że w kontekście zmian dotyczących nadawania imion należałoby więcej uwagi poświęcić temu zagadnieniu w trakcie katechezy szkolnej i przedmałżeńskiej³⁰.

²⁵ Np. *Instrukcja o przygotowaniu rodziców i chrzestnych do chrztu dziecka*, I Synod Diecezji Legnickiej (2007-2012), *Przypatrzmy się powołaniu naszemu*, Legnica 2012, s. 251.

²⁶ R. Kantor, *Chrzest święty dzieci. Aspekty kanoniczne*, Pkt 9 – *Wybór imienia dla dziecka*, „Currenda. Pismo urzędowe Diecezji Tarnowskiej”, Nr 4, Tarnów 2007.

²⁷ „Non a caso, infatti, ogni battezzato acquista il carattere di figlio a partire dal nome cristiano, segno inconfondibile che lo Spirito Santo fa nascere «di nuovo» l'uomo dal grembo della Chiesa”, Benedetto XVI, *Angelus Domini*, Festa del Battesimo del Signore, Piazza San Pietro, Domenica, 9 gennaio 2011, (www.vatican.va).

²⁸ KKK, nr 2158.

²⁹ KKK, nr 2156. Jako przykład tego typu imion można podać: Nadzieja, Nadia lub obcojęzyczne Faith, Hope, Wiera, Fides, Nadieżda, Esperanza, Ljuba, Charity.

³⁰ Wynika to bezpośrednio z obowiązku, jaki nakłada na duszpasterzy Prawodawca kościelny. CIC, can. 1063 1° i 2°.

Kolejna zmiana dotyczy uzyskiwania odpisu aktu urodzenia koniecznego do sporządzenia przez kierownika USC zaświadczenia o braku przeszkód do zawarcia małżeństwa. Zaświadczenie to łączy się do dokumentacji przedślubnej w kancelarii parafialnej. Do tej pory odpis aktu urodzenia można było uzyskać wyłącznie w USC właściwym dla miejsca urodzenia danej osoby. Wraz z wprowadzeniem elektronicznego rejestru możliwe będzie uzyskanie tego rodzaju dokumentu w dowolnie wybranym Urzędzie Stanu Cywilnego. Uprości to w znaczący sposób przygotowania formalne do zawarcia małżeństwa. W tym samym USC będzie można uzyskać odpisy aktu urodzenia i zaświadczenie do tzw. ślubu konkordatowego, czyli zawartego w formie wyznaniowej.

W następstwie zmian ustawy *Prawo o aktach stanu cywilnego* ulega zmianie także termin ważności wspomnianego wyżej dokumentu. Jego pełna nazwa to zaświadczenie stwierdzające brak okoliczności wyłączających zawarcie małżeństwa oraz treść i datę złożonych przed kierownikiem USC oświadczeń w sprawie nazwisk przyszlých małżonków i dzieci. Znowelizowany art. 4¹ §2 kro³¹ stanowi, że „zaświadczenie traci moc po upływie sześciu miesięcy od dnia jego wydania³²”, co oznacza, że dotychczasowy termin trzymiesięczny został dwukrotnie wydłużony. Tego typu rozwiązanie z pewnością ułatwi załatwienie wymaganych formalności nupturientom, którzy na codzień przebywają za granicą, a zamierzają zawrzeć związek małżeński w Polsce. Jeśli chodzi o dostarczanie do USC przez duchownego zaświadczenia o zawarciu małżeństwa, to termin pięciodniowy nie uległ zmianie. Nowością jest jednak zapis o operatorze wyznaczonym³³, za pośrednictwem którego można przesłać wspomniane dokumenty jako przesyłkę poleconą³⁴. Na dzień dzisiejszy funkcję operatora wyzna-

³¹ Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – *Kodeks rodzinny i opiekuńczy*, Dz.U. 1964 nr 9 poz. 59.

³² Zmiana została wprowadzona na podstawie nowelizacji zawartej w art. 115 pkt 1 p.a.s.c.

³³ Ustawa z dnia 23 listopada 2012 r. *Prawo pocztowe*, Dz.U. 2012 poz. 1529.

³⁴ Art. 8 § 3 kro: „Zaświadczenie, o którym mowa w § 2, wraz z zaświadczeniem sporządzonym przez kierownika urzędu stanu cywilnego na podstawie art. 41 § 1, duchowny przekazuje do urzędu stanu cywilnego przed upływem pięciu dni od dnia zawarcia małżeństwa; nadanie jako przesyłki poleconej w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. – *Prawo pocztowe* (Dz. U. poz. 1529) jest równoznaczne z przekazaniem do urzędu stanu cywilnego. Jeżeli zachowanie tego terminu nie jest możliwe z powodu siły wyższej, bieg terminu

czonego spełnia Poczta Polska S.A., jednak w przyszłości możliwe jest przejście tej funkcji przez innego operatora pocztowego (np. InPost³⁵). W takim przypadku alternatywą dla osobistego dostarczenia przez duchownego wypełnionego zaświadczenia o zawarciu małżeństwa będzie przesłanie dokumentów przesyłką poleconą za pośrednictwem wyznaczonego operatora.

Wraz z możliwością złożenia oświadczenia o zawarciu związku małżeńskiego przed kierownikiem USC, także poza siedzibą urzędu, pojawia się także dość istotna kwestia, którą należałoby poddać dyskusji. Jeżeli dana para zechce zawrzeć związek cywilny przed kierownikiem USC w kościele lub kaplicy, to może dojść do paradoksalnej sytuacji, w której świątynia chrześcijańska stanie się jedynie alternatywnym miejscem celebracji uroczystości *stricte* cywilnej³⁶. Kanoniczne regulacje dotyczące miejsca zawarcia małżeństwa dotyczą wyłącznie celebracji sakramentalnej³⁷ i nie można wskazać normy, która by wprost zabraniała na celebrację małżeństwa cywilnego. Tym bardziej, że co do zasady forma cywilna nie narusza w żaden sposób sakralnego charakteru budynku kościelnego. A ponadto, kościoły i kaplice będące w użytkowaniu duszpasterskim z pewnością zadowolą wymogom dotyczącym godności ceremonii i bezpieczeństwa uczestników celebracji.

Odnosnie do zmian dotyczących dzieci martwo urodzonych należy przypomnieć, że nie ma żadnych przeszkód do ich pogrzebienia mimo, iż nie zostały jeszcze ochrzczone. Obecnie będzie można to uczynić nie tylko na podstawie karty zgonu, ale także na podstawie aktu urodzenia, w którym znajdzie się informacja o tym, że zostały martwo urodzone. Prawodawca kościelny nie zakazuje pogrzebu dzieci nienarodzonych, a jedynie odsyła do ordynariusza miejsca, który

ulega zawieszeniu przez czas trwania przeszkody. Przy obliczaniu biegu terminu nie uwzględnia się dni uznanych ustawowo za wolne od pracy”.

³⁵ Dla przykładu 18.12.2013 r. podpisano umowę pomiędzy Prokuraturą Generalną a Polską Grupą Poczтовую na dostarczanie przesyłek pocztowych dla wszystkich prokuratur i sądów w Polsce na lata 2014-2015, Podpisanie umowy z Polską Grupą Poczтовую na dostarczanie przesyłek, Aktualności Prokuratury Generalnej, 19.12.2013, (www.pg.gov.pl).

³⁶ Tego typu hipoteza nie powinna wzbudzać większego zdziwienia. Jeśli dopuszcza się do organizacji w budowach sakralnych pokazów mody (kolekcja Macieja Zienia w kościele św. Augustyna w Warszawie) lub koncertów muzyki nie- lub może nawet antychrześcijańskiej (kościół św. Jadwigi w Bolkowie w ramach Castel Party), to dlaczego nie można by wynająć kościoła dla ceremonii ślubnej?

³⁷ CIC, can. 1118.

ma wydać zezwolenie na pogrzeb dziecka zmarłego przed chrztem³⁸. Konferencja Episkopatu Polski udzieliła ogólnej zgody na pogrzebanie dziecka zmarłego przed chrztem, uzależniając jedynie ten fakt od tego czy rodzice zamierzali to dziecko ochrzcić³⁹. Należy unikać obrzędu, który nazywany jest zwyczajowo „pokropkiem”, a wywodzi się z czasów, kiedy Kościół nie przewidywał w takiej sytuacji pełnej formy liturgii pogrzebowej. Obecnie, w przypadku dziecka nieochrzczonego należy użyć jednej z form pogrzebu dzieci, dobierając odpowiednio teksty formularza oraz teksty czytań biblijnych⁴⁰.

Nowy wzór dowodu osobistego nie będzie zawierał już adresu zameldowania posiadacza tego dokumentu. W związku z tym może pojawić się dość pragmatyczna kwestia dotycząca identyfikacji osoby, która zgłosi się do kancelarii parafialnej. Oczywiście, to adres faktycznego zamieszkania a nie adres zameldowania określa przynależność terytorialną danej osoby do określonej parafii. Jednakże można wyobrazić sobie sytuację, w której dana osoba zgłasza się do księdza proboszcza z żądaniem wystawienia np. zaświadczenia o zdolności do pełnienia funkcji rodzica chrzestnego. Petent nie jest osobiście znany duchownemu⁴¹ i powołuje się na wskazany przez siebie adres i nazwisko, które to dane umieszczone są w kartotece parafialnej. O ile

³⁸ CIC, can. 1183 §2.

³⁹ Art. 14bis a) *Wprowadzenie teologiczne i pastoralne, Obrzędy pogrzebu. Dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, Katowice 1998, s. 15.

⁴⁰ W tej materii zalecana jest lektura Instrukcji *Donum vitae*. „O szacunku dla rodzącego się życia ludzkiego i o godności jego przekazywania odpowiedzi na niektóre aktualne zagadnienia”, Kongregacja Nauki Wiary, 22.02.1987 r., w: *Dokumenty Kongregacji Nauki Wiary 1966-1994*, ks. Janusz Królikowski, ks. Zygmunt Zimowski (opr. i tłum.), Tarnów 1997. Należy z dużą ostrożnością podchodzić do informacji podawanych także na katolickich portalach informacyjnych, dotyczących rzekomej bulli Benedykta XVI *Spes orandi*, która miałaby potwierdzić dokument Międzynarodowej Komisji Teologicznej: *Nadzieja zbawienia dla dzieci, które umierają bez chrztu* (19 I 2007). Dokument ten ma zawierać stwierdzenie, że dzieci z poronienia czy aborcji, mimo braku chrztu dostąpią zbawienia i doświadczą radości oglądania Boga. Analiza samego dokumentu, jak i przemówienia papieża Benedykta XVI (Discorso del Santo Padre Benedetto XVI ai Membri della Commissione Teologica Internazionale, 5.12.2008 r.) do członków rzeszonej Komisji nie potwierdzają tego faktu. Można jedynie żywić nadzieję, „że Bóg zbawi te dzieci, ponieważ nie można było uczynić dla nich tego, co chciałoby się uczynić, to znaczy ochrzcić je w wierze i w życiu Kościoła” (z dokumentu Komisji, pkt. 103 *in fine*).

⁴¹ Brak znajomości parafianina może wynikać choćby ze zmiany proboszcza danej parafii. Innym zagadnieniem związanym z tą kwestią jest zawartość i aktualność danych umieszczanych w kartotekach parafialnych. Można zauważyć dość duże spektrum rozbieżności: od bardzo szczegółowych, czasem nawet zbyt szczegółowych do bardzo lakonicznych wpisów. O ile dane proboszcz może polegać na swojej pamięci

adres zameldowania dotychczas mógł spełniać funkcję pomocniczą w identyfikacji danej osoby jako parafianina, o tyle współcześnie będzie to bardziej utrudnione. Teoretycznie możliwe będzie uzyskanie tego rodzaju zaświadczeń nawet dla osoby niekatolickiej, jeśli tylko będzie mogła podać dane osobowe parafianina, który nosi takie samo imię i nazwisko. Oczywiście, jest to sytuacja wysoce hipotetyczna, choć wydaje się, że uzupełnienie danych parafialnych o numer PESEL mogłoby zapobiec tego rodzaju praktykom⁴².

Zaświadczenia o stanie cywilnym wprowadzone na mocy omawianej nowelizacji może teoretycznie umożliwić obywatelowi polskiemu zawarcie związku jednopłciowego poza granicami Polski. Dość dyskusyjna jest na dzień dzisiejszy możliwość wpisania takiego związku do akt stanu cywilnego, choć nie zmienia to faktu, że w danej sytuacji można by mówić o wystąpieniu swoistej przeszkody do zawarcia sakramentu małżeństwa⁴³. Prawo Kościoła katolickiego stanowi wyraźnie, że „między ochrzczonymi nie może istnieć ważna umowa małżeńska, która tym samym nie byłaby sakramentem”⁴⁴. Ważność w tym przypadku należy interpretować według zamysłu Prawodawcy, tzn. jako *ratum tantum* lub w pełni *ratum et consummatum*⁴⁵. Niestety, w przypadku wystąpienia takiej przeszkody po stronie jednego z nupturientów duszpasterz nie będzie w stanie zweryfikować tego faktu. Stąd tak duże znaczenie mogą mieć dziś poprawnie wygłoszone zapowiedzi przedmałżeńskie⁴⁶. Wydaje się,

i znajomości parafian, nad którymi sprawuje pieczę duszpasterską o tyle w przypadku zmiany duszpasterza informacje te mogą zostać bezpowrotnie utracone.

⁴² Odnośnie do danych zawartych w kartotekach parafialnych oraz przechowywania tego typu informacji warto zapoznać się zarówno z normami prawa kanonicznego, jak i przepisami prawa polskiego. Zakres publikacji w tej materii jest niestety dość wąski. Można polecić m.in. *Ochrona danych osobowych i prawo do prywatności w Kościele*, red. P. Majer, Kraków 2002; B. Cwil, *Prawo do prywatności w Kościele katolickim*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2010, s. 243-260; W. Kacprzyk, *Prawo do prywatności w prawie kanonicznym i w prawie polskim*, Lublin 2008.

⁴³ Tego typu związek, nawet zalegalizowany w obcym systemie prawnym, można zakwalifikować jako publiczny konkubinac. W myśl: CIC, can. 1093. *Katechizm Kościoła Katolickiego* wyraźnie stanowi, że „opierając się na Piśmie Świętym i Tradycji, homoseksualizm należy określić jako poważne zepsucie. Akty homoseksualne są z natury nieuporządkowane, sprzeczne z prawem naturalnym i nie wynikają z prawdziwej komplementarności uczuciowej i płciowej. Kościół w żadnym wypadku nie może zaaprobować tego typu aktów” (KKK, nr 2357).

⁴⁴ CIC, can. 1055 §2.

⁴⁵ CIC, can. 1061 §1.

⁴⁶ Zob. CIC, can. 1066-1069.

że ze względu na wagę sakramentu należałoby wrócić do praktyki ustnego wygłaszania zapowiedzi obok zwyczaju wywieszania tej informacji na tablicy ogłoszeniowej w parafii. W razie wątpliwości dotyczących stanu cywilnego nupturientów duszpasterz może domagać się wygłoszenia zapowiedzi także w poprzednim miejscu ich zamieszkania oraz może przesłuchać na tę okoliczność wiarygodnych świadków⁴⁷. O ile związek cywilny hetero lub homoseksualny nie stanowi przeszkody węzła małżeńskiego, o tyle należy zastanowić się czy w przypadku nupturienta, który był poprzednio w cywilnym związku jedнопłciowym także należy zwrócić się z prośbą do ordynariusza miejsca o zezwolenie na pobłogosławienie małżeństwa⁴⁸. W tym przypadku nie ma oczywiście podstaw do obawy o *convalidatione*, czyli uważnienie, jak to może mieć miejsce w przypadku cywilnego związku heteroseksualnego⁴⁹.

Zakończenie

Wymienione powyżej zmiany ustawowe będą miały bez wątpienia wpływ na działalność duszpasterską parafii katolickich w Polsce. Niektóre kwestie stanowią wyraźne ułatwienie przede wszystkim dla nupturientów, inne zaś mogą stanowić przyczynę do powstania kontrowersji. Omówione zagadnienia są tym bardziej istotne z uwagi na ważność sakramentów lub godziwość ich udzielania. Wydaje się, że ze względu na znaczną ilość regulacji prawnych zarówno kanonicznych, jak i państwowych należy przykładać większą uwagę do procesu edukacji seminarystów w omawianym zakresie. Duszpasterze, którzy w praktyce kancelaryjnej stają w obliczu trudności prawnych, powinni szukać rozwiązań tych kontrowersji w kancelarii kurii biskupiej lub sądzie biskupim. Merytoryczne przygotowanie pracowników tych instytucji pozwoli na uniknięcie niepożądanych konsekwencji zarówno w odniesieniu do samych sakramentów czy sakramentaliów, jak i ewentualnych roszczeń prawnych ze strony petentów.

⁴⁷ Art. 52, *Instrukcja dla duszpasterzy dotycząca małżeństwa konkordatowego*, Konferencja Episkopatu Polski w: *Dokumenty Konferencji Episkopatu Polski*, s. 255.

⁴⁸ W myśl CIC, can. 1071 §1 3^o.

⁴⁹ Chodzi tu o uważnienie zwykle, jak i *sanatio in radice*. Zob. CIC, can. 1156-1165.

SPIS TREŚCI

I. DOKUMENTY STOLICY APOSTOLSKIEJ

A. WIZYTA PAPIEŻA FRANCISZKA W STRASBURGU

1. Przemówienie w Parlamencie Europejskim 3
2. Przemówienie do zgromadzenia parlamentarnego Rady Europy 13

B. PIELGRZYMKA PAPIEŻA FRANCISZKA DO TURCJI

1. Przemówienie podczas spotkania z władzami cywilnymi 23
2. Przemówienie podczas spotkania z przewodniczącym „Diyaneŕ”, Urzędu ds. Religijnych 26
3. Homilia podczas Mszy św. w katedrze pw. Ducha Świętego 29
4. Przemówienie podczas modlitwy ekumenicznej 32
5. Przemówienie podczas Boskiej Liturgii 34
6. Błogosławieństwo ekumeniczne i podpisanie wspólnej deklaracji 38
7. Przemówienie do młodych uchodźców wspomaganym przez salezjanów 41

C. ORĘDZIA I KOMUNIKATY

1. Orędzie Ojca Świętego Franciszka na Światowy Dzień Misyjny 43
2. Komunikat Nuncjatury Apostolskiej w Polsce. Kraków: Rezygnacja bpa Jana Zająca 47
3. Komunikat Nuncjatury Apostolskiej w Polsce. Kielce: Bp Kazimierz Ryczan przechodzi na emeryturę. Bp Jan Piotrowski biskupem kieleckim 48
4. Komunikat Nuncjatury Apostolskiej w Polsce. Gliwice: Rezygnacja bpa Gerarda Kusza 49
5. Komunikat Nuncjatury Apostolskiej w Polsce. Szczecin: Ks. prof. Henryk Wejman biskupem pomocniczym archidiecezji szczecińsko-kamieńskiej 50
6. Komunikat Nuncjatury Apostolskiej w Polsce. Katowice: Ks. prał. Marek Szkudło i ks. Adam Wodarczyk biskupami pomocniczymi archidiecezji katowickiej. 51

II. DOKUMENTY KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI

1. List Episkopatu Polski o przygotowaniach do ŚDM Kraków 2016. 53
2. *Jan Paweł II – Świętymi bądźcie*. List Episkopatu Polski zapowiadający XIV Dzień Papieski. Jan Paweł II 57
3. *Głosić z radością Ewangelię o rodzinie*. List Episkopatu Polski na Niedzielę Świętej Rodziny 61
4. List Przewodniczącego Rady KEP ds. Środków Społecznego Przekazu w sprawie emisji spotu „Najbliżsi obcy” 65
5. *Nie daj się uzależnić od hazardu*. List delegata KEP ds. Duszpasterstwa Służby Celnej 67
6. Komunikat z 366. zebrania plenarnego KEP 69

7. Komunikat do katechetów i duszpasterzy z racji zbliżającej się uroczystości Wszystkich Świętych i Dnia Zadusznego	71
8. Komunikat na rozpoczęcie Roku Życia Konsekrowanego	73
9. Komunikat ze spotkania Komisji Wspólnej Przedstawicieli Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i Konferencji Episkopatu Polski	75
10. Oświadczenie Rady KEP ds. Rodziny ws. Konwencji Rady Europy o przeciwdziałaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej (CAHVIO)	77
11. Apel Prezydium KEP do biskupów diecezjalnych o wsparcie finansowe renowacji sosnowieckiej katedry.	79
12. Apel Zespołu KEP ds. Apostolstwa Trzeźwości o zaprzestanie działań prowadzących do złagodzenia prawa dotyczącego reklamy alkoholu w Polsce	80
13. Apel na Dzień modlitwy i pomocy Kościołowi na Wschodzie	83
14. Dyspensa od obowiązku zachowania wstrzemięźliwości od pokarmów mięsnych na dzień 26 grudnia 2014 r.	86

III. DOKUMENTY BISKUPA ŚWIDNICKIEGO

1. <i>Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię</i> . List pasterski Biskupa Świdnickiego na rok duszpasterski 2014/2015	87
2. Zaproszenie Biskupa Świdnickiego do udziału w IV Diecezjalnej Pielgrzymce Róż Żywego Różańca do Sanktuarium Matki Bożej Strażniczki Wiary w Bardzie	91
3. Dekret o odpustach w Roku Życia Konsekrowanego	92

IV. KALENDARIUM BISKUPA ŚWIDNICKIEGO

1. Kalendarium Biskupa Świdnickiego	95
---	----

V. DOKUMENTY ŚWIDNICKIEJ KURII BISKUPIEJ

1. Plan peregrynacji figury Matki Bożej Fatimskiej	111
2. Informacje dotyczące XXV olimpiady teologii katolickiej	122
3. Szkoła ceremoniarza liturgicznego	125
4. Uroczysta inauguracja Roku Życia Konsekrowanego w diecezji świdnickiej	126
5. Warsztaty metodyczne dla katechetów. „Katechizacja i ewangelizacja”	129
6. <i>Lectio divina</i> – Życie duchowe i wybory życiowe (Mk 10, 17-22)	130
7. Zaproszenie na adwentowy dzień skupienia młodzieży	132
8. Modlitwa ekumeniczna o pokój	133
9. Pierwsze mistrzostwa w pływaniu ministrantów i lektorów Dolnego Śląska	133
10. Diecezjalne przygotowanie dorosłych do sakramentu chrztu, bierzmowania i Pierwszej Komunii świętej	135

VI. NOMINACJE I ZMIANY W IV KWARTALE 2014 R.

1. Nominacje	137
2. Zmiany	137

VII. WSPOMNIENIA POŚMIERTNE

1. Śp. ks. kanonik Łukasz Ziemiński (1979-2014) 139
2. Śp. ks. kanonik Piotra Sowa (1932-2014) 142

VIII. MATERIAŁY DUSZPASTERSKIE

1. Bp Ignacy Dec, *Z Modlitwą błagalną w nowy rok akademicki* 145
2. Bp Ignacy Dec, *Fatimska Pani przychodzi do nas* 148
3. Bp Ignacy Dec, *Pokanonizacyjne przesłanie św. Jana Pawła II* 152
4. Bp Ignacy Dec, *Wcześniej osiągnąwszy doskonałość, przeżył czasów wiele* 158
5. Bp Ignacy Dec, *Listopadowe spojrzenie ku wieczności* 162
6. Bp Ignacy Dec, *Lata nasze przemijają jak trawa, a Ty, Boże, trwasz na wieki* 169
7. Bp Ignacy Dec, *Żegnaj upracowany, szlachetny Przyjacielu* 173
8. Bp Ignacy Dec, *Bóg – Honor – Ojczyzna* 175
9. Bp Ignacy Dec, *Kapłan jako pasterz na wzór Chrystusa Dobrego Pasterza* 180
10. Bp Ignacy Dec, *Pasterze i ich owce* 184
11. Bp Ignacy Dec, *Pożegnanie z życia do życia* 186
12. Bp Ignacy Dec, *„Nie bój się Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga”* 190
13. Bp Ignacy Dec, *Światło zabłysło, bo Pan się narodził* 195
14. Bp Ignacy Dec, *„Przyszło do swojej własności, a swoi Go nie przyjęli” (J 1, 11)* 198
15. Bp Ignacy Dec, *W dziękczynieniu przed Panem Bogiem za rok 2014* 202
16. Ks. Paweł Bednarski, *Nowelizacja ustawy prawo o aktach stanu cywilnego. Praktyczne implikacje* 207

